Porządek

Sądów y spraw Miey-skich Práwá Máydeburskiégo: ná wielu mieyscách popráwióny.

Psal. LVII. Rectè iudicate filij hominum.
¶ Spráwiedliwie sądźcie Synowie Ludzcy.

LVCerna pedibꝰ meis Verbum tuum DOMINE,



Et Lumen semitis meis. &c.

Cum Gratia & Priuilegio REGię Maiestatis,
LAZarus ANDreę impressit.

Anno LXVI.

DE INSIGNI D. TARNOVIORVM COLLOQVIVM.

ADVENÆ & POLONI.



ADV. Stella suprà Lunā cuiusnam Stēma Poloni
Sanguinis est? de qua dic oriturq́ʒ domo?
POL. Est TARnouiacę gentis: qua gente ꝓpago
Nulla magis tali Stemmate digna fuit.
Sic & enim radiat, sic laude refulget in omni,
Inter Sarmaticas sic rutilatq́ʒ domos.

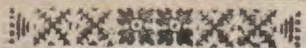
Iustius vt

Iustius vt Solem cognatis pingere in armis
Debeat, aut totum pingere Zodiacum.
A. Sed quę de stellis hæc est? volo cuncta doceri.
P. Nescio, sed Martem suspicor esse tamen.
A. Vndè putas? P. Quia sp̄ erat bello vtilis, & nunc
Ductorem Patrię bella gerentis habet.
Contudit hic Valachos, Moscos confregit, & indè
Iam solo hostiles nomine terret opes.
A. Stella polo digna. P. O' dignissima, sed tn̄ isto
Nobiscum maneas in trepidante solo.
Nobiscum maneas, dum Stellę & Luna manebunt:
Sarmatię tenebris irradiesq́ʒ tuę.

CLEMENS IANITIVS F.



Ad Illu-



AD ILLVSTREM VIRVM, IOANNEM TARNOVIVM COMITEM, CASTELLANVM CRACOVIEN: &c.

ANDREÆ TRICESII

EPIGRAMMA.

TARNoui Lachici lux ô nitidiſsima Regni,
Hæc quoq; priſca tuę gentis vt arma docent,
Suſcipis hunc tenuem placida ceu fronte Libellum,
Quem reddit tutum nominis vmbra tui,
Suſcipe ſic etiàm Scriptorem in iura clientis,
Atq; hunc magna tibi dona dediſſe puta,
Illud quod potuit poſtquàm dedit ille, ſupremo
Sic & parua Ioui thura placere ſolent.
Turbida Perſarum ſic pauperis vnda Monarchę
Et placuit, magno & munere digna fuit.

Ἀγαθῇ τύχῃ.



Jáſnie Wielmożnému Pánu/ á Pánu Janowi Hrábi ná Tarnowie/ Káſztellanowi Krákowſkiému/ Naywyżſzému Heytmánowi Korony Polſkiey: Lubáczowſkiému/ Stryyſkiému/ etc. Stároſcie/ Pánu memu Miłośćiwému.

*

Gdy thu Lázarz Andrzyſowic Impreſſor/ Wielmożny á mnie Miłośćiwy Pánie/ drukował Artykuły Práwá Mieyſkiégo Máydeburſkiégo po Polſku/ Polakóm w Rzeczypoſpolitéy (ilé ia bacżę) bárzo potrzebné y pożyteczné: żądał ieſt odemnie z niektórymi Przyiaćielmi moimi/ ábym ia tymże Polſkim Jezykiem przydał ku tym Artykulóm/ coby ſye zdáło być napotrzebnieyſzég. Ja bacząc moie k temu niegodność/ y zábáwienié ná moim Vrzędźie niemálé/ wymawiałem ſye im z te-

go przez niemały czás/ wszákże gdy vśiłowáć nie przestáli/ niechcąc sye im potym częstym odmawiánim vprzykrzyć/ biorąc też przed śie powinowáctwo Krześćijáńskie/ zá którym/ káżdy Pátryey swey/ y Bliźniemu swoiemu/ wedle dáru Bożego powinien być pożyteczen: Nápisałem krótko ten Porządek Sądów Mieyskich/ tym zwłasczá/ którzy sye Láćinskim Językiem nie wiele báwią/ álbo innego króm swego przyrodzonego nievmieią. Gdziem z swey głowy nic nie pisał/ iedno com z Láćinskiego wziął á z zwyczáiu/ iáko mówią/ in praxi będąc/ obaczył. Acz niekiedy nápominánie czynię/ wszákże iáko inne wszytkie rzeczy/ ták też y nápominánia/ ná rozsądek w Prawie vczonych przypusczam. Jeśli sye kto ozowie/ iż ty rzeczy lepiey á dostáteczniey nápisze/ tym mnie nie rozgniewa/ y owszem to rad będę widział/ gdy tą swoią pracą kogo w Prawie vczonego wzbudzę y wyzowę/ któryby też Práwá Mieyskie Polakom właśnym ich Językiem dostátecznie wydał/ iáko inne Narody swoim Językiem Práwá Boże y Ludzkie nápisáne máią: áby też Polacy y w tym nie vpośledzeni byli. Ten Porządek ia/ Wielmożny á Miłośćiwy Pánie/ ile Pan Bóg raczył dáć z łáski swey/ ile mi też czásu od moich

prac ostá-

prac ostawało/ wypisałem krótko/ rozumieiąc go ku tym to Artykułóm/ y ku zábieżeniu niemałym błedóm/ które sye ná Miásteczkách w Postępku Práwá dzieią/ bárzo być potrzebny: z którego káżdy przeczytawszy/ á potym sye sprawóm v Sądu máluczko przypátrzywszy/ pozna łatwie y náuczy sye/ iákim Postępkiem/ y z iákimi Ceremoniámi Sądownymi/ sobie y Przyiaćielowi swoiemu/ w dochodzeniu Spráwiedliwośći swoiey przed Vrzędem/ snádnie posłużyć y doydź swego może/ bez wielkiego á częstego niezbożnych Prokuratorów tuczenia y łupienia. Obaczy też y Sędzia ná krótce powinowáctwo swoie/ iáko sye w sprawách Vrzędowi swoiemu ták ná Sądzie iáko krómia Sądu należących/ záchowáć ma. Który też Porządek z támtymi to Artykuły/ Polacy zwłasczá którzy Láćinskiego iezyká nievmieią/ y co iest Speculum Saxonum, álbo Jus Municipale Maydeburgense nie wiedzą/ mogą mieć iákoby zá nieiáki Státut Práwá Mieyskiego/ y Porządku Sądów Mieyskich. Którym ia wydał/ ácz względem przyczyn wyszey námienionych/ wszákże też nie mniey zá tym/ iż mi Pan Doktor Stánisław Rozárius/ w. W. Służebnik/ osobliwy móy Przyiaćiel/ ktemu chući dodał/ y vpe-

wnił mie

wnił mie w tym/ iżby to przeciw w. W. nie było/ gdybym the praca swoie w. W. przypisał y ofiárował. A tákem v śiebie vważył móy Miłośćiwy Pánie/ ábym téy pracéy iákażkolwiek iest/ nikomu innemu snádniéy á przystoyniéy nie przypisał/ iáko w. W. swoiemu Miłośćiwemu á przyrodzónemu Pánu. A zwłaszczá máiąc inné przyczyny do tego/ będąc z mieystcá tego/ którégo w. W. Pánem być raczysz. A osobliwie iżem poznał w. W. inter Principes Viros w vmieiętnośći Práwá Mieyskiégo/ być naprzedniéyszégo: przez co ieden zacny Człowiek ták o w. W. w swoich Kśiążkách niedawno nápisał:

ILLVSTRißimo ac Fortißimo DOMINO IOANNI Comite à Tarnow, CASTellano CRAccouień: inter Principes Viros, neminem alium apud nos reperies, in prudentia Iuris nostri, summa cum laude magis uersatū. Którégo też czuyna praca/ nietylko około zacnych á wiecznie pámiętnych Spraw Woiennych/ ále też około pilnéy rády w rozmnożeniu Spráwiedliwośći świętéy/ y postánowieniu rządu dobrégo/ ták w Ziemstwie iáko w Mieśćiech/ była záwżdy/ á teraz tym więcéy iest wszytkim Polakóm iáko Słónce świétna. Skąd w. W. odpłáte od Páná Bogá/ y chwałe od Ludźi ná potómné czásy nie mnieyszą odnieśie/ iedno iáko y z spraw Wo-

iennych.

iennych. Non minor enim ex rebus vrbanis quàm bellicis comparatur gloria. A owszem ex rebus vrbanis więtsza/ dla tego/ iże spráwá Woienna/ álbo y Zwyćiestwo nád Nieprzyiáćielem otrzymáné/ czásu iednégo tylko bywa pożyteczné: ale Práwá/ obyczáie Spraw ták Ziemskich iáko y Mieyskich/ y stánowienié Pokoiu pospolitégo/ ná wieczné czásy trwa. Acz wiém o tym dobrze/ Wielmoż. Miłośćiwy Pánie/ iż w. W. żadnéy chwały s tąd nie potrzebuie/ wszákże iż zá praca w Rzeczypospolitéy vżyteczną/ chwałá ták muśi iść/ iáko ćień zá Słońcem idźie: Et gloria nolentem sequitur, volentem fugit. Tedy to wszytko ták z strony Spraw Woiennych/ iáko y z strony pracéy/ którą w. Wielm. y tych czásów nic nie folguiąc Látóm swoim/ około postánowienia Spráwiedliwośći Swiętéy/ podéymowáć raczysz/ káżdy w. W. przyczytáć/ y tym sławić ná wieki muśi Páná Bogá Wszechmogącégo/ o to prosząc/ áby w. Wielm. raczył ieszcze w dobrym zdrowiu/ y w łásce swéy Swiętéy długo záchowáć/ iáko mocną podporę á pomnożenié Rzeczypospolitéy w Koronie Polskiéy: áby drudzy młodszy ieszcze sye w. W. spráwam/ rozumowi/ wymowie/ cnoćie/ świętobliwośći/ długo przypátrzáli/ á przypátrzáiąc sye/ wzór sobie á kształt

 w tym

w tym wszytkim z w. W. brali. Do którychby w. W. iáko łaskáwy Oćiec do Dźiatek swoich mówić mógł óny słowá/ które Aeneas do Syná swégo Aszkániusá mówił:

Disce puer uirtutem ex me, uerumq; laborem.

A zwłaszczá do Syná swégo/ o którégo wychowániu w. W. táką pilność z známienitymi Nakłády czynić raczył/ chowáiąc go ná Dworzéch Królów Krześćijáńskich/ że to nam wszytkim Polakóm te nádźieie czyni/ quod imitabitur Patris vestigia, iuxta illud Horatianum:

Fortes creantur fortibus & bonis,
Est in iuuencis, est in equis patrum
Virtus, nec imbellem feroces
Progenerant Aquilæ columbam.

Jákoż iuż tego znáki mamy záprawdę niemáłé/ że to nam wszytkim Polakom iest ku osobliwéy poćiesze. A ták nie wdawáiąc sye o tym w dáleką rzecz/ Wielmożny á Miłośćiwy Pánie/ tę pracą swoię iákążkolwiek iest/ przypisałem ią w. Wiel. rozumieiąc to/ iż pod w. W. Jmieniem szcześliwiéy ná świátło może wynidź/ & ab æmulis & obtrectatoribus bespiecznieysza być: którzy tylko cudzé prace wedle swéy głowy zwykli szácowáć/ á swoich żadnych nie okázowáć: iże łacwiéy cudzé gánić/ niż swoie czynić. Y proszę

pokornie/

pokornie/ áby w. Wielmożn. móy Miłośćiwy Pan/ ten máluczki znák méy ku sobie powolności ode mnie Służebniká swoiégo nieznáiomégo/ raczył wdźięcznie á łáskáwie przyiąć. A mnie też w tych poczćie mieć y záchowáć/ którzy rádźi w. Wielmoż. wiernie y wiecznie służą/ y z obróny sye w. Wielmożn. weselą.

☞ Dan z Krákowá Szesnastégo Dniá Máiá. Roku Páńskiégo/ 1559.

W. Wielmożn.

Powolny á nániższy służebnik.

Bártłomiéy Groicki/ ná ten czás Podwóyći Krákow.

PETRVS ROYZIVS MAVREVS, AD LECTOREM.

IVRA fori, & pacis tractare Grohicius artes
Doctus, grande breui codice clauſit opus.
Quo lites agitare docet: nodosq; reſoluens,
Legitimum certo tramite pandit iter.
Hunc igitur tibi ſume Ducem: qui Iura tueri
Vis tua, & ingrato victor abire foro.

DE HOC BARTHOLOMAEI GROHICII FAMILIARIS SVI

LIBELLO. ANDREAE TRICESII EQVITIS POLONI: CARMEN.

TVrbat vt humanas rerum confuſio mentes,
Sic iuuat & dociles debitus ordo facit.
Hinc illi laudem præclaram iurè merentur,
Qui ſtudijs tradunt ordine cuncta bonis.
Vtq; alios taceam, noſter Priluſius inde
Sarmatia in magna nobile nomen habet.
Qui primus Patrias methodo conſcribere Leges
Cœpit, & arte ſuo ponere quæq; loco.
Hunc quoniàm nobis rapuerunt inuida fata,
Cùm Patrię ſtudijs plura daturus erat.
Diſcipuli illius veſtigia certa ſecuti,
Syderibus fauſtis aggrediuntur idem.

Primus at antè alios hanc Bartholomæus opellam
In lucem prodit Lector amice tibi.
Lector amice tibi, cenſores ille malignos
Submouet, & rabiem Zoile dire tuam.
Quod rodas alibi quærendum eſt, iſta tenella
Non benè conueniet faucibus eſca tuis.
Ciuibus hæc data ſunt ciuilibus, & benè natis,
In melius ſiquidem vertere cuncta ſolent.
Aſt inciuiles ad coruos Zoile tecum,
Ordo pacis amans candidus, ire iubet.
Sarmaticas his iudicij qui legibus Vrbes,
Poſſe iuuari omni cum benè parte videt.
Præſide Goſtinio, Craci qui Prætor in Vrbe eſt,
Quas tua ſedulitas Bartholomæe dedit.
Cuius in Officio cùm ſis adiutor, eodem
Creſcente ò vtinam tu quoq; plura feras.
Teq; ſuum decus agnoſcat Reſſouia, lucem
Naſcenti fauſtè quę tibi prima dedit.
Hoc tibi Triceſius ſolito candore precatur,
Nec dubita voti poſtmodo compos eris.
Tu modo peruigili Chriſto aſpirante labore,
Hoc ſtudium pergas continuare tuum.

Die 24 Martij. Anno 1559

Przemowá do Czytelniká. W którey iest opisána Summá tych to Kśiąžek.

JEsli bedzieſz czytał/ á nie wszytkoć póydzie w smák/ Lástáwy CZYTelniku/ nie zárázem łay/ ále piérwéy pilnie czytáiąc rozeznay/ á nie vmiéſzli rozeznáć/ od innych co sye z tym rozumieią/ dobrzeli nápisano/ pytay/ á ná to pámietay/ iž do tego czásu/ áczkolwiek wszyscy Mieszczánie y Wieyski lud w Koronie Polskiéy/ ode dwu Set Lat y dáléy sądzą sye Práwem Niemieckim Máydeburskim/ niebył žaden POLak/ któryby rozmiłowawszy sye Rzeczypospolitéy/ y Spráwiedliwośći świetey/ nie litował pracéy/ áby Bráćiéy swéy Polakóm/ Porządek tego Práwá/ własnym ich Jezykiem wydał: cześćią podobno dla trudnośći Práwá tego/ y wielkiéy pracéy/ cześćią dla niežyczliwośći: iž tákich wielé iest ludzi/ którzy co od Bogá máią/ nie rádzi z miłośći Krześćijáńskiey Bliźniemu

zniemu

zniemu vžyczáią/ iedno zá vkłóny bárzo niskimi/ y zá dáry wielkimi. A rzecz to byłá záwždy ku pisániu ták Przełožonym iáko y Poddánym potrzebna. Abowiém káždy Sedzia/ łatwieyszy spráwy rozsądek može dáć/ y ćierpiący krzywde/ łatwiéy sye spráwiedliwośći swéy domówić može/ gdzie Práwo tym Jezykiem iest nápisáné/ które y Sedzia y strony práwuiącé sye rozumieią. Doświádczy tego káždy kto sye bedzie przypatrzał spráwam Sądowym/ w Miásteczkách y we Wśiách miedzy Lawniki w Práwie niećwiczónymi/ iž rzadka spráwá tą drogą idzie/ iákoby wedle Práwá własnie idz miáłá/ iedno iáko sye Wóytowi/ álbo Vrzednikowi/ álbo Prokuratorowi/ w głowie vklij/ á iáko go kto dáry lepiéy náchyli/ ták sądzi/ y ták spráwuie. Winy niesłuszné bierze/ drze/ łupi/ dreczy vbogié Ludzi/ nieznáiąc Práwá/ áni žadnégo Porządku Sądowégo/ y nie wiedząc iáką Winą kogo á o co káráć/ iáko spráwiedliwość od niespráwiedliwośći rozeznáć. Co bywa z wielkim vbliženim vbogich Ludzi. Ku zábieženiu tedy tákich y innych wielé błedów/ które sye w Miásteczkách zá nieznáiómośćią Práwá/ y Postepków Sądowych/ dzieią: Nápisałem ten Porządek Sądów Mieyskich. Nie izbym to o sobie

rozumiał/

rozumiał/ álbo znáć dawał/ ábym temu dosyć vczynił/ álbo vczynić mogł/ y owszem to znam/ iż tá praca nie iest głowy moiey. Bo wykłádáć Práwá/ spisowáć Porządki Sądów/ y wypuśćić to ná świát/ iest wielka rzecz á ważna/iest sye ná co rozmyślić. Ale iżbym ktorego w Práwie vczónego Polaká tą moią pracą wyzwał/ ktoryby rozgniewawszy sye ná mie/nie tylko táki Porządek/ále y wszytko Práwo Sáskie Máydeburskie/Polskim Iezykiem ku pożytkowi Rzeczypospolitey Polskiey/y ku rozmnożeniu Spráwiedliwośći świetey/ dostátniey nápisał y wydał. Iákoż iednák nálazłby tákich niemáło/ ktorzyby sye tego ważyć mogli/ by chćieli/ á Rzeczpospolitą miłowáli. Bo tymi czásy zá łáską Bożą/ ták sye rozumy rozkrzewiły w Polszcze/ iż v postronnych Narodow máło ich trzebá żebráć. By też iedno Przełożeni słusznym opátrzenim ná godne Ludźi bácznosć mieli. Czego záprawde wielka iest potrzebá: Vt Principes virtutem in tenuis fortunę hominibus beneficijs exerceant, Officijs colant, & ad pertractandas eas partes, sine quibus rudis est hominum vita, liberalitate atq; clementtia excitent. Wszákże y z tego com ia máło nápisał/ ile bacze/ káżdy kto przeczyta/ á pilnie sye przypátrzy/ łatwiey sye swey spráwie-

dliwośći

dliwośći zá wiádomośćią tego Porządku/ domowić może. Ktory to Porządek/ áby wszytká spráwá tych Ksiąząk łatwieysza ku poiećiu y ku pámietániu byłá/ rozdźieliłem ná cztéry Cześći. — Argumentū tych to Ksiąg.

W pierwszey wypisałem o Personách Sądowi przynależących/ począwszy od nawyższey áż do nanizszey/ Przyśiegi ich/ y Powinowáctwá ich/ iáki ma być Sedzia/ iáko sye wszyscy ták ná Vrzedźiech Mieyskich bedący/ iáko y Vrzedom poddáni/ wedle powinowáctwá swego záchowáć máią. — 1. cześć Summá.

W wtorey położyłem o Roznośći Sądow Mieyskich/ iáko Sądy gáią/ co ná ktorych sądzą/ z iákimi Ceremoniámi/ y ktorych czásow Sądy spráwowáne być máią. — 2. cześć Summá.

W trzećiey o Postepku Sądowym/ ták w Przezyskách Práwnych przećiw stronie/ gdy do Sądu pozwána nie stánie/ iáko też w Spráwách wszytkich/gdy do Sądu stánie. — 3. cześć Summá.

W Przezyskách iż ten Porządek iest/kiedy kto do Sądu pozwány trzykroć nie stawa/á da sye przezyskáć: tedy iuż álbo wnośi pomocną przyczyne swego nie stánia ná bliski Sąd/ álbo go zá ónymi Przezyski Czeladź Vrzedowa z roskazánia Sedźiego Fántuie/ álbo sye reczy/ álbo ośiádłośćią broni/ álbo go do wiezienia biorą: o tym wszytkim masz porządnie wypisano. — LEGale Impedim. Pignoratio. Fideiussio. Detentio.

Gdźie też obaczysz/ iákie Przezyski

C dobre/

dobré/ iákie nie dobré/ wedle ktorych Sędzia ma czynić Exekucyą/ wedle ktorych niema czynić/ y iáko ſye też przezyſkána ſtroná ma bronić. W ſpráwách záſie przećiw ſtronie/ gdy do Sądu ſtánie/ iż ten porządek ieſt/ że ſtroná Obwinióna/ niż ſye z Powodem przez głowną odpowiedź ná żálobe w Práwo wda/ ty lekárſtwá Práwne ma: álbo odwłok vżywa/ ktoré z Práwá otrzyma: álbo ſye od Sądu wrzucenim iákiey przyczyny przećiw Perſonie/ álbo przećiw rzeczy wyymuie: álbo ſye domawia tego przed odpowiedzią/ ážeby ſye iey też Powod przed tymże Sędziem vſpráwiedliwił. Potym z Powodem Opráwy czyni/ Powod záſie głowną żálobe wypuſzcza/ Obwinióny Powodną ſtrone Gwárem wiąże/ zá tym odpowiáda/ á odpowiedźi ſwey rozmáitymi dowody podpiera. Ná oſtátek/ Ortelu ſtrony ſłucháią: á ieſli ſye ktorey Ortél nie podoba/ do wyżſzego Sędziego ápelluie. A gdy iuż obwinióny Práwem będźie przezyſkan/ Sędzia Exekucyą nád nim czyni. Ná koniec/ Nakłádow od niego druga ſtroná po zwyćieſtwie/ y po otrzymániu głowney rzeczy/ żąda: álbo Dobrá iego ſzperuią/ álbo ie Vrzedownie popiſuią. O tym wſzytkim też maſz ſwoim porządkiem nápiſano/ co czytáiąc lepiey zrozumieſz.

1. Dilatiões.
2. Exceptio.
3. Recõuent.
4. Reformationes.
5. Capitalis ppoſitio.
6. GVARrenda.
7. Reſponſ.
8. Probationes.
9. Ortilegiũ.
10. Appellatio.
11. Executio.
12. Litis expenſæ.
13. Areſtationes.
14. Inuẽtarij.

mieſz. Przydałem do teyże Częśći trzećiey o Drzewie krewnośći/ z ktorego káżdy poznáć może/ kto po kim wedle Mieyſkiego Práwá ſpadek bierze. W czwártey Częśći o kárnośći Złoczyńcow wedle Práwá/ o meczeniu ich/ y iáką śmierćią ktory ma być karan. Ten Porządek zdał mi ſye być bárzo potrzebny/ ku wiádomośći tych/ ktorzy z tego Práwá/ Niemieckim álbo Láćińſkim Iezykiem piſánégo/ wiedźieć nie mogą/ ták ná Vrzedźiech Mieyſkich będącym ku dobrému rozſądkowi/ iáko y Poddánym ku dochodzeniu ſpráwiedliwośći ſwey Sądownym poſtępkiem/ ktory winien káżdy wiedźieć/ y Práwo vmieć. Bo ſye niewiádomośćią żaden nie wymowi/ oprocz pewnych Perſon w Práwie opiſánych/ iáko ſą Niewiáſty/ Dźieći/ Szaleni/ etc. & turpe eſt in foro verſanti, Ius ignorare in quo verſat. A Pan Bog tego chce/ ážeby wſzędy miedzy Ludźmi/ á tym wiecey ná Sądźiech/ był vtćiwy Porządek. Gdźiem też do tego Porządku przypiſował niektoré ſpráwy wedle zwyczáiu Láwniczeg Krák. Częśćią dla tego/ áby y Krákowiánie ktorzy ieſzcze kłopotow Práwnych nie ſkuśili: (á day Boże áby ich żaden nieznał/ káżdému tego z práwey miłośći Krześćiáńſkiey zycze) ále ieſliby ſye im też przydáło Sądownym poſtępkiem ſpráwie-

ARBOR Conſang. Succeßiones.
4 częśćí Summá.

Spec. Sax. Libro iij. Artic. 39.

Pan BOG chce/ áby we wſzyſtkim był Porządek.

dliwośći dochodźić/álbo ſye Sądownie brónić/ áby ty ſpráwy Sądowné po przeczytániu ich łácniey rozumieli/á przypátruiąc ſye im/y przyſłucháiąc ich/ lepiey ſobie y przyiaćielowi porádźić vmieli/tak w tych poſtępkoch zwyczáynych/iáko też w tych które idą wedle Práwá. Częśćią też ku náśládowániu innym Miáſteczkam/ ieſliby ſye im zdáło/ iákoż moim baczenim niewiem by inné Sądowné Láwniczé mieyſce było/ z któregoby ſobie inné Miáſtá y Miáſteczká kſztałt iteż wzór ku náśládowániu mogły bráć/ iáko z Krákowſkiego/ gdźie ná tych ſpráwách Ludźie mądrzy/ ſtáteczni/ poważni/ w Práwie ćwiczeni śiadáią/ przed którymi ſye wielé kroć Rycérſcy Ludźie/y inné zacné Oſoby/á o wielkié rzeczy częſto ſądzą. Wſzákże ia tu mieyſcá żadnégo nie ponizam/ y owſzem ná woli káżdému dáie/ chceli tego wſzytkiégo com nápiſał vżywáć/álbo nié: może ſobie káżdy wedle myśli ſwey popráwić iáko chce/ y porády indźie ſzukáć/ y Práwá ſye dokłádáć. Obyczáiów też y Wielkiérzów/ których gdźie od dawnych czáſów zá Práwo vżywáią/ nie káże/ áni przećiw nim mówie/ gdyż Wielkiérz álbo zwyczay káżdégo Miáſtá/ álbo Powiátu Práwo káźi/y zá Práwo bywa mián/ kiedy wchodźi w vżywánié. A ták ty coś tego

Spec. Sax. Libro i. Artic. 64.

pierwéy

pierwey nie vmiał/ ániś o tym co ieſt Práwo Máydeburſkié nie ſłychał/ániś żadnégo porządku Sądów Mieyſkich nieznał/przyymi odemnie zá wdźięczné to krótkié Porządku wypiſánié/iáko ná ten czás ná prętce/ przy wielkich prácách Vrzędu moiégo być mogło. Znáiąc ty máłé początki/ śnádniey potym ku znáiómośći więtſzych przydź możeſz. A ieſli lepiey rozumieſz/ nie lituy prácey dla Rzeczypoſpolitey/ dla vbogich Ludźi/ nie kryy Perly w źiemie/ którey ći Pan Bóg vżyczył/ popraw/ odłóż ſwoie niepotrzebné zábáwienia álbo krotofile ná máły czás ná ſtronę/ nie zayźrzy Bliźniemu ſwéy vmieiętnośći: nápiſz lepiey y ſzérzéy/zoſtáwiſz po ſobie pámiątkę wieczną. A powinieneś to vczynić z miłośći Krześćiáńſkiey ku Bliźniemu/ y z roſkazánia Bożego: bo Pan Bóg chce po nas/

vt vnusquisq; afferat in Tabernaculum Domini ſecundum quod habuerit, iuxta benedictionem Domini DEI ſui, quam dederit ei.

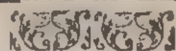
Ja/ilé mi Pan Bóg raczył vżyczyć Błogosłáwieńſtwá ſwégo/ tom wnióſł do Przybytku Páńſkiégo/ co widźiſz.

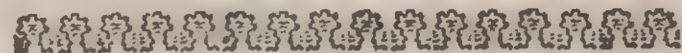
Temu

☞ Temu co ty Kśiąžki czytáć bedzie/ Woyćiech Káſzotá Fránta dobry Towárzyſz/ Rozſądek ſwóy oznáymuie.

Aprawdá Pánie Szczekułá iże Noſem krzywiß/
  zda mi ſye że twem mechlerſtwem nie ták ſye pożywiß.
Bá y óny coś ié łupił z Sąśiádów ſwych Große/
  Bedąc vbywáć z innemi Obroki potroße.
Gdy iuż káżdy y naproſtßy tu przeczyta ſobie/
  To wßytko co Mieyſkiéy wiedźiéć należy Oſobie.
A iáko ma poſtepowáć w ſwéy Spráwiedliwośći/
  Którey ſye wiec proſty Człowiek bárzo długo pośći.
Gdy Sedziowie z Szczekułámi poczną Práwem krecić/
  Aby iedno ná obudwu ſtronách co wymecyć.
Bo wiec ßpetnie niebożątká Kálety ſtrząsáią/
  A ktemu ná Kołácyé do siebie praßáią.
Ony doſtoyné Obrónice ſwéy Spráwiedliwośći/
  Nie ieden ſye gárniec Winá dáremnie wychłośći.
A ón vmyſlnie y łatwią rzecz zátrudniáć bedzie/
  A za tego máło widźim przy káżdym Vrzedzie.
Wyrywáiąc dźiwné Práwné Láćińſkié Terminy/
  Ale musiß iuż ná ſtrone Pánie dußko z niemi.
Bo tu proſtak naydźie wßytko iuż Polſkim Jezykiem/
  Nie bedzie ſye przed twą mnośćią kłániał hárdym Bi-
Przeczći domá krótce ſobie y wnet ſye náuczy/ (kiem.
  Jáko ſye w czym ma ſpráwowáć/ y ſnádnie vłuczy
W krótki koniec v Sedźiégo ſwéy Spráwiedliwośći/
  Chybá żeby ón nie czynił ſwoiéy powinnośći.
Ale naydźie tu nań wine y kaźń známienitą/
  Bowiem táki naywiecéy Rzecz pſuie poſpolitą.
Bá y ná owé Przechyrki co Práwo nicuią/
  Przed którymi by przed Sepy vbodzy dudkuią.

Naydźie kágániec ná gebe trudno bedzie pleſáć/
  Albo proſté nieboraki po ſwéy woli keſáć.
A iż ty puśćiem ná ſtrone o których to wiémy/
  Że z nich Pátronów kśiążeczkám tý miéć niebedźiemy.
Ty miły Bráćie który s tąd bedźieß miéć pożytek/
  Skoro przeczytaß z pilnośćią ten Porządek wßytek.
Vkáż te przyſtoyną wdźiecznośc Piſárzowi temu/
  Który ták dobrze poſłużył ſpólnemu dobremu.
Jeſliże kogo vſłyßyß komuby ſye zdáło/
  Że nie wßytko doſtátecznie tu ſye nápiſáło.
Proś niech zárázem nie gáni á dla máłéy wády/
  Niech niemówi żeby to był Porządek ßkárády.
Bo y máła brodaweczká twarzy Białéy głowie/
  Nie oßpáći y nie wádźi nic piekney Oſobie.
Bedźieli chćiał być vporny tedy mu day pokóy/
  Albo chceßli o tym rádßy zárázem z nim rokuy.
Jeſliże vczóny niech co lepßégo nápiße/
  A my do tąd przeſtániemy dobrzy Towárzyße
Ná téy powßedniéy potráwie/ áżc Márcepany
  Podkáią nas przez ty możné w rozumie ſwym Pány.
Aczći to dźiś iuż ná Swiećie nie bárzo Nowiná/
  Że máły dym wylátuie z wielkiégo kominá.
A choć drudzy nic nie piſzą áni téż vmieią/
  Przedsie ſye z drugiégo pracéy vßczypliwie śmieią.
My że wiémy iż to nie czći Człeká poczciwégo/
  Jáko ſłußa wdźiecznie pracą przyymuiem káżdégo.
A teraz winßuiem z ſercá ſwému Bártoßowi/
  Pomoż Boże cnotliwemu ná wßiem Człowiekowi.
A ſpraẃ to w niem przez ſwé dáry z łáſki ſwéy obfitéy/
  By potym w czym wietßym ſłużył Rzeczypoſpolitéy.
Bo to Mátká náßá/ ktemu káżdy ſye cny rodźi/
  By iéy ſłużył/ y ten w rychle ſnadź w ten Cél vgodźi.
A s tąd iego Jmie zacnie rozſławi ſye wßedźie/
  A to iemu tu ná Swiećie ſkarb natrwálßy bedźie.
    Tylkóżći pewnéy korzyśći.





BENEDICTVS HERBESTVS NEAPOLITANVS.

IN VERNACVLAM IVRIS MAYDEBVRGEN: DESCRIPTIONEM BARTH: GROHICII.

FLauius vt fertur populo placuisse Latino:
Cùm Fastos certo digerit orbe dies:
Sic quoq; Sauromatis, Grohici, tua cura placebit,
Illustras patrio patria Iura stylo.





Porządku

Porządku Sądów Mieyskich

Część Pierwsza.



O Práwie, y rozności Práw.

WZ káżdemu Sądowi przynależy Práwo: przystoyna rzecz iest naprzód wiedźieć / Opisánie Práwá / y rozności iego: áby káżdy Sędźia wiedźiał / iákiem Práwem máią sądźić / ktorzy są pod władzą á zwierzchnośćią iego: áby też poddáni ználi / ktorym Práwem máią być sądzeni: y wedle ktorego Práwá / spráwiedliwośći swey v zwierzchniego Páná álbo v Sę-

dziego swego domagać sye maią. Poniewaz też iasna rzecz iest/ iż rozne stany Ludzi/rozne Prawa maią/ y roznemi sye Prawy sądzą.

Iuris Descriptio.

Prawo tedy/ iest nauka ktora wiedzie ku wszelkiey poczciwości/ a odwodzi od każdey nieprawości/ aby przez taką naukę y skutek iey/ zuchwalstwo złych ludzi hamowane było/ a miedzy dobremi / niewinność w bezpieczeństwie trwała.

Sũma Prawa wszytkich.

Tey nauki ta Summa iest/ aby każdy poczciwie żył/ bliźniego nie obrażał/ każdemu co iest iego dał. ¶ Albo Prawo tak sye inszym sposobem opisuie: Iest postanowienie Sprawiedliwości od zwierzchniego Pana/ na poddane swoie/ ku chwale Bożey/ ku poczciwemu żyćiu/ a zachowaniu pokoiu pospolitego.

Diuisio IVRis.

Zwierzchni ten to Pan/iest albo Bog/albo przyrodzenie/ albo człowiek. A dla tego Prawo iest troiakie/ Boże/ Przyrodzone/ Ludzkie.

Diuinum IVS.

Boże Prawo iest/ ktore Pan Bog sam postanowić Raczył / ktore sye zamyka w Starym y w Nowym Testamencie. A iako Pan Bog iest naylepszy/ nayświetszy/ y naspráwiedliwszy/ przed ktorym wszystko Stworzenie

vpada:

vpada: Tak też Prawo iego iest naylepsze/ nayświetsze/y naspráwiedliwsze: ktoremu wszystki Prawa vstepuią/y vstepować maią/ by też były nadawnieysze/ za długim zwyczaiem chowane: Abowiem wieceiesmy powinni Pana BOGA słuchać niż Ludzi. A mądrość thego Swiata/ głupstwo iest v Boga.

Acto. v. 1.Cor.iij.

Naturale.

Prawo Przyrodzone iest/ do ktorego samo Przyrodzenie/ bez żadnego czyiego postanowienia wiedzie. To Prawo/ nietylko samemu Człowiekowi własne iest: ale każdemu żywemu stworzeniu/ktore sye rodzi: iakoż z tego Prawa pochodzi złączenie przyrodzone ku rodzeniu sobie podobnego/z tego wychowanie dzieci: Co też w niemych źwierzetach widzimy być/ y inne rzeczy za samym przyrodzenim idące.

Humanũ.

Ludzkie Prawo iest/ktore od Ludzi bywa postanowione / dla zachowania spolney miłości/ y pokoiu pospolitego. To Prawo iest dwoiakie/ Duchowne y Swieckie.

Hũani Iuris diuisio.

Spũale.

Duchowne/ ktore od Papieża y od Biskupow dla rządzenia rzeczy Kościelnych iest vczynione.

Seculare.

Swieckie/ ktore od Cesarzow y od

 Krolow

Królów dla rzeczy Swieckich bywa postánowióno. Tym Personam dwoiákiem/ Pan Bóg w Zborze swoim dał/ różną moc ku rządzeniu y obrónie Kośćiołá swégo świetégo/ Biskupóm miecz Duchowny/ Słowo Boże/ gladium Spiritus, quod est verbũ Dei. Cesárzóm y Krolóm Swiecki: A názywáią thy dwá mieczá mocámi: ábowiém iáko Swieckim mieczem złoczyńce bywáią karáni/ ták też Duchownym mieczem obłedliwi do Kośćiołá Krześćijáńskiégo bywáią przywodzeni.

Secularis IVRis diuisio Gentium.

Swieckié Práwo/ ieſt rozmáithé: Przodkiém to które ieſt wszem Narodóm pospolité/ które Láćinnicy Gentium zową. Od przyrodzónégo te rożność ma/ iże przyrodzóné wszytkim rzeczam żywiącym włáśné ieſt: á to Gentium, tylko sámym ludzióm: iáko służbá ku Pánu Bogu/ posłuszeństwo Rodzicóm y Oyczyznie/ ábyśmy gwałtu y krzywdy czynić nie dopuśćili/ gwałtowi sye sprzećiwiáli. Z tego też Práwá zá potrzebámi ludzkimi vrosły vmowy/ Targi/ rozmáité Contrakty/ Kupowánié/ Przedawánié/ Naymy/ towárzystwá/ Imienia trzymánié/ budowánié/ Walki/ Obróná/ Przymiérzé/ Poselski pokóy/ rozdzielność Ludzi/ stánowienié Króle-

stwá/ Páństwá/ Gránice. etc.

Prouinciale.

Ziemskié Práwo ieſt/ które Ludzie iednégo Królestwá álbo Kráiny/ miedzy sobą trzymáć postánowili/ iáko ieſt Práwo ziemskié Polskié stánowi Rycérskiému dáné: iáko też ieſt Práwo Ziemskié Sáskié / które zową Speculum Saxonum.

Militare.

Woienné Práwo/ ieſt obyczay stoczenia Walki / czynienia Przymiérza / wyśćié przećiw Nieprzyiaćielowi zá znákiém/ kárność przewinienia woiennégo/ stopnie Dostoieństwá/ cześć/ iáko gdy Koroná álbo Láncuch złoty bywa dány/ rozdzielenié nábytégo Státku/ wedle stanu Person/ y wedle pracéy.

Feudale, als Máńskié.

Zákupné Práwo/ które Láćinnicy zową Feudale, ieſt gdy Rycérskie° człowiekowi zá Woienną Służbe bywa dáné iákié Imienié/ czásem do żywotá/ czásem też do Potomków tegoż pokolenia: tym sposobem/ áby włáśność tego imienia zostáłá przy piérwszym włásnym pánie. A vżywánié tylko przy tym/ któremu ieſt dáné: áby s tąd czynił iáką posługe Królestwu/ álbo iákiému Páństwu/ álbo Pánu ónego Imienia.

Ciuile.

Mieyskié Práwo ieſt/ które kożdé

Miaſto ſobie ku vżywániu właſnemu poſtánowiło/ iáko názywamy Práwo Rzymſkié/ Mieyſkié/ którégo Rzymiánié vżywáią: iáko też ieſt Práwo Máydeburſkié/ ktorégo Kráków y inſzé Miáſtá w Króleſtwie Polſkim vżywáią. To Práwo Maydeburſkié (iż ſye niéco o nim ſzérzéy powié) Otto wielki/ Céſarz Rzymſki/ záłożywſzy y zbudowawſzy Miáſto Maydeburg w Sáſkiéy Ziemi/ Roku od národzenia Syná Bożég 947. Mieſzczánóm dał wedle ich woléy/ y wedle rády ſtárſzych/ z wiádómośćią y z przyzwolenim Stolice Papieſkiéy: z porádą też Kśiążąt Rzéſze Niemieckiéy: cześćią z poſpolitég Práwá Sáſkiégo zebráné/ cześćią z ich właſnych vſtaw y Wielkiérzów ſtánowióné. Któré Práwo potym Kázimiérz wielki/ Król Polſki/ z przyzwolenim Rády ſwoiéy/ y wſzyſtkiégo Króleſtwá przyiął/ á w Mieśćiech y we Wśiách chowáć poſtánowił/ Roku od národzenia Kryſtuſowégo 1356. ku pożytkowi poddánych Króleſtwá ſwégo. A dla tego/ nie miáłoby iuż być zwáne Mieyſkié Máydeburſkié: ále Jus Municipale Polonicū, to ieſt Mieyſkié Polſkié Práwo: gdyż ié ſobie iuż Mieſzczánie w Króleſtwie Polſkim máią zá Práwo ſwoie: y ſámi też Máydeburczánie/ wziąwſzy od Ottoná Céſarzá Rzymſkiégo

Origo Iuris Maydeburgeñ.

Ius Maydeburgeñ. Polonis à Cazimiro REge datum.

Práwo

Práwo to/ nie zwáli go Práwem Céſarſkim/ áni Ottonowym/ ále Máydeburſkim: iże go w Máydeburgu vżywáli. A ponieważ go też wſzytcy Mieſzczánie/ y Wieyſki lud w Króleſtwie Polſkim mieſzkáiący/ we wſzytkich poſtepkoch Prawnych vżywáią/ y wielka cześć ich po Polſku ku Spráwiedliwośći Polſkiéy ieſt nápiſána/ y z Polſki do Niemiec Appellácyę nie idą/ áni ſye też Polacy Niemców w Práwie rádzą: ſłuſznie tedy nie Niemieckim/ ále Polſkim Mieyſkim ma być zwano.

¶ Tu też mamy wiedźiéć/ iże Sáſka Ziemiá/ y Polacy ſą wolni od Práwá poſpolitégo Céſárſkiégo: abowiém óni máią Práwá ſwoie/ Státutá y Przywileie. Sáſſowie od Céſárzá Konſtántyná y Károlusá. Polacy od Kázimiérzá wielkiégo/ od Władyſłáwá Jágellá/ y od inſzych Królów Polſkich y Kśiążąt/ ná wieki nádáne. A wſzákże gdy ná co nie máią Práwá piſánégo w Kśiegách Práwá Máydeburſkiégo/ ku rozſtrzygnieniu ſpráwy o którą przą ieſt/ y gdzie nie oſtawa Przywileiów/ vćiekáią ſye do Práwá Céſárſkiégo. Sądzą też czáſem wedle zwyczáiu z dawná wziętégo/ álbo wedle podobnéy ſpráwy/ która ſye przed tym v Sądu toczyłá.

POLoni à Iure Caesareo cōmuni liberi.

Summá

Summá wszystkich Praw wedle Rozdziału wyszéy opisánégo.

Práwo
- Boże.
- Przyrodzóné.
- Ludzkie.
  - Duchowné.
  - Swieckie.
    - Wszem Narodóm pospolité.
    - Ziemskie.
    - Woienné.
    - Zakupné.
    - Mieyskie.

O Personách Sądowi przynależących.

Naprzód O Sędziem.

PErsony Sądowi przynależacé/ bez których Sąd być nie może/ thy są: Sędzia/ Powód/ y strona obwinióna. Są też y inne Persony/ bez których/ ácz może być Sąd/ wszákże przydáne ku Sądowi/ łatwieysza y snádnieysza spráwe / á dokónánié Sądu czynią/ iáko są Pisárze/ Prokuratorowie/ Swiadkowie/ Podwoyszcy/ etcæt.

Sędzia Tedy iest Personá/ która rozsądek wydawa o iákiey spráwie/ miedzy dwiemá spór wiodącymi: á rzeczóny iest z łacińskiégo słowá Iudex, iákoby dawáiacy/ á powiádáiacy Práwo Ludziém spráwiedliwie. Iure Municip. Artic. 18 Glos.

Jáki ma być Sędzia.

Sędzia powinien mieć w ſobie thy cnoty/ boiazni Bożą/ prawde/ mądrość/ roſtropność/ mierność/ przećiw wſzytkim równą miłość/ Prawá vmiciętność/ możność. A ma ſędzić bez kwápliwośći/ bez gniewu/ nienawiśći/ miłośći/ przyiazni/ boiáżni/ dárów: ábowiém dáry záślepiáią oczy mądrégo człowieká/ y przewrácáią ſprawiedliwość ludzką. K czemu ieſt przykład o iednym Krolu Perſkim/ który gdy ſye dowiedźiał/ iż ieden Sędzia w Azyéy Zyzánnes/ dla przedárowánia źle oſądził/ kazał go zábić/ ſkóre z niego odrzeć/ y rozbić ią ná mieyſcu ónego Sędźiego zábitégo : Ná które mieyſce álbo Stolec/ wſádźił potym ſyná iego Otáná/ tym ſpoſobem/ aby ná óne ſkóre Oycá ſwégo pátrząc/ wiárowal ſye pilnie tego/ áby też ná takowé karánié nie przyſzedł. Zamknął ty wſzytki cnoty Sędźiégo ieden Philozoph we trzech rzeczách/ piſząc ták Lácińſkim ięzykiem: Tribus rebus Perſona boni Iudicis ſuſtinetur: Vt is ſit iuſtus, vt prudens, vt ſi non pecunia, at ſaltem ſit amicis potens, vt is neq; propter iniuſticiam fallat, neq; ꝑpter ſtultiam erret, neq; propter impotentiam, coactus metu, Ius deſerat, & iniquum decernat.

DEScriptio boni IVdicis,

Trzebá też áby Sędzia nietylko ty rzeczy w ſobie miał/ále też wymowność/ſtáteczność/oſoby poważność: na ktorégoby ludźie/iáko Horácyus powiada/ iáko ná Bogá pátrzyli : á w roſtyrkách/w zwádách/niezgodách/ónego ſye iednym weyźrzenim ſtráchali. Jáko to Vergilius pieknie opiſał tymi ſłowy :

Ac veluti magno in populo cùm ſæpe coörta eſt
Seditio: ſæuitq; animis ignobile vulgus. & c̄.
Tum pietate grauem, ac meritis ſi fortè virum quem
Conſpexêre, ſilent, arrectiſq; auribus aſtant.
Ille regit dictis animos, & pectora mulcet.

Sędzia winien ſądźić wedle Práwá.

WSzelki Sędzia powinien vmieć Práwo/ á ſądźić wedle piſánégo Práwá/ a niekiedy też wedle zwyczáiu dawnégo zá Práwo wźiętégo: Wyrok álbo ſkazánié ma wydáć wedle właſnośći y przyrodzenia ſpráwy/ wedle powieśći ſtron/y wedle ich wywodów ná Sądźie okazánych/ nie według ſwéy właſnéy wiádomośći/ álbo ſumnienia/ choć żeby théż ſumnienié ſwoie ináczéy miał ſpráwioné : Abowiém by iuż tego nie wiedźiał iáko Sędzia/ále iáko Bóg. Na tedy oſobliwé ſumnienié y wiádómość odłożyć ná

ſtrone/ y wedle Sądowych ſpraw ſądźić: Abo-
wiem y Pan Kryſtus/ácz wſzytko wiedźiał iako
prawdźiwy Bóg/ wſzakże żadnégo potępić nie-
chćiał/ ażby pierwey ſłuſznymi dowody był po-
konány. Speculo Saxon: libro ij. Artic. 1. 41.
Ale o tym będźie gadká niżey.

Przyczyny prze które kto nie może być Sędźiem.

TRzy rzeczy ſą ná przekazie/ áby kto nie był
Sędźiem: Przyrodzenié/ Prawo/ Zeńſka
płeć. ¶ Z przyrodzenia Sędźiem nie bywa/ któ-
ry ieſt ſzalony/ ná rozumié zeſzły/ Mieśiecznik/
niemy/ślepy/głuchy/ y któryby nie doſzedł dwu-
dźieſtégo y iednégo Roku. ¶ Práwo zabrania
być temu Sędźiem/ który ieſt klętym/ wywołá-
nym/odſzczepieńcem wiáry Krześćijánſkiey/Zy-
dem/bezecnym/nie z Małżeńſtwá národzonym:
ábowiém wedle Práwá/áni tym którzy iáką zło-
śćią albo ſzkáradośćią żywotá ſą pokaleni/ y
ktorych nieſławá łączy od zgromádzenia poczći-
wych Ludźi/ vliczki żadnego Doſtoieńſtwa nie
máią być otworzone. ¶ Též Niewiáſtá Sę-
dźiem być nie może: ábowiém Niewiáſty od w-
ſzelkich Vrzędów Mieyſkich ſą odłączoné przeto
ná ſobie żadnégo Przełożeńſtwá mieć nie mogą/

áni żedáć/ áni ſye zá kim przyczyniáć/ áni przez
ſye ſpráwowáć/ áni Rzeczniczkámi być.

O Rádźie Mieyſkiey.

Którzy máią być w Rádę obiéráni.

DLa pożytku Mieyſkiégo/
máią być obiéráni w Rádę Lu-
dźie dobrzy/ mądrzy/ Lat zupeł-
nych/ przynamniey we dwudźie-
ſtu y w pięći Lat/ w Mieśćie o-
śiedli: wſzakże nie bárzo bogáci áni též vbodzy/ ARiſtot. iiij Poly-
ále śrzedniégo ſtanu: ábowiém bogáci á możni/ ticor.
częſtokroć zwykli Rzeczpoſpolitą vćiſkáć y ni-
ſzczyć: vbodzy záśie iáko łáczni/ żadnégo pożyt-
ku nie czynić: ále śrzedni ktemu ſą naſpoſobniey-
ſzy/ którzy ná ſwym przeſtawáiąc/ cudzégo nie-
pożądáią/ á poſpolitą rzecz nad włáſną przekłá-
dáią. Jure Mun: art. 44. gloſ. Nad to/ máią być
z práwégo Małżeńſtwa národzeni/ domá záw-
żdy mieſzkáiący/ dobrey ſławy/ Bogá ſye boią-
cy/ Spráwiedliwość y prawdę miłuiący/ kłam-
ſtwo y złość w nienawiśći máiący/ táiemnic

Mieyſkich nie obiáwiáiący/ w ſłowiéch y w v=
czynkách sſtali/ łákómſtwem ſye brzydzący/ dá=
rów nie násláduiący/ mierni/ nie pijánice/ nie
dwuiezyczni/ nie pochlébcy/ nie błaznowie/ nie
nátretowie/nie cudzołożnicy/nie óni których żó=
ny rządzą/ nie lichwarze/ nie fałſzérze/ nie zwá=
dliwi: Abowiém zgodą máłé rzeczy mnożą ſye/
á niezgodą wielkié niſzczeią. Też niema byc ná
to obiéran człowiek obcy z inſzégo Práwá/y ko=
muby było dziewiecdziesiąt lat. Ju:M.art.eod.

Vrząd Rádziecki y władza.

Burmiſtrzá z Rádą Vrząd ná thym ieſt/
przynamniéy raz w tydzien/ álbo ilé kroć
potrzebá przyniesie/ ná Ratuſz ſye ſchodzić/ o
Poſpolitym dobrym rádzić/ Poſpolitą rzecz po=
mnáżáć/ á ſzkodam któréby ná Poſpolitą rzecz
miáły przydź/ zabiégáć: ſpory nowo wſzczeté v=
gádzáć y rozſedzáć/ wedle nawyżſzégo rozumu
á baczenia ſwégo: opátrowáć áby drogość iedze=
nia y picia w Mieście nie byłá. Przekupnie któ=
rzyby przeciw Rádzieckiému ſkazaniu/ álbo po=
ſpolitéy Vchwale wykraczáli/ karać: ábowiém
ſnadź przez thy nawiecéy drogość bywa/ przeto
ná nie to Práwo ieſt Ju:M.art.44.vſtáwióne:
Qui Reuenditores contra Statuta Ciuitatis

excesſerint, aut Conſulum Decreta violauerint,
idq; contra illos probatū fuerit, ex parte Ciui=
tatis demerentur cutim & crines, aut 36 ſolidis
ſe eliberare poterint: to ieſt/álbo ie v Prągi biją/
álbo pieniężną winę 24 groſzy przepadáią. W=
ſzákże to bywa ná woléy Burmiſtrzá coby chciał
wziąć/ y ieſt tá Vſtáwá na nie wedle Práwá/
Ju:M.art.19. áby tych rzeczy któréby zaś mieli
przedawáć/ do tąd nie kupowáli/ póki znák ná
Rynku ſtoi ná to náſtáwióny. Nad to/ Pieká=
rzów/ Rzeźników/ y Kárczmarzów/ máią do=
glédáć: Miáry káżdé y wagi nieſpráwiedliwé/
wſzelkiégo iedzenia y picia/ y Kupiéy wſzelkiéy
obáczáć/ áby korce y inné miáry pod Mieyſkim
znákiem były/ które Hetman Mieyſki/ álbo ten
ná którégo ten Vrząd oſobliwie przynależy/ ze
dwiemá z Rády czeſto opátrowáć powinien/
przynamniéy ná Miesiąc raz. Ju: Mu: art.19.

¶ Też ná vrząd Rádziecki przynależy/ roſtér=
ków w Mieście nie dopuſzczáć/ sierot y wdów
vciśnienia w ſpráwiedliwości bronić/ gry ſzko=
dliwych y nie vczciwych/ iáko kart/ koſtek/ y in=
nych któréby ſye nie godziły/ zábrániáć y wyko=
rzeniáć. A cobykolwiek ná Ratuſzu/ w zgró=
mádzeniu / z wiádomością y z przyzwoleniem
ſtárſzych z Poſpólſtwá vrádzóno y zámknióno

było/ sstale pod vłożóną winą ma być chowano: Abowiem co Stárszy vczynią/ drudzy chowáć powinni. ⁖ ⁖ ⁖ ⁖

¶ Też Rayce powinni ná kożdy Rok przed stárszymi y czelnieyszymi z Pospolstwá liczbe czynić/ ze wszytkich wziętych dochodów Mieyskich.

¶ Rayce przysięgaią ná kożdy Rok/ gdy z nowu bywáią obieráni/ strzédz poczciwości/ pomnożenia pożytków/ y Práwá Mieyskiégo/ tak iákoby nalepiéy ználi á mogli/ z pomocą y porádą stárszych/ nie opuszczáiąc tego/ dla miłości/ vprzykrzenia/ gniewu/ dárów/ etc. iáko niżéy opisano: wszyscy iedną przysięgą/ podniówszy dwá pálcá ku Słóńcu: á imię swoie káżdy swéy Osoby wymieniwszy/ y mówiąc tymi słowy. Iure Municipali Articulo 44.

Przysięgá Rádziecka.

IA A. B. C. D. przysięgam Pánu Bogu Wszechmogącemu / y Naiáśnieyszému Pánu Náſzemu/ Królowi Polskiemu/ też wszytkiemu Pospólstwu Miástá tego/ być wiernym/ y spráwiedliwość rownie wszytkim/ ták bogátym iáko vbogim/ Sąśiádóm y Gośćióm/ czynić y mnożyć: á niespráwiedliwość tępić y niszczyć. Praw/ Przywileiów/ poczesności też Pospolitégo pożytku Miástá strzédz y mnożyć/ iáko nálepiéy będę vmiał y mógł: Táiemnic Mieyskich nikomu nie ziáwiáć / słowem álbo vczynkiem. Rostérków w Mieśćie nie dopuszczáć: śiérot y wdów podług swéy możności brónić. A tego nie chcę opuśćić/ dla przyiáźni/ miérziączki/ boiáźni/ dárów/ álbo innéy rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay.



O Wóytcie.

WOythá Łácinnicy zową ADVocatus, ále nie własnie: Abowiem Aduocatus, gdybyś chćiał práwie wyłożyc / y wedle Práwá Cesárskiego nie iestći Woyt/ ále Patronus seu defensor causarũ, aut qui consilio adest in aliqua causa: to iest/ Rzecznik álbo obrońcá. A Wóyt/ Iudex seu præfectus Iudiciũ. Przeto y z Niemiec wiele kroć/ gdy Wóytowie swoim imieniem Listy piszą/ nie kłádą Aduocatus, ále Iudex iuratus Ciuitatis, etc. Wszakże co przez długi czás wchodzi w obyczay/ to zá winę nie bywa poczytano/ iáko w rzeczy/ ták też w słowiech.

Co ná Wóytá przystoi nawięcéy báczyć.

WOyt y káżdy inny Sedźia/ gdy śiedzi ná sądźie/ to ma naprzod báczyć á pilnie rozmyśláć/ iże ná Stolcu Bożym śiedzi/ aby dobrze á spráwiedliwie sądził/ ták bogátego iáko vbogiego / aby w wysłuchániu obudwu stron / iednákim/

dnákim/ łáskáwym/ lacwym á chutliwym był/ nie z gniewu/ nie z nienawiśći sądził: abowiem gdźieby ináczéy było/ żeby sye álbo w pyche podniósł/ álbo dla łakómstwá á gniewu od Spráwiedliwośći vniósł/ Spráwiedliwośći nie czynił/ wiedźieć ma zá pewné/ iże go Pan Bóg wszechmogący czásu dniá ostátecznégo srogo zá to sądźić będźie. Speculo Saxon. lib. ij. artic. 41. Et Isa: cap. 5. Væ, inquit, illis qui iustificant impium propter munus, insticiã aũt iustorũ auferunt ab eis. A mimo to/ ieśli sye wedle vrzędu swoiégo iáko przystoi/ nie záchowywa/ á spráwiedliwośći nie czyni: te winę y tu ná sobie odnośi/ iż sye stáwa krzywoprzyśiężcą/ Vrząd tráći/ szkodę ciérpiącemu nágradza/ y inné zapłáty ná sobie odnośi/ opisáné Iure Munic. artic. 11. Glos. Et Speculo Sax. lib. ij. artic. 13. Przeto też Wóyt gdy bywa obiérány/ táką Przyśięgę czyni.

Przyśięgá Wóytowska.

IA N. przyśięgam Pánu Bogu

Wszechmogącemu/ y Naiásnieyszemu Panu nászemu/ Krolowi Polskiemu/ y temu Xiąstu/ Iż chcę wierzen być ná Sądzie moim / y sądzić iednákim obyczáiem/ ták bogátego iáko vbogie-go/ ták Sąsiádá iáko Gościá/ sierot y wdów/ ktore pożądáią spráwiedliwo-ści/ bronić chcę/ iáko ia z swego nawyż-szego smysłu mogę báczyć y rozumieć. A tego opuścić nie chcę/ dla miłości/ gniewu/ boiáźni/ przyiácielstwá/ nie-przyiácielstwá/ łáski/ przyiáźni/ złey wo-ley/ dárow/ pożytkow. Ták mi Pánie Boże pomoż/ ktory też w dzień Sądny mnie y wszytek Swiát sądzić będziesz.

Woyt ná Sądzie nie náyduie Sentencyey/ áni wynálezioney gáni.

Sędzia wedle Práwá Mieyskiego ná Sądzie niema wynáydowáć Sentencyey/ to iest/ ma Przysiężnikow o Sentencyą pytáć/ ktorzy mu ią potym zmowiwszy sye/ máią przez stár-szego opowiedzieć: á on ią ma wydáć/ ták iáko mu opowiedzą. Specu: Saxon. lib. iij. artic. 30. Iure Munic. artic. 14. Glos. Nápisano támże/ Iż też áni Sentencyey wynalezioney ma gánić. Ale to ták ma być rozumiano/ podług wykładu támże opisánego: Nie iżby miał ná wszytki Or-tele albo Sentencyę przyzwaláć/ ále iż żadnego człowieka ku szkodzie niema przywodzić/ áni v-ciskáć Ortelmi niesłusznymi/ ktoreby były prze-ciw iego baczeniu y sumnieniu: tedy ma Przy-sieżniki vpomionąć/ áby sye lepiey zmowili/ al-bo ná inny czás wydánie Sentencyey odłożyli: powiedziawszy im też zdanie swoie/ ktore v sie-bie vważył/ ná ten czás gdy sye pierwey zma-wiali: abowiem ták wiele idzie o tego sumnie-nie/ iáko inszych ná Sądzie siedzących: przeto gdy wydawa Sentencyą/ ták mowi/ Panowie dáią zá Práwo/ y ia z nimi.

O Winách Sędziego/ które sye nawięcéy trafiáią.

NA Sądzie Wóyt zá słowné przewinienié/ bierze z przewinionégo winy/ pięć groszy y szeląg. Iure Mun: art.46. Albo iáko iest kedy obyczay wedle pospolitéy vchwały/trzy grosze y szeląg. Tákże gdy kto pozwány ná wyłożony álbo potoczny Sąd nie stánie/ ile kroć nie stawa/ tylé winę wyszéy opisáną przepada : Abowiém gdy kto ná wielki Burgrábski Sąd nie stánie/ czterdzieści groszy winá ná tákież iest opisána/ o czym szérzey masz niżey nápisano przy Burgrabskim Sądzie/ zwłaszczá o zbiciu álbo zránieniu kogo pod wywołánym Sądem. Ale gdy iedná stroná álbo iéy Prokurator náiedzie drugą stronę przy Sądzie/ słowy nievczćiwymi / swarliwymi/niesławe iáką niosącemi/ ná ten czás gdy prze z sobą máią/ á Sądby to słyszał : tedy przepada Winę Wóytowi y Przysiężnikóm/ iedne tylko : to iest/ dwadzieściá groszy y pięć y szeląg.

Zá rostrwánienié iednégo/ winá iest Sędziemu dwádzieściá groszy y pięć y szeląg. Zá śiną ráne/pięć groszy y szeląg. Gdy kto skazániu Sądowemu dosyć nie vczyni/ czásu wedle skazánia zámierzonégo/ pięć groszy y szeląg/ totiens quotiens.

Tych

¶ Tych Win/y wszelakich innych Sędzia nie ma odpuszczáć dla trzech przyczyn: Piérwsza/iże winá iest iákoby nieiákié nagrodzenié álbo kárá nié zá krzywde Bożą/ dla występu ludzkiégo vstáwióné : aby przez tho gniew Boży był vbłágan. Iure Mun:art.54. Wtóra/iż gdyby winá nie byłá brána/ poważność y vczćiwość Sądu niszczałaby. Trzecia/ aby sye ludzie wystrzégáli od wietszéy szkody. Specu:Sax. lib.ij.artic.41. Wszákże też przy karániu pieniężnym/ Sędzia ták wielé ma pamiętać ná miłosierdzie iáko ná spráwiedliwość: zwłaszczá nád vbogim człowiekiem. Nápisano Spe:Sa.li.iij.art.64. Mulcta nō est remittenda, nisi paupertas hoc ipsum persuaserit. Abowiém wielé ich iest/co zá okazánim łaski/y zá łaskáwym vpominánim/ po miernym karániu/ rychléy sye lepszą/ niż zá karánim niemiłosiernym : y owszem co nad sobą miłosierdzia nie znáią/ Sędziégo przeklináią/y gorszemi sye sstawáią : Bo ták mówią pospolicie/ Bym to był wiedział/ ábym ták miał wielé dáć/ przyciągnąłbym go był lepiéy/y przytłukł: ále sye poprawię potym/ odważę ieszcze táką winę. A co wietszégo/ drugi z niemiłosiernégo karánia/w rospácz przychodzi/y wielé złégo sobie y innemu myśli. A ták thá spráwá przy karániu/ wielé

zależy ná

zależy ná rostropności Sędziego.

Sędzia Złoczyńce ná Rękoiemstwá niema dáwáć.

Sędziemu przy rękoiemstwie to trzebá wiedźieć/ aby Złoczyńcę ná świeżym vczynku poimánégo/ktory gárdło zásłużył/na Rękoymie nie dawał: Ju:M.art.117. dla tego/iże zá Rękoiemstwem Meżobóycá/iuż karánia ná gárdle vchodźi/y óná srogość Práwá nád nim vstawa/ tylko Rękoymia Głowę płáći/ ieśli Złoczyńcá zbieży: á Sędzia ma tego pilnie przystrzégáć/áby źli byli karáni: zábiégáiąc temu/aby sye złość nie mnożyłá ná świećie: áby Pan Bóg gniewáiąc sye ná złośći Ludzkié/ nie karał niewinnych przy winnych. Spec.Sax.lib.j.art.62. Wszákże też támże opisána iest náuká Sędziemu/ gdyby tego Meżobóycy życzył/ aby był wolen/ iáko sye ma záchowáć/ á iako ma być w tym ostrożny/ áby vszedł domnimánia z strony łakómstwá. Ale to y Sędzie° iest rzecz beszpiecznieysza/ y Pospólstwu vżytecznieysza/ gdy zły człowiek/ zá swóy zły vczynek bywa karan: Abowiém tu sye ssťawa Bożéy woléy dosyć/ ktory każe złego głádźić z pośrzodku dobrych: sstawa

sye y Práwu pisánemu dosyć/ktore toż roskázuie/ przez to sye pokóy pospolity mnoży/y sámemu to Złoczyńcy bywa zdrowiéy/ gdy przez to cześné karánie/ wiecznego vchodźi. Jra enim omnipotentis Dei mitigatur, cum hic pro meritis peccator corrigitur. Jure Municip: Artic.17.

Sędzia / kiedy może sądźić Ludźi z inszégo Práwá / masz nápisano niżéy w drugiéy częśći/ przy Gośćinnym Sądźie spráwá. Jure Municipali Articulo 28. fol. 46 b

NA Sędziégo przynależy dáwáć Rzecznika Białym głowóm/Ludziem niedołężnym/ Sierotóm/ y tym ktorzy od kogo bywáią mocą á gwaltem vćiśnieni. Speculo SAXonum Libro j. Articulo 46. Glos.

Sędzia o dług ktory ze gry rośćie nie sądźi/ wyiąwszyby kto potym zápłáćić obiecał: Abowiém thu nie szłaby iuż spráwá álbo spór o dług ze gry/ ále z obiecánéy zapłáty. Spec.Sax. lib.iij.artic.6. Jure Munic. artic.103.⁊ 104.

O Przyśieżnikach.

O Powinowáctwie ich.

PRzyśieżnicy álbo Láwnicy ſą perſony ná Sądźie śiedzące/ ktorzy wyſłyſzawſzy/ á dobrze wyrozumiawſzy Spráwę obudwu ſtron/ Sentencyą Sędźiemu przez ſwoie porządne Votá náyduią/ pod tym zwierzchnim kſztaltem: nie máiąc głowy nákrytey czapką/ nie w rękáwicách/ w płaſzczu/ nie z bronią żadną/ náczczo/ śiedzęcy. Speculo Saxonum libro iij. Artic.69. Wſzákże tych Ceremoniy zwierzchownych nie wſzytkich záchowywáią/ á w tym nic nie grzeſzą/ zwłaſzczá gdy tych rzeczy gruntownieyſzych pilnie przyſtrzegáią/ ktore ſye przez ty zwierzchowne znáczą: támże/ ná mieyſcu wyżſzey námienionym opiſáne/ in Gloſá: to ieſt/ aby ſpráwiedliwośći nie zákrywáli/ złośći Ludzkiey nie ochyláli/ ſámi przez wſzelkiey nágány żyli/ dárow/ ktore ſpráwiedliwość przewracáią/ y Sędźie záślepiáią/ nie bráli: od wyſtępku/ o ktory

drugiego ſądzą/ aby wolni byli: bo to pewna/ iż złodźiey złodźieiá nie rad ſądźi. Nád to/ áby ſądźili z vprzeymey Oycowſkiey miłośći/ nie z gniewu/ nie z nienawiśći/ nie zá dáry/ trzeźwo/ z dobrym baczenim/ nie kwápliwie. Przeto ich Przyśięgá táka ieſt.

Przyśięgá Przyśieżnikow.

IA N. przyśięgam Pánu Bogu Wſzechmogącemu/ Iż w Sądzie ná ktory ieſtem wyſádzon/ Sędziemu Miáſtá tego/ y wſzyckim Ludźiom/ ták bogátym iáko vbogim/ ták Gośćiom iáko Mieſzczánom/ chcę práwy á ſpráwiedliwy Ortel náydowáć/ y wydáwáć/ według nalepſzey bácznośći y rozumu moiego/ y Stolcá Przyśieżniczego/ podług Práwá Máydeburſkiego/ y

Przywileiów/ y Wielkierzów Mieyskich. A tego niechcę opuśćić/ dla miłości/ boiázni/ gniewu/ y inszych rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay/ który też mnie w dźień Sądny y wszytek Swiát sądźić będźiesz.



Wiele ma być Przyśiężników.

W Máydeburgu/ iedennaśćie Przyśiężników bywáią obiéráni/ á Woyt dwánasty: iákoż wedle Práwá tylo ich ma być. Iure Munic.artic.10. Która liczbá/ znáczy iedennaśćie Zwolenników Páná Krystusowych/ krom Iudaszá który Páná wydał: á Woyt dwánasty/ znáczy Zbáwićielá nászego/ który był głową Zwolenników. ¶ To podobieństwo Sássom zostáwioné iest ná pámiątkę Wiáry Krześciánskiéy/ skoro sye ná Wiárę náwroćili: iże ná Sądźie iedennaśćie Przyśiężników ma być/ á Woyt dwánasty. Ale w innych Miásteczkách/ nie potrzebá ták wiele Przyśiężników: ábowiem y w Máydeburgu/ ieśli Sąd ma być gáión/ dosyć ich

bywa

bywa śiedmi albo przynamniéy sześć: A w inszych Mieśćiech okrómia Maydeburgu/ kedy tylko sześć Przysiężników bywa/ dosyć iest dla gáienia Sądu czterzey albo przynamniéy trzéy: co chowáią z stárego zwyczáiu/ który iuż zá Práwo máią. Iure Municip. Articulo 16.

O młodszym Przyśiężniku.

Przyśiężnik młodszy/ to iest/ nowo obrány/ iest Spráwcą spraw Przysiężniczych: przeto záwżdy ma być oblicżny/ y oczekáwáć drugich Przyśiężników. Iest też iákoby Podskárbi Sądowych Dochodow/ którymi sye Przysiężnicy ná káżdé Suchédni dźielą/ álbo innych czásow wedle zwyczáiu. Iure Municipali Articulo eodem, in Glossa.

O Dochodźiech Przyśiężniczych.

Dochody Przyśiężnicze/ są opisáne Iure Mun:art.11.& 16.in Glos. iáko w Maydeburgu zá káżdym skázánim/ káżdemu Przyśiężnikowi od Ortelu płácą po szelągu: á Pisárzowi dwá szelągi. Ius,inquit,Scabinorum istud est, cum profertur Sententia, quod cuilibet eorum vnus solidus, Notario vero duo solidi dantur. Wszakże w téy mierze wiecéy zwyczáiu albo wła-

snych

ßnych Vstaw wßedy nasladuią/ niżli tego opisania: co iednak niema być gániono/ á zwłaszczá tam gdźie ty dochody tak są rozmierzóne/ iż káżdému wedle pracey dział idźie: iáko ná wielu mieyscach/ then iest dobry á spráwiedliwy obyczay/ Iż cokolwiek płacą v Sądu/ kłádą przed Przyśieżniki/ potym po Sądźie/ trzeci grosz Pisárzowi z ónych pieniedzy oddźiélaią/ iáko więcéy nád wßytki Persony Sądowé prácuiące: á ostatkiem sye sámi z Woytem równie dźielą. Ktemu Woyt Winy bierze/ á nikt inny: iákoż wedle Práwá Woytowi przynależa/ nie komu innemu: Bo w Práwie/ gdźiekolwiek bedźiesz czytał o Winách/ które stroná zá iáki wystepek przepada/ wßedy naydźieß napisano/ IVDici mulctam. A osobliwie Speculo Saxo: libro ij. articulo 41. Iure Municip. artic. 54.

O Pisárzu Mieyskim.

PIsarz/ iest Personá iáwna/ godna/ przyśięgą w Mieśćie obwiązána/ ku spisowaniu Spraw Sądowych/

wych/ iásnymi własnymi nie trudnymi/ y wyrozumnymi słowy.

Przyśięgá Pisárska.

IA N. przyśięgam Bogu Wßechmogącemu/ Pánom Ráycóm/ y wßytkiemu Pospólstwu Miástá tego/ w Vrzedźie moim Pisárskim/ ná który iestem wybran/ wiernym być/ y táiemnych rad Mieyskich/ które poznam álbo których mi sye zwierzą/ nikomu nie obiáwiáć: Rzeczy ty które sye przy Sądźie dźieią/ wiernie według mego nawyższego rozumu chce nápisáć y czytáć/ ták vbogiemu iáko bogátemu. A tego nie chce opuśćić/ dla miłośći/ bo iáźni/ nienawiśći/ gniewu/ przyiáźni/

dárów/ y innych rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay.



Winá zá fáłeſzné piſánie.

PIſarz/ któryby nápiſał nieſłuſzny Zapis albo Liſt/ rękę tráci którą go nápiſał. A gdźieby sfałſzował Kśięgi Mieyſkié/ sſtawa ſye bezecnym/ y krzywoprzyśiężcą/ á bywa karan ogniem: vt in lib.j.ca.de mu: Conceſ. lib. 10. Wſzákże w Práwie Sáſkim Ziemſkim/y Mieyſkim Máydeburſkim/o iáwnych Piſárzoch/y ich piſániu/ nie ieſt ták pilné ſtáránié y dogladánié: Abowiem wſzelkié ich piſánia/ bywáią vmocnióné y potwiérdzóné Pieczęcią Mieyſką/ álbo Sądową.

TV ſye godźi niéco powiedźiéć o niedbáłośći/ która ieſt w wielu Miáſteczkách/ iże Rayce z Wóytē y z Przyśiężniki/Piſárſkié mieyſce Ludźmi k temu nieſpráwnymi záſadzáia/iáko Klecháimi/ álbo opiłymi Furſánty Szkolnymi: nie rozumieiąc co ná Piſárzu zależy/ y iáko Spráwy Mieyſkié z ſtrony Vrzędu ſą ważné. Znáią to dobrze Przyśiężnicy ná wyżſzym Práwie záſá-

wie záſádzeni/ gdy czáſem z Appellácyéy/ które do nich z Miáſteczek ślą/ żadnéy ſtátecznéy spráwy wźiąć nie mogą/ áni czáſem baczą gdźie iéy ieſt początek/gdźie śrzodek/gdźie dokonánie: iákich dowodów która ſtroná vżywáłá/ ná czym ſwoie rzecz nawiecéy ſádźiłá/ iáko ſkazano. A wiele ná tym zależy/ gdy ſye kto do Wyżſzégo Sędźiégo odzywa/trzebá dáć ſtáteczną á zupełną ſpráwę ſwéy rzeczy. Tákże w Appellácyéy/ poſtępek ſpráwy trzebá ſpiſáć wſzytek bácznie á porządnie: Naprzód żálobę/ potym odpowiedź: iáko záś Powód odpowiedź zbijał/iáko ſkazano: iákich dowodów która ſtroná vżywáła/ z iákich Kśiąg/ od dawnégoli czáſu. In ſummá, wſzytkę ſpráwę od początku aż do końcá. A ieſli też co czytano v Sądu z których Kśiąg/ ku téy ſpráwie/ to ná zad po ſkazániu ma byc nápiſano. A ták wſzytkę ſpráwę ſtátecznie nápiſáną ze wſzytkiemi dowody/ trzebá w zupełnośći odeſłáć do Wyżſzégo Práwá/aby żadnéy ſtronie nic ſye nie vbliżyło. Czuią ſámi Rayce/ Przyśiężnicy/ y Mieſzczánie ná Miáſteczkach/ tey niedbałośći częſto wielkié záwſtydzenia/ przymówki/ y ſzkody z nieſpráwnégo piſánia: á wżdy o to niedbáią/ iákoby godnégo á ſtátecznégo Piſárza opátrzenim ſłuſznym przy ſobie záchowáli/ który gdy

ieſt godny/ vczćiwy/ ſtáteczny/ trzeźwi: okráſą á kleynotem ieſt Mieyſkim. Ná Miſtrzá Szkolnego ten vrząd wkłádáią/ ná którégo dosyć prácey ieſt/ gdy Rząd Kośćielny y Szkolny dobrze wiedźie/ ćwicząc Dźiatki Mieyſkié/ Náśienie Rzeczypoſpolitéy/ w boiaźni Bożey/ w Náukách wyzwolónych/ y w innych rzeczach/ iego Vrzędowi przyſtoynych. Przeto gdźie godny Piſarz być nie może/ lepiéy ieſt aby wſzytki ſpráwy Sądowé y Zapiſy/ wyrozumnym włáſnym Językiem piſáné były/ z powieśći którégo Męża roſtropnégo ná Sądźie śiedzącégo. Abowiém z Láćinſkiégo nieſpráwnego piſánia/ wielkié częſto ſpory miedzy nie bogoboynymi Prokuratorámi roſtą/ gdźie ſłowo álbo wyrozumienié wątpliwé vłápić mogą/ á ná nié iáko Kot ná Myſz dybią/ przez co wielé kroć ſpráwiedliwość tępią y przedłużáią: nie ináczéy iáko łákómy Bárwiérz mogąc rychło vléczyć ránę/ gnoi ią/ áby zá dłużſzym léczenim/ więtſzą zápłátę wźiął.

O Prokuratorzech.



Prokurator/ ieſt Perſoná która Cudzé Spráwy/ z poruczenia Páná/ álbo iáko mówią/ Pryncypałá ſwégo/ ſpráwuie.

☞ Prokuratorá może kto vſtáwić/ ták we wſzytkich ſwoich Spráwách poſpolićie/ iáko też w iedney oſobliwie.

Prokuratorſki Vrząd poczćiwy y potrzebny.

Prokuratorowie ſą bárzo w Rzeczypoſpolitéy potrzebni/ y Vrząd ich ieſt vczćiwy: Aby którzy ſwéy Rzeczy ſpráwowáć/ álbo przy niéy być nie chcą/ álbo nie mogą/ álbo też ſámi ſpráwić nie vmieią/ przez inſzé ſpráwowáć/ y ſpráwiedliwośći ſwéy dochodźić mogli. Przeto ſą vſtáwieni dla poſpolitégo pożytku/ Práwu y poſpolitemu człowiekowi ná poſługę: aby przez nié ták Powod iáko y Odpór/ ſzkod ſwych przeſtrzégáli. A ſą iákoby Sądowi Rycérze: abowiém iáko Rycérz waleczny/ pokoiu poſpolitégo Mieczem broni: ták Prokurator/ dowćipem

swoim spáwiedliwość mnoży/ á niespráwiedliwość tłumi. A Rzeczpospolita nietylko obróną waleczną/ ále też y Prawy bywa vmocnióna. Poczćiwa tedy rzecz iest/ mieć Vrząd Prokuratorski/ gdy go kto dobrze vżywa/ á spráwiedliwey rzeczy dopomaga. Jure Munic. Artic.42. Speculo Saxon: lib.j. artic.60. lib.iij.artic.14.

KTo sobie Rzecznika iáwnie od Vrzedu vprośi/ iuż sam przed Sądem mówić nie ma: wszákże gdyby go Sedzia spytał/ iesli ná słowá swégo Prokuratorá przyzwala/ álbo nie: powinien odpowiedźieć / álbo ná zmowe y ná porádę odstąpienia v Sedźiego żedáć może/ álbo skazánie nágánić wedle Prawa. Spec.Sax. lib.j.artic.62. Prze te przyczyne/gdy Pan ná słowá swégo Rzecznika nie przyzwala/ może ie odmienić/y nie przyiąć ich przed skazánim. Specu: Saxon: lib.iij.artic.14. Jure Munic. artic.42.

LVdziem Zacnym á wysokiégo stanu/przystoyna rzecz iest mieć Prokuratorá swégo/ dla vczćiwośći: iże też óni pospolitą rzeczą są zábáwieni/ y dla innych przyczyn w Práwie opisánych. Speculo Saxon. libro iij. articulo 30.

Zdrádliwégo Prokuratorá Winá.

PRokurator gdyby w spráwie swégo Principalá zdrádliwie postepował/ iżeby sye dobrowolnie przezwyćiężyć dopuśćił/ álbo przenáiety od kogo/ wywiedźiawszy sye wszystkich wywodów y obróny Principalá swégo/do przećiwnéyby strony przystał/ á iego rzeczy bronił/ ku szkodźie piérwszégo Páná swégo: karánie iego iest/ że sye ostawa bezecnym. Spec.Saxon. lib.j. artic.60. glos. in fine. Przeto Prokuratorowie w Krákowie/tym sposobem ná káżdy Rok przyśiegáią/ áby thym pilniey powinowáctwo swoie baczyli/ á ná nie pámietáli.

Przyśiegá Prokuratorska.

JA N. przyśiegam Pánu Bogu Wszechmogącemu/ Iż Sądowi chcę być posłuszen w tych rzeczach/ w któ-rychem wedle Práwá powinien: A iże

Vrząd móy Prokuratorſki/ ſzczérze/ wiernie/ pilnie/ zupełnie/ bez odwłók/ nie vmyſlem rozmnożenia roſterków/ ſpráwowáć chcę. Rzecz ták od Powodnéy ſtrony/ iáko Odporney przyiętą/ wedle dowcipu moiégo/ wedle ſumnienia/ y wedle nalepſzéy rády bronić będę: A poznawſzy rádę iedney ſtrony/ drugiéy tego nie obiáwię/ áni ſię ku niéy ſkłonię/ ále przy pierwſzéy do ſkóńczenia Práwá ſtać chcę. Liſtownych Dowodów od Princypałá mégo mnie podánych/ y porády/ y rozmów/ w ſpráwie mnie zwierzonéy/ żadnému nie obiáwię: á zwłaſzczá ſtronie przećiwnéy/ áni Prokuratorowi iéy/ áni pomocnikóm/ ſłowem/ piſmem/ vkazánim/ áni przez ſię/ áni przez innégo: á ku ſzkodzie Princypałá moiégo/ nie dopuſzczę ſię

dobrowolnie

dobrowolnie przewyćiężyć. Y inſze wſzytki rzeczy chowáć chcę/ które ná dobrégo/ wiernégo Prokuratorá y obrońcę przynależą. A tego nie chcę opuśćić/ dla miłośći/ przyiáźni/ dárów/ zyſku/ álbo iákiéy innéy rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay.



O Zapłáćie Prokuratorſkiéy.

NApiſano Spec. Sax. lib. j. art. 60. iże Prokurator zá pracą ſwoię/ którą podéymnie w ſpráwowániu Rzeczy od kogo/ ſłuſznie ma mieć zapłátę: iáko y nauczeni w Práwie/ rády ſwéy vżyczáć mogą zá zapłátę: ábowiém niż ſię tego náuczyli/ pracą też około tegó niemáłą podieli/ z niemáłym nakłádem: A tak ſłuſzna rzecz ieſt/ áby też ztąd pożytek mieli. Ale iże tákich Prokuratorów wiele było/ (dziś niewiém ieſli ſą) którzy nie máiąc boiáźni Bożéy przed oczymá/ wſtydu przed ludźmi/ miłośći ku bliźniemu/

bez wſzégo

bez wſzego miłośierdźia/ od tych od których rzecz
mówili/ nie ſłuſzną/ nie zárobióna/ á nie zwy-
czáyną zapłáte bráli. Przeto tákiemu ich łupie-
ſtwu/ Król Jego Miłość ſławney pámieci Zyg-
munt tego Jmieniá pierwſzy/ vſtawą ſwoią ra-
czył zábieżeć/ áby Prokuratorowie zá ſwą pracą/
zámierzóną zapłáte mieli: to ieſt/ od ſzperunku/
od vſtawánia Sądów/ od odkłádu ſprawy ná
inny czás/ po iednym tylko groſzu. A od ſprawy
iednégo dniá przed Sądem/ tylko cztéry groſze.
A ták ilé dni ſpráwuie/ tylé kroć cztéry groſze ma
wźiąć/ nie wiecéy. Bo nápiſano: Sufficiat vnus
groſſus, ſufficiant groſſi quatuor. Zabieżano téż
y Práwem piſánym/ Spec. S. lib. j. art. 60. gdźie
nápiſano in Gloſ. Cauſidici pro rnaquaqz cauſa
centũ ſolidos accipere poſſunt. Przeto téż wielé
ludźi/ dla ták wielkiégo koſztu y nakładow/ opu-
ſzczáli Spráwiedliwość ſwoie/ z wielką ſzkodą
á krzywdą ſwoią: to ieſt/ dla koſztu álbo łupie-
ſtwá Prokuratorſkiégo/ nie Sądowégo: Abo-
wiém Nakłády przed Práwem/ od Zapiſów/ od
Skazánia/ od Minut/ y od innych Spraw Są-
dowych/ równą á pobożną/ zámierzóna płacą
odpráwi. Ale niepobożnemu á niebogoboyne-
mu Rzecznikowi/ kiedyś Stá álbo dwu nie o-
biecał/ á k temu przez wſzytek czás pókiś ſye prá-

wował/ iáko wieprzá nie tuczył/ albo ſye z nim
tym cobyś Práwem wygrał/ rozdźielic ná poły
nie obiecał: mówić nie vmiał/ niedbale twoie
Rzecz ſpráwował/ Rok chcąc przemieſzkał/ ná
zmowie z twoim Aduerſarzē przeciw tobie był/
dobrowolnie ſye przewyćiężyc dał. Obaczył
to ieden Człowiek Zacny/ w Prawie Mieyſkim
biegły/ á tego ſnadź wſzytkiégo dobrze świadó-
my/ który w ſwoich Kśiążkach nie dawno o tym
nápiſał tymi ſłowy: Cauſidicorꝫ tanta eſt rapa-
citas, quòd in vna cauſa, maiora ſunt eorũ im-
pendia, quam quę per omnē litem, apud omni-
um Judicum Subſellia inſumuntur. Wſzákże
téż tu ma być báczność/ iako mówią Diſcrecya/
ná pilnégo Rzecznika/ zwłaſzczá gdy mu poru-
czyſz iáką wielką/ trudną á zawikláną Spráwe:
w któréy ábyć dobrze poſłużył/ muśi twoie Liſty
czytáć/ ciebie o twéy rzeczy długo kążacég/ á cza-
ſem téż báiacégo/ ſłuchac/ Prawá piſanégo ſye
dokłádac/ nie iedny Kśiegi w Práwie przegle-
dáć/ od iednégo Sedźiégo do drugiégo biegáć/
áby tobie dobrze poſłużył. W takiey trudnéy
á vpleciónéy Sprawie/ nic potrzebá ſye ogledac
ná Vſtáwe wyżzey námienióną: Abowiém nie
wieléby ich nalazł/ coby ſye tobie tákiéy pracéy
około twéy Sprawy zá cztéry groſze podieli.

A trzeba też tego przestrzégáć/ abyś krom Rzecznika/ vchodząc słusznego Nakładu nań/ y ná Prawo/ więtszéy swoiéy Spráwiedliwośći nievtrácił/ nie vmieiąc swey rzeczy sam spráwić/ y niewiedząc coby tobie z Prawá przydź miáło. A rzecz pewna iest/ iże sye nie możesz zostáć/ iedno przy tym co iest wedle Prawá/ (czego ty nie tráfisz/ ieslis sye tego nie vczył) wyiąwszyby gdźie Pánowie álbo Vrzednicy/ y inni Sedziowie/ wiecéy sye z poddánymi gwałtem obchodźili/ á ná dáry álbo ná poczty wiecéy/ niż ná spráwiedliwość pátrzyli: tám y Prokurator nie pomoże.



O Powodnéy Personie.

NOWOdem názywáią the Persone/ ktora przed Sadem żáłuie ná kogo/ chcąc co mieć od niego.

Káżdy

KAżdy Powód Winowáyce swégo winien szukáć w własnym Prawie iego/ iáko iest Regula Juris, Actor sequitur forum Rei.

Powodowi co przynależy obáczáć niż sye wda w Prawo.

8 NA Powód cztéry rzeczy należą przegledáć niż sye wda w Prawo/ wedle náuki vczonych w Prawie. ¶ Pierwsza/ iżeby sye z Przyiacioły dobrze porádźił y rozmyślił/ ieśliby mu byłá rzecz vżyteczna/ poczynáć Prawem przećiw swemu Aduersarzowi/ álbo nie. ¶ Wtóra/ áby sye dobrze obaczył/ iesli tego może dowieść ná co sye bierze/ świádectwem słusznym/ álbo Listy Vrzedowymi pod Pieczecią/ álbo ná ostátek Przysiegą/ iesli iemu przyydzie wedle Prawá. ¶ Trzećia/ áby sobie Swiadki zgotował/ á pilnie sye wystrzégał/ żeby od nich zdrádliwą obietnicą nie był oszukan. ¶ Czwarta/ áby pierwey łaskáwie vpomionał onego/ przećiw komu chce czynić/ żeby sam z siebie Sprawiedliwość vdźiałał: A gdźieby nie chćiał/ tedy Powód gdy iuż ma żałowáć/ tho też pilnie

ma rozmy-

ma rozmyśláć/ áby spráwiedliwa rzecz przećiw Pozwánemu záczynał/ áby Bliżniego swégo w prożné Nakłády/ y ku Przysiedze nie wwiodł. Speculo Saxon: libro ij. articulo 41.

Záklętemu Powodowi nie winien sye nikt spráwowáć.

Powodowi Záklętemu/ Pozwána stroná nie powinná odpowiádáć/ ták w Prawie Duchownym iáko y Swieckim/ czego Sedziowie powinni przestrzégáć/ áby Záklętemu Powodowi nie dopuśćili spráwy żadnéy v Sądu/ y ná innych mieyscách/ gdźie bywa rádá o Pospolitéy rzeczy.

Powód pozwawszy/ gdy nie stánie/ co tráći.

Powód gdyby pozwawszy kogo/ sam nie stánął/ Tedy ón Rok tráći/ ná który pozwał/ y Nakłády powinien odłożyć stronie Pozwánéy: to iest/ gdy stroná pozwána stánie ná Roku/ y pilność swoie da zápisáć.

Powód záwżdy ma być gotów.

Powodowi odwłoki ku zgotowániu ná swą spráwę nie bywáią dáne: Abowiem Powód ná káżdym stopniu Prawá/ y ná początku/ ma być z swoią rzeczą gotów/ ze wszytkimi Dowody swymi ważnymi á gruntownymi.

O Odporney/ álbo Pozwánéy Personie.



Oporna stroná thá iest/ przećiw którey bywa skárgá v Sądu. A thá Láćinskim słowem bywa názywaná Rea, nie od winnośći/ ále od rzeczy którey dochodzą ná niéy Sądownie.

Pozwánému co przystoi báczyć.

Pozwánému tho nawiecéy przysłoi / gdy bedźie obżáłowan / áby nie inaczéy iedno iáko rzecz iest / wedle Páná Bogá / wedle Sumnienia dobrégo / prawdę zeznał / co żáluiącemu winien. Speculo Saxon: Libro ij. Articulo 41.

Záklety Pozwány może sye brónić Práwem.

Odporna stroná Zákleta / może sye w Práwie brónić / ále pozywáć y swéy krzywdy dochodźić nie może / y winná sye kożdému vspráwiedliwić. :::: :::: ::::

Pozwánému kiedy Odwłoki nie idą.

Odporowi w niektórych spráwách odwłoki ná rozmyślenie nie bywáią dáné / iáko gdy iest rzecz máła / álbo o bicie / á ktemu miedzy vbogimi personámi / które Sędźia zárázem wysłyszawszy żálobę y odpowiedź / rozsędźić może: Aby ich práwowánie nie weszło w wielkie Nakłady. Gdy też rzecz iest przeciw podeźrzánym Opiekunóm / y w innych Spráwách / opisanych Speculo Saxon: libro ij. articulo 3. Glos.

O Rzemieślnikoch y o posłuszeństwie Zwierzchności Rádźieckiey.

Rzemieślnicy / y wszyscy w pospolitości Mieszczanie / powinni posłuszni być Zwierzchności Rádźieckiey á niewybijáć sye z ich posłuszeństwá / chocby też Miásto było wolné / y innégo Páná nád sobą wyższego mieli / aby swoiéy Przyśiedze dosyć czynili. Jure Municip. articulo 19. Glos. Powinni też w swych Cechoch Schadzki miewáć / á stárszé Mistrze miedzy sobą obieráć / któryby mieli moc wystepné káráć / y innych Mistrzów z swégo Cechu dogledáć: aby fałsz á oszukánie w niwczym nie było / áby miedzy wszystkiemi spráwiedliwa robotá / y pobożné przedawánie

było. Rzeźnicy/ áby wrzedliwégo álbo skłorégo y którymkolwiek innym obyczáiem niezdrowégo Bydłá nie bili/ y nie przedawáli/ pod winą wedle pospolitéy Vchwały vłożóna. R o innych rzeczách powinni pilnie rádzić/ któreby w poruczeństwie z strony pożytku Mieyskiégo mieli. A ieśliby który roskazaniu swych Stárszych sye przećiwiał/ á bárzo spórnym y nie vkárnym sye okazał/ tákiégo Stárszy máią Rádzie opowiedźieć: którégo potym Ráyce wedle zasługi powinni kárác/ y zá wielkością występku z rzemiesłá zrzućić. A gdyby potym zrzucóny/ záśie zá łáską Rádziecką/ y zá przyczyną ich/ ná Rzemiesło był przyiet/ Rzemiesło będzie mógł robić/ ále potym żadnego w Cechu nie może winowáć/ áni do Cechu miedzy Mistrze przychodźić/ áni Swiádkiem być/ áni Vrzedu żadnego ná sobie mieć. Iure Mun. art. 44. Wyymuiąc ty Cechy z tego porządku/ którzy osobliwą Prærogatywą y Przywileiem od Przodków Iego K. M. álbo od którégo Zwierzchniégo Páná swégo/ są nádárzeni y opátrzeni. Ty wszytki rzeczy/ y inné támże opisané/ áby thym pilniéy były przestrzégáné/ Tedy Stárszy Mistrzowie wszelkiégo Cechu/ w ten sposób przyśięgáią.

Przyśięgá

Przyśięgá Stárszych z Cechów.

MY N. N. przyśięgamy Bogu Wszechmogącemu/ y Pánu nászemu N. Pánóm Ráycóm/ y wszytkiemu Pospólstwu Miástá tego/ Iże Cech nász/ wiernie á spráwiedliwie rządzić chcemy: Rzemiesłá násze spráwnie robić/ y innych Mistrzów Cechu nászégo/ w robotách pilnie á wiernie dóglądáć/ áby wszytkim pospolićie/ iáko bogátemu táko vbogiemu/ iednáko á pobożnie robióno y przedawano: żadną nową Vstáwą nikogo nie vciążáiąc/ Cudzołostwá kárác/ rosterkóm zábiegáć/ y innych wszelákich występków á zbytków zábraniáć. Pánóm Ráycóm

 posłusznymi

posłusznymi być záwzdy we dnie y w nocy/ we wszytkich potrzebách/ któreby sye ku pożytkowi Mieyskiému wściągáły/ nieposłuszné á niekaráné im opowiádáć. A co nam z strony Rzeczypospolitéy będzie poruczono / pilnie o tym rádzić/ y ná to przyzwáláć co wyższé głowy vchwalą. Ták nam Pánie Boże pomagay. etc.



Przyśięgá Nowégo

Mieszczánina/ gdy przyymuie Mieyskié Práwo.

IA N. przyśięgam Bogu Wszechmogącemu/ Iż chcę być wierny y posłuszny Rádzie tego Miástá / ná ten czás/ y ná potym będącéy/ we dnie y

wnocy. Táiemnic pospolitych/ á nawięcéy które są Miástu pożyteczné/ nikomu nie ziáwiáć : A ktoby sye przeciwił Pánóm Ráycóm/ y pospolitému dobremu/ y spráwiedliwości/ tákiému niechcę pomágáć/ ále go poniżyć/ y tego nie táić : y to wszytko czynić y pełnić/ co zależy ku pożytku y rozmnożeniu Miástá. A ieslibym kto co niespráwiedliwégo o Rádzie mówił / themu według możności moiéy chcę sye sprzeciwić: á gdziebym sye niemógł sprzeciwić y obrónić/ tedy oświádczywszy obiecuię tho im powiedzieć.
Ták mi Pánie Boże pomagay.



Przyśiegá Sług Mieyſkich.

JA N. przyśiegam P. Bogu Wſzechmogącemu/ Iże Panom Ráycom Miáſtá tego/ chce być wierzen y poſłuſzen w ſłużbie moiéy ná którą ieſtem przyiet/ tho wſzytko pilnie ſpráwowáć y opátrowáć/ co mi od ich M. roſkazano bedźie. A ieſlibym ſye iákich táiemnic Mieyſkich dowiedźiał/tych żadnému nie obiáwie. Ale cobym rozumiał przynależeć ku pożytkowi Mieyſkiemu / k temu ſye záwżdy ſtáránim moim / ile bede mógł/ przykłónić chce. A tego nie przeſtáne czynić/ dla miłośći/nienawiśći/przyiaźni/ albo dárów. Ták mi Pánie Boże pomagay.

O Podwoyſkim.

PODwoyſki ma być obiéran przez Wóytá y Przyśiezniki/ z ośiádłych Ludzi/ wſzakże nie bárzo znácznych/ coby miał przynamniéy puł Lanu Ośiadłośći. Speculo SAXonum Libro iij. Articulo 61.

Porządek przy obiéraniu Podwoyſkiégo.

POdwoyſkiégo z thą Ceremonią Creuią/ Sędźia powiedzie go zá reke ku mieyſcu Sądowemu/ y każe mu śiedźieć przeciw ſwemu mieyſcu ná ſtołku nákrytym poduſzką álbo wezgłowim/ á położy krzyż ná łónie iego. Speculo Saxon: lib. iij. artic. 56. potym mu wyda Róte Przyśiegi iego/ tymi ſłowy.

Przyśiegá Podwoyſkiégo.

JA N. przyśiegam Bogu Wſzechmogącemu/ Pánóm Ráycóm/ Wóytowi y Przyśieżnikóm/ y wſzytkiemu Poſpólſtwu Miáſtá tego/ ták bogátym iáko vbogim/ ták Mieſzczánóm iáko Gośćióm/ Iże chce być wiernym w ſłużbie moiéy/ gdźie bede poſłan: ſpráwiedliwie Areſtowáć/ pilnie Pozywáć/ prawdźiwie ſzperunki y Pozwy zeznawáć: á wziąwſzy od iednégo ná Pozew/ od przeciwnéy ſtrony nań niebráć: vczćiwośći Sądu przyſtrzegáć/ y w innych poſługách memu Vrzedowi przyſtoynych/ wierzen być. Ták mi Pánie Boże pomagay.

☞ A gdźieby w którym Mieśćie wiecéy Sług

Woytowskich było/ z którychby był ieden starszy/ á zacnieysze posługi ná sobie nosił/ Tedy iego Przysięga ma być taka.

Przysięgá przednieyszego Sługi Woytowskiego.

JA N. przysięgam Bogu Wszechmogącemu/ Iże Panu Woytowi/ y Panom Przysięźnikóm/ chcę być posłuszny y wierny w służbie moiey/ gdźie będę posłan z Urzędu moiego/ spráwiedliwie Arestowáć/ pilnie Pozwy Listowne oddáwáć/ prawdźiwie Szperunki y Pozwy zeznáwáć. A wźiąwszy od iedney strony ná odniesienie Pozwu/ od przećiwney strony niebráć/ uczćiwośći Sądu przestrzegáć. A iesliby m kogo obaczył u Sądu nie obyczaynie/ nieuczćiwie/ á nie wedle Práwá/ y iákimkolwiek obyczáiem/ nie przystoynie sye záchowuiącego/ ták przećiw stronie/ iáko przećiw Sądowi/ ná tákiego chcę instygowáć zárázem przed Sądem. Wszytki Urzędowe Dochody/ y Winy wszytki/ spráwiedliwie y pilnie wypominác/ y spełna Sędźiemu oddáwáć/ á żadnemu nic nie przegledáć/ zá żadną przyiaźnią álbo dárem. Y w innych posługách á spráwách/ Urzędowi moiemu przystoynych/ chcę wierzen być. Ták mi Pánie Boże pomagay.

Po Przy-

PO Przyśiedze/ nákaże mu Sędźia przez Wyrok pokoy pospolity: abowiem wedle Práwá/ Podwoyski niema z bronią chodźić. A tám iuż będźie miał moc z roskazánia Sędźiego Pozywáć/ Arestowáć/ y inne rzeczy podług swey Przysięgi czynić/ krómia wszelkiego przenágabánia. A gdyby go kto obraźił słowem álbo ręką/ nágrodzenie iemu ma być we dwóy nasob wietsze/ niż innemu. A iesliby go kto zabił/ zapłátá thez zá głowę w dwoy nasob wietsza/ niż zá inną Personę/ wedle Stanu iego. Speculo Saxon: libro j. articulo 8. Pokoy PODwoyskiego.

O Swiádectwie Podwoyskiego.

POdwoyski swym Swiádectwem stoi zá dwu Swiadków: zá iednego z strony śiebie/ a zá drugiego z strony Urzędu swego: A to sye rozumie/ gdźie ma być spráwá iáka wywiedźióna świádectwem śiedmi Mężów: ále gdźie dwiemá álbo trzemi/ zá iednego waży. Speculo Saxonum libro 2 articulo eodem.

Podwoyski co powinien mieć w sobie.

POdwoyski chceli być mian práwie zá Po-

sła Bo-

śtá Bożego/iáko iest w Práwie opisány/ma mieć w sobie trzy rzeczy. ¶ Naprzód/ áby Złoczyńców nie karał áni dręczył z nienawiści/ále tylko z miłości spráwiedliwości. ¶ Wtóre/ áby to czynił ná posługę bliźniego swégo/ przećiw któremu ón Złoczyńcá wystąpił. ¶ Trzećie/ áby to czynił dla Bogá/to iest/áby przez one pómstę gniéw Boży był vbłágan: áby też zá ónym karánim/wystepni wietszégo sye karánia wystrzégáli. Speculo Saxon: libro iij. articulo 56.

O Kácie.

Kath/ Personá nád Złoczyńcą spráwiedliwość skutkiem okázuiąca: áczkolwiek imie práwie v wszytkich Ludzi ná sobie nienawisné niesie/ dla tego/ iż vrząd iego zda sye być lekki/ sprosny/ okrutny/ á krwáwy. A wszakże vczynkiem swoim/ ná sumnieniu nic nie grzeszy/ áni przed świátem/ áni przed Bogiem/ który iest początkiem wszytkiéy Spráwiedliwości. Abowiém co czyni/wszytko zá skazánim Spráwiedliwości/ nie zá żą-

dzámi swymi czyni/y owszem wedle Páwłá S. iest sługą Bożym/ sługa Spráwiedliwości/y vrząd iego iest bárzo potrzebny. Abowiém niechby po Práwie pisánym ná złodźieie/nic ná cudzołożniki/nic ná zbóyce/ nic ná meżobóyce/nic na inné złoczyńce/ by nie było tego/ któryby nad nimi to Práwo skutkiem wypełniał. Frustra enim leges feruntur, si desint qui administrent et exequantur. Przeto z strony téy potrzeby/ Káth iest y ma być w obronie Królewskiéy/ y innych Przełożonych/ áby mu dla tákiéy (iáko mówią) sprosności vrzedu iego/żaden gwałtu nie czynił. Pisze Jodocus Damuder. w Ksiązkach in Praxi rerum criminalium. ¶ Vrząd iego ná tym iest/ áby Exekucyą czynił nád złoczyńcą/ wedle przewinienia rozmáitym karanim/ y różną śmiercią. Które karánia Przełożeni wynáyduią/ y skázuią ná złoczyńce wedle Práwá: Aby sye złość nie mnożyła ná świecie/aby sye drudzy kárnością ich/ na to pátrząc bali: wedle Pismá Swiętégo/ Peccantes corã omnibus argue, vt cæteri timorem habeant. ¶ Ale iż Kátowie/ Opráwcy/ Ceklarze/ w wielkiéy nienawiści y zelżywości v ludzi bywáią/ to nie przychodzi y przychodzić niema z strony ich vrzedu/ále s tad/ iż vrzedu swégo źle vżywáią/ nie z miłością bliź-

źniego/ nie z żalem/ nie zlutowánim/ zá czymby mogli mieć przyiaźń ludzką/ iże sye z złoczyncámi nie ináczéy iedno iáko z innymi bestyámi obchodzą/ bijąc/ poszyykuiąc/ tárgáiąc nielutośćiwie/ morduiąc niezwyczáynie/ odźieráiąc: ieszcze to sobie poczytáiąc zá chwałe gdy tyráństwo nad człowiekiem/ który też iest stworzenim Bożym/ okázuią: izby tylko chući á żądzy swéy/ nie rozumowi álbo Spráwiedliwośći/ dosyć vczynili. Z strony tedy vrzędu swoiégo Káth gdyż przed świátem áni przed Bogiem nic nie grzeszy/ zelżywośći niema żadnéy/ y z Kośćiołá Krześćiániskiégo dla thego niema być wyrzucón/ ale ku Swiątośćiam y innym obrzedóm Kośćielnym ma być przypuszczón.

O Zydziéch.

Zydóm które rzeczy są z Práwá Zabrónione.





Zydóm ty rzeczy są z Práwá zabrónioné. Naprzód/ iż żaden Krześćijánin niema z nimi ieść áni pić. 2. Zadnégo vrzędu

nie máią mieć/ ná którymby nád Krześćijány mieli być przełożeni. 3. Lekárstwá nie máią być od nich bráné. 4. W wielki Piątek nie máią z domów wychodźić/ áni okien mieć otwártych. 5. Krześćijánina nie máią mieć zá sługe. 6. szkół y Bożnic nowych nie zakłádáć. 7. Nie máią też z żadną bronią chodźić/ á to ná ich pohánbienie/ iże óni z swoią máietnośćią są pod mocą Krześćijánów. Speculo Saxon: libro iij. articulo 2.

NApisano támże o Duchownych/ iáko sye máią záchowáć/ chcąli być miáni v ludźi w powinowátéy vczćiwośći/ iże też z bronią nie máią chodźić/ szath kosztownych/ ostróg pozłoćistych nie nośić/ do Kárczmy nie chodźić/ z cudzymi żonámi nie mieszkáć/ gry nie pátrzáć/ około łowów sye nie báwić/ iastrzabów/ ogárów nie chowáć/ y innych rzeczy nieprzystoynych sye wiárowáć: które ia thu opuszczam/ aby kto nie mniemał/ żebym Duchowné álbo vczyć/ álbo z niewiernymi Zydy łączyć miał/ co mnie nieprzystoi/ iedno mieć ié we wszelákiéy powinowátéy vczćiwośći: iáko nápisano/ QVI benè præsunt, duplici honore sunt digni. A ná drugim mieyscu: Quàm speciosi pedes euangelizantium pacem. A zwłaszczá gdy tu tylko tá iest intencya moiá/

abym krótko wypisał o Personách Mieyskiemu Sądowi przynależących/ począwszy od nawyższéy áż do nanizszéy. Aczkolwiek też Zydowie nie są pod Mieyską władzą/ wszákże iż w Práwie Mieyskim o nich/ społem też y o Duchownych nápisano/ chciałem y to ná krótce tu przypomnieć.

Sposób pokonánia Zydá w Swiádectwie.

ZYD gdyby miał pokonáć Swiádectwem Krześcijániná/ tho ma vczynić ze dwiemá Krześcijány/ y z iednym Zydem. A Krześcijánin Zydá/ z iednym Krześcijáninem y z iednym Zydem. Speculo Saxo: libro 7 articulo eodem.

Przysięgá Zydowska.

NOtá Przysięgi Zydowskiéy/ wedle niektórych náuki/ thá iest:

☞ Iáko mi ten winę dáie/ iżebym iemu w tym N. krzywdę vdziáłał: tego nie iestem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay/ który stworzył Niebo/ ziemię/ ziołá/ y inne rzeczy/ ná Niebie/ ná powietrzu/ w Morzu/ ná ziemi/ y móy Zydowski Zakón vstáwił.

NIéktórzy mienią/ iże Zydowie máią Przysięge czynić ná Księgách Moyzeszowych/ przed ich Bożnicą/ stoiąc bosymi nogámi/ trzymáiąc łáncuch álbo wrzeciądz/ ktorym drzwi v Bożnice záwiéráią/ tą Rotą:

☞ Ták iáko mi winę dáie/ iżebym miał być winien vczynku tego/ álbo był dłużen: tego nie iestem dłużen. Ták mi Boże pomagay/ który Niebo y ziemię/ y wszytki inne rzeczy stworzył. A iesli niespráwiedliwie Przysięgam/ áby mię PAN Bóg zátrácił/ który w Korabiu ośmioro Ludzi czásu Potopu záchował. A ieslim iest fálszywy w téy Przysiędze moiéy/ áby mię Pan Bóg zágubił/ który Sodomę y Gomorrę piekielnym ogniem spalił: áby mię P. Bóg pohánbił/ który z Moyzeszem ze Krzá ognistego mówił. A ieslim w tym iest niespráwiedliwy/áby mię P. Bóg zátrácił/ który Moyzeszowi Zakón dał/y pálcámi własnymi ná Tablicách kámiennych nápisał. Aby mię Pan Bóg zágubił/ który Pháráoná w czérwonym Morzu stárł/ y Zydy do Ziemie obfituiącéy miodem y mlékiem przewiódł. A iesli niespráwiedliwie Przysięgę mówię/ áby mię Pan Bóg stłumił/ który czterdzieści Lat ná puszczy Zydy karmił. Aby mię ná

ostatek do Piekłá z ciáłem y z duszą posłał / ná wieczne potepienie. Jure Munic. articulo 139. Wszakże tu w tey Roćie opisáney Przyśiegi / káżdą iedne cząstke álbo dwie może bráć / y rozumieć zá cáłą Przyśiege: z wymienienim rzeczy / o ktorą ma być Przyśiegá. Glos. ibidem.

Pátrz drugiey przyśiegi Folio XCiij. niżey.

O zastáwnych y o przedánych rzeczách krádzionych Zydowi.

Zyd / gdzieby Kielichy / Kśiegi / álbo iákie vbiory Kościelne kupił / albo iemu były zástawione / á nie mogłby Jstcá mieć: tedy ma być osądzon iáko złodziey. Wszakże Zydowie rzeczy krádzione / ále nie Kościelne / mogą kupowáć / y pieniedzy swych zá nie dánych nie tracą: á tho dla tego / áby rzeczy kradzione / mogły być łatwiey náleziione. Speculo Sax. lib. iij. artic. 7. Nápisano támże / iż rzeczy Kościelne z pewnych przyczyn mogą być przedáne / ále nie Zydom: to iest / gdzieby potrzebá vkázowáłá ná wykupienie y wyzwolenie Niewolników / záchowánie á podpomożenie ludzi vbogich.

A Jesli by Zyd inne rzeczy nie kościelne kupił / álbo mu były záståwione nie skrycie / chocby

były krádzione / summy swoiey nie tráci / gdy tego sámotrzec dowiedzie przyśięgą / iż tho kupił / álbo iż mu záståwiono w tey summie / o ktorey powiada. A gdzieby Swiádków coby z nim przyśiegli nie mogł mieć / summe tráci. Speculo Saxonum Libro z articulo eodem.

Miedzy Zydem á Krześćijáninem / żadne Małżeństwo być nie może: A iesliby sye złączyli w Małżeństwo / nie ináczey máią być sądzeni / iedno iáko w cudzołostwie mieszkáiący.

Zyd Krześćijániná ná swoie Sekte náwráćáć nie ma: A gdzieby náwrácał / ma być Mieczem karan.

Zydá / y Odszczepienicá Wiáry Krześćijánskiey / káżdy w káżdey spráwie / bliższy iest pokonáć Swiádectwem.

Zyd / Pogánin / Hæretyk / Krześćijániná o cudzą krzywde niemoże winowáć / ále o swoie ktorą sam ćierpi / skárżyć może.

Jesliby Zyd swoie rzeczy własne z Fánty czyiemi sobie zástáwionymi / przez ogien / álbo przez gwalt iáki vtrácił / álboby mu ie vkrá=

dzióno/ á Krześcijánin by go o swoie rzeczy zastáwné gábał/ chcąc ie wykupić: tedy Zyd z strony Fántow/ Przyśięgą bywa wolen.

☞ Státut Koronny.

Státut o Zebrakách.

IZ około Zebraków w Miásteczkách/ ná dobrym rządzie bárzo zchodzi/ á wiele śye pod thym żebráczym płaszczem/ złodzieystwá y innęg łotrostwá zákrywa: przypisałem ná ostatek téy części ten Státut o Zebrakách/ który iest:

IOAN: Albert⁹ PETric: 1496.

Aby żebracy w Mieśćiech/ w Miásteczkách/ y we Wśiách/ pod pewną liczbą/ á pod znákiem Plebanim/ álbo Rádzieckim chodźili. A ktorzyby byli krom znáku/ ći máią być Stárośćie wydáni/ á obróceni ná robotę Zamkową. Wszákże ktorzyby robić nie mogli/ tym Przełożeni mieyscá onego mogą dáć świádeczné Listy/ zá ktorymiby mogli bespieczniey bez znáków indzie Jałmużny prośić.



Porządku

Porządku Sądów Mieyskich

Część Wtóra.

O Rożnośći Sądów Mieyskich/ á Naprzód

O Burgrábskim wielkim Sądzie.



W Mieyskim Práwie/ są rożné Sądy: iest inny Sąd wielki Burgrábski/ inny wyłożony/ inny potoczny álbo potrzebny.

 Burgrábski

BUrgrábski wielki Sąd/ trzy kroć do Roku bywa. Pierwszy/ w dzień świętey Agáty. Drugi/ trzeciego dniá po S. Janie Krzcicielu. Trzeci/ w Oktawę S. Marciná. A iesliby który z tych to Sądów przypadł ná dzień Swięty/ tedy ón Sąd iuż ginie. Ju: M. art. 45. Takowé Sądy nawyższy Sędzia w Máydeburgu spráwuie: ále w Krakowie y we Lwowie/ ná mieyscu Burgrábie wedle stárego zwyczáiu/ Burmistrz śiada/ álbo ieden z Rady/ którym Burmistrz záśádzi mieysce swé: á ná mieyscu Szołtysá Wóyt/ bez którego Burgrábiá żadnego Sądu mieć nie może.

Wywołánié Wielkiégo Sądu.

TEn Sąd/ przed thym niżli bywa/ dwie Niedźieli przez Podwoyskiego iáwnie ma być wywołan.

Pozywánié ná Wielki Sąd.

NA then Sąd/ Pozew przynamniey przed trzemá dniomá vprzédźić ma/ przez sługę Vrzedowę/ z námienieniem Sądu tego. Ale ná insze Sądy/ Pozew może być tegoż dniá kiedy

Sąd iest/

Sąd iest/ wszákże przed tym niżli Práwo śiedźie.

Gáienié Wielkiégo Sądu.

TEn Sąd/ ták bywa gáiony. Naprzód Burgrábiá spyta Szołtysá/ ieśli czás iest zágáić Sąd? Co gdy Szołtys odpowié/ iż czás iest. Spyta potym/ ieśli pokoy Sądowi przykázáć ma/ y inné rzeczy które z Práwá máią być przykazáne? Odpowié Szołtys/ iż ma pokóy przykazáć wedle Práwá. A ták Burgrábiá zágái Sąd/ y przykaże pokóy tymi słowy mówiąc: Gdyż mi z Práwá nákazano iest/ iż czás zágáić Sąd Wielki Burgrábski/ y przykazáć ty rzeczy/ które wedle Práwa przykazané być máią. Tedy ia przodkiem mocą Páná Bogá Wszechmogacégo/ potym mocą Oświeconégo Páná nászégo/ Królá Jego Mił. y Rády iego/ mocą Burgrábską y Szołtyśią/ mocą Pánów Przyśiężników/ y wszytkiégo Pospólstwá/ gáie wam Sąd Wielki: y przykázuie pokóy Páná Bogá Wszechmogacégo/ pokóy Naiáśnieyszégo Páná nászégo/ Królá Jego M. Ten pokóy iesliby kto nieuczćiwym słowem/ álbo ktorą inną krzywdą nárußył/ przećiw drugiému w spráwie iego: ál-

 bo iesliby

bo iesliby popędliwymi słowy przeciw vczciwości Sądu co rzekł: takowy pieniężną winą karan będźie. A iesliby groźną álbo zbroyną ręką wystąpił/ tedy iáko Pan Bóg y Práwo nákaże. Potym obróćiwszy sye do Przyśiężniká młodszego/ miánuiąc go imieniem własnym rzecze: Pánie N. iesliṁ wedle biegu Práwá zágaił Sąd/ y pokoy przykazał/ ktory w tym to Sądźie káżdy chowáć ma/ albo co iest wedle Práwá? R bedźie mu skazano/ iże Sąd iest dobrze zágaiony/ y wedle Práwá pokóy przykazány.

☞ Niewiem s kąd weszło w obyczay w wielu Miásteczkách/ iże Przyśiężnicy/ ták ten Sąd Wielki/ iáko y inné Sądy/ schyliwszy sye wszyscy zá stołem/ poszeptem gáią/ iż żaden tego nie słyszy. A ná niektórych też mieyscách/ ácz głosem ale nie wyrozumnym Iezykiem: Co záprawdę rzecz iest nie bárzo przystoyna. Abowiém nierozumnym Iezykiem do ludu mówić/ nic innégo nie iest/ iedno próżno słowá ná wiátr pusz-

i,Cor.14. czáć/ á prawie sye błaznem vkázowáć. Dla tego y S. Páweł powiáda/ Ieslibym ia niewiádómymi Iezyki mówił/ á prostacyby przyszli/ izali nie rzeką/ iż ten szaleie? Et si incertam vocem tuba dederit, quis apparabitur ad bellum? Przez to też wiele kroć Sądowi ná powinowátey vczci-

wośći schodźi/ gdy drugi nie słysząc/ álbo też nierozumieiąc tego gáienia/ łatwie wystąpi słowē y vczynkiem. Acz káżdemu Sądowi/ y káżdéy Zwierzchnośći/ krom gáienia/ vczciwość przystoi czynić: wszákże ty śrzodki ku poważnośći y vczciwośći Sądowéy dźiwnie káżdeğ pobudzáią. Przetoby przystało/ nie poszeptem ále głosem/ y wyrozumnym wszem Iezykiem to spráwowáć/ iáko v Niemców po Niemiecku/ ták v Polaków po Polsku/ dla pospolitégo człowieká/ á nie wstydźić sye swégo Iezyká/ y owszem ij ozdábiáć/ im nawiecéy być może.

Obwieszczenie Pospólstwu Sądu Wielkiego.

Gdy iuż ták Sąd Burgrábski będźie zágáiony/ potym Sługá Vrzędowy z roskázánia Burgrábie/ Szołtysá/ y Przyśiężników/ wedle zwyczáiu Miástá Krákowá/ opowie głosem wszytkiému Pospólstwu/ iże ná tym Sądźie spráwy/ które sye ná wyłożonych y potrzebnych sądźiech poczęły/ á ná dźiśieyszy dźień przypádły/ mieyscá nie máią/ y sądzoné nie będą: spráwy też po vmárłéy ręce/ spráwy o mnieyszą summę niż czterdźieśći groszy/ spráwy o nievczćiwość álbo zhánbienia/ spráwy żadnégo z Przyśiężników ná

ten czás ná Sądźie śiedzących. A potym ká-
żdy w spráwách swoich/záchowawszy zwyczáy-
ną vczćiwość Sadu tego/ postępowáć może.
Iure Municip. Articulo 16.

☞ Iest zwyczay dobry/ y ma być pilnie przy-
strzegány/ iż przed tym Sądem/ niż kto pocznie
swoie rzecz spráwowáć / przodkiem bierze do-
zwolenie od Burgrábie y od Szołtysá/áby mógł
to mówić/coby spráwnie mówić miał/ y ná in-
nych Sądźiech: przodkiem mówi/ Pánie Wóy-
ćie spzyiay mówić. Albo iáko indźie iest oby-
czay/ Pánie Wóyćie dopuść spráwy.etc. Tákże
ná tym Sądźie/ y ná káżdym innym/ nie godźi
sye żadnemu spráwę máiącemu/gdy ią zácznie z
stroną/ od Sadu odchodźić/ krom dozwolenia
Sędźiego. A gdy otrzyma dozwolenie ku od-
stąpieniu/ potym przystąpiwszy/ niż swoie rzecz
spráwowáć pocznie/ dźiekuie Sędźiemu zá óno
dozwolenie. Mówię/ iest to obyczay dobry/ y
pilnie ma być przystrzégány: Abowiém zá thą
Przemową wyszey námienióną/ y zá thym po-
rządkiem/ bywa záchowaná vczćiwość Sadu/
iż ieden drugiému nie przerywa spráwy/ káżdy
bywa státecznie wysłuchan/ wołánie niepotrze-
bné bywa hámowáné/ gdy żadnému nie godźi
sye mówić/ krom dozwolenia Sędźiégo/ káżdy

Pánie Wóyćie spzyiay mówić.

sobie po-

sobie poważnie/ vczćiwie/ á státecznie poczyna/
nie ináczéy/ iáko przed Sądem Bożym: Abo-
wiém káżdy Sędźia ná mieyscu Bożym śiedźi/
á dla tego ma być názywan Pánem. Iure Mu-
nicip. articulo 8. Spec. Sax. libro iij. artic. 52.
A iesliby też którégo Prokuratorá álbo strone/
dla iákiégo przewinienia skarano winą / Tedy
sye mu to ostánie wedle iego sámégo osądzenia/
gdyż sobie tego tylko żądał sprzyiáć mówić/ co-
by spráwnégo było. A ták téy Ceremoniéy
Sądu Mieyskiégo żaden niema być przećiwny.
Abowiém ná których Sądźiech tego nie vżywá-
ią/ to iest/gdźie wszytkim wolno rázem mówić/
káżdy bácżyć może/ iáka thám vczćiwość/ iáka
poważność: wszytkim to iest iáwno/ iż czásem
przed wielkimi á niepotrzebnymi tumulty/ Sę-
dźia niewie kogo pierwéy słucháć ma/gdy wszy-
scy rázem wołáią/ieden zdawam in cōtumacia,
drugi in lucro, in euasione, zdawam/ nie zda-
wam/ puszczam/ nie dopuszczam: Pánie Sę-
dźia godźi sye/ nie godźi sye. Z drugiégo by ták
mogli zmyć bez ługu / gdy przed tymi tumulty
nie będźie słyszał gdy go przywoływáią. Któ-
ré tumulty áby w Mieyskich Sądźiech nie by-
ły/przeto ty porządki záchowywáią. Sąd przod-
kiem gáią mocą Bożą/mocą Królá Iego Mił.

y przez

y przez Dekret pokóy/ y wszelaką vczciwość przy=
kazuią/ y winami ná to vłożonymi karzą każde=
go/ktoby sye nieuczćiwie á nieporządnie ták iáko
sye godźi spráwowáł: kczemu iest osobliwie In=
stigator Officij.

Poważność Wielkiego Sądu.

POważność tego Sądu táka iest/ Iże ná
nim stronie pozwáney/ żadna odwłoká/
żadnym obyczáiem nie bywa dana: ále okrom
wszelkiey rzeczy wymyślóney/ ná żałobie strony
skárżącey/ obwinióny zárázem póki Sąd trwa/
odpowiedáć/ to iest/ znáć albo przeć powinien/
o co będźie obwinión: iesliby znał/tedy zapłatá
do zachodu Słońcá ma być skazána: á iesliżeby
przał/przyśięgą ná trzeći dźień bywa przysądzo=
ná/ álbo ná bliski Szołtysi Sąd/iáko kedy iest
obyczay.

Spráwy Wielkiego Sądu.

WSzytki krzywdy álbo występki/ których
by sye kto dopuścił/czternaśćie dni przed
tym niż táki Sąd przypádnie/ osobliwie zastępo=
wánia ná drogách/ náiechánia ná dóm/ gwał=
ty Pánieńskié/ Burgrábiá sądźi. Wszákże tho

rozumieć mamy/ wedle zwyczáiu rozmáitych
Miast. Abowiém w Krákowie y we Lwowie/
gwałty Wóyt z Przysiężniki zwykł sądźić. Ná
tym też Sądźie bywáią Zapisy/ przedawánia/ y
wzdawánia Imienia stoiącego/ zeznánie Dłu=
gów/ vgody/ y inné Contrakty. Nad to/ ná tym
Sądźie Wielkim/ w máłych Miasteczkách/ y ná
Wśiách/ bywa badánie (co zowa Rugiem) o Rug.
záchowániu obyczáiów y występków każdégo
Mieszczániná/álbo też Mieyskiego Ludu/ gdźie
występni iáwnie bywáią karáni/ iesliby kto iá=
wnie przećiw Bożemu Przykázániu/álbo Vstá=
wóm kośćiołá Krześćiánskieg wystąpił. A gdy
by występny okazał sye nie vkaranym/ bywa z
Pospólstwá wyłączon/ iáko párszywa Owcá:
áby potym swym złym żyćim/ inszych w Mie=
śćie albo we Wśi przemieszkawáiących/ niezgor=
szył. A iesliby sye łatwi ku karaniu okázował/
vpokorzáiąc sye y vniżáiąc/ tedy łaskáwszym ka=
ránim/ to iest/ ná pieniądzoch/ álbo śiedzenim/
ma być karan.

☞ Przy tym Sądźie/ oprócz tego Rugu/
snadźby też nie wádźiło/ y dobrze przystało/ aby
przy obliczności wszytkiego Pospólstwá/ Przy=
wileie Mieyskié co potrzebnieysze/o których przy=
należy wszytkiemu Pospólstwu wiedźieć/ przez

Pisárzá/ wyrozumnym wszem Jezykiem/ były czytáne: żeby Mieszczánie wiedząc ié/ tym pilniéy ich przystrzégáli/ y wedle nich sye záchowywáli. Abowiém przytrafia sye wedle przygod y gwaltów w Mieściéch/ ktoréby wedle Przywileiów mogly być słusznie hámowáné/ y inné porządki/ moglyby pilniéy wedle Przywileiów być przystrzégáné. Ale gdy ié tylko Przełożeni przy sobie máią/ á inszym ich nie oznáymuią/ przetoż y pospolity Człowiek/ nie záchowuie sye wedle nich: A stądże też wiec bywa/ iż Ab ingratis, tolluntur beneficia. Bo to iest niéiákié okazánié niewdzięczności/ y iákoby wzgárdzenié/ gdy kto Przywileiu/ álbo iákiégo Dobrodżieystwá nádánégo sobie od Páná swégo nie vżywa.

Czás czekánia káżdégo Sądu.

WSzyscy Ludzie iednégo Práwá/ iáko mówią/ pod iednym Dzwonem/ nie dáléy máią Sądu czekáć/ iedno od wschodu Słońcá áż do Południá: przyczyná tego iest/ Iż káżdy Sąd trzéźwo ma byc spráwowan. Speculo Saxon: libro iij. articulo 61.

Zdánié Wielkiégo Sądu.

GDy iuż Burgrábiá ma wstáć z mieyscá Sądu swégo/ zda w moc Sądy wszytki Wóytowi y Przysieżnikóm/ przez Imie Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá Swietégo. Potym Szoltysi Sąd bywa po Burgrabskim we dwu Niedżiél. Iure Municip. articulo 45.

O Szoltysim sądzie.

SZoltys álbo Wóyth/ też trzy Sądy do Roku miewa: Z których pierwszy wedle zwyczáiu Miástá Krakowá/ bywa w Piątek po trzech Królach. Drugi/ w Piątek po Przewodnéy Niedzieli. Trzeci/ w Piątek názáiutrz po Bożym Ciele. A po tákowych Sądżiéch Wielkich swoich/ Wóyt z Przysieżniki/ spráwuie Sądy swoie przez dwie Niedżieli. A iesliby Sąd iego ná który dżień Swiety przypadł/ tedy názáiutrz álbo ná trzeci dżień może byc przełożón. Iure Municip. articulo 47. A ty Sądy pospolicie zową Wyłożonymi/ o których niżéy masz málo szérzéy pisano.

O Winách Burgrábſkiégo y Szoltyśiégo Sadu.

WIná Burgrábi/ gdy kto wyſtąpi przećiw vczćiwośći Sadowéy słowem/ albo zá iakié nieposłuſzeńſtwo/ ieſt opiſana wedle Práwá. Jure Municip. articulo 46. Et Speculo Saxon: libro iij. articulo 64. Sześćdźieśiąt ſzelągów/ ktoré wedle dawnego zwyczáiu Ławniczego Sadu Krakowſkiégo/ licząc każdy ſzeląg po dwunaśćie pieniedzy/ vczynią groſzy czterdźieśći. A Szoltyśia Winá zá takiez przewinienié/ ośmi ſzelągow: ktoré tymże ráchunkiem/ vczynią pieć groſzy y ſzeląg.

WInà Burgrábſka wedle Práwá/ ma być płacóná w ſześć Niedźiel: wſzákże przewinióny/ może ią rychléy odpráwić/ ieſli chce: Ale po ſześći Niedźielách/ przedłużyć nie może/ wyiąwſzy by to było ná łáſce Sedźiégo.

W Krákowie tákże/ Burgrábſka Winá wedle Moderácyéy/ gdy kto pozwány ná Wielki Sad nie ſtánie/ albo ſye czegh nieucżciwégo v Sadu dopuśći/ álbo po wywołániu Sadu tego/

du tego/ przez dwu Niedźielny czas/ komu krwáwą ráne záda/ ták Meżczyznie iáko Białéy głowie/ ieſt zá każdé tákié przewinienié po czterdźieśći groſzy. Z których Win/ Burgrabiá pierwſzą na ſwą ſtrone bierze/ Ławnicy w ſpolny dźiał wtórą/ á Szoltys wſzytki inné ile ich bedźie. Ale krom tego czáſu wywołánia wielkiégo Sadu/ gdy kto kogo ráni/ bądź Meżczyzne/ bądź też Białą głowe: Woyt bierze groſzy dwádźieśćiá y pieć y ſzeląg. A za proſté zekrwáwienié/ ktoré vłomnośći albo oſzpecenia nie ponośi/ tylko pieć groſzy y ſzeląg.

WSzákże około tákich ran/ w Práwie pospolitym ſzérzéy ieſt opiſano/ á bárzo potrzebnie: Bo iáko ſą rozmáite rány/ iedny ſzkodliwé/ drugié nie ſzkodliwé: á tráfiáią ſye też rozmáitégo ſtanu Ludźióm/ czáſem zacnieyſzym/ czáſem podleyſzym: Ták też rozmáita ieſt winá zá nié opiſána/ y rozmáité ſtronie nágrodzenié/ co zową Wargieltem. Jáko/ ktoby komu ráne zádał w głowe/ w twarz/ ná oczu/ ná vſzu/ ná rekách/ w nogi/ którymkolwiek obyczáiem/ bądź cietą/ bądź ſztychem/ bądź pchnienim/ bądź tłuczenim: za tákié rány ſzkodliwé/ ktoré ślepotę álbo chromote/ álbo iáką inną vłomność á oſzpecenié cie-

Winá zá rány ſzkodliwé/ y Wargielt.

cenie cielesne przynoszą/ Sędziemu ma być płá-
cono sześćdziesiąt szelągów/ á ſtronie obrażoney
połowice Wargieltu/ który z cáłego poznasz: á-
bowiem cáły Wargielt wedle vczonych w Prá-
wie/ czyni dwádzieściá złotych Ryńſkich w mo-
necie/ które przychodzą ku wadze dwudzieſtu zło-
tych Polſkich ná Monete. Ale zá proſte zekr-
wáwienie/ które żadney vłomnośći nie nieśie/
zá śine rány/ zá guz/ gdy mieyſce od vderzenia
ſpuchnie: Nád to/gdyby kto komu też/álbo inne
nieuczćiwe ſłowo zádał/ álbo włoſy z głowy ál-
bo z brody wyrwał: Tu ſtronie obrázoney płáći
szelągów trzydzieśći/ które wedle ráchunku ná-
mienionégo/ czynią groszy dwádzieśćiá/ á Sę-
dziemu ośm szelągów/ które czynią groszy pięć
y szeląg. Spec.Sax. libro ij. articu.16. Tákie
odpráwienia Wargieltów/ rozumieią ſye z ſtro-
ny Mężczyzny: abowiem Białych głow War-
gielt/wszedy wedle Práwá ieſt połowicą mniey-
szy niż Mężczyzny. A gdyby kto kogo obráził
nie z przygody/ale z chući á ze złośći/ten nietylko
Wargielt námieniony ſtronie powinien oprá-
wić/ále też y lékárſtwá Bárwierzowi zápłáćić.
Nád to/obrażonemu zámieszkánie y szkody/ któ-
réby mu ztąd vrosły/ nágrodzić winien/ wedle
rozeznánia á szácunku Sędziégo. Co y Prá-

Cáły Wargielt.

Winá zá rány szkodliwé/ y Wargielt.

Winá o nieuczćiwość.

Winá zá obrázenié ze złośći.

wem Bożym ieſt opátrzóno: Jáko gdyby kto iá-
kiému Rzemieſlnikowi dobremu/ albo Piſárzo-
wi/ álbo Málárzowi rękę vćiął/ którą ón ſobie
żywność zárabiał: powinien ieſt rannemu póki
będzie żyw/ná káżdy rok tylé płáćić/ilé ón robo-
tą ſwoią y dowcipem ná káżdy rok mógł nabyć.
Wszákże ránny pierwey ma przyśiądz/ iáko ták
wiele mógł zárabiáć. Co wszytko zależy ná ro-
ſtropnośći Sędziégo/ który ſye ma w tákowych
rzeczách dokłádáć Práwá piſánégo/ gdźieby co
w poſpolitey vchwale albo w moderácyey miá-
nowićie opiſano nie było. Jáko o rozmáitym
Wargielcie wedle Ludzi rożnégo ſtanu nápiſa-
no/ Spec.Sax. lib.iij. artic.45. lib.ij. artic.16.
y ná innych mieyſcách. Bo Sędzia powinien
to wiedźieć/á pilnie tegó przeſtrzégáć/ áby żadné-
go áni wietszą áni mnieyszą winą nie karał/ ie-
dno iáko w Práwie nápiſano. Czego ia tu te-
raz niewypiſuie wszytkiegó/folguiąc częśćią krót-
kiemu piſániu/ częśćią trudnośćią Vrzędu mo-
iégo. ¶ Jeſliby ſye też przydáło/iżby kto miał
wielé ran zádánych/tylko zá iedne ránę nawięt-
szą/ połowicá Wargieltu obrázonemu idźie/ á
Sędziemu groszy czterdźieśći. Abowiem gdy-
by cztéry álbo pięć ran miał opłácáć/ káżdą rá-
nę połowicą Wargieltu/ przenośiło by to cáły

Exo: 21.

Wargielt: co ieſt/ zapłáte Człowieká zabitego.
☞ Ty pieniężne karánia/ y nágrodzenia ſtronie obrażoney/ dla tego ſą wynalezione dowcipem Ludzkim/ aby pokoy poſpolity był záchowan/ áby ieden drugiego nie obrażał. Ale ten dowcip ieſt nád Prawo Boże/ ktore każe aby káżdy trácił ząb zá ząb/ oko zá oko/ reke zá reke/ gárdło zá gárdło. By tu Práwo Boże záchowano/ odrzuciwſzy Ludzkie Vſtáwy ná ſtrone/ byłby wietſzy pokoy nie byłyby ták wielkie bitwy/ roſtérki/ mordowánia/ niezgody/ iákie widzimy. A zá thą przyczyną wiele kroć/ iż gdy komu łatwie o pieniądze/ waży ſye drugiego zá ledá krzywdą vbić/ zábić/ krew przelac/ y w innym łotroſtwie ſwey woley doſyć vczynić.

O Wyłożonym Sądzie.



Wyłożony Sąd to ieſt/ ktory bywa czáſow wedle Prawa zámierzonych: á idzie ſwoim poſtepkiem záwżdy przez dwie niedzieli/ poczawſzy od ſwoich czáſow

z Práwá álbo też z zwyczáiu ktorego Miáſtá vłożonych. Jáko wedle zwyczáiu Miáſtá Krákowá/ pierwſzy Wyłożony Sąd/ w pierwſzy Piątek po trzech Krolach: Tákże idzie záwżdy przez dwie Niedzieli/ áż do Niedziele Stárego Mieſopuſtu/ ile dwu Niedziel oſtawa. Potym w pierwſzy Piątek po Przewodney Niedzieli/ áż do Niedziele ktorą zową Krzyżową. Potym názáiutrz po Bożym Ciele/ áż do Niedziele Adwentowey. Ná niektorych mieyſcach do Swiętey Málgorzety. A potym w Piątek po Swiętym Bártłomieiu/ áż do Adwentu. A ieſli z tych to Sądow Wyłożonych ktory przypádnie ná dzień Swięty/ tedy bywa przełożon ná inny dzień. Jeſli też ktorego Wyłożonego Sądu zaymie albo zaydzie dwu niedzielny czás/ ktory bywa przed káżdym Wielkim Sądem od wywołánia/ iáko ieſt wyſzey opiſano: tám iuż Wyłożony Sąd dla Wielkiego Sądu Burgrabſkiego ginie/ áż potym w ſwoie klobe po drugich dwu Niedzielách wpádnie/ od pierwſzeg[o] Piątku ktory bedzie po Wielkim Sądzie: á to ma być rozumiano ták/ ieſli nie zágrodzą drogi czáſy wyſzey námienione: iáko Niedzielá Stárego Zápuſtu/ Niedzielá Krzyżowa/ Niedzielá Adwentowa. Bo ty Niedziele czynią wolności od Sądow/

☞ Czás Wyłożonych ſądow/ wedle zwyczáiu Miáſtá Krákowa.

áż do czásów Sądóm wyszéy náznáczonych.

Czemu zową Wyłożonym. ¶ Za długim zwyczáiem przyszło/iż ten Sąd zową Wyłożonym/ iákoby ná pewné á nicomylné czásy vłożónym/á práwie zámierzónym: nie máczéy/ iáko w Ziemskim Polskim Práwie Sądy/ które zową Roki/ pewnych czásów wedle Státutu opisánych bywáią/ áby ná tych Sądziech káżdy spraw swych pilnowáł/á żaden sye niewiádomością niewymawiał. A dla lepszéy pewności y wietszéy wiadómości/ Tedy ná táki Sąd Wyłożóny/trzy kroć tegż dniá poránu dzwónią.

Pozywánie ná Wyłożóny Sąd.

NA ten Sąd/ może pozwáć tegóż dniá którégo ma być obchodzón: wszákże przedtym niż bedzie zágáión. Abowiém gdy iuż Sąd zágáią/ Pozew nic nieważy.

Gáienie Sadu Wyłożónégo.

SAd Wyłożóny / tymże obyczáiem przez Wóytá iáko y Burgrábski bywa gáióny: Abowiém gdy iuż Ławnicy ná Sądzie zásiedą/ Tedy Wóyt zwykł pytác Stárszégo Przysieżniká: Gdyż dźisia iest dźień Wyłożónégo Sadu/ iesli czás iest zágáić Sąd? Co gdy mu bedzie skazano/ Tedy postąpi dáléy tymże oby-

czáiem/iáko wyszéy nápisano przy Burgrábskim Sądzie. A iesliby Sąd był nie w ten dźień/ który iest Wyłożonemu Sądowi náznáczóny/ ále z potrzeby/ (który Sąd pospolicie zową potocznym álbo potrzebnym) Tedy Sedzia inny postepek bedzie chował. Abowiém ták ma pytáć: Gdyż wedle potrzeby żądáią Sądu/ mali być Sąd zágáión? A Stárszy Przysieżnik skaże/iże ma być zágáión. Dáléy Sedzia záchowa sye w zágáieniu ná tym Sądzie/iáko wyszéy iest opisano. Iure Munic. artic. 16. Speculo Sax. libro iij. articulo 61. A ma Sądy gáić pod tymi okolicznościámi: ná mieyscu bespiecznym/ iáwnym/ nie pokątnym/ k temu obránym/ráno/ gdy Słonce wznidzie/ trzéźwo/ nie w dźień Swięty. A powinien iest ná Sądzie śiedźieć do Południá/ dáléy nie.

Spráwy Wyłożónégo Sadu.

NA Wyłożónych Sądźiech/bywáią sądzóné spráwy wszelkié/ták ty które sye ściagáią ná Persone/iáko y ty które ná rzecz/ták rzeczywé iáko y srómotné: to iest/około Dźiedźictwá/ Dárów/ Spadków/ Długów/ krzywd/złoczynstwá/ Targi/ vmowy/ obwiązánia około wszel-

kich rzeczy ruchomych y nieruchomych/ Zdawánia Dziedzictwa/ Zapiſy Darów/ y wſzelkich obowiazków: á oſobliwie/ Zdawánie Imienia ſtoiącego. :..: :..: :..: :..:

Obyczay Zdawánia Imienia ſtoiącégo.

Przy tym Sądzie/ chowáią zwykłą Ceremonią/ opiſáną Jure Munic. articu: 20. Iż gdy kto przedawa Imienié ze wſzytkim Práwem ſwoim/ iáko ſam trzymał/ á zeznawa to iáwnie przed Sądem: Tedy Sedźia potwierdzáiąc óno kupno/ bierze czapkę od tego który przedáie/ á kłádźie ią ná głowę tego który óno Imienié kupuie. Albo iáko indźie ieſt obyczay/ zieloną rózgę kupuiącemu w rękę dáie/ opowiedáiąc naprzód głoſem ón odſtępek tymi słowy: Pan N. zdawa Dóm/ Własność/ álbo Dźiedźictwo ſwoie/ ná tym á ná tym mieyſcu leżącé/ ze wſzytkim Práwem/ Páńſtwem/ Dochody wſzytki/ Pánu N. w tychże Gránicách/ iáko ſam do tego czáſu miał y trzymał/ y iáko nań po śmierći tego N. przypádło/ álbo iáko doſtał od tego N. A ták z vrzedu moiégo/ wedle Práwá/ tákié Kupno vtwierdzam/ y vmocniam/ y opowiadam

Czapká

Zielóna rózgá.

wſzytkim iáſnie to Zdánié/ po pierwſzé/ po wtóré/ po trzećié/ po czwarté mimo Práwo. Przeto pytam ná Práwie/ kto tu kolwiek teraz ieſt v Sądu/ á milczy/ nic ſye temu nie ſprzećiwia/ ácz potym ná wieczné czáſy milczéć niema?

Potym Stárſzy Przyśieżnik ták ſkaże: Gdyż tu ći którzy v Sądu ſą obliczni milczą/ á Sentencyą y Ortél ſłyſząc/ przedánié álbo dar widząc/ nic ſye nie ſprzećiwiáią/ dla tego ſłuſznie ná potomné czáſy milczéć máią wedle Práwá. Potym Sedźia włoży czapkę ná kupuiącégo/ iáko wyżſzéy powiedźiano/ y tym znákiem óno Kupno/ dar/ álbo odſtępek/ vtwierdźi y vmocni. A gdy ſye tho iuż ſſtánie/ (ácz tego w Krákowie nie chowáią/ ále ieſt w Práwie opiſano) potym kupuiący óno Imienié/ będźie żądał aby mu było dano Wwiązánié w nié/ co mu będźie przez wyrok nákazano. A ták Sedźia z Przyśieżniki póydźie do Dómu ónego kędy ma być Wwiązánié/ y rzecze kupuiącemu (który będźie ná ten czás ſtał przed Dómem) wźiąwſzy go zá rękę/ tymi słowy: Potwierdzáiąc ten dar álbo Zdánié/ które ſye tobie dźiś v Sądu ſſtáło/ w to Imienié álbo Dźiedźictwo ćiebie wwiezuie/ y w rece zá właſność tobie podáie/ wedle ſkazánia Sądownégo. Które Wwiązánié potym będźie w Kśie-

gi Sądowé zápiſano. ¶ Ty wzdánia/ iáko y
gáienié Sądów/przyſtoi áby były właſnym wy-
rozumnym wſzem Iezykiem ſpráwowáné: ábo-
wiém iáko ſye kto ma będąc v Sądu ónemu w-
zdániu álbo odſtępkowi przećiwić/choćby go do-
légáło/ gdy Sedźia nierozumnym Iezykiem do
Ludźi przyſłucháiących táko mówi: Kto teraz
milczy/ áby wiecznie milczał: To pewna/ iż
milczeć muśi/ gdy niewié co mówią: Y ſamby
Sedźia milczał/ gdyby do niego nierozumnym
Iezykiem mówiono. ///≷///≷

Obróná tego obyczáiu przy Zdániu Imienia.

TA Ceremonia około Zdawánia Imienia/
wźietá ieſt z Stárádawnégo zwyczáiu/
który był chowan miedzy Ludem Izráelſkim.
Ruth iiij. Nápiſano w Kśiegách Ruth/ Iż gdy ieden dru-
giému Práwá ſwego odſtępował/ aby óno od-
ſtąpienie álbo zdánié moc wźiełó/tedy ten który
¶ Obyczay ſtárégo zakonu zdawánia Imienia. przedawał Imienié/ zzuwał bót álbo trzewik z
nogi ſwoiéy/y dawał go kupuiącému/przed dźie-
śiącmi Mężmi Stárſzymi ónego Miáſtá/ pod
którégo Iurisdicyą było Imienié. A tho było
świádectwo wzdánia Imienia w Ludu Izráel-

ſkim/ o

ſkim/ o czym kto chce może ſzérzéy w Kśiegách
wyſzéy námienionych czytáć. V nas/ ácz w
tym ieſt niéiaka odmiáná/ wſzákże to ſnadź ża-
dnégo nie obráźi/gdy mu miáſto bótá czapkę ná
głowę włożą/ álbo rózgę źielóną w rękę podá-
dzą. Nápiſano też Iure Mu: art. 20. Iż tá oko-
ło Zdánia Ceremonia s tąd poſzlá/ gdy Enoch
ſyn Káimów zbudował był Miáſto/y poſtáno-
wił to/áby żaden nikomu nic niebrał/coby wła-
ſną pracą nabytégo miał. A ieſliby kto chćiał co
przedáć/álbo iakim obyczáiem ſwoie Imienié od Iure Mun: Artic. 8.
śiebie oddálić/ tego też niemógł vczynić/ ażby od
Páná ſwégo znák przyzwolenia przyniósł/to ieſt
Grosz/ ná którym był wybit Obraz Królewſki/
przez co ón przedawáiący znáczył/ iż to z wolą
Páná ſwégo czynił/y poſłuſzeńſtwo przećiw nie-
mu tym vkázował. ¶ Przeto ty porządki máią
być chowáné/niedbáiąc nic ná óny/którym wiec
niéiako wádzą: Abowiem tych to czáſem obra-
żá/którzy niedoczytáli/á zá iáką przyczyną co po-
ſtánowióno/ pilnie ſye nie przypátrzyli.
¶ Wielebym rzeczy mógł okazáć/które z Práwá
Bożégo grunt máią: ále folguiąc krótkiému pi-
ſániu opuſzczam. Wſzákże ieſzcze iedno przy-
wiodę/ około Dawnośći/ co Láćinnicy zową
Præſcriptio, też z Práwá Bożégo. Nápiſano

in Lib:

Leuit: 25. Præscriptio. in Lib: Leuit: Ktoby przedał Dóm w Mieście/ może go odkupić póki rok nie przeminie. A iesli w rok nie odkupi/ tedy ón Kupiec bedzie trzymał Jmienie y Potómkowie iego wiecznie.

Przyczyny prze które Rodzicy mogą Dzieci wydziedziczyć z Jmienia.

Przyczyny prze które Oćiec Syná z Jmienia wydziedziczyć może/ ty są. ¶ Pierwsza/ Jesliby Rodzicóm swoim iáki gwałt álbo krzywde vczynił/ álbo ie bił/ álbo w wielką szkode iákim oskárżenim/álbo dóbr rozpraszánim przypráwił. ¶ Druga/ Jesliby ie o gárdło winował z vczynku iákiego/ktoryby niebył przećiw Królowi/ álbo Pospolitey rzeczy. ¶ Trzećia/ Jesliby z niecnotliwymi Ludźmi/ z Błazny/ z Kostyrámi obcował/ á w tym długo trwał. ¶ Czwarta/ Jesliby sye około Czárnoksieskiey náuki/ álbo Czárów obierał. ¶ Piąta/Jesliby Rodzice otruć chćiał. ¶ Szósta/Jesliby z Mácochą swoią/ álbo z Miłośnicą Oycowską rzecz miał. ¶ Siedma/Jesliby Oycá w niewoli będącego/ Rekoiemstwem álbo Długiem ná swą Persone przyiętym/ iléby mógł/ nie wyzwalał: wszákże to tylo o Meżczyźnie ma być rozumiano. ¶ Osma/Jesliby Rodzicowi swemu zábraniał Córy álbo Wneczki wydáć zá Mąż/wedle możności iego. A Córá iesliby też zá wolą Oycowską nie chćiáłá idź zá Mąż/ áleby sye vdałá ná Fryie/też może być wydziedziczóná. ¶ Dziewiąta/Jesliby o Oycu ná rozumie zeszłym prácey niemiał. ¶ Dźieśiąta/Jesliby Odszczépieńcem Wiáry Krześćijáńskiey był. ¶ Jedennasta/ Jesliby gwałtem Jmienie zá żywotá Oycowskiego posiadł. Spec. Saxon: libro j. artic. 17.

O Potocznym Sądzie.

Potoczny Sąd/ álbo iáko zową potrzebny/ iest ten/ który okrom vłożónych pewnych dni/ ná żądánie czyie/ o Jmienie ruchomé bywa: gdyby iáka potrzebá do tego przyćiskáłá : to iest/ álbo niemoc/ álbo stárość/ álbo rychła Spráwiedliwość/ álbo co innego tákiego. Też w osobnym Dómu Potoczné Sądy o ruchomé Jmienie.

niemocnégo/ ku vczynieniu Teſtámentu. A ku tákiému Potocznému Sądowi/ doſyć ieſt dwá álbo trzey Przyśieżników z Wóytem/ ieſli ich ná ten czás nie może być więcéy. Przed którym Sądem/ rzeczy ſpráwowáné máią być tákowéy mocy/ iákoby ſye przed Gáiónym Wyłożónym Sądem działy. Wyiąwſzy Spráwy około Jmienia ſtoiącégo/ które tylko przed Gáiónym Wyłożónym Sądem máią być ſpráwowáné/ ná zwykłym á wſzytkim wiádómym/ nie poką-tnym mieyſcu. A wſzákże gdyby ná innym od-miennym mieyſcu miał być Sąd/ tho może być/ ále ták/ iżeby tho Sędzia pierwéy opowiedział przez Podwoyſkiēg iáwnie/ z námienienim przy-czyny/ dla któréyby to przemienienie mieyſcá ku Sądowi było. Jure Municip. artic. 10. in fine Gloſſę. Et Spec. Saxon: libro iij. artic. 61.

PRzy Potocznym Sądzie pozywánié/ gá-ienié Sądu/ y zachowánié wſzelákiéy vczciwośći/ tákże ma być rozumiano/ iáko y przy Wyłożónym Sądzie/ wyżéy opiſánym.

Spráwy Potocznēg Sądu.

SPráwy tego Sądu/ ſą poſpolićie o rucho-mé Jmienie: wſzákże y o ſtoiącé Jmienié mogą być ná thym Sądzie Zápiſy/ Przedánia/

obowiązá-

obowiązánia/ vgody/ y inné Contrákty/ iáko y przed Wyłożónym Sądem: okrom Wzdania/ które tylko ná Wyłożónym Sądzie ma być.

O Gośćinnym Są-dzie.

Gośćiem kto ma być rozumian.

GOśćiem v Sądu ten ieſt/ który ták dáleko mieſzkánié ma/ iż ied-nēğ dniá do Sądu przydź niemo-że. A ieſliby mu ſtroná wiáry w tym nie dałá/ by miał być Go-śćiem/ tedy tego będzie powinien Przyśięgą do-wieść/ y iáko ták dáleko mieſzkánié ma/ iż iednēğ dniá do Sądu przydź niemogł. Ju: Mu: art. 46.

Ná Gośćinny Sąd/ Sędzia zá-wżdy ma być gotow.

GDy Mieſzczánin ná Gośćiá/ álbo Gość ná Mieſzczániná/ o Dług álbo inné rze-czy żałowáć ma: Sędzia káżdégo dniá ku Są-

dowi po-

dowi powinien być gotów: á ku swemu Sądowi/ dosyć ma trzech Przysieżników/ iesli ich więcey nie może być. Zapłatá Gośćinnym Práwem/ ma byc skazowana do trzeciego dniá.

Zapłá tá Gośćinnÿ Práwé.

Gośćie przed obcym Sędziem nie winni odpowiádáć.

Gdy obiedwie stronie są Gośćmi/ nie powinni przed Sędziem inszéy Iurisdicyéy/ to iest/ inszégo Práwá/ odpowiádáć. A to ták ma być rozumiano/ iesli obwinióny ták iest ośiádły w swym Práwie/żeby sye óná ośiádłość ták dáleko wynośiłá/iáko iest Dług/o który iest obżałowan. Iure Mun. artic.68. Wszákże pozwány y do obcégo Sędziégo powinien stánąć/ wedle Regul Práwnych/ In Ius vocati eant, Foro te para. A stánąwszy/ do swégo Práwá wyiąć/álbo słuszną przyczyne powiedźiéć/przécz by nie winien odpowiádáć.

Gość przed obcym Sędziem winien odpowiádáć z pewnych przyczyn.

Pozwány w inszym Práwie powinien odpowiádáć z pewnych przyczyn. Naprzód/

Iesliby

Iesliby Imienié miał w ónym Práwie/ tedy ilé z strony Imienia winien odpowiádáć. ¶ Wtóré/ Iesliby tám co wystąpił/ támże ma być karan/ wedle pospolitéy Przypowieśći: Gdźie kto zgrzeszy/ tám pokutuie. ¶ Trzećié/ Gdźie kto Hándel wiedźie/ álbo sye zádłuży/ y płáćić zápisze. ¶ Czwarté/ Gdźie kto skárży/tám też stronie pozwánéy/iesliby od niéy o co był obwinión/ ma odpowiadáć: co w Práwie zową/ per modum reconuentionis. Iure Mun: articulo 28. Spec.Sax. libro j. artic.61. lib.iij. art.79.

Libro iij. Artic.15.

Winá/ kto Sąśiádá swégo niepotrzebnie pociąga w inszym Práwie.

Ośyádły Kupiec/ gdyby od Sąśiádá swégo ná drodze był hámowány/á przyzwány do obcégo Sędziégo o Dług/á ón pozwany wybilby sye słusznymi przyczynámi do Práwá swégo: Tedy temu pozwánému/ gdyby przed własnym Sędziem o to czynił/ ma być nágrodzóná szkodá y lekkość od ónego/ przez którego był ná drodze niepotrzebnie gábány álbo Arestowány. Którey rzeczy ten to pozwány ma mieć Swiádectwo od obcégo Sędziégo/do swégo Sędziegó/ przez List otworzysty/álbo Minute onéy Sprá-

 wy/ któ-

wy/ którąby okazał własnemu Sędziemu przećiw stronie/ iesliby téy lekkośći przałá. Iure Municip. Articulo 68.

O Gorącym Prawie.

Gorące Prawo iest / które wszelkiégo czásu/ y w Swieto/ y czásów záwieszónych od Praw bywa/ gdy iáki Złoczyncá ná iásnym á świeżym złoczynstwie/ iáko mówią/ in manuali & recenti facto, będzie vłápióny/ ták iżby mu szło o gárdło/ iáko ná złodzieystwie/ ná łupiestwie/ ná morderstwie/ ná meżobóystwie/ ná gwałceniu Pánienskim/ ná zápaleniu domów/ álbo przy iakim kolwiek innym zgwałceniu pokoiu pospolitégo/ bądź ręką/ mieczem/ ogniem/ y którym kolwiek innym obyczáiem. Iure Mun: artic. 114. & 115. Miedzy złoczynstwo też poczytáią/ kiedy kto rzecz kradzioną ma w swoim schowániu/ do którégo sam nośi klucz/ wyiąwszyby rzecz kradzióna ták máła byłá/ iżeby oknem mogłá być wrzucona. Wszákże y około wielkich rzeczy náyduie się/ iż

nie kożdy

nie kożdy to złodziey v kogo rzecz kradzióna náyda/ choćiaby ták wielka byłá/ iżby oknem niemogłá być wrzucóna. Bo ma zá sobą táki wiele obron wedle Prawá/ iáko nápisano Iure Munic. artic. 92. & 135. Spec. Sax. lib. ij. artic. 36.

Niekożdy złodziey/ v kogo kradzióna rzecz náydą.

Gorące Prawo/ gdy kogo zá świeżá poimáią/ zwłaszczá ná Meżobóystwie á ná Gwałćie/ trwa cztéry á dwadzieśćiá godzin. A gdy minie Gorące Prawo/ tedy (oprócz słusznéy przyczyny/ iżby ná ten czás przećiw tákiému nie możono postępić) o gárdło iuż tákiému nie idzie/ ále płáćić á dosyć czynić ma Wargieltem w Prawie opisánym/ wedle stanu.

Sposób odwodu y pokonánia ná Gorącym Prawie.

Na thym Sądzie/ Złoczyncá ná świeżym vczynku poimány/ zárázem bywa sądzón. A iesli będzie pokonány przez powodną stronę Swiádectwem siedmi Meżów/ álbo sye sam przed Sądem zezna/ zárázem ná gárdle bywa karan co zásłużył. Iure Mun: artic. 36. Spec. Sax. lib j. artic. 70. 66. lib. ij. artic. 10. Ale będzieli táki człowiek nie ná świeżym złoczynstwie

wźięty/

wźięty/ ná ktorego skárgá o złoczyństwo przed tym nie przychodźiłá/ y nic tákowego nie było nań słycháć: tedy ón iest bliższy sam sye odwieść Przyśiegą/ niżliby go żáłuiący miał pokonáć. Iure Munic. artic.76. Ale kiedyby skazano/ iż obwinióny bliższy sye odwieść Przyśiegą/ gdy żáłobá wyszłá gołymi słowy/ żadnym dowodem nie potwierdzónymi : á ten to obwinióny/ czásu náznáczónego nie oddałby Przyśiegi : tedy żáłuiącemu Wargielt przepada/ á Sedźiemu Wine/ dáley nic. Iure Munic. artic.91. in Glossa.

Własnośći Gorącego Práwá.

TEgo Sądu/ trzy są własnośći przy Złoczyńcy. ¶ Pierwsza/ iże poimány zá gorącá/ nie może być dan ná Rękoiemstwo : Rok inny iemu niema być náznáczóny/ ále záraźem ma być sądzón/ y wnet iesli będźie pokonány/ ma być skaran/ co zásłużył wedle Práwá : á niewinny/ záráźem ma być wolno puszczón. Spe: Saxo: lib.j. artic.55.7 66. Iure Mun: art.27. ¶ Wtora/ iże poimány nie może przeć swoiego vczynku : ábowiem powodna stroná bliższa iest go pokonáć/ iáko wyszey o tym. ¶ Trzećia/ iże ktorekolwiek skazánie przećiw niemu wynidźie/ tego nie może nágánić/ áni od niego appellowáć.

Specu: Sax. libro ij. artic.12. A tu wedle tych własnośći/ Złoczyńcy to Práwo bywa Gorące: bo mu wiec w natęższy mroz bywa gorąco.

SĘdźia/ gdyby niebył ná ten czás domá/ á przytráfiłá by sye táka sprawá o Złoczyństwo/ tedy Mieszczánie álbo Wieyscy ludźie/ wedle swego widzenia obieráią Sedźiego/ ktorego łáćinnicy zową Gograuius. Ale pospolićie stárszy przyśiężnik woytowskie mieysce wszedy zásiada.

O Powołániu

Mężoboyce.

POwołánie/ iest Sentencya álbo skazánie Sedźiego/ wydáne ná kogo/ dla nieposłuszeństwá álbo występku iákiego. Iure Munic. artic. 5. Glos.

Sposob Powołánia Mężoboyce

POwołánie zbiegłego Mężoboyce ná świeżym vczynku/ iáko Łáćinnicy mowią/ in recenti facto, ták bywa. Przed Gáynym Sądem/ przyiaćiel nabliższy/ á zwlasczá Mężczyzná/ człowieká zámordowánego/ obżáłowawszy

Mężobóyce przez ſwégo Prokuratorá/ o zámordowánie Przyiaćielá ſwoiégo : będźie żądał naprzód/ áby mu ſługá z Vrzędu był przydan/ ku przywołániu Mężobóyce/ co go dóydźie przez Sądowny Wyrok. Sługá tedy z Vrzędu przydany/ póydźie naprzod ná óno mieyſce gdźie ſye zámordowánie ſſtáło/ y przywola Mężobóyce głoſem wielkim/ miánuiąc go własnym Imieniem y przezwiſkiem/ áby ſtánął do Prawá przećiw temu N. A gdy go iuż ták po pierwſzé przywola/ wróći ſye do Sądu/ y zezna óno przywołánié/ które zá pytánim Prokuratorá będźie potwierdzóné przez Sądowny Wyrok. Potym Prokurator będźie ſye ná mężobóyce przypowiádał/ żáluiąc nań o zámordowánié człowieká niewinnégo. Drugą raz ſługá tákże iako pierwéy z Vrzędu ná żądánie Prokuratorá przydány/ przywola mężobóyce w pośrzód drógi/ między mieyſcem Sądowym/ á między ónym gdźie ſye zámordowánié ſſtało: przywola tákże v ciała trzeći raz/ y czwarty nád Práwo v Sądu/ zeznawáiąc zá káżdym rázem przywołánié. Táka ſpráwá przywołánia/ przypowiádánia/ y obżáłowánia/ będźie przez cáłą godźinę. A gdy ták iuż trzy rázy y czwarty mimo Práwo/ przywołány mężobóycá nie ſtánie/ Prokurator ná dochodzeniu godźiny ták

ny ták będźie pytał: Ponieważ tu ten N. przywołány po pierwſzé/ po wtóré/ po trzećié/ po czwarté mimo Práwo/ obżáłowány o táki mórd/ nieſtánął/ ácz niema być poniżóno Práwo iego: Zá tym Wóyt z Przyśiężniki powſtawſzy/ y podnióſzſzy káżdy práwą rękę/ á ſpućiwſzy dwá pálcá ná doł/ ſkaże go ná vpad/ y poniży Práwo ieg°/ ták mówiąc/ á zá Wóytem też wſzyſcy Przyśiężnicy mówić będą/ powtarzáiąc trzy kroć z nowu ſłowá niżey nápiſáné/ z wymienienim Mężobóyce/ własnym imieniem y przezwiſkiem.

Sentencya thego Powołánia.

Gdyż tu N. obżáłowány przed Sądem o zámordowánié tego N. przywołány po pierwſzé/ po wtóré/ po trzećié/ po czwarté mimo Práwo/ nie ſtánął áni przez ſye/ áni przez ſwégo mocnégo człowieká. Przeto o tákowy mórd vpadł ieſt w ſwéy rzeczy/ y Práwo iego poniżamy/ Żone iego ſkázuiemy być Wdową/ Dźiatki Sierotámi/ y bierzemy od niego Práwo iego : á dáiemy go w moc nieprzyiaćielóm ieg°/ do tąd póki ku ſwemu Práwu nie przyydźie. Gdyż tu etc.

Formá Zapiſu tego Powołánia.

CORam hoc Iudicio comparens perſonaliter laborioſus ADAM N. ingenui olim ABEL N. nuper interfecti parens, quæſtus eſt aduerſus CAYmum N.

mum N. & eius complices. Quia ille præfatū Abel miserabiliter, nullam penitus ob causam trucidauit, de viuoq́ꝫ mortuum fecit, postulans vt ex sententia Iudicij daretur illi Præco, eum ipsum CAYMVM vocaturus, vt coram IVDICIO comparens sese de eiusmodi insinuatione purget: cui per Iuridicam sententiam datus est Præco iuratus N. cuius publicis vociferationibus ipse homicida, secundum Iuris obseruantiam vt se Iudicio sistat, vocatus & accersitus est. Primùm in loco, quo homicidiū patratum est. Secundò in medio viæ. Tertiò circa cadauer feretro impositum. Quartò ex superabundanti, coram Iudicio. QVI quidem CAYM, cùm solenni more aduociferatus, neqꝫ per semetipsum, neqꝫ per plenipotentem comparuisset. Supranominatus Adam aduersus eum proposuit, quòd prædictum Abelem nullam penitus ob causam immaniter trucidasset, & ex viuo mortuum fecisset. Itaqꝫ postulabat per sententiam decerni, ex quo idem homicida toties ad purgandum vocatus non comparet, vt in causa commissæ cædis condemnaretur.

DECRETVM EST: Quandoquidem ADAM aduersus CAYMum porposuit, quòd prædictum ABELem miserabiliter trucidasset. Qui quidem CAYM per Præconem iuratum ad iustificandum sese aduociferatus, neqꝫ per se, neqꝫ per suum plenipotentem comparuit. Proinde ob patratum

homicidi-

homicidium per SENTententiam condemnatus est, succubuitq́ꝫ in hac causa commissæ cædis de forma Iuris. Deinde per Iudicem & Scabinos consueta Iuris TEVTonici MAYDEBurgeñ solennitate & vigore banitus & proscriptus est. Cuius vxor pronunciata est vidua, & liberi orphani, ipse etiam alienatus est ab amicis, & traditus hostium arbitrio atqꝫ voluntati, donec purgando sese, Ius suum recuperauerit, & ad pristinum restitutus fuerit.

Obróná tego Porządku w Powołániu.

Acżkolwiek przećiw thákiému Porządkowi Powołánia niektórzy mówią y piszą/ powiádáiąc ie być máłey ważnośći: dla tego/ iże Mężobóycá powołány/ nie bywa oblicznie pozywan trzy kroć/ tylko przywoływan/ obyczáiem wyższey opisánym. A biorą sobie ná pomoc Práwo pisáné/ z textu Speculo Saxon: libro j. articulo 67. gdźie ták iest nápisano: Qui tribus Edictis citatus, in causa quæ mortem vel membri amissionem inferat, proscribi poterit.
Które Práwo nie ináczey rozumieią/ iedno o oblicznym Pozywániu. Ale ći wszyscy nie dobrze sye tu podobno wszytkim słowóm w tym Prá-

 wie przy-

wie przypátrzyli/ w których miánowićie wyrázóno obyczay Pozywánia/gdy położóno/tribus Edictis citatus: gdźie śye nie okázuie áby oblicznie miał być pozywan/ ále per Edictum.

Pozywánie rozmáite.

Abowiém w káżdym Práwie rozmáity ieſt obyczay Pozywánia. Naprzód/ gdy Perſonę nieośiádłą álbo Práwem przekonáną biorą. Wtóre/gdy Sędźia ſtudze ſwemu roſkázuie kogo pozwáć vſtnie. Trzećié/ przez Liſtowny Pozew. Czwarté/ przez przylepienié Liſtownégo Mándatu/ ná drzwiách zbiegłégo człowieká/ álbo ná Ratuſzu/ álbo ná innym iákim iáwnym mieyſcu/ z którégoby to ku wiádómośći zbiegłégo rychléy przydź mogło. Który Pozew/ vczeni w Práwie zową per Edictum: á bywa poſpolićie ná perſonę zbiegłą/ktora niema mieſzkánia ſwégo/ álbo śye kryie/ ták iż iéy ná obliczny Pozew trudno doſtáć. Piąté/ bywa przez iáwné przywołánié/ co zową per proclama. A ták/ gdy w Práwie wyſzéy námienionym ſtoi: Qui tribus Edictis citatus nõ comparuerit, dáie znáć áby Mężobóycá był pozwan przez przylepienié Mándatu Sędźiég ná iákim mieyſcu iáwnym.

¶ A iże w Krákowie Mężobóycá tym obyczáiem nie bywa pozywan per Edictum, iedno przez przywołánié: toć śye wſzytko wśćiąga ku temuż

temuż Práwu námienionému: dla tego/ iż Pozew per proclama, może być záwżdy zá tákimi przyczynámi/ zá którymi bywa Pozew per Edictum. Co ieſt opiſano in Legibus, á wſpómina Robert. in libello, qui inſcribitur, Lumen Advocatorum, De Citationibus. Quód in omnibus caſibus, in quibus Lex permittit fieri Citationẽ per Edictũ, in illis etiã Citatio fieri poteſt per proclama. A w téy mierze ieſzcze ſłuſzniéy y pewniéy przez przywołánié: bo gdy nie káżdy vmié czytáć/rychléy śye to zbiegłégo może doniéść/kiedy głos wołáiącégo Sługi przychodźi w vſzy y tych Ludźi co czytáć nievmieią. Przeto ten poſtępek pozywánia Mężobóyce przez przywołánié/ieſt wedle Práwá/ zwłaſzczá gdy ten kto kogo zámorduie/záwżdy śye Práwá chróni/y ná obliczny Pozew go niedoſtánie. Z którégo porządku powołánia y ten nie máły pożytek przychodźi w poſpólſtwie/iż drudzy pilnie przyſłucháiąc tákiégo ogrómnégo powołánia/ zá boiáźnią będą śye tym czuyniéy wyſtrzégáć pijáńſtwá/ łotroſtwá/ przymówek/ roſterków/ zwad/ y innych wielé przyczyn/przez które do mężobóyſtwá wiele kroć łatwie śye drógá podáie. Oderunt enim peccare mali formidine pœnę. A w tym śye pokóy poſpolity mnoży. Ponieważ też iednák y ón Mężobóycá

Pożytek tákiégo Powołánia.

Mężobóycá który sye krÿe álbo zbieży/ iuż przez zbieżenié swoie nie máły dał znák do tego/ że iest ónego Mężobóystwá winien/ álbo iáką przyczynę do niego dał/ gdy sye iuż chróni Sądu/ wątpiąc o swéy spráwiedliwości. Et Reipub: maxime interest, ne scelera maneant impunita. Którym znákiem zbieżenia/ P. Bóg ieszcze od stworzenia Swiátá/ wszytki Mężobóyce pod Personą Kaymową náznáczył/ mówiąc: Przeklęty iesteś ná świecie/ ziemiá sye otworzyłá/ y przyięłá krew Brátá twégo z rąk twoich/ kiedy będziesz spráwowáł ziemię/ nie da tobie Owoców swoich/ będziesz sye błąkał/ y będziesz vćiekał. A ták gdy sye Mężobóycá krÿe/ álbo zbieży/ á zbieżenié y tulánié/ znák iest Mężobóystwá: słusznie go iuż iákoby zá winnégo/ ták przez przywołánie pozywáią y powoływáią. Gdyż też to Powołánié nic mu szkodzić nie może/ iesli máiąc List Gléytowy/ álbo sobie od Sędziégo ziednawszy pokóy pospolity/ okaże potym niewinność swoie/ y vspráwiedliwi sye káżdému wedle Práwá/ ktoby kolwiek nań o to Mężobóystwo fołdrowáł. Abowiém też w Powołániu pod tym oblikiem skázują. Dáiemy go w moc Nieprzyiacielóm iego/ y poniżamy go poki ku Práwu swemu nieprzyydzie. Przeto też opisány iest porządek/ iáko

Gene: 4.

sye kto ma

sye kto ma od powolánia wyzwolić/ iesli będzie niesłusznie powołány. Abowiém sye to tráfia/ iż y Powod czásem niesłusznie kogo winuie/ y Swiádkowie niespráwiedliwie świádczą. Spec. Sax. lib. ÿ. artic. 4. Iure Municip. artic. 113.

Powołány/ którym porządkiem przychodzi ku Práwu swému.

POwołány/ thym porządkiem przychodzi ku Práwu swoiemu. Ziednawszy sobie Gléyt/ álbo pospolity pokóy od Sędziégo/ áby bespiecznie krom wszelkiégo przenágabánia niewinność swoie okazał/ stanie przed Zágáiónym Sądem/ y będzie sye opowiádał/ iż tu iáwnie przed Sądem gotów sye vspráwiedliwić/ y niewinność swoie vkázáć/ nietylko temu kto go dał o to N. mordowánie powołáć/ ále y káżdému ktoby kolwiek go o to N. Mężobóystwo winowáł. A ták napiród okaże List Gléytowy/ iesli ÿ ma/ okaże też Powołánié: będzie potym żądał sługi z Vrzedu ku przywołániu ónego kto go dał powołáć/ iesli go ná Pozew obliczny nie może mieć/ y wszytkich innych da przywoływáć/ którzyby nań chcieli fołdrowáć. Sługá tedy Sądownym Wyrokiem przydány/ przywoła go ná

O ónym

ónym mieyſcu gdźie ſye zámordowánie sſtáło/ opowiádaiąc to głoſem/ iż ten N. który był powołány/ſtoi przed Sądem/gotów ſye vſpráwiedliwić káżdému/ ktoby kolwiek chciał przećiw niemu czynić/o zámordowánie niebośzczyká N. Obwoła też y Gléyt iego: potym ſye wróći do Sądu ku zeznániu ónego przywołánia. Vczyni ták Sługá z Vrzedu przydány drugi raz w pośrzód drógi/vczyni trzeći raz gdźie ćiáło ſtáło/y czwarty raz v Sądu. A ten który ſye ſpráwuie/ będźie ſye opowiadał przed Sądem przez cáłą godźinę/ iż ſye gotów káżdému vſpráwiedliwić. A gdy żaden przećiw niemu foldrowáć nie będźie/ przedśię v Sądu vkáże niewinność ſwoie przyśięgą álbo innemi dowody/z którymi ſye był nágotował. Nád to rękoiemſtwo poſtáwi ośiádłe Ludźi/tym ſpoſobem/ieſliby ſye kto przećiw niemu ozwał o tóż Męzobóyſtwo/ ná trzech Sądźiech potym bliſko będących/áby był gotów odpowiádáć wedle Práwá/iáko nápiſano Iu:M.ar.113. Potym Przyśiężnicy powſtáną z Wóytem/y káżdy podnióżſzy dwá pálcá práwéy ręki wzgórę/ iáko nápiſano támże: Quód Iudex cū verbis & digitis eundem abſoluet, ták powołánégo przywrócą ku Práwu ſwemu/ y podwyżſzą Práwo iego/ mówiąc trzy kroć zá Wóytem ſłowá Po-

Spec.Sax. Libro iij. Artic.17.

wołániu przećiwné. Gdyż tu ten N. ſtánąwſzy przed Sądem/okazał wedle Práwá niewinność ſwoie/chcąc ſye káżdému ſpráwić o zámordowánégo N. którégo przyiaćiele przywołáni po pierwſzé/po wtóré/po trzećié/po czwarté mimo práwo/ áni przez ſye/ áni przez mocnégo człowieká nie ſtáneli. Przeto tego N. przywracamy ku Práwu ſwemu/ y powyżſzamy Práwo iego/ bierzemy go z rąk nieprzyiaćiół iego/y dáiemy go przyiaćielóm iego. " " "

Potym ná bliſkich trzech Sądźiech/które bywáią przez dwie Niedźieli/zá Rękoiemſtwem wyżſzéy námienionym/ będźie ſye oświadczał iáwnie/ iż o to Męzobóyſtwo ktobykolwiek go winował/gotów káżdému odpowiádáć/y káżdému ſye vſpráwiedliwić: y będźie ſobie dawał tákowé oświádczenié zápiſowáć. A gdy ſye żaden ná tych trzech Sądźiech przećiw niemu nie ozowie/ tám iuż ma być wolny ſkazan przez Sądowny Wyrok/ zupełnie/ doſtátecznie/ wolny od wſzeläkiego nágabánia/ ták dobry/ y w téyże poczćiwośći/ iáko pierwéy był przed powołánim.

Inna drógá ku wyzwoleniu z Powołánia.

Powołány kto bedzie/ á chce by to poczćiwośći iego nie szkodziło/dwoiá drógá iest ku temu. Pierwsza/ ziednáć sye przez przyiaciela swégo z tymi/ którzyby nań mieli foldrowáć. Druga/ byc wolen z strony Sądu. A tu ták postąpi/Pozowie strone foldruiącą/ która ná to ma byc pierwéy vmówióná y ziednaná/aby nie stánełá: á gdy pozwány nie stánie/tedy od ónéy Sprawy iuż vpada/ á powołány z strony Sedziégo bywa wolen: pozwány tylko Sedziemu wine przepada/ którą powolány rad zań zápłáći. O tym szérzéy czytay Speculo Saxonum libro iij. articulo 18. Glos.

Trwáiący w Powołániu Rok y sześć Niedziél/ co ćiérpi.

W Powołániu/ ktoby Rok y sześć Niedziél trwał/ Jmienié iego ná Królá álbo ná dziedzicznégo Páná przychodzi/á sam iuż y wolnośći/ y Práwo/ y poczćiwość/ y gárdło tráći. Spec.Sax. lib.j. artic.38. Jure Mun: artic.5. artic.68.⁊ 71. Jeśli przećiw niemu potym práwie bedzie postąpióno/gdy Powód ná to instyguie/álbo Sedzia/wyższemu Sedziemu ná Jnstigácyą strony to powołánié oznaymi. Specu: Saxon

Saxon: libro j. articu.71. Wszákże też to bywa ná łásce Zwiérzchniégo Páná/ iże powołány po czáśie námienionym/może byc przywrócony ku Práwu swoiemu/ y wyzwolić sye od ónego powołánia. Spec.Sax. lib.iij.artic.17. in glossa. Ale tho iuż poczćiwośći iego bedzie szkodziło/ przezto/ iż óno powołánie ták długo ćiérpiał/ á nie wyzwolił sye z niego: bo tym vkazał wzgárde przećiw Królowi/ álbo swemu Sedziemu Zwiérzchniemu/ iż ták długo w tym leżał/ tylko w zdrowiu swoim iuż bedzie bespieczen. Spec. Saxon: libro j. articulo 38.

Dziedzicy Powołánégo/ iáko Jmienia dochodzą/ ieśli bedzie wzięto ná Królá.

Powołánégo Jmienié/ieśliby ná Królá było wzięté/ Dziedzicy Powołánégo ták go doydź mogą/ gdy póki Rok y sześć Niedziél nie wynidzie przyśiegą v Królá/iże óni Oycowskiégo vczynku/ áni radą/ áni żadną inną pomocą/ nie są winni. A ieśliby tego Rok y sześć Niedziél vczynić omieszkáli/Dziedzictwo trácą: wyiąwszyby sye słuszną iáką przyczyną záłożyli/dla któréy tego ták długo ćiérpieli: któréy przyczyny powinni

powinni też dowieść. Nápisano Speculo Saxonum libro j. articulo 38.

POwołánemu żaden niepowinien ná Sądzie odpowiadáć / álbo sye vspráwiedliwiac ná żadné żáłoby: ále Powołány káżdému sye vspráwiedliwić powinien. Specu: Saxon: libro iij. articulo 16. Jure Munic. artic. 4.

O záwieszónych Dni od Praw/ które zową Ferie.

DNi w które żadné Sądy nie idą/ są troiákié. Naprzód/ Swietá ku chwale Bożéy od Kośćiołá vstáwióné. Drugié/ które bywáią

FERIÆ.

z roskazánia Królewskieğ/álbo którego Zwierzchniégo Páná/ ku pospolitému rádowániu: to iest/ gdy sye Królowi Syn národźi/ gdy Zonę póymie/ gdy go Koronuią/ álbo gdy nád Nieprzyiaćielem zwyćięstwo otrzyma. Trzećié/które bywáią vstáwióné czásu żniwá/áby káżdy przez żadnégo przeszkodzenia/ vrodzay który mu Pan Bóg dał/ z polá spráwił/ áby sobie z látá gotował/ czegoby źimie pożywał. Wszákże y tego czásu/ strony które nie odwłóczną Spráwiedliwość chcą mieć/ mogą sye sądźić z spólnégo zezwolenia.

Ty dni

Ty dni wszytki wyszéy opisáné/ od Praw wolné/ dla tego są vstáwióné/ áby Ludźie od kłopotów Práwnych sobie spoczyneli/ á ku potrzebóm duszným/ ku vżytkóm też ćielesnym/ iáko ku robоćie/ y nabywániu máietnośći sye skłónili. Wszákże gdźieby byłá pilna potrzebá/iáko są Testámenty/y insze chorych Ludźi spráwy y potrzeby/świeże złoczyństwá: tedy ná tákowé dni od Praw záwieszóné/ Sędźia niema mieć żadnégo baczenia/ále y w dźień Swiety ná Sąd ma być gotów. Abowiem w vczynkách miłośiernych/ y w potrzebách wielkich/ niema być tá rózność dni chowaná. A gdźieby iáka Sądowa spráwá/ kromia potrzeby wyszéy námienionych/ w ty dni záwieszóné byłá/ tá nic nieważy/ áni skazánie/ ieśliby iákié zászło. Specu: Saxon: lib. ij. articu: 10.



Porządku

Porządku Sądów Mieyſkich

Część Trzecia. O Poſtępku Sądownym/ á Naprzód

O Pozwie.

O Pozwie/ áczem w Którey Częśći nieco dotknął/ przy obronie powołánia zbiegłego Mężoboyce: ale iż Pozew wſzelkiego Sądownego poſtępku ieſt gruntem/ á ná ſłuſznym pozywániu wiele zależy. Zdało ſye zá rzecz potrzebną/ ábym tu przed Poſtępkiem Sądownym o Pozwie nieco ſzérzey przypiſał/ co ieſt Pozew/ y iáko w każdym Prawie ieſt rozmaity Pozew/ y co w Pozwie nawięcey trzebá báczyć.

Opisánie Pozwu.

Pozew tedy/ iest wezwánie Persony wedle Práwá/ przez Przysięgłego Sługę Mieyskiégo/ przed oblicznośc Sędziégo.

O Różnośći Pozwów.

CITATio uerbalis.

Pozew/ vczeni w Práwie opisuią być pięćioraki. ¶ Náprzód vstny álbo słowny/ kiedy Sędźia roskaże słudze swemu Vrzedowemu/ áby stronie náznáczył czás (który zową Rokiem) stánąć przed sye náprzećiw komu.

CITatio literalis.

¶ Drugi iest Listowny/ gdy Sędźia poruczy słudze/ áby Pozew nápisány stronie oddał. Táki Pozew ná Ludzi ná mieyscu mieszkáiące nie iest z potrzeby: ábowiem to iest ná woli Sędziégo/ kázáć pozwáć żywym głosem/ álbo pismem/ okrom pewnych przypadków/ w których Listowny Pozew iest potrzebny/ zwłaszczá gdy iáka iest Osobá zacna/ choćia też tuteczna. Jáko ná niektórych mieyscách dla vczćiwośći/ wedle Przywileiów/ álbo Wielkierzów/ álbo też zwyczáiu dawnégo/ Ráyce/ Ludźie Rycérskiégo Stanu/ którzy pod Mieyską władzą Imienié máią/ Listownym Pozwem pod Pieczęcią Wóytowską/ przez sługę Mieyskiégo/ ták bywáią pozywani. Nobilis vel Famate N. dignemini corā Judicio

nostro Ciuili N. quod feria N. ante meridiem celebrabitur, cōparere: ad instantiā Famati N. DATum N. Anno N. Die N. Sub Sigillo Aduocati Ciuilis, Ciuitatis N.

¶ Jesliby też ná ten czás strony/ która ma być pozwana/ nie było w Mieśćie/ álbo w tym Powiećie/ álbo w Królestwie: Tedy Woyt dáie Woźnemu Ziemskiemu Przysięgłemu/ moc ku pozywániu tákowym Listownym Pozwem/ álbo innym/ iáko kedy zwyczay y potrzebá niesie.

S. G. Wóyt Przysięgły Miástá N. oznaymuie tym to pisánim káżdému/ komu to przynależy wiedźieć: Jże ná żądánie tego N. dałem y dawam zupełną moc N. Woźnemu Ziemskie° Przysięgłemu/ vkázyćielowi Listu tego/ áby ón ná mieyscu sługi mégo Vrzedowégo pozwał oblicznie Szláchetnégo N. náprzećiw wyższey námienionemu N. który nań chce żálowáć przed Sądem nászym Mieyskim/ o Dług N. álbo o Dźiedźictwo N. tu pod nászym Práwem Mieyskim leżącé/ áby stánął przez sye/ álbo przez swégo mocnégo człowieká/ przed Sądem naszym/ który będźie w ten dźień N. po Swiętym N. bliski przed Południem/ ná mieyscu zwykłym Sądowym. Aby ná żálobe iego wedle Práwá nászégo odpowiadał: o tym wiedząc/ gdźieby

nie stanął/ iże przeciw iemu będzie postąpiono/ co iest wedle Prawá. Ná którey rzeczy lepszą wiarę y świadectwo/Pieczęć Vrzędu mego iest przyciśnioná. Dat. N. Anno N. Die N.

Citatio p Edictum.

¶ Trzeci Pozew bywa ná kształt Mándatu Sędźiego/ który Pozew vczeni w Práwie per Edictum zową: a bywa ná ten czás kiedy kto nie może być pozwan/ áni oblicznie/ áni listownym Pozwem/ kiedy się kto kryie/ mieszkánia swego niema/ álbo kiedy mieysce ná którym przemieszkawa iest niebespieczne/ kiedy też są Aduersarze nieznáiomi/ álbo Persona zbiegła. Ná takiego Pozew ná kształt Mándatu nápisány/ z wyrażenim Roku ná dźień dwudźiesty albo trzydźiesty wedle woley Sędźiego/ ma być przybit przy obliczności dwu albo trzech Swiadków/ ná Ratuszu álbo ná drzwiach ónego/ który ma być pozwan/ iesli Dóm ma/ albo ná Branie/ albo ná iákim innym mieyscu/ z którego by to ku wiádomości strony rychley przyść mogło. Táki Pozew iáko długo ma stać przybity/ ná woley iest Sędźiego: á dosyć ná tym/ kiedy sługá Przysięgły zezna/ Iże ij przybił ná tym á ná tym mieyscu/ choć nie zezna iáko długo przybity trwał.

Citatio p proclama.

¶ Czwarty Pozew bywa przez przywołánie/ co vczeni w Práwie zową per proclama, kiedy

Podwoyski wielkim á wyrozumnym głosem ná Rynku álbo ná Vlicy przywolywa kogo/ aby do Sądu stánął. A táki Pozew może być zá tymiż przyczynámi/ zá którymi Pozew bywa per Edictum. Też w ten czás kiedy kto Dźiedzictwo zmárłego Przyiaciela przyięte/ zás dla Długów wielkich/ ták spełná iáko przyiął puścić chce: tám Creditorowie/ iże ich pospolicie wiele bywa táiemnych/ máią być tákim przywołánim pozwáni z námienienim Roku we trzy Miesiące. Kiedy też máią kogo wwiezowáć w imienie śierotki/ który lat y obrony żadney niema/ y przyiaciele iego są nieznáiomi: tám máią być wszyscy iego krewni przywołánim przypozwáni/ áby stánęli ku obronie Sieroty/ iesliby się ónemu Wwiązániu czym przeciwić mogli. Ale ty rzeczy z strony Sierot zależą ná opatrzności Rádźieckiey/ którzy są supremi omniũ orphanorũ tutores.

Citatio personalis, siue realis.

¶ Piąty Pozew iest/ kiedy persone imuią: táki Pozew z wiádomośćią á z dozwolenim Sędźiego w ten czás bywa/ kiedy kto iest nieośiadły/ niepostuszny/ álbo dłużnik w zbieżeniu podeźrzány/ á w płacey niepewny. O czym Sędźia ma mieć dostáteczną spráwe. A to się rozumie w sprawach które nie náruszáią vczciwośći/ co zową in Ciuilib⁹. Ale w spráwách o złoczyństwo/

które zową Criminales, Sedzia nie oglądáiąc sye ná przyczyny námienióne/ záwżdy Personę ma roskázáć wziąć do więzienia.

W Listownym Pozwie co trzebá báczyć.

Listownégo Pozwu/ thy są Okoliczności gruntowné/ które trzebá Powodowi pilnie báczyć/aby ná Pozwie były wyrázóné. Jmię y przezwisko ónego kogo pozywáią/ przeciw komu/ o co/ gdźie/ ná który dźień. A iżby przez sye álbo przez własnégo Prokuratorá/ álbo mocnégo człowieká stánął.

W káżdym Pozwie co napotrzebnieyszégo báczyć.

W Káżdym Pozwie trzy są rzeczy które napotrzebniéy máią być obaczáné. Jedná z strony Sedźiégo/ A druga z strony Sługi Vrzedowégo. Z strony Sedźiégo/áby pozywánie było zá dozwolenim iego. Wszákże to ná wielé mieyscách wedle pospolitégo zwyczáiu/w Mieyskich Spráwách chowáią/ iż: Przyśiegli Słudzy/którym wiárá bywa daná/mogą pozywáć ná

wáć ná żądanié tylko strony/ krom dozwolenia Sedźiégo. Z strony Sługi dwie rzeczy: Jedná/ áby pozwał: Druga/ áby Pozwánie záwżdy v Ksiąg zeznał. Abowiém Contumacia pozwánégo/ nie może sye innym obyczáiem słuszna okazáć/ iedno z tákiégo wyznánia zápisánégo w Ksiegách. A s tądże też ieśli Sedźia skáżnie co przećiw nieposłusznému/ zá nieposłuszeństwem iego/ pierwéy niżliby sługá Pozew zeznał/ tedy y skazánié óno/ y wszytek postepek nic nieważą/ ieśli pierwéy nie bedźie zeznánia Pozwu Sługi Przyśiegłégo. Które zeznánié może być przed sámym tylko Pisárzem w niebytności Sedźiég. A ták ty dwie rzeczy z strony Sługi/w káżdym Pozwie są ták potrzebné/ iż y skazanié/ y postepek/ y przezyski bez nich bywáią niczemné: wyiąwszyby Strony bez Pozwu dobrowolnie sye Sedźiemu ná rozsądek dáły.

Obyczay Pozywánia.

JEśli kto kogo pozwáć chce/potrzebá iest/ áby ten obyczay záchował. Naprzód/ma idź do Sedźiégo żedáć áby sługi dożyczył ná pozwánie swégo Winowáyce: á Sedźia ma spytáć/o coby go miał pozwáć: ón powie/o Dług/ álbo o którą inna krzywde. Sedźia potym obaczywszy

czywszy Persone/ ktora ma być pozwana/ iesli iest pod wladza iego/ dopuści mu Pozwu przez sługe Vrzedowego. A iesliby sye strony zá tym zgodziły/ máia przydź do Sedziego/ y podziekowáć/ opowiádáiac zgode: bo gdy ták vczynia/ iuż Sedziemu żadney Winy nie przepádna. Iure Municip. articulo 47. Glos.

Czás Pozywánia.

POzywánie/ ma być miedzy wschodem á zachodem Słońcá/ w Domu tego ktory ma być pozwan/ álbo ná iákim mieyscu słusznym: nie w dzień Swiety/ nie w nocy/ nie w Kościele/ nie ná Cmyntarzu/ nie ná Królewskim Pálacu/ nie ná weselu/ nie w łáźni/ nie w domu nierzadnym.

Pozwánego Winá/ gdy do Sadu nie stánie.

POzwány gdyby do Sadu nie stánał/ Wine Sedziemu przepada/ pieć groszy y szelag/ albo iáko kedy Vchwała pospolita niesie/ Specu: Saxon: lib ij. artic. 6. A ku odpowiedzi nie bywa przypuszczón/ aż ty Winy y Nakłády stronie Powodney odłoży/ wedle ráchunku Se-

dziego álbo Pisárskiego. Speculo Saxonum Libro j. Articulo 67.

Nieposłuszeństwo Pozwánego Rozmáite.

NIeposłuszeństwo Pozwánego / nie tylko sye w ten czás rozumie / kiedy Pozwany do Prawá nie stánie/ ále y w ten czás/ gdy stánawszy nie opowiáda sye/ áni ná żałobe odpowiáda. Kiedy też odstapi od Sadu bez dozwolenia. Kiedy sye kryie aby go nie pozwano. Kiedy wedle skazania Sedziego stronie nie vczyni dosyć.

Karánia Nieposłusznego.

KAránia Pozwánego/ zá rozmáite nieposłuszeństwá/ ty sa w Prawie opisáne. Winy Sedziemu odprawienie/ Nakładów Powodowi odłożenie/ wedle Przezysków fántowánie/ w Imienie wwiazánie/ z Ziemie wywołánie.



Postepek Práwá przeciw Pozwánému/ gdy do Sadu nie stawa.

JEsliby Pozwány ná pierwszym Roku do Sadu nie stánął: Powód przypowiádáiąc sie nań przed Sadē póki Práwo śiedźi: vstánie przećiw iemu pierwszy Sadowny Rok/ ná ktorym da zápisáć Contumácyą/ tho iest/ nieposłuszeństwo Pozwánégo/ z námienienim długu álbo inney rzeczy/ o ktorąby nań záłował/ gdyby stánął/ y koszt ónéy rzeczy/ z wyznánim też sługi przyśiegłego Vrzedowégo/ iże go pozwał oblicznie. Potym Powód da go pozwáć ku wtóremu bliskiemu Sadowi/ á iesliby nie stánął/ tedy tymże sposobem Powód vstánie Rok przećiw iemu/ y da zápisáć Contumácyą iego o rzecz w pierwszey Contumácyey námienióną/ z wyznánim też sługi Vrzedowégo/ iż go pozwał. Tymże obyczáiem trzeći raz ma vczynić. Speculo Saxon. libro j. articulo 67.

☞ Jesli ná niektorych mieyscách zwyczay zá Práwo wźiety/ iż gdy kto raz bedźie oblicznie pozwan/ nie trzebá go drugi raz y trzeći oblicznie pozywáć/ tylko w mieszkániu iego przed Czeládźią to opowiedźieć przez Sługe Vrzedowégo/ áby do Práwá stánął. A słusznie to bywa: ábowiém złégo Dłużniká raz oblicznie pozwánégo/ ná drugi y trzeći obliczny Pozew mógłby nigdy nie wyszpiegowáć/ gdyby sye iuż chronił vchodząc ná sye Przezysków álbo przewodu Práwá/ wedle troiákiégo pozwánia obliczného. Acz niektorzy przećiw tákiému opowiádániu mówią y piszą/ ále nie máią zbytnie o co vciążáć/ ponieważ iednák káżdy wedle Práwá wszelkiégo/ powinien do Sedźiégo ná iedno wezwánie álbo rozkazánie stánąć. A iesli sye kto sądźi ná Práwie pisanym/ iż reus ma być ter citatus, powiádáiąc iżby nie było w Práwie pisanym nigdźie denunciatus, niechay ten weźrzy w Głoze Spec. Saxonum Libro ij. Articulo 14. tám obaczy/ iż sye ná tym bárzo myli.

Opowiádánie miásto Pozywánia słuszne.

Jesliby tedy pozwány trzeći raz nie stánął/ potym ná żądánie Powodu/ po czytániu z Kśiąg tákiégo troygá iego nieposłuszeństwá/ Sedźia go skaże ná vpad/ záchowawszy mu iesżcze po czwarté wnieśienie pomocnéy rzeczy/ tho iest/

Pomocné rzeczy. przyczyny ſłuſzney dla ktorey nie ſtanął kiedy go pozywano: co zową LÆgale Impedimentum. ktorey przyczyny ieſli nie wnieśie na bliſki Sąd we dwu Niedźielach: tedy Powod da to ſobie zápiſáć. Potym ná innym Sądźie ná żądanié iego gdy ſye ták iuż z Kśiąg okaże/ iże pozwany pomocney rzeczy/ iáko mu było záchowano niewniosł/

Fántowánié. tákowégo Sedźia ſkaże ná fántowánié/ to ieſt/ áby iuż pozwány w tym Długu o ktory ták ieſt przezyſkan/ był fántowan y ciążan przez Sługi Vrzedowé. A gdźieby Fántu nie wydał/ to ieſt/ iákiéy rzeczy/ ktoraby Dług przezyſkány ważyłá/ y ośiádłośći by nie vkazał/

Zátrzymánié. áby był do Vrzedu wźiet/ y záchowan ták długo/ áżby Powodowi w przezyſkánym Długu doſyć vczynił. Speculo Saxon: libro iij. articulo 39.

Exekucya z Przezyſkow rożna wedle rożnych żáłob. Táki Przewod Práwá/ gdy iuż ná kogo wynidźie/ Sedźia ná żądánie Powodu/ obaczywſzy ieſli przezyſki dobré/ bedźie winien Powodowi Spráwiedliwość vczynić z Pozwánégo/ wziąwſzy z niego winy zá káżdé nieposłuſzenſtwo po piąći groſzy y poſzelągu/ álbo iáko ieſt kedy obyczay/ wedle poſpolitéy Vchwały. Speculo Saxonum libro iij. articulo 39.

Jeſliby ſkárgá byłá trzy kroć o Imienié ſtoiącé/ á pozwány nie ſtánąłby/ tedy Powodowi ma

byc przyſądzéno Wwiązanié w iego Imienié/ ktoré Powod bedźie trzymał rok y ſześć niedźiel: á niema być z niego ruſzón/ áżeby był Práwem o to poćiągnión/ choćby ié też zá niesłuſznym obżałowánim pośiadł. Potym Dłużnik przez ón czás może odeprzeć własność ſwoie y otrzymáć/ zápłáćiwſzy Powodowi Dług y Nakłady Práwá. Spec. Saxon. lib. j. artic. 70.

Ale ieſliby byłá táka żałobá/ ktoraby ſye miáłá śćiągáć ná gárdło pozwánégo: tám pozwány niema być z ſámégo nie ſtawánia oſądzón/ áżeby ſye w vczynku ſwoim álbo wyznał/ álbo ſłuſznym dowodem był pokónan. A z tądże też choćiaby Złodźiey ná kogo zeznawał złoczynſtwo/ y śmierćiąby to ſwoią potwierdzał: tedy ten ná kogo zeznawa/ bliżſzy ſye odwieść Przyśięgą/ wyiąwſzyby iákié inné znáki były do tego. Speculo Saxon: lib. iij. artic. 39.

O pomocnéy rzeczy
w Práwie/ co zową Legale Impedimentum.

LEGale Impedimentum, w Práwie zową/

słuszną iáką przyczynę/ ktorą sye pozwány może wymówić/ przecz ná Roku náznáczónym niestánął/ álbo Sądownému skazániu dosyć nievczynił. Ty przyczyny są pospolicie cztery w Práwie opisáné. 1. Niemoc ták ćieszka/ prze ktorąby do Práwá przydź niemógł. 2. Więzienié. 3. Pielgrzymowánié/ ieśliby nie był przed tym zápozwány. 4. Wypráwá Woienna. W tych przyczynách/ j inné sye słuszné zámykáią/ prze ktoré pozwány stánąć nie może/ iáko iest wylanié wód gdy przebyć nie może/ álbo gdy koniá stráći/ álbo ná Kupiectwie w innych Ziemiách będźie. Jesliżeby tedy ktora z tákich przyczyn záſzłá/ iuż pozwány ná tym nic niebędźie ſzkodowáł/ gdy niestánie/ á táką przyczynę ná bliſki Sąd/ po chorobie swoiey/ álbo po wyśćiu z więzienia/ álbo po Pielgrzymowániu/ álbo po odpráwie Woienney/ przypozwawszy stronę oznaymi/ y wedle Práwá (ieśli Powod powieśći iego wiáry nieda) Przysięgą oney przyczyny potwierdźi. A gdźieby przekáżę swoię przez Postá oznaymił/ tedy y Poseł powieśći swey powinien Przysięgą popráwić/ będźieli Powod po nim tego żądał/ áby przysiągł iáko iego Pan ták bárzo chory iest/ iż do Sądu przydź nie może. Abowiem to ná woli iego iest/ ko nu w tym wiáry niechce dáć:

Rzeczy pomocné.

ieśli Po-

ieśli Postowi/ zárázem odda Przysięgę: á ieśli Pozwánemu/ tedy czásu wyższey námienionégo/ post cessationem causę ad primum Judicialem terminum: to iest/ ná bliſki Sąd po vstániu oney przyczyny/ ktora mu ná przekáźie byłá/ iż do Sądu ná czás wedle Pozwu náznáczóny niestánął/ á to przypozwawszy stronę. Spec. Sax. lib. ij. artic. 7. Jure Munic. artic. 47. A ieśliby strony Powodney/ ktora ná nim Práwo przewodźiłá/ niemógł dostáć ná pozwánié/ ku wnieśieniu rzeczy pomocney: To Sługá Woytowſki ma v Kśiąg zeznáć/ á zeznánié iego ma być zápisáné/ áby to było Vrzędowi iáwno.

O Fántowániu.



Fanth / iest rzecz ktora sye Dłużnik Wierzyćielowi swemu w Długu broni / gdy czym innym płáćić niema. A zową ij też Zakłádem.

S Ludzy Vrzędowi/ żadnégo Dłużniká fántowáć áni ćiążáć nie maią/ áże Práwem

przeczyſká-

przezyskánego y skazánégo ná fántowánié/z wiádomością á zdozwolenim Sędziégo. Speculo Saxon: lib.j. artic.53. Et lib.iij. artic.56.

Sposób dochodzenia Długu ná przezyskánym Dłużniku.

JŚciec álbo Wierzyćiel/ ktorégo Láćinnicy Creditor zową/ Długu swego dochodzic ma przodkiem ná ruchómych rzeczách Dłużnikowych/ potym ná stoiącym Imieniu iego. A gdźieby Imienia stoiacégo y ruchómégo niebyło/ tedy ná Personie Dłużniká/ ktory ma być przez Vrząd ták długo záchowan/ áż Powodowi w Długu wedle Przezyskow dosyć vczyni/ álbo go Powód wolno puśći. Jure Munic. arti.27. Może też Jśćiec Dłużniká swégo ná iáką robotę ieśli chce przyiąć/ á coby zárobił to iemu ná Dług ma wyrázić. Spe.Sax. lib.iij.art.39. A ieśliby Dłużnik iákié rzeczy podle miástO zapłáty dawał/ á Powódby rozumiał o nim/iżby co lepszégo miał/może Dłużniká ná to przywieść/ áby przysiągł/ iáko niema śrebrá/ złotá/ gotowych pieniędzy/álbo innégo lepszégo Fántu/ktorymby Dług mogł zápłáćić.

Czas odku-

Czás Odkupienia Fántu.

DŁużnik/gdy sye Jśćowi Fántem bróni w długu/ma czás z Práwá sześć Niedźiel ku odkupieniu Fántu swégo: á ieśli go w sześć Niedźiel nieodkupi/iuż Jśćiec(gdy Dłużnikowi wedle Práwá będźie opowiádał v Sądu trzy kroć w onych sześć Niedźielách/záwżdy we dwu Niedźiel po sobie idących/ áby Fánt wykupił/ álbo dług płáćił) może táki Fánt przedáć pod świádómem dobrych Ludźi/wedle oszácowánia tych ktorzy sye ná tym znáią. A gdźieby ón Fánt wynośił sye kosztem nád dług/ostátek Dłużnikowi ma wroćić. A ieśliby też Fántu ku opłáceniu długu nie sstawáło/Jśćiec ostátká ná Personie ma szukáć. Czego wszytkiégo Powód ma sye v Sądu domówić/áby mu to było nákazano przez Sądowny Wyrok. Speculo Saxonum libro j. articulo 70. Wszákże ieśli Pozwány dopuśći Jśćowi Fánt/ktorym sye iemu w płáceniu długu bróni/ przedáć: może sześći Niedźiel ku przedániu nie czekáć. vide tek infra fol: 105. b.

Fántu Jśćiec Dłużnikowi nie płáći/ gdy mu z przygody zginie.

ale casus fortuitus

r Fantu

Fantu przyietego od Dłużniká/ kto dobrze strzeże/ ták pilnie iáko swéy włásnéy rzeczy/ á potym by mu ij vkrádźiono/ álbo mu iáko z przygody zginął/ iuż go płáćić nie powinien/ áni Dźiedzicy iego/gdy tego dowiedźie Przyśięgą/iż mu ij vkrádźiono/álbo mu zginął/y strzégł go ták pilno iáko swégo włásnégo. A to prze te przyczyne/iż Fánt dla pożytku obudwu stron bywa: bo go Dłużnik dáie áby mu pieniedzy wierzono/ á Iśćiec ij też bierze/áby w swoim długu był pewien y bespieczen. Spe.Sa.lib.ij. art.60.

Kto komu swéy rzeczy pożyczy/á tenby záś sobie pożyczoną innemu zástáwił: Tedy ten czyiá iest/ nie v innégo iéy ma szukáć/ iedno v tego komu iéy zwierzył/ wyiąwszyby mu óne rzecz vkrádźiono/ tedy sye iéy może iąć v kogo ią zástánie. Spec.Saxon. libro 1 artic. eodem.

Wierzyćiel/ Fánt winien Dłużnikowi táki wróćić/iáko od niego przyiął/nie nákázóny/álbo koszt iego zápłáćić.Spe.Sa.li.iij.art.5.

Koń álbo inné zwierze w Fánćie dáné/ieśli by zdechło/ tedy ten kto ie przyiął/ nie bedźie go winien płáćić/ieśli tego iáko Práwo nie-

śie dowiedźie/ iż sye to bez winy iego/ y bez żadnégo oszukánia sstáło. Wszákże Summe w ktoréy óno zwierze zastáwné miał tráći : wyiąwszyby inną vmowę około tego z Dłużnikiem miał. Speculo Saxon: libro 1 articulo eodem.

Czás ku Zapłáćie Długów.

Dłużnik który zezna Dług/ zapłátá bywa skazowaná/ naprzód do dwu Niedźiel/ á ieśli we dwu Niedźielach nie vczyni dosyć/ tedy do Tegodniá/ potym do trzećiego dniá/ potym do dwu dniu/ná ostátek do Słonicá záchodu. A ilé kroć skazániu Sądowemu dosyć nie vczyni/ tylé kroć Sedźiemu zwykłą wine przepada. A gdźieby y Sedźiemu winy/ y długu Wierzyćielowi swoiemu zá Fántowánim nie odprawił ániby ośiádłośći/áni Rekoymi miał/iuż kedykolwiek może być poiman. Iure Munic. artic.93. Wszákże to poczćiwośći iego nic niebedźie szkodźiło/ gdy zá niedostátkiem rekoiemstwá bedźie do więzienia wźięt. Iure Municip. artic.27.

Dług/ rozmáitym sye obyczáiem rozumié.

Dłużnikiem kto bywa z wiela obyczáiów.

Naprzód/ gdy v kogo co pożyczy/ gdy zá kogo reczy/gdy co kupi/ gdy obieca zá kogo dług płáćić. Abowiém to iest rzecz przyrodzóna y vczćiwa/ obietnice dobrą wypełnić. Kiedy też Dłużnik da ná sye Szuldbryff/álbo sye Sadownie zápiſze. Jure Municip. articulo eodem.

O Rekoiemstwie.

Rekoymie są dwoiácy: Jedni/ co zá kogo przed Sadem reczą/ták w spráwách vczćiwych iáko też hániebnych/ w których obwiniónemu idźie o gárdło. A tácy nie mogą sye od Rekoiemstwá wyzwolić/ ále powinni zá strone wyreczóną tylą Summe płáćić/iáko reczyli. Drudzy są/ co nie przed Sadem reczą: á ći ieśli sye Rekoiemstwá záprzą/ mogą Przysięgą z niego wynidź/ gdźieby ná nie dowodu niebyło. Specu: Saxon: lib.iij. artic. 9. Et Jure Municip: articulo 27. z 117.

Náuki Rekoymióm opiſáné w Práwie.

NAuki Rekoymióm ty są opiſáné w Práwie. ¶ Piérwsza/ Iże Powod/ álbo Creditor który wierzył Długu/ powinien piérwéy szukáć y winowáć swég Dłużniká/ieśli go może ná Pozew dostáć/ niż Rekoymiégo. Fideiussor enim molestari nō debet, quàm diu principalis haberi poterit. A gdźieby Dłużniká niemógł dostáć/ á w Królestwie go nie było/ tedy Rekoymia ma czás ku postáwieniu iego/ ośminaśćie Niedźiél: á ieśli iest w Królestwie/sześć Niedźiel. ¶ Wtóra/Wierzyćiel ná swég Dłużniká dobrá/nie piérwéy sye ma tárgáć y imowáć sye ich/ážby piérwéy przećiw Rekoymiemu Práwem czynił.
¶ Trzećia/Jeśliby Dłużnik pieniądze obiecał á nie miałby ich/ále ma dobrá stoiacé álbo ruchómé/ tedy innymi dobrámi ma czynić zapłáte : á przez to bywa wolen. ¶ Czwarta/Jeśli Rekoymiéy iest wiecéy/którzy spólną reką reczyli/który kolwiekby z nich dług zápłáćił/wszytki inné wyzwala : wszákże przećiw drugim którzy z nim reczyli / zachowawszy sobie przećiw nim Akcyą/ może czynić co ná ich cześć przyydźie. ¶ Piąta/ Wierzyćiel który swég Dłużniká zakład ma/ niemoże Rekóymi gábáć/ážby im ón zakład oddał. ¶ Szósta/Jeśli miedzy Credytorem á Dłużni-

kiem odmieniłby sye Contrákt/y odnowił krom przyzwolenia Rekoymiego/ tedy przez to odnowienie/Rekoymia od Rekoiemstwá bywa wolen. Spec.Saxon: libro iij. articu: 9. Iure Municip. artic.31.y 117. ¶ Syódma/ Po śmierci Rekoymiego/ brzemie Rekoiemstwá spada ná Dziedzicá iego. Wszákże to Spec.Saxon.lib.j. artic.6. in Glos. ták miárkowano/ iż sye to ma rozumieć/ieśli zmárłému Rekóymiemu były dáné pieniądze w depozyt od ónego zá kogo reczył/ álbo ieśli przeciw zmárłému Rekoymiemu o tákié Rekoiemstwo czynióno.

Rekoymia przećiw temu zá którégo reczył/ może czynić z pewnych przyczyn.

Rekoymia przećiw Dłużnikowi zá którégo reczył/ w ty czásy może czynić o reczóny Dług. Naprzód/ Jeśli od dawnégo czásu iest dłużen. 2.Jeśli máietność swoie vtraca. 3.Jeśli Rekoymia skazan iest/áby płáćił Credytorowi. 4. Jeśli ná początku rekoiemstwá táka zmowá byłá/áby go wyzwolił z Rekoiemstwá/gdyby w nim wiecéy niechćiał być. In Sum. Ray.

O Rekoiemstwie w spráwách vczćiwych y hániebnych.

Rekoiemstwo w spráwách vczćiwych Mieyskich/ćieższé iest niżli w hániebnych/ gdżie komu idżie o gárdło: prze te przyczyne/iże w spráwách któré czći nie nárusząią/ Rekoymia muśi wszytki brzemióná Dłużnikowé ná sye przyiąć. Ale w spráwách o gárdło/ zápłáćiwszy Powodowi Głowe wedle opisánia Práwá/ co zową Wargieltem/ iuż Rekoymia od wszytkiéy spráwy bywa wolen/y owszem gdżie Rekoiemstwo zaydżie/ iuż óná Srogość Práwá nád Rekoymiem vstawa/która sye nád Mężobóycą wśćiągáć miáłá. Przeto tu Sędźia bárzo ma być ostrożny/áby przez tákié Rekoiemstwá źli ludźie karánia nie vchodźili. Spec.Saxon: lib.j. artic. 65. Iure Mun:art.31. Abowiem y Złoczyńce ná świeżym złoczyństwie poimáni / ná Rekoiemstwo nie máią być dáni. Iure Mu:art.117.

Rekoiemstwo spólnéy reki.

Gdy ich wielé zá iednégo recza spólną reką/ á iednégo z nich pozową/ tedy Pozwány muśi wszytek Dług płáćić. Wszákże to

ták ma być rozumiano/ ieśliże Towárzyśze iego społem ręczący/ álbo nie zápłácili/ álbo Creditor nie może ich dostáć: ábowiem iesli ich może dostáć/ káżdy muśi swoie część płácić. Spec. Sax. lib. iij. artic. 85. Iure Municip. artic. 31.

Rękoiemstwo zá Dłużniká zmárłego.

IEsli kto zá Dłużniká obwinionégo/ á iescze w długu nieprzekonánego ręczył/ á w tymby ón Dłużnik vmárł: tedy Rękoymia od Rękoiemstwá bywa wolen/ iesli okaże iż Dłużnik vmárł. Spec. Saxon: lib. iij. artic. 10.

Obróná Rękoymiégo po zmárłym Dłużniku.

REkoymiemu/ ná którego brzemióná Dłużnikowé spadáią/ godźi sye vżywáć wszytkich obrón Práwá/ y wszytkich odmów/ odporów/ których miał vżywáć Dłużnik/ by był nie zmárł. Iure Munic. artic. 34 Glos.

KTórzy máią Ośiádłość/ nie powinni w spráwách swych żadnégo Rękoiemstwá stronie stáwiáć. Spec. Saxon: lib. ij. artic. 5.

Rękoiemstwo ku Przyśiedze zá zmárłego Dłużniká.

REkóymia który zá Dłużniká ręczył ku oddániu Przyśięgi / á ón Dłużnik nie oddawszy Przyśięgi zmárłby/ powinien iest Przyśięge wypełnić/ álbo Rękoymia/ álbo Dźiedźic zmárłego Dłużniká. Ale iż ku zbáwieniu nie iest rzecz bespieczna/ przyśięgáć komu o rzeczách niewiádómych/ dla teg opisány iest kształt Przyśięgi Spec: Sax. lib. iij. artic. 11. iáko Rękoymia ma przyśiądz/ á iáko Dźiedźic. Rękoymia ták przyśięże: Iże ia wierzę/ że nieboszczyk tákiego Długu Powodowi nie iest dłużen. A Dźiedźicy/ Iż my o tym Długu nic niewiémy. A gdźieby Rękoymia dla obráżenia Sumnienia swégo Przyśięgi niechćiał podiąć/ Tedy bywa skazan w ónym Długu/ którégo záśie od Dźiedźiców zmárłego będźie szukał/ tylé ileby przysądzono.

O Więźieniu.

WIęźienié iest dwoiákié: Iedno/ kiedy kogo do ćiemnice wsádzą/ álbo w peto okowáią. Drugié/ kiedy kto Winowáyce swégo zá suknią/ álbo którym innym obyczá-

iem trzyma/ áby mu nie vćiekł. Speculo Saxonum Libro ij. Articulo 34.

POwód który da kogo do więzienia/ powinien iest odpowiádáć wszytkim/ którzyby kolwiek o Więźniá mówić y wyzwolić go chćieli. Speculo Saxon: lib. & artic. eodem.

WJeżień wypuszczony z więzienia/ gdy iáką vgode z stroną vczyni dobrowolnie/ około rzeczy o którą śiedział: powinien óne vgode pełnić. Bo vgodá táká moc ma iáko y Dekret/ od którego nie áppelluią/ choćby też był niesłuszny á niespráwiedliwy. A gdźieby iáką vgode zá przymuszenim vczynił/ obiecuiąc pewną Summe: tákiey vgody nie powinien trzymáć/ iesli przyśieże iż te vmowe vczynił zá boiáźnią więzienia/ y zá przymuszenim. Promissa enim & Juramenta contra Juris ordinē facta, tenere non oportet. Spec. Sax. lib. iij. artic. 41.

Sędźiego Winá/ gdy Więzień vćiecze z więzienia.

JEsliby kto ná czyie Instigácyą dan był do kaźni pospolitey/ z pomocą Práwá/ ná obżałowánie o dług/ álbo o iáką inną rzecz/ któraby nie wiodłá ná gárdło/ á Więzień by z więzienia

vćiekł: Sędzia obwiniony o to/ będźie wolen/ gdy sam przyśieże/ iż Więzień bez iego winy/ álbo iákiey przyczyny vćiekł. Ale iesliby dan był do więzienia o złoczyństwo/ zá którymby Więźniowi szło o gárdło/ tám Sędzia przyśięgą nie może być wolen/ ále powinien to będźie ónemu/ który go dał do więzienia/ nágrodźić Wargieltem cáłym/ ieśli Więźniowi szło o gárdło: á iesli szło o ręke/ tedy połowicą Wargieltu/ á przedsye przyśiądz muśi/ iż bez winy iego Więzień vćiekł/ gdźieby mu stroná w tym wiáry nie dáłá. Jure Municipali Articulo 17.

Postępek Práwá przećiw stronie pozwáney/ gdy do Sądu stánie.

POwód ná pierwszym Roku póki Práwo śiedźi/ dopyta sye naprzód thego przez Sądowny Wyrok/ wedle Práwá Spec. Saxon. lib. j. artic. 61. Glos. áby go iego Principal zástąpił/ iesliby w czym wystąpił: potym przestrzegszy sobie opráwy/ dowody/ y głowną żałobę/ powinien iest pozwá- Iure Mun. Artic. 2.

némmu dobrowolnie ziáwić o co go pozwał/które
dobrowolné ziáwienié pozwány może ieſli chce
zárázem zá głowną żałobe przyiąć/ y odpowiá=
dáć álbo żedáć odwłóki do drugiégo Sadu przez
dwie Niedzieli/ku ziednániu ſobie Rzeczniká/co
go ma dóydź wedle Práwá: á gdy wynidą dwie
Niedzieli/tedy pozwány przez ſye álbo Prokura=
torá ſwégo/vdziáławſzy opráwy wedle Práwá/
ma ſłucháć głównéy żáłoby/którą ſtroná Powo=
dna vczyniwſzy tákże opráwy/ wyda z potrzeb=
nymi dowody ſwymi/potwiérdzáiąc przez nié żá
łobe ſwoie piérwſzą/álbo dobrowolné ziáwienié
piérwéy vczynióné/ da ſtronie odpornéy zá gło=
wną żáłobe/ którą pozwány wyſłyſzawſzy/mo=
że ieſzcze chceli ſobie wziąć do dwu Niedziél ná
odpowiédź. Abowiém podług Práwá Száſkié=
go Niemieckié̃g/odwłóká ſtronie pozwányey by=
wa daná ku odpowiedzi tylko/ ad bina proxima
Judicia, to ieſt/ do cztérech Niedziél/ ná ziedná=
nié Prokuratorá/ y ná odpowiédź. Specu. Sa=
xon. libro ij. artic.2. A wedle Práwá Céſárſkié=
go/dwádzieśćiá dni. Przyczyná tego ieſt/iż Po=
wód doſyć długi czás miał ku rozmyślániu ná
żáłobe: Tákże też trzebá pozwányey ſtronie czá=
ſu ku rozmyślániu ná odpowiédź. Quod enim
licet Actori, licet & Reo. Może też zárázem

pozwány

pozwány chceli od Powodu żedáć Gwaru/ któ=
ry iemu winien Powód po żáłobie vczynić. A
gdy Powód Gwar vczyni iuż ſtroná odporna
dálſzéy odwłóki miéć nie może/ále zárázem prze=
ſtrzégſzy ſobie dowody/ świádectwá/ y wſzyt=
ki rzeczy pomocné/ bedzie winen ná żáłobe od=
powiádáć. A ty odwłóki máią ſye rozumiéć w
ſpráwách vczćiwych/ gdźie rzecz idźie o Dług/o
Jmienié/co zową in Ciuilibus: ále w ſpráwách
które zową Criminales, gdźieby ko[o] ſzło o gár=
dło/ zwłaſzczá in recenti facto, żadné odwłóki
nie bywáią dáné/zárázem póki Práwo śiedźi ná
żáłobe winien odpowiádáć.

☞ W Krákowie ten ieſt z dawnégo zwyczá=
iu w odwłókách wźiety poſtepek/ iże pozwány
ná piérwſzym Roku wyſłyſzawſzy dobrowolné
ziáwienié/bierze ſobie do dwu Niedziél ná Rze=
czniká/ co mu przez Wyrok bywa dano. Potym
po czytániu z Kśiąg ſpráwy/ iáko było dano ná
Rzeczniká/do drugich dwu Niedziél ná zmowe.

Dilácyé podług zwyczáiu Miáſtá Krákowá.

Dilácya ná Prokurato.

A gdy drugié dwie Niedźieli wynidą/ oprá=
wy ſobie czynią obiedwie ſtronie/po czytániu z
Kśiąg onéy ſpráwy/iáko było dáno ná zmowe.

Dilácya ná zmowe.

Po opráwách/ támże zárázem Powód wedle
piérwſzéy żáłoby którą z Kśiąg da czytáć/w do=
bréy woli ziáwi y popráwić może ieſli co ma.

Dilácya po opráwách.

Co wyſłyſzawſzy pozwány/ieſzcze do dwu Niedźiel ſobie bierze ná zmowę po opráwách. A gdy ty trzećie dwie Niedźieli wynidą/ Powód głowną żałobę czyni/ to ieſt/ ónego dobrowolnégo ziáwienia/ktoré gołymi słowy ná poczatku vczynił/ potwierdza Vrzędowymi Liſty/ Swiádectwy/y innymi Dowody/ktoré ku ſwey rzeczy nalepſzé może mieć. A wyſłyſzawſzy głowną żáłobę pozwána ſtroná/ ieſzcze czás do dwu Niedźiel otrzymawa ná odpowiedź: dálſzé odwłoki iuż nie idą. Wſzákże pozwány ná káżdym tákim Stopniu może odpowiádáć/ y ſwoie rzecz ſkończyć ieſli chce. A dla tego Powód ná káżdym Terminie bywa/ álbo ma być z ſwoią rzeczą y z Dowody gotów/ áby mu ſtroná odpowiedna Gwarem nie záſkoczyłá.

Główna żáłobá.

Dilácya po główney żáłobie.

☞ Ten Poſtepek/ácz ták dalece nie ieſt wedle Práwá/ wſzákże ilé bacze zá wielkimi potrzebámi/ á zá ważnymi ſpráwámi/ wwiedźion ieſt w obyczay. Abowiem w Krákowie iáko w przednieyſzym Mieście w Króleſtwie Polſkim/ miedzy zacnymi Oſobámi/y o wielkié rzeczy bywáią tákié ſpráwy/ ná ktoré ſtroná obwiniona/ przez táki czás ieſzcze ſye ledwie może zgotowáć/ gdy ſobie Dowody z inſzégo Króleſtwá/ Páńſtwá/ z innych Miaſt/ z wielkimi Nakłády y trudno-

ściámi iednáć muśi. Ktory poſtepek y vbożſzych Perſon máło obraża. Abowiém thym czáſem nie przychodząc do ſkończenia Práwá/mogą ſye ſtrony poiednáć/ pogroziwſzy ſobie máło Práwem/y Nakłádem Práwnym. Bo vporni Litygántowie/ ták ſobie czeſto mówią: Chcec ſye Práwá ze mną/ damći go doſtátek/ odważyłem ná ćie ſto Złotych/ nie vſtąpieć kroku. Rzecze druga ſtroná: Y ia go tobie dam doſtátek/ odważyłem ná ćie dwie/nie vſtąpieć ná piądź/náuczymy ſye Práwá. Ale táki ſpór rzadko ku dobremu przychodźi. Lepſza bywa zgodá bez Nakłádów/trudnośći/zámieſzkánia: Quoniam dubius eſt ſemper euentus litis. Bo nie wiedźieć komu pádnie cetno/komu licho/y iáko ſye długo powlecze Práwo: iákoż czáſem y do dwudźieſtu Lat ſye powlecze/niż ku ſkończeniu przyydźie. A ták w tych Dilácyach mnieyſzych/ſtrony rozmyśláiąc to ſobie/á pilnie vważáiąc/mogą ſye zgodźić/y ieden drugiému niéco vſtąpić.

☞ Ty odwłoki wyſzéy ták wedle Práwá/ iáko y wedle zwyczáiu Miáſtá Krákowá opiſáné/ záchowywáią ſye tylko miedzy Sąśiády/ á nie miedzy gośćmi: áczkolwiek y miedzy gośćmi tylé też idźie odwłok/ ále przez trzeći dźień/ nie przez dwie Niedźieli. A Appellácya do wyżſzégo

Dilácyé miedzy gośćmi.

Práwá miedzy Gośćmi/ dźiewiątego dniá. O czym będźie niżey przy Appellácyách.

O Wybiciu rozmáitym/ ktorym sye Pozwány stánąwszy do Práwá/ może od Spráwy Sądowey wyiąć/ iáko Láćinnicy zową Exceptiones.

Excepcyé.

EXCEptio, to sye Polskim Jezykiem rozumie/ Odpor/ álbo przyczyná iáka słuszna/ prze ktorey żądánie álbo wtoczenie przećiw personie/ może sye kto wybić od spráwy Sądowey. A przynależy Excepcya stronie Pozwáney/ iáko replica, to iest/ odpor ná Excepcyą stronie Powodney. Spe. Sa. li. iij. art. 16.

Ai Odpor/ wyiećie/ odmowá.

EXCepcyę/ Práwem Mieyskim/ wszystkie máią być ná iednym Roku żądáne/ ile ich kto ma. Abowiem po odpowiedźi ná żałobe vczynioney/ iuż mieyscá niemáią/ wszákże niektore

y po odpo-

y po odpowiedźi mieysce máią/ iáko gdy iest Powod klęty/ álbo Prokurator fałszywy. etc.

O dwoiákim Wybiciu.

EXcepcya iest dwoiáka/ Jedná/ ktora odwłacza tylko spráwe ná inny słuszny czás wedle Práwá/ iáko gdy sobie kto bierze Fryst do Prokuratorá/ álbo ná odpowiedź: te Láćinnicy zową Dilatoriam Exceptionem. Druga iest/ ktora gáśi y niszczy spráwe/ iáko gdy ná ćie żáluie o pewny Dług/ á ty mi okázuiesz y dowodźisz iżeś mi sye vspráwiedliwił/ álboś mi Przysięgą wyszedł/ iuż moie żałobe przećiw sobie niszczysz: te Láćinnicy zową Peremptoriam Exceptionem.

Exceptio dilatoria.

Exceptio peremptoria.

Wybićie z strony Powodu.

PRzećiw Powodowi ty są Excepcyę/ przez ktorych żądánie/ odporna stroná może mu nie odpowiádáć/ áni sye z nim w rzecz wdáć. Jesli iest wywołány/ iesli bezecny/ iesli klęty/ iesli dźiećię/ álbo śierotá bez Opiekuná/ iesli márnotrawcá/ ktoremu dla łotrostwá odięte są dobrá ku száfowániu/ iesli iest szalony/ głuchy/ niemy/ bez Spráwce á Rzedźićielá swoiego/ iesli Niewiástá bez Mężá/ álbo Opiekuná swoiego.

Wybicié z strony Prokuratorá.

PRokurator ten rzeczy spráwowáć nie może/ ktory iest Klety/ ná poczćiwości iáką zmazą náruszóny/ młodszy niż 21 Lat/ ieśli iest Ksiądz/ Mnich/ ieśli szalóny/ ieśli o iáki hániebny vczynek obwinióny/ ieśli od Páná swoiégo nie ma słuszney Plenipotencyey álbo poruczeństwá/ iáko sye godźi wedle Práwá : ieśli go v Pręgi bito/ieśli wiáry niechowa/ieśli kogo zdrádźił. Ktorzy są názwáni iednym Láćińskim słowem/ Iur e priuati, podług wykłádu Speculo Saxonum libro iij. articulo 16. Glos.

Wybicié z strony Sędziégo.

SĘdźić niemoże ieśli iest podezrzány/ klety/ wywołány/krzywoprzysieżcá/iáką niesłáwą zmázány/ głuchy/ szalóny/ od dostoieństwá dla iákiey szkárádości oddalóny/ Hæretyk/ Zyd/ Niewiástá. Nieprzyiaćiel od Adwersarzá iáką przyiáźnią/ namową/ naymem/ boiáźnią/ obietnicą nákázóny/ ieśli krewny/ ieśli niema Páná Bogá przed oczymá/ieśli brakuie Personámi. &c.

Wybicié z strony Iurisdicyey.

Pozwány/

POzwány/ ieśli nie iest pod władzą ónéy Zwiérzchności Mieyskiey/ gdźie iest pozwan/ może sye wyiąć do Práwá swégo : iáko iest Ksiądz/ Mnich/ Rycérski Człowiek/ Student/oprócz przyczyn wyszéy opisánych przy Gośćinnym Sądzie.

Wybicié z strony Mocy.

PLENipotencya ták odbić może/ ieśli iest niedostáteczna/ ieśli wobec we wszytkich Spráwách vczynióna/ á rzecz osobliwéy mocy ktemu potrzebuie/ieśli sye też wśćiaga ku iedney cześći spráwy/nie ku wszytkiéy. Jeśli tylko podána iest ku czynieniu przećiw komu/ á nie ku brónieniu : iáko mówią Láćinnicy/ ad agendum, non ad defendendum : álbo ieśli moc iest odiętá komu przez Principałá/ álbo sam Plenipotent moc dobrowolnie spuśćił.

Wybicié z strony Pozwu.

POzew ták zbić może/ ieśli iest ná mieysce niebezpieczné/ morem zárázóne/ ieśli w święto pozwano/ieśli ná dźień świety Rok náznáczóno/ieśli w Láźni/ w Kośćiele/ ná Cmyntarzu/ ná Królewskim Pałacu. &c.

 Wybicie

Wybicié z strony Swiádków/ iest niżéy miedzy Sądownymi Dowody nápisáné.

Skutek tych Wybicia álbo Odporów.

SKutek y pożytek tych wszytkich Odporów ten iest/ Iże káżdy przez nie może swą spráwe odwlec/ álbo sye vwiárowáć Persony Sedziégo/ á Zwierzchności iego/ álbo odpędzić od Akcyéy/ Prokuratorá/ Powód/ Swiádká/ álbo Akcyą od Powodu przeciw sobie żądáną zagásić/ iáko iest Exceptio Peremptoria. Speculo Saxon: libro iij. articulo 16.

O Zágruntowániu spráwy przed Sądem/ co Łácinnicy zową Litis Contestatio.

Litis contestatio.

LItis CONtestatio, iest główney rzeczy gruntowné wtoczenie przed Sąd od obudwu stron/ przez żálobe y odpowiedź. Narratio enim cum contradictione faciunt Litis Contestationem. Specu: Saxon: lib.ij. artic. 2.

Co to iest wdáć sye w Práwo.

GDy kto wysłyszawszy żálobe/przeciw niéy vczyni odpowiedź/iuż sye wdawa w Práwo/iáko zową Litem contestatur, ápprobuiąc y dawáiąc mieysce Zwierzchności Sedziégo nád sobą/ od którégo sye iuż wyymowáć nie może. Nam per Litis contestationem Reus subijcitur Judici. Wszákże w téy mierze/ nie ledá odpór strony odpowiedney zá odpowiedź ma być poczytány/ále ten tylko który iest práwie ná żálobe vczynióny. Abowiém póki sye kto odpowiedzi zbránia przez iáki odpór/iesczeć nie odpowiáda. Quam diu me non debere respondere defendo, tam diu non respondeo. Ná przykład/ Gdy ná mie żáluiesz o Dług/ á ia powiádam iżesmy obádwá innégo Práwá/ y żądam być odeslan do swégo Sedziégo/ tu iescze nie iest odpowiedź/ ále zbránianié odpowiedzi. Spec.Saxon.lib.ij. art.9.⁊ lib.iij. art.30. Ale kiedy ták mówie/iżem ten dług winien álbo niewinien/ iuż práwa iest ná żálobe odpowiedź/przez którą ónemu Sedziemu ná rozsądek sye poddawam. A ták w téy mierze/pozwány kiedy sye niechce z powodem wdáć w Práwo/ ma pilno báczyć co ma mówić/ áby mowá iego nie byłá poczytána zá gruntowną odpowiedź ná żálobe. Bo práwą odpowiedzią ná żálobe/ pozwány iuż sye wdawa w rzecz/ y

áppꝛobuie nád ſobą zwiérzchnośc ónego Sedzié-go/ pꝛzed ktoꝛym ſye ſądzi/ y óná ſpꝛáwá ſpada po nim ná iego Dziedzice/ iż muſzą ná mieyſcu iego odpowiadáć. Per Litis enim conteſtationẽ perpetuatur actio, ſitq; tranſitoꝛia ad hæredes.

GDy ſye kto v Sądu ná ſwey powieśći o-myli/iże nie z vmyſłu rzecze/może ſye popꝛáwić bez ſzkody ſwéy. Spec.Sax.lib.j.art.61.

KTo poczyna odpowiádáć/á ſpꝛáwá by ſye nie ſkónczyłá/ále ná inny czás byłáby odłożóná: ieſli ná ón czás z odkłádu pꝛzypádły pozwána ſtroná nieſtánie/iuż iáko pokónána vpada w ſwéy rzeczy. Specu.Saxo.lib.ij.artic.9.

O ſpólnym obudwu ſtron vſpꝛáwiedliwie-niu pꝛzed iednym Sedziem/ co Łáćinnicy zową Reconuentio.

REConuentio ſye rozumié / gdy Stroná odpowiedna wyſłyſzawſzy żáłobe / żąda

pꝛzed odpowiedzią ſwoią/áby ſye mu téż Powód vſpꝛáwiedliwił w tym o coby go potym winił.

Poſtępek około ſpolnégo vſpꝛáwiedliwienia.

W Téy ſpꝛáwie o ſpólnym vſpꝛáwiedliwieniu/ podług Pꝛáwá Mieyſkiego táki poſtępek ieſt: Gdy ná mie kto żáłuie/y pꝛzykażą mi odpowiádáć: Tedy pꝛzed odpowiádánim bede pytał/ácz mi ſye téż Powód niema vſpꝛáwiedliwić o cobym go obwinił. Skaże Sedzia iże ſye bedźie powinien vſpꝛáwiedliwić. A ták gdy iuż obwinióny ſpꝛáwi ſye Powodowi/y bedźie wolen od niego/támże téż może ná Powodną ſtrone żáłowáć. Speculo Saxon. libꝛo j. artic.61.

Wſzákże w pewnych ſpꝛáwách támże opiſánych/ ſpólné vſpꝛáwiedliwienié nie bywa pꝛzed iednym Sedziem/ zwłaſzczá w ſpꝛáwách Duchownych/ o Wiárę/ o Dźieśieciny/ o podawánia Beneficyy/ o Małżeńſtwo/ &c.

PErſony Duchowné/ iáko Kśieża/ Mniſzy/ ieſli pꝛzed Pꝛáwem Swieckim ná kogo żáłuią/támże téż obwiniónemu powinni odpowiádáć/ o coby ná nie żałował/ krom rzeczy

wyższéy námienionych/ Práwu Duchownému właśnie przynależących. Spe. Sax. lib. j. art. 61.

Rękoiemstwo w spólnym vspráwiedliwieniu.

Odporna stroná wysłyszawszy żałobe może żedáć od Powodu/ który nie iest ośiádły Rękoiemstwá/ o to áby mu sye też vspráwiedliwił/ o coby mu wine dał/ y o nakłady áby mu ie zápłácił/ gdźieby Práwem nic ná nim niewygrał. Powód też może żedáć Rękoiemstwá od obwinionéy strony nieośiádłéy/ o dostánié Práwá/ o Nakłády/ y o dosyć vczynienié rzeczy osądzónéy. Spec. Sax. lib. j. art. 61. ꝛ lib. iij. art. 13.

O Opráwách.



Opráwy zową/ przestrzeżenié w Práwie obudwu Stron/ ták Powodnéy iáko Odpornéy. Powodnéy przed główną żałobą/ Odpornéy przed główną odpowiedźią. Które Opráwy/ obiedwie stronie

mogą sobie vczynić ná iednym Roku ieśli chcą/ tym sposobem.

¶ Naprzód/ Prokurator Powodnéy strony będźie pytał ná Práwie. Acz iego Principałá opráwy nie máią dóydź/ álbo co iest wedle Práwá. Skaże mu Sedźia ták: Gdyż Prokurator strony Powodnéy/ w czás y w godźinę żąda sobie Opraw w spráwie swoiéy potrzebnych/ tedy go máią dóydź wedle Práwá. A ták Prokurator Powodnéy strony po pierwszé to sobie opráwi/ ieśliby rzeczy swégo Páná do końcá słusznie á vżytecznie (czego Boże vchoway) przewieść niemógł/ áby ón przez wtórégo/ trzećiégo/ czwartégo/ y tylé iléby było potrzebá/ Prokuratorá álbo też sam przez sye/ zá porádzenim y lepszą spráwą rzecz swoie dokończyć/ y ku skutkowi przywieść mógł. Skaże Sedźia/ iże co Prokurator strony Powodnéy wedle biegu Práwá nászégo Mieyskiégo Máydeburskiégo/ sobie opráwia y przestrzéga/ to go ma dóydź wedle Práwá. Opráwy po pierwszé.

¶ Wtóré/ tenże Prokurator przestrzeże y opráwi sobie/ áby wedle swéy potrzeby/ mógł mieć słuszné odwłoki ku okazániu dowodów swoich/ ná odstąpienié/ ná porádzenié/ przestrzeże świádectwá żywych Ludźi/ Aktá/ Listy Królewskié/ vczćiwéy Rády/ Gáynégo Sądu/ y wszelkiégo Opráwy powtoré.

Vrzedu/ták tego iáko innégo Króleſtwá y Páńſtwá/Regeſtrá/Chyrográfá/ y wſzytki inné dowody/iakimkolwiek obyczáiem ku ſwéy ſpráwie przynależącé. A gdy to ſobie w czás y w godźine przeſtrzeże/ bedźie pytał ná Práwie. Aczby tego ón y Princypał iego otrzymáć niemiał/ álbo co by było ná Práwie. Skaże mu Sedźia/ iáko ieſt wyſzéy opiſano.

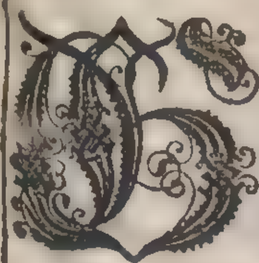
Opráwy po trzecié.

¶ Trzecié/ tenże Prokurator opráwi y przeſtrzeże ſobie/ieſliby co nowégo álbo trudnégo od ſtrony w odpowiedźi vſłyſzał/ áby mógł mieć fryſt álbo czás ná zmowe/ ná porádzenié/ do dwu Niedźiél z ſwym Princypałem. Co też przez ſkazánié Sedźiégo otrzyma. Tymże obyczáiem ſtroná odporna álbo iéy Prokurator Opráwy ſobie vczyni/áby go też to wſzytko doſzło/co ſtrone Powodną/ieſliby co nowégo przed żáłobą y po żáłobie vſłyſzał/áby mógł mieć ná porádzenié do dwu Niedźiél/ y inné wſzytkié rzeczy w Opráwách Powodu opiſánych.

W zápiſániu tákich Opraw/ Piſárze wielé kroć ſye niepotrzebnie báwią/gdy ty wſzytki przeſtrzeżenia wypiſuią. Ale doſyć ieſt ná tym/gdy ták zápiſze: DECRetum eſt parti Actorę, omnes reformationes, iuxta curſum Juris Teutonici Maydeburgeñ, permitteñ eſſe de forma Juris.

Decretum eſt quoqz parti reſpondenti.&c. Abowiém iuż zá tym ſkázánim/ krótko ſye wſzytko zámknie/ co którey ſtronie ieſt potrzebá/ wedle biegu Práwá Máydeburſkiégo. A iże Opráwy máią być czynióné/ nápiſano Jure Municipa. articulo 23. Głoſ. quæſtione prima de Gerada. Po Opráwách ſtroná Odporna/ álbo głównéy żáłoby ſłucháć ma/ álbo dobrowolné ziáwienié zá główną żáłobe przyiąć. Co vczyniwſzy/może od Powodu żądáć Gwaru/ ieſli chce.

O Gwarze.



War/ ieſt niciákié wedle Práwá Rekoiemſtwo álbo záſtąpienié/ná żądánié pozwánéy ſtrony/od Powodu vczynióné/ dla vwiárowánia iákiéy ſzkody y trudności.

Gwar iáko bywa czynión.

GWar tym ſpoſobem bywa czynióny. Prokurator pozwánéy ſtrony/ wyſłyſzawſzy dobrowolné ziáwienié/ álbo główną żáłobe/ be-

dzie pytał ná Práwie tymi słowy: Gdyż iuż móy Principał dobrowolné ziáwienié od Powodnéy strony przyymuie/ zá główną żałobe/ pytam ná Práwie. Acz Powód Gwaru niema podnieść/ álbo co iest ná Práwie? Skaże Sedzia/ Iże Powód ma podnieść Gwar wedle Práwá.

Dáley stroná Odpowiedna pyta/ iáko rychło ma táki Gwar podnieść? Skaże Sedzia/ Iże póki Práwo śiedzi. Spyta potym/ iáko wedle Práwá táki Gwar ma podnieść? Skaże Sedzia/ Iże známieniem pálcá/ to iest/ podniozszy pálec wielki práwéy reki/ vwiniony w rekaw/ ták iżby go było dobrze widáć. Powód tedy vczyniwszy Gwar/ spyta ná Práwie/ ieśli go dobrze á spráwnie vczynił? Skaże Sedzia/ Iż dobrze vczynił. Bedzie pytał ná ostátek/ ieśli czás iest spuśćić Gwar? Skaże Sedzia/ Iże czás iest spuśćić wedle Práwá.

Biała Głowá ieśli iest Powodem/ tymże sposobem Gwar vczyni/ ále przez Opiekuná z Práwá potwierdzonégo. Spec. Sax. lib. j. artic. 46.

☞ Zá długim vżywániem weszło w obyczay/ iże Gwar podnieśienim pálcá wielkiego/ vwinawszy go w rekaw czynią: Co sye wiele Ludziom pátrzáiącym ná to zda być nieiákim szyderstwem/ iákoby dudká zá wiechą vkázował.

Abowiem

Abowiem y wiele mieyscóm o Gwarze w Práwie opisánym/ gdy sye kto pilnie przypátrzy/ obaczy iż sye wiecey śćiągáią ku obiecániu Gwaru/ niżli ku tákiemu podnaszániu: To iest/ áby stroná Powodna/ miásto tákiego podnieśienia Gwaru/ podánim reki Sedzie^v/ obiecáłá stronie pozwáney Gwar/ známionuiąc przez to podánie reki/ iż chce chowáć ty wszytki rzeczy/ dla których Gwar iest vstáwion/ y co známionuie.

Co známionuie Gwar.

Skutki gwaru trzy.

1. Skutek Gwaru ten iest/ iż kto ij vczyni/ iuż wiecey swey żáłoby nie może popráwowáć áni odmieniáć.
2. Już żadnych dowodów ku potwierdzeniu żáłoby swoiey nie może dáć czytáć/ które mu było wolno przed Gwarem vkázowáć/ wyiąwszy ty których przed Gwarem ku podpárciu żáłoby vżywał/ może po Gwarze ku replikóm vkázowáć.
3. Ná ostátek pozwáną stronę/ ieśliby ią kto inny o tęż rzecz potym gábał/ o którą on żáłował/ zástepowáć bedzie powinien/ y inne skutki Gwaru czynić/ opisáne Speculo Saxon. libro j. articulo 63. et libro ij. artic. 15. Iure Municip. articulo 35. ⁊ 41.

Obrzeczenie Gwaru wymyślone.

 Są niektó-

Są niektórzy PROkuratorowie/ którzy od ſtrony pozwáney ſpráwuiąc rzecz/ żądáią od Powodu/ áby obrzeczył Gwar/ gdy go vczyni/ co ieſt od nich wymyślono nie wedle Práwá: ále złym vmyſtem/ áby Stronę Powodną od ſpráwy ſwéy odegnáli. Abowiém tym obyczáiem vbogiégo Człowieká/ gdy niema ktoby zań Gwar obrzeczył/ łatwie od ſpráwy iego odżenie. To tedy ponieważ ieſt z wielkim vbliżenim ſpráwiedliwośći/ á nie według Práwá/ niema być dopuſzczono/ ani w obyczay wwodzono.

O Odpowiedzi.

Odpowiedna ſtroná ma pilnie báczyć/ áby ſwéy niewinnośći y ſpráwiedliwośći/ mądrze/ z dobrym rozmyślenim/ y z dobrą porádą broniłá: áby ſye głupią ſwoią odpowiedzią nie záwiodłá. A dla tego beſpieczniéy ieſt mieć Rzecznika ſpráwnego/ á ktemu cnotliwégo. Abowiém przez ſwoie niebáczną odpowiedź/ łatwie może w błąd wpáść/ y ku ſzkodzie ſye przywieść. Spec.Sax. lib.j.art.62.

Odpowiedź

Odpowiedź dwoiáka.

Odpowiedź po żałobie ieſt dwoiáka. ¶ Iedná/ gdy ſye pozwány zbrania áby nie odpowiádał: á to w ten czás bywa/ kiedy przeciw Powodowi odporna/ iż ieſt powołány/ álbo klęty/ álbo Sierota bez Opiekuná/ álbo iż ná dźień świety od niego ieſt pozwány/ álbo iż óna ſpráwá byłá przed tym v Sądu/ y ſkończyłá ſye/ przez Wyrok álbo przez vgodę/ álbo iż ſye rzecz toczy pod tym Sędziem/ pod którégo władzą ſtroná odpowiedna nie ieſt/ álbo kiedy Powód nań żáluie iezykiem którégo ón nie rozumie: ábowiém Sądownie żaden niema być przymuſzón ku odpowiedźi/ áżby dobrze wyrozumiał co mu żądáią/ y o co nań żáluią. Wſzákże Powód może innym iezykiem żalowáć/ á pozwány też innym odpowiádáć/ w ten czás gdy ſye obádwá rozumieią/ álbo przez ſye/ álbo przez ſwoie Rzeczniki. Spec.Sax. lib.iij.artic.71. R zá innymi odpory/ wyſzéy przy mieyſcu o Wybićiu opiſánymi/ z których gdy pozwány iedne álbo wiecéy ma/ może ſye obronić áby nie odpowiádał. *Reſponſio per exceptiones.*

¶ Druga ieſt Odpowiedź/ gdy kto práwie á gruntownie ná żałobę odpowiáda/ przez co ſye iuż z Powodem w rzecz wdawa/ iáko mówią/ *Reſponſio ad propoſitiones.*

Litem

Litem contestatur. Spec. Sax. lib. iij. artic. 30.

KTo pocznie ná żałobe odpowiádáć/á spráwá sye nie skónczy/ále bedźie ná inny czás odłożóná/ potym by ná dzien z odkłádu przypádły nie stánął/tedy iuż ten to który począł odpowiádáć/ ma być zá przekónánego skazan. Spec. Saxon. lib. ij. artic. 9. ále wyszey o tym

ODpowiednéy stronie Práwo záwżdy iest przychylnieysze niż Powodowi. Jure Municip. artic. 35. y 38. Glos. A stadże iesliby kto był o Złoczyństwo poiman/ á nie ná świeżym vczynku/iáko mówią/ nie zá gorącą/ tedy obwiniony bliższy iest sye odwieść/ niżby go kto miał pokónáć. Jus enim fauorabilius est ad conseruandum, quàm ad condemnandum. Jure Municipali Articulo 32.

O Dowodźiech/ którymi strony swoie rzecz v Sadu twierdzą.

DOwód przeciw Stronie ná Sadźie/ bywa rozmáithym obyczáiem/ przez

Swiádki/ przez włásné strony obwinióney zeznánie/ przez Vrzedowé Listy/ przez Przyśiege.

O Swiádkoch.

¶ Dowód I.

SWiádek/ iest Personá pozwána/ która świádectwo prawdy wydawa ná Sadźie pod przyśiegą. ¶ Káżdy Swiádkiem bedźie/ którego słuszna przyczyná od tego nie odwiedźie.

Przyczyny prze które kto nie może świádczyć.

PRzyczyny od Swiádectwá odwodzące/ ty sa. ¶ Naprzód/ látá z strony młodośći/ ktoby był młodszy niż czternaśćie lat/ná wydánie świádectwá niema być przypuszczón. A to sye ma rozumieć w sprawách vczćiwych/o Dług álbo o Jmienie. Ale w sprawách hániebnych/ gdźie idźie komu o cześć álbo o gárdło/żaden świádectwá wydáć nie może/ któryby był młodszy niż dwádźieśćiá Lat. ¶ A z strony stárośći/ ktoby miał śiedmdźieśiąt Lat/ świádczyć nie-

Młody.

Stáry.

Sługá. może. ¶ Sługá też zá Pánem świádczyć niemą/dla tego/iże zá boiáźnią Páná swégo/częstokroć prawdy zámilczéć musi. ¶ Niewiásty też świadczyć nie mogą: ábowiém óny są odmienné w słowiech/ á świádectwá rózné wydawáią/y żadna ich spráwá Sądowna bez Opiekuná nie iest ważna. Jáko też przećiw temu/ świádectwem nie mogą być pokónáné: bo óny nieumieią sye szkody vwiárowáć/ y Práwá vmiéć nie są powinny. Spec.Sax. lib.j. art. 46. Wyiąwszyby w spráwie o Mężobóystwo/ álbo iesliby co przećiw Rzeczypospolitéy którą broiłá: tedy Swiádkámi może być pokónána. Może sye też odwieść śiedmią Swiádków obwinióna o złoczynistwo/ iesliby byłá dána ná Rękoiemstwo. Jure Mun: art.22.91. Spec.Sax lib.j.art.21.

Niewiástá.

Bezecni. ꝛc. ¶ Bezecni/ krzywoprzysieżce/ złodzieie/ łotrowie/ których v Pręgi bito/álbo sye od tego odkupili: łupieżce/świetokupcy/zdrayce/ błaznowie/ meżobóyce/wywołánie do Roku y do sześći Niedziel ćierpiący/Swiádkowie przenáieci/y pospolicie którzy iáką szkárádośćią żyćia są pomązáni/ ábowiém hániebnym ludziom/ wszytki vczćiwé spráwy bywáią zábrónioné. ¶ Też nie świádczy vbogi sprosny/ to iest/ któryby był kosterá/pijánicá/nierządny/dla tego/iże táki bywa

Vbodzy Kostrowie.

podezrzány/

podezrzány/ by niebył przenáiety. ¶ Zydowie/ Pogáni/Odszczépiency/ nie mogą być świadkámi przećiw Krześćijánóm: á iesliby sye przydáło iżeby Zyd miał świádczyć przećiw Krześćijáninowi/to ma vczynić ze dwiemá Krześćijány y z iednym Zydem: á Krześćijánin przećiw Zydowi może świádczyć z iednym Krześćijáninem/iáko iest wyszey o tym. A ktoby Swiádkowi iáką niegodnosć ku świádczeniu zadał/tákiéy ma zárázem dowodźić. Spe.Sax. lib.j. artic. 51.glos.

Zydowie. ꝛc.

Czás wiedzienia Swiádków.

Swiádki kożdy wieść ma wdawszy sye iuż w Práwo: wszákże gdzieby tego byłá słuszna przyczyná/ może ié przed tym wieść: iáko gdyby sye bał áby Swiádek nie zmárł/álbo iesli stáry/ iesli chory/ álbo sye ná Woyne gotuie: y dla innych przyczyn/ o których pisze Alcyatus. A komu skażą dowód ná Swiádki/będźie miał sześć Niedziel ku wiedzieniu ich. Może ié też zárázem wieść iesli chce. Jure Municip. artic.75. A gdyby ná Roku náznáczónym zámieszkał ich wieść/vpada w swéy rzeczy/ y Sedziemu wine przepada/ dla swégo kłamstwá/ iż tego nie dowiódł ná co sye brał. Spec.Sax. lib.j. artic.53.

Wszákże

Wszákże może sye założyć pomocną rzeczą/ któréy bedzie powinien potwierdźić Przyśiegą/ ieśli mu strona wiáry w tym nieda. To vczyniwszy/ otrzymawa ieszcze dwie Niedźieli ku wiedzieniu Swiádków: dálszéy odwłoki iuż mieć nie może. Iure Municip. Articulo 32.

Wielé ma być Swiádków.

W Káżdéy spráwie/ dosyć iest mieć dwu álbo trzech Swiádków/ wedle Pismá S. IN ore duorum vel trium, stat omne verum testimonium. Wszákże w pewnych spráwách wedle Práwá/ potrzebá iest wiecéy: iáko w spráwách hániebnych/ w spráwách po vmárłéy rece/ Spe: Sax. lib. j. artic. 6. trzebá śiedmi Swiádków. A świádectwem iednégo żaden nie bywa pokónan/ wedle pospolitéy powieśći: Vox vnius, vox nullius. Wszákże w spráwách które nie niosą wielkiéy szkody/ y iednemu Swiádkowi wiárá bywa dana: iáko Pástérzowi/ około szkody któraby sye przez bydle w stádźie sstáłá: ábowiém czestokroć sam przy pásieniu bywa. Speculo Saxonum Libro ij. Articulo 54.

Obyczay wiedzienia Swiádków.

KTo tedy chce wieść Swiádki/ ma ie pozwáć/ y strone przećiw któréy Swiádki wiedźie/ áby tego przysłuchálá. A gdy iuż ná Roku stáną/ Powód opowiedziawszy ie/ bedźie żądał/ áby byli do Kołá ku mieyscu Sądowému wpuszczeni y wysłucháni. Potym Swiádkowie káżdy z osobná ku wysłuchániu/ przykłádem Dánielá Proroká ma być przypuszczan/ á niż pocznie świádczyć/ tedy ná roskazánié Sedźiego/ Dan:13.
álbo Stárszégo Przyśieżniká/ przyśieże tymi słowy: Ia N. Przyśiegam Pánu Bogu/ wszytke prawde powiedźieć w téy Spráwie/ która iest miedzy tymi N. N. stronámi: á téy prawdy niechce táić/ dla przyiáźni/ nienawiśći/ dárów. Ták mi Boże pomagay. Przysiegá swiadków.
Albo miásto tákowéy przyśiegi/ iáko w Krákowie ten iest obyczay/ z roskázánia Stárszégo Przyśieżniká/ podnieśie dwá pálcá y záś spuśći: potym Stárszy Przyśieżnik rzecze Swiádkowi/ záchowawszy vczćiwość káżdému wedle stanu iego: Pod tą Przyśiegą którąś vczynił ku P. Bogu/ y ku Vrzedowi/ ábyś w tym prawde zeznał/ o co iesteś pozwan: y inné nápominánié może vczynić/ wedle swéy rostropnośći/ wiodąc go ktemu/ áby prawde zeznał wedle Páná Bogá y sumnienia swégo. Po tá-

kim vpominániu/ Swiádek bedzie powiádał/ á Pisarz ma pilnie spisowáć wszytki słowá iego. A gdy sye iuż wszyscy Swiádkowie odpráwią/ Pisarz ná żądánie Powodu/ bedzie zárázem iáwnie czytał ich świádectwá.

O Pytániu/ przy słuchániu Swiádków.

PRzy słuchániu Swiádków/niektórzy ten obyczay chowáią/ co też iest wedle Práwá/ Specu.Saxon. lib.ij.artic.22. Iż Sedzia pyta od Swiádków/ mieyscá/ czásu/ godziny/ kiedy sye tá spráwá działá o którey świadczy/ iesli też to sam widział/álbo o tym słyszał/y inych okoliczności/które stroná Powodna Sedziemu potáiemnie dáie ná kárcie spisáné/wedle załoby á potrzeby swéy: co Łácinnicy zową Interrogatoria. Ale ten obyczay nie wszedy chowáią/iuż ná tym Sedzia y stroná przestawa/ kiedy świádek obowiązány przysięgą/ świadczy wedle sumnienia swégo/ to co nalepiéy wié w ónéy spráwie. Wszákże ná długą powieść Swiádków/ Sedzia niema sye ogledáć/ále rzeczy tylko gruntownieysze obáczáć/ á ku spráwie/ o którą przyidzie/pilnie á bácznie stosowáć. Pisze Alcyatus.

Interrogatoria circa EXAmen TEstium.

Odmowy

Odmowy przeciw Swiádectwu.

ODmowy w świádectwie/ mogą być ná przeciw tym Personam/ które są wyższey opisáne: miedzy które/ też poczytáią Mnichá/ Ksiedzá/y Niewiásty/ iże świádczyć nie mogą/ wszákże w pewnych tráfunkách świádczą: iáko gdy rzecz iest o dziéciećiu/iesli iest krzczóné/iesli sye żywo národziło/ álbo nie. Speculo Saxon: Libro j. Articulo 33.

Które Swiádectwo bywa ważné.

SWiádkowie iesli sye w powieści swéy zgadzáią/tákie ich świádectwo bywa ważné/ á żadnéy odmowy niemász przeciw niemu. A gdyby sobie w rzeczy przeciwni byli/żadnému wiárá nie bywa daná.

SWiádek/iesli sam sobie w swéy mowie iest przećiwny/álbo w iednym prawde powié/ á w drugim nieprawde/ tákowy bywa od Sądu odłączón.

POwieść Swiádków wątpliwa/ záwżdy przez tego przećiw komu świádectwo iest wiedzióno/ ma być wykládaná. Abowiém kto

czego do-

czego dowodzi/ ma iásnie á otworzyście bez żadney wątpliwości dowodzić: gdzieby ináczey było/ tedy ón Dowód trudny á wątpliwy/ nic nieważy. Spec. Saxon. lib. j. artic. 15. Glos.

O Swiádectwie Dłużniká przećiw Credytorowi.

Dłużnik/ gdy mieni iże Dług swému Wierzycielowi zápłáćił/ ma tego dowieść sámotrzeć ze dwiemá Swiádki/ którzy przy zapłáćie byli. Speculo Saxon. libro ij. articulo 6.

Jakim Dowodem Powód náprzećiw obwinióney stronie Długu álbo inney swey żáłoby podpiera: Tákowym odwodem/ obwiniony przáć Długu bronić sye ma. Ná przykład przećiw obligácyey Vrzędnie zápisáney/ Quitem Vrzędnie zápisánym/ przećiw Chyrográffowi/ Quitem własney ręki/ álbo też Vrzędnym. Przećiw Swiádkom/ świádectwem tylé Person ilé ich Powód miał. A dgzieby tego obwiniony nie okazał/ tedy wedle Dowodu Powodowégo w swey rzeczy vpada. Ale przećiw tákiému porządkowi Práwá/ tymi czásy dłużnikowi o dług Chyrográffem zápisány Przysięge sámotrzećie

dopuszczáią.

dopuszczáią. Z kąd przychodzi/ iże Chyrográffy máley wagi bywáią/ nád które ku Dowodowi niewiém możeli być co ważnieyszégo. A złégo Sumnienia Dłużnikowi/ nic nie łatwiey iedno zapłáte mienić/ ná Przysięge sye bráć/ powiádáć iż zádzierżány Chyrográff/ á ku swey Przysiędze dwu Chłopu/ álbo ilé potrzebá/ sobie ziednáć y przenáiąc/ którzy áni ná Bogá/ áni ná swé Sumnienié nie bacząc/ tylko propter mãmona iniquitatis, z nim krzywoprzysięgáią. Acz niektórzy powiádáią/ iże z tákimi Chłopy ku Przysiędze dobrze iest/ gdy Credytorowie częstokroć wziąwszy zapłáte wedle Chyrográffu od Dłużniká swégo/ Chyrográff v siebie zátrzymawáią. Ale tá potrzebá/ v tákich Krzywoprzysięzców niechay mieysce ma. Wszákże Dłużnik który ták niedbáły iest/ iże zápłáćiwszy dług/ zapłáty swey od Credytorá Quitu nie bierze: gdyby raz álbo dwá tákową niedbáłość z swą szkodą odniosł/ byłby potym w swey spráwie czuynieyszy. Abowiém co iest łatwiey iáko Quit nápisáć: á ku zápłáceniu żadnégo przystoynieyszégo dowodu nie iest przećiw Chyrográffowi/ iáko Quit/ álbo własną ręką/ álbo Vrzędnie nápisány. Powiáda Justinianus: Nihil tam naturale est, quàm eodẽ genere quodq; dissoluere, quo colligatum est.

Dowód przećiw Chyrográffowi niesłuszny.

Nie ćemni świádkowie.

Dowód przećiw Chyrográffowi słuszny.

y Z którey

Z ktorey Sentencyey Justyniano: okazuie sye/iże dowod zapłáty przeciw Chyrográffowi nie przez Swiádki/ále przez Quit ma być. Ale to medrszych rozsądkowi niechay bedzie zostáwiono.

Gdy Powod gołymi słowy żáłuie/ obwiniony z żáłoby iego Przysiegą sye swoią wybiie.

O Wyznániu Pozwánego.

¶ Dowod 2. przeciw stronie.

Wyznánie/ iest pewna á iásna odpowiedź/ álbo zezwolenie strony Odpowiedney/ ná żáłobe strony Powodney/przed właśnym Sedziem vczynione.

Skutek zeznánia ná Sądzie ten iest/iże odporna stroná/gdy zeznánie vczyni/iuż Powod od potwierdzenia swey żáłoby bywa wolen. Vbi enim adest Rei confessio, non est necessaria Actoris probatio.

Obwiniony z zeznánia swoiego/ iuż bywa mian zá przekonánego. Spec.Sax. lib.ij. art.18.y 22.Glos. Confessus pro victo habetur. Propria Rei Confessio.

Złoczyńcá/ gdy swoy zły vczynek zezna/ ma być wedle przewinienia skazan: wszákże to zeznánie/gdy sye wściąga ku karániu ná gárdle/ ma być nie poniewolne/nie mekámi wydłáwione/ále dobrowolne przed Sądem. Wyiawszyby przed mekámi były inne pewne licá/ álbo znaki onego złoczyństwá zeznánego.Spec.Sax.lib.ij. art.18. O czym iest w czwartey Cześci szerzey.

Wyznánie kiedy nie iest ważne.

Zeznánia ty nie są ważne. ¶ Naprzod/Gdy sierotá krom Opiekuná zeznawa: ábowiem sierotá wedle Lat niewie co czyni. Kto też zeznawa zá boiáźnią śmierci álbo mąk/ wyiawszyby w onym zeznániu trwał. ¶ Item,Kto zá sobą ku swemu pożytkowi zeznawa. Szálonego zeznánie też nic nieważy. ¶ Item, Z omylności iákiey vczynione/ á s tądże czásem przed skazánim może być odmienione. ¶ Item, Obwiniony o Cudzołostwo/ gdy iest przez przyrodnych narzedow k temu/ zeznánie iego nic nie-

waży. ¶ Item, Zeznánie ktoreby było przeciw Práwu. :X: :X: :X: :X:

O Liśćiech.

Dowód 3. przeciw stronie.

List/ iest pisánie Vrzedowe ku wywiedzieniu á potwierdzeniu iákiéy spráwy vczynióné. Tákowé Listy Láćinnicy zowa czworákim názwiskiem/ Instrumenta, Documenta, Munimenta, Probatiões: dla tego/ iże stroná przez nié w spráwie swéy bywa náuczóná/ vpewnióná/ y przećiw swoiému Aduersarzowi obrónna.

O Jáwnych y Osobliwych Liśćiech.

Listy dwoiákié.

Listy sa dwoiákié/ Jáwné y Osobliwé.

Jáwné.

¶ Jáwny List iest/ ktory reka Jáwnégo Pisárzá bywa nápisány/ álbo podpisány/ álbo Pieczecia Vrzedowa zápieczetowány. Ktory też pod Jmieniem Sedźiégo bywa widymowány/ to iest przepisány. Nád to/ ktory v Sadu przy Aktach bywa pisány. Ktory też ma w sobie podpisánie trzech álbo dwu Swiádków/ choćby od osobli-

od osobliwéy Persony był nápisány. W téy liczbie poczytáia Kśiegi z Mieyskiéy Cáncellaryéy/ vkazáné zá wyznánim Sedźiégo álbo Pisárzá/ iż Mieyskie sa. Też káżdé pisánie/ ktorému wedle zwyczáiu mieyscá bywa wierzóno/ zá iáwné bywa poczytano.

Osobliwé.

¶ Osobliwy zásye List iest/ ktory od osobliwéy Persony/ nie Jáwnégo Pisárzá reka bywa pisány: iáko iest Chyrograff/ Auszczug/ to iest/ wypis z Regestru. List własnéy reki do kogo pisány/ ktory názywáia Missiwa. Jáwnému Listowi bywa wiárá daná/ ále ták/ iesli sye ná nim fálsz iáki nie okaże. A stadże Listy gdy do Sadu bywáia przyniesióné/ pilnie máia być obaczóné y czytáné/ iesli tám co niemász wyskrobánégo/ álbo miedzy linÿámi pisánégo. A iesliby literá ná mieyscu szkodliwym byłá odnowióná/ ktoraby iákié podezrzenié przynosiłá/ táki List ma być odrzucón. Spec. Sax. lib. ij. artic. 42. Osobliwému też Listowi dáia wiáre w ten czás/ gdy bywa vkazány przećiw ónému ktory ÿ pisał/ á nie przy sye pisánia swégo: abowiem kto sye przy/ iż nie iest pismo iego/ táki ma przyśiadz sámotrzeć/ iż óno pismo nie iest iego/ áni Pieczec iego/ áni kiedy było: gdy to vczyni/ bedźie wolen. Spec. Sax. lib. j. artic. 15. glos. in fine. Wszákże wedle

Podezrzenia Listów Jáwnych.

Kto sye przy reki własnéy.

Práwá Duchownégo y Césarskiégo/ táki bywa pokónány przez Swiádki/ y przez przyrownánie Liter.

O Pieczećiách.

Pieczeći dwoiákié.

PIeczeći są dwoiákié: Jedny ważné/ ktoré do Listu przyłożoné potwiérdzáią wszelką Spráwe: iáko są Pieczeći Królewskié/ Mieyskié/ y wszelkich Person ná Vrzedzie będących/ w spráwách ktoré sye przed ich Sądem toczą. Drugié niewáżné/ ktoré żadnéy rzeczy wiecznéy potwiérdzáć niemogą: iáko są Pieczeći osobliwych Person.

PIeczeć/ troiákim obyczáiem bywa nágánioná. ¶ Naprzód/ Jesli Napis ná niéy iest prawie zágłádzóny. ¶ Wtóré/ Jesli Pieczeć nárzezána álbo nałamána. ¶ Trzećié/ Jesli nikomu nieznáióma. Speculo Saxon. Libro ij. Articulo 42. Et Sum: Ray.

O Przyśiedze.

Przyśiegá/

PRzyśiegá/ komu iest nákázána/ ma ią vczynić wedle Sumnienia dobrégo/ áby iáko w sercu rozumié/ ták vsty wyznał: z dobrym rozmyślenim/ z dobrą bácznośćią/ spráwiedliwie: áby nieobráźił przodkiem Páná Bogá/ biorąc Jmie iego ná dáremno/ potym Bliźniégo swoiégo/ vszkadzáiąc go niespráwiedliwą Przyśięgą ná máietnośći iego/ ná ostátek sumnienia swégo/ potąpiáiąc sam śiebie. Ma ná ten czás mieć ná dobréy bácznośći Przykazánié Boże: Nie bierz ná dáremno Jmienia Bożégo. Abowiém kto bierze ná dáremno Jmie Boże/ á swégo fálszu nim potwiérdza/ pewna á nie omylna rzecz iest/ iż pómsty od Bogá nie vydźie. Nápisano w Zakonie Bożym: Non habebit insontem DOMinus eum, qui assumpserit Nomen Domini DEI sui frustra. A mimo to/ wedle Práwá/ Krzywoprzyśieżcá zostawa sye bezecnym/ á ku świadectwu/ y ku żadnému Dostoieństwu nie bywa przypuszczón. Speculo Saxonum Libro ij. Articulo 11.

☞ Dowód 4.

Exo:20.

Przyśiegá iáko ma być oddána.

Przyśiegá/

PRzyśięgá/ wedle żáłoby ma być oddána. Jure Mun: artic.98. ¶ Ná przykład/ Jeſli kto o Dziedzictwo ieſt obwinión/ ták przyśięże: Iże Dziedzictwo o ktore ieſtem obwinión/ mam od tego N. kupióne/álbo dárowáne/álbo z Spadku Oyczyſtego doſtąpióne.ꝛc. ¶ A ieſli o Mężobóyſtwo/tedy táką rótą przyśięże: Iákom ieſt obwinión przez tego N. iżebem Przyiaćielá iego/ álbo Brátá N. zábił/ álbo ránił/ tego vczynku nie ieſtem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay.

Przyśięgá Swiádków twierdzących Główną Przyśięgę.

Compurgatorũ iuramentũ.

PRzyśięgá Swiádków/ ktorzy drugiégo Przyśięgę potwierdzáć chcą: ktorych Łáćinnicy zową Compurgatores,tákowa ma być: Przyśięgá ktorą vczynił ten N.około dárownégo Imienia/ álbo zadánégo ſobie meżobóyſtwá N.ieſt prawdziwa y ſpráwiedliwa. Ták mi Pánie Boże pomagay. Dla tego ći ſpólem przyśięgáiący máią być tákowi/ ktorzyby dobrze ználi tego zá ktorym przyśięgáią/ y záchowánia iego dobrze byli świádómi/áby táką Przyśięgą ſwoią/Páná Bogá/y ſumnienia ſwégo nie obráżili.

Specu:

Specu: Saxon.lib j.artic.39. Nie z ónych liczby/ ktorzy ſnadź zá koffel piwá/á zá parę groſzy/ przyśięgliby iż Bogá niemáſz ná niebie/ nie rozważáiąc ſobie co ieſt przyśięgá/á iáko Pan Bóg Krzywoprzyśięzce ſrodze záwżdy karał/y karze. O czym doſyć świádczą Hiſtoryę/ ták Piſmá świętégo/ iáko y świeckié.

Przyśięgá Pomocników.

PRzyśięgá ónych ktorych winuią/ Iżeby mieli dáć przyczynę złégo vczynku/ táka bywa: Iáko mie winuią/iżebym ia ku temu meżobóyſtwu rády y pomocy dodawał/y miałbym o tym wiedźieć/ tego nie ieſtem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay. A óni záś ktorzy z nim przyśięgáią/ ták będą mówić: Przyśięgá ktorą ten vczynił/ iże niebył ku pomocy temu meżobóyſtwu/ ieſt ſpráwiedliwa y prawdziwa. Tákowé wſzytki Przyśięgi/máią być wedle ſkazánia/ wedle żáłoby/ odmieniwſzy rzeczy Perſony/ co ma być odmienióno.

O Przyśiedze/ ná Roku nieoddáney.

IEſliby kto Przyśięgi/ ſobie o cokolwiek

3 przed Są=

przed Sądem przysądzóney/ná Roku náznáczónym nie oddał: táki iuż w długu/ álbo w inney rzeczy/o którą był obwinión/ y w winie Sędziemu vpada/ iesliby sye iáką pomoczną przyczyną wedle Práwá nie obrónił/ przecz ná Roku Przysiegi oddáć nie stánął. A gdźieby obwinióna stroná gotowa byłá przyśiądz/ czásu náznáczónego/ ná mieyscu zwyczáynym Sądownym/ á Powódby Przysiegi nie przyymował/álbo przy tym niebył/iuż obwinióna stroná od Przysiegi bywa wolná/ y od Długu/ y od wszytkiey rzeczy/ o którą byłá obżałowána. Speculo Saxonum Libro ij. Articulo 11.

Czás oddánia Przysięgi.

CZás oddánia Przysiegi/trwa do Południá w dźień ku Przysiedze nákazány. Przeto stroná która ma czynić Przysiege/ pilnowáć tego ma do Południá/ ná mieyscu zwykłym gdźie Przysiegi oddawáią. A gdyby stroná która ma przysłucháć Przysiegi nie stánełá: tedy da pilność swoie zápisáć/ á strony przeciwney niepilność. Tymże sposobem druga stroná która ma Przysiegi przysłucháć vczyni/ gdyby óná która ma przysiądz nie stánełá.

Postepek przy oddániu Przysięgi/ gdy obiedwie stronie stáną.

IEsli ná Roku Przysiedze náznáczónym obiedwie stronie stáną/ták Powodna iáko Obwinióna: Prokurator strony która ma oddáć Przysiege/ ták rzecze: Pánie Sedźia/ wedle dźisieyszego Roku/ten stoi N. gotów Przysiege vczynić/y żąda áby mu rótá nákazáney Przysiegi byłá rozpowiedźianá: y pyta ná Práwie/ácz to ma być: Skaże Sedźia iż to ma być. Potym Dekret z Ksiąg álbo z Minuty bedźie czytány/ y rótá Przysiegi przez Pisárzá ma być rozpowiedźianá. Dáley bedźie pytał Prokurator/ ácz iego Principałowi niema być dopuszczóno przestrzédz ty wszytki rzeczy/ które przy tákiey spráwie máią być przestrzeżóné: á zwłasczá iesliby Przysiegi wedle biegu Práwá zárazem wypráwić niemógł/ ile kroć sye może popráwić: Skaże Sedźia/iesli stroná iest Pánienska płeć/iże sye może popráwić/ile iey bedźie potrzebá. A iesli Meżczyzná/tedy do trzećiego rázu: który gdyby po wtóre y po trzećie Przysiegi nie wypełnił/ y słusznie nie oddał/ iuż dáley słów swych poprawowáć nie może/á zá káżdym przysiegi powtó-

rzenim/ Sędziemu winę przepadnie. Dáley będzie pytał Prokurator/iáko do znáku męki Pánskiey/Principał iego ku oddániu Przyśięgi przystąpić ma? Skaże Sędzia/ Iż poklęknąwszy. Spyta ieszcze/ácz iuż czás położyć pálce ná znáku męki Pánskiey? Skaże Sędzia/Iże czás. Tu mamy wiedźieć/ Iż ieśli Mężczyzná Przyśięgę przed Sądem vczynić ma/ słusznie może pálce ná Krzyżu położyć/ y ziąć bez dozwolenia Sędźiego: a przez to nic nievtraca/y Sędzie^u winy nie przepada. Jure Munic. articulo 97. Dáley Prokurator będzie pytał/ieśli iuż czás Przyśięgę oddać? Skaże Sędzia/iż czás. Przytym Prokurator tey strony która ma przyśięgáć/gdy iuż ták ku przyśiedze będzie spráwióna/może słusznie bez winy prosbę vczynić do strony Przyśięgi przysłucháiącey/ áby iego Principałowi Przyśięgá byłá odpuszczona. Która ieśli z przyzwolenim Sędźiego będzie odpuszczóna: tedy iuż stroná będzie wolna od tego/ o co byłá obwinióná/ y winy Sędziemu nie będzie winná dáć. A ieśli Przyśięgá bez przyzwolenia Sędźiego będzie odpuszczóná/(abowiem snadź Sędzia rzecze/możesz odpuśćić Przyśięgę Práwu memu nie szkodząc) tedy Sędziemu winę da. Jure Municipali Articulo 98.

¶ Jeśliby zás stroná Przyśięgi odpuśćić niechćiałá/ będzie ią powinien vczynić wedle Dekretu y żáłoby/ iáko iest wyszey opisano. A wypełniwszy słusznie Przyśięgę/ będzie Prokurator pytał ná Práwie: ácz iuż słusznie y wedle biegu Práwá Przyśięgá iest wypełnióná? Skaże Sędzia/iż słusznie y wedle Práwá. Dáley będzie pytał/ácz iuż czás z znáku męki Pánskiey pálce ziąć? Skaże Sędzia/iż czás. Potym będzie pytał/ ácz iuż czás wstáć? Skaże/iż czás. Ná ostátek spyta/ieśli iuż o tę rzecz o którą był od strony obwinión/ma mieć iákie vćierpienie? Skaże Sędzia: Gdyż o to N. w swey odpowiedzi mienił iż tego nie winien/ y Przyśięgę iemu przysądzóną wedle Práwá oddał/ dla tego ma być wolen od spráwy tákowey/ y żadnego dáley o tę rzecz vćierpienia niema mieć wedle Práwá.

☞ Ten postępek około Przyśiąg/ ná wielu mieyscách iest ábrogowány/ á ná wielu go też przystrzégáią/ á ile ia bacżę/ dobrze tho czynią. Abowiem ty Ceremonie/które sye tu dźieią przez pytánia y skázowánia/ mogą drugiego sumnienie zmiękczyć/ku skruszę przywieść/y od Przyśięgi odwieść/ które iednák nigdy nie bywáią bez obrażenia Máiestatu Bożego z iedney strony/

álbo téy która wiedźie ná Przyśięgę/ iż źle wiedźie/ álbo téy która przyśięże/ iże źle przyśięże. Chowáią w innych stronách więtszé przy tym Ceremonię: iáko gdy kto ma przyśiądz/ prowádzą go ná Rynek/ álbo ná pole/ do znáku męki Páńskiéy/ idźie przy nim Kápłan/ rozważáiąc mu co iest Przyśięgá/ iáko P. Bóg Krzywoprzyśiężce karze/ niosą przed nim znák męki Páńskiéy/ dzwónią we wszytki Dzwóny/ áby ták przed oblicznośćią wiele ludźi przyśiągł/ ná iákim mieyscu wzgórę wydánym/ áby był widźian od wszytkich ludźi. Co sye ieszcze barzo rzadko przytrafia/ muśi być spór o wielką rzecz/ iżby sye táka Przyśięgá tráfić miáłá: nie ták iáko tu ná wielu mieyscách w Polszcze/ ták sye ty Przyśięgi spospolitowáły/ iż rzadki Tydźień któregoby niebyły. Abowiem by też wiele kroć nie zá przyczyną álbo zá namową niebogoboynych Prokuratorów/ którzy chcąc y myto więtszé od Principalá swoiégo otrzymáć/ y nakłády ná przezyskáney stronie pozyskáć/ wiodą stronę swoię ná Przyśięgę/ nie máiąc więcéy ná swoim ięzyku przedáynym/ iedno to: Przyśięż/ nic to nie iest/ iákobyś Paćiérz zmówił. Juste iurare, est Deũ orare. Nie rozważáiąc namniéy/ ieśli sprawiedliwie ma przyśiądz álbo nié. ¶ Pisze Pierius

Valerius,

Valerius, Iż ná niektórych mieyscách/ á zwłaszczá w Jfflánćiech był ten sposob Przyśięgi/ Iż ten który miał przyśięgáć/ muśiał rozpaloné żelázo/ wyięté z pośrzod węgla gorąiącego w ręce bráć/ y ták sye przed Sędźiem/ y przed stroną żáłuiącą vkázáć. Jeśliżeby od ónego żelázá namniéy niebył obrážón/ iuż sye sstawał wolnym iáko niewinny. A gdźieby ónego żelázá rozpalónego w ręce wźiąć niechćiał/ iuż w ónym o co go winowano vpadał/ y był mian zá winnégo y przekónánégo. A iże tá Przyśięgá nie byłá ku zdrowiu bespieczna: tedy ten który miał przyśięgáć/ przypráwiał sye ktemu przed tym posty/ spowiedźią/ przyięćim świątośći Ciáłá y Krwie Páńskiéy. A v nas gdy kto przyśięgáć ma/ nic innégo niemász/ iedno Prokurator spyta/ Może kleknąć: może. Może dwá pálcá położyć: może. Może wstáć: może. Przeszedł: przeszedł. Wolen: wolen. Tákże drugi bywa wolen/ iże vbogiego Człowieká z Máietnośći wyprzyśięga. Záprawdę by też ten obyczay około Przyśiąg tu w Polszcze chowano/ o którym powiedźiałem wyszéy: mniemáiąc drugi ázeby go wiecznie w pole álbo ná Rynek wiedźióno/ s kądby sye nigdy nie wróćił / iednáło by sye ich wiele vchodząc gniewu Bożégo/ záchowáiąc Sumnienié

Libro 40 Hieroglificorum.

dobré.

dobré. A w zgodźie/ w miłości Krześćijáńskiéy mieszkáliby/ wiáruiąc sye trudnośći/ y Nákłádów/zámieszkánia/nie prágnąłby ieden drugiégo Máietnośći/nie wieléby było bogaczów z przyśiąg/káżdyby ná swym skrómnie przestał/z poczćiwośćią á z dobrym Sumnieniem/co mu Pan Bóg dał. Bo Sálomon powiáda : Melius est pugillus cum requie, quàm plena vtraq; manus cum labore & afflictione. Wszákże to Przełożónych opátrznośći niechay będźie poruczóno.

O Wolnośći Przyśięgáiącégo.

W Práwie/ gdy ieden drugié^o^ zdawa Przyśiege/iuż nie może dáley przećiw niemu czynić w ónéy sprawie/ iesliby przyśiągł. Przyczyná tego iest/iże przez Przyśiege sstał sye wolen. ¶ Nie może też Powód przećiw niemu czynić o krzywoprzyśiestwo/ ábowiém thá iuż Spráwá nie iemu przynależy/ále Pánu Bogu/ który zna sercá Ludzkié/ tho ma być poruczóno. Spec.Sax. lib.ij. artic.34. lib.j. artic.18.

Gdźie sye Przyśięgą odwiéść nie może.

W Wszytki krzywdy ná któré Dowód iest/

żaden nie może Przyśięgą odéydź. Ale gdźieby nie było żadnego dowodu/ tedy obwiniony rychléy sye może odwiéść Przyśięgą/niżby go Powód miał pokónáć : przyczyná tego iest/iż Práwo przychilnieysze iest stronie obwinióney/ niż Powodnéy. Ius fauorabilius est Reo, quàm Actori. Speculo Saxon. lib.j. artic.18. Głos.

PRzyśiege Plenipotentowi od Páná swégo spráwuiącemu przysądzóna/Pan á nie Plenipotent ią oddáć powinien. Spec.Saxon. lib.ij. artic.42. A gdy też bywá Niewieśćie Przyśięgá przysądzóna/ nie Opiekun iéy przez którégo spráwuie/ale sámá przyśiądz ma. Przą/ odpowiédź/ żałobá iéy/ma być przez Opiekuná. Speculo Saxon. libro j. articulo 46.

NA Przyśiege żaden sye niema bráć/áż gdźieby innych dowodów nie sstawáło: Spec. Saxon. lib.j. artic.18. to iest/ gdźieby niemógł miéć Swiádków/ albo Vrzedownych Listow pod Pieczęćią/ álbo Kśiąg Vrzedowych/ y innych ważnych dowodów/ którym bywa wiárá daná.

Przyśiegá Zydowſka/ nápiſána w Kronice Czeſkiéy/ z Práwá Juſtyniáná Céſárzá.

ZYD káżdy ma przyśiegáć ſámowtór. Ten który bedzie przyśiegał/ma ſtáć boſſymi nogami/ tylko w koſzuli/ ná świniéy ſkórze nowo odártéy: á drugi Zyd bedzie ſtał ná ziemi przećiwko iemu/ twierdząc iego Przyśiegę.

Rótá tego który bedzie przyśiegał.

JAkom ieſt obwinión od tego N. o Máietność iego/o Kleynoty/o Száty/iáko ón twierdzi przećiw mnie w ſwoiéy żalobie/ ábych ié k ſobie przyiął/álbo ié miał/y o nich wiedział. Przyśiegam Pánu Bogu/który ſtworzył Niebo y ziemię/y wſzytki rzeczy które w nich ſą. Przyśiegam przez wſzytki Imioná iego świeté/ które nápiſał Moyzeſz ſłużebnik iego. Przyśiegam przez pieciory Kśiegi Moyzeſzowé/ w których ieſt nápiſáné Dziesięćioro Przykazánie iego/które ſam Bóg práwą reką nápiſał/á mnie nieſpráwiedliwie przyśiegáć zákazał: iże ia téy Máietnośći niemam/áni Kleynotów/áni Szat/iżem

ich áni od

ich áni od tego N. áni od żadnego innégo (ták iáko mie winuie) ku ſobie nie przyiął/ ánim tego miał/ áni mam/ áni o tym wiém. Ták mi pomoży Bóg który ieſt początkiem y dokóńczenim/ którego Imie Adonáy.

Potym drugi Zyd przećiw niemu ſtoiąc/ ták ma mówić.

N. Jákoś Przyśiegę vczynił/ że tego N. Máietnośći/ ſzat/ kleynotów N. niemaſz/ ániś miał/ ániś iéy k ſobie od niego/ áni od kogo innégo nie przyiął/ áni w ſwych ſkrzyniách/ y w gmachách/ áni w ſwoiéy ziemi nie chował/ áni żadna Czeladź twoiá. Jeſliżeś ſpráwiedliwie przyśiągł/ ták tobie Pánie Boże pomoż/ten który ſtworzył z niczego Niebo y ziemię/ góry y przepáśći/ powietrza y wody/ drzewá/ liśćia/ y trawę/ y ćiebie. A ieſli nieſpráwiedliwie á krzywie przyśięgaſz/ day Pánie Boże tobie zá błogoſłáwieńſtwo przeklectwo/ áby twoiá Modlitwá która ieſt w Kśięgách Taſſikáſſym nápiſána/ tobie niepożyteczna byłá/ áby ná ćie żadna miłość Boża nie przyſzłá/ ábyś vſechł iáko Góry Gelboe/ które przeklął Dawid/ ná których zábit ieſt Saul y trzey ſynowie iego: áby na ćie przyſzedł Malchimelech/

Przeklectwo ſtrászliwé/ zá przyśięgę nieſpráwiedliwą.

 chimelech/

chimelech/ áby ná cie przeſtąpił Trąd Náámánów/ iáko ná ſługe Elizeuſzowégo Gezy: áby ná cie przyſzłá Jſzkopá/ ná twą żone/ y ná twé dzieci/ y ná twóy wſzytek ród.

Jeſliże nieſpráwiedliwie przyśięgaſz/ day Bóg áby ná cie ſpádłá śiárká/ ſmołá/ y ogień páláiący/ iáko ſpadáłá ná Sodome dziewieć dni y dziewieć nocy: áby cie ſpalił ogień/ iáko Nádábá y Abiu/ iáko piecdzieśiąt Meżów ná Modlitwe Eliaſzá Proroká: áby ziemiá twéy nieſpráwiedliwéy Przyśięgi nie zniosłá/ ále ciebie iáko Dátáná y Abyroná żywégo pożárłá.

Jeſliże nieſpráwiedliwie przyśięgaſz/ day Pan Bóg áby twoie dzieci/ y przyiaciele twoi/ y naród wſzytek twóy/ nie przyſzli miedzy Dziedzictwo Abráhámowé/ á ty ábyś nigdy nie przyſzedł do Jeruzálem: á Moyzeſz w przyſzłym żywocie áby tobie nie dał pożywáć Szerabárá á Leuiáchám. Ták tobie pomoż Pan Bóg wieczny/ którego Jmie świeté Adonay. Amen

O Ortélu.



Rtél/ Sentencya/ Skazánié/ zá iedne rzecz ieſt/ gdy Sedzia wyſłyſzawſzy

obudwu ſtron żałobe/ y odpowiedź/ y wywody/ wyda Wyrok/ którym iednégo czyni wolnym/ á drugiégo winnym. Spec. Saxon. lib. j. artic. 62. A ma wydáć Wyrok zá tymi okolicznościámi/ przed Południem/ śiedząc/ náczczo/ nie w dzień Swiety/ záchowawſzy przy tym porządek Prawá/ przy obliczności obudwu ſtron/ wedle żałoby y odpowiedzi ſtron/ á nie wedle ſwéy wiádómości. Speculo Saxon: libro iij. articulo 69. Okoliczność Ortelu.

Sedzia ieſli ma ſądzić wedle ſwéy wiádómości.

Rzeczóno ieſt/ Jż Sedzia ma ſądzić wedle obudwu ſtron Wywodów.) Bywa tu gadká miedzy wielemi/ ieſli Sedzia ma ſądzić wedle ſwéy wiádómości/ czyli z powieści á wywodu ſtron. Ná przykład: Winuią kogo o Meżoboyſtwo/ á Sedzia wie Człowieká być niewinnégo/ á obwinióny ná żałobe nic nie odpowiáda/ zá którym milczenim zda ſye iż ná obżałowánié przyzwala. Aczkolwiek tu rozumieią ich wiele/ iżeby Sedzia wiecéy miał ſądzić wedle ſwoiéy pewnéy wiádómości/ niżli z wątpliwéy ſtron powieści: áby ſye nie zdał być Pilatem/ który fałſzywie Zbáwicielá náſzégo wydał/

wiedząc/ iáko Pismo świadczy/ iż go Zydowie z nienawiśći wydáli. Wszákże wiecéy ich ták zámykáią y rozumieią być rzecz bespiecznieysza/ áby Sedźia sądźił wedle powieśći stron/ y wedle wywodów. Abowiém w ten czás Sedźia iest Personá iáwna/ ktorému z własnéy Persony nie przynależy w ónéy sprawie nic wiedźieć/ y owszem gdyby z własnéy wiádomośći sądźił/ mógłby sye omylić/ y stronam wiele vbliżyć/ mnimáiac áby o tym dobra á pewną wiádomość miał. Spec. Saxon. lib. ij. artic. 41. Ale Sedźia ktory ma przed oczymá Páná Bogá/ ktory prawde y sprawiedliwość świetą miłuie/ pámietáiąc ná to/ iż go też Pan Bóg w dźień Sadny bedźie sądźił: iesliby miał co wątpliwégo/ y swemu Sumnieniu przećiwnégo/ tedy dla lepszégo vznánia prawdy/ spráwe óne ná inny czás odłoży/ zwłaszczá gdźie idźie rzecz o zágubienie Człowieká/ non ex recenti facto, zá ktorégo Pan Krystus żywot swóy ták iáko y zá ónego Sedźiégo wydał.

¶ Rzeczóno iest wyszéy/ Iż Sentencya ma być wydana przy obecznośći stron.) Abowiém gdyby Powod nie stánął ku wydániu Sentencyéy strona Odporna da mu Contumácyą/ to iest/ iego nieposłuszeństwo zápisáć/ dla ktorégo

iuż Powód muśi znowu pozwáć strone bedźieli chćiał/ zápłáćiwszy iéy piérwéy Nakłady Práwné. A gdyby obwinióny nie stánął ku wydániu Sentencyéy/ vpada w tym o co nań żałowano: á to dla tego/ iż iuż vczynił odpowiedź. Spec. Saxon: libro ij. artic. 9. Abowiém iesliby odpowiedźi strona iescze nie vczyniła/ Powód ią bedźie przezyskawał dáléy wedle Práwá/ iáko wyszéy nápisano.

Strony w czym vpadáią/ gdy ktora ku słuchániu Ortélu nie stánie.

¶ Rzeczóno też/ wysłyszawszy obiedwie stronie.) Iest ktemu przykład piekny o Królu Alexándrze/ ktory ilé kroć sye przydáło/ iżby Powód ná Sadźie rzecz swoie powiadał w niebytnośći ónéy strony ná ktorą żałuie/ iednym go tylko vchem zwykł słucháć/ á drugié reką zátuláć/ dáiąc przez to znáć/ iże drugié vcho ku słuchániu drugiéy strony chował. Co przynależy ná dobrégo Przełożónégo/ á sprawiedliwégo Sedźiégo. Dał tu przykład Król Alexánder wszytkim Sedźióm/ áby obiedwie stronie ku wysłuchániu równie przypuszczáli. Iákoż v Atheniénczyków Sedźiowie obráni/ ná to nawiecéy przysięgáli/ podług Práwá pisánégo sądźić/ á obiedwie stronie zárówno słucháć. Mogą sye tu obáczyć ći Przełożeni/ ktorzy vbogiégo Człowieká z prostéy tylko czyiéy powieśći/ á z swey nienawiśći/ albo

Sedźieniu przystoi obiedwie stronie słucháć.

z vporu/ wnet zdadza do wiezienia/ wnet mowia: Biegay wskok po tego Chłopa/ a prosto z nim do Kabata.

Roznosc Ortelow.

ORtel albo Sentencya iest dwoiaka. ¶ Jedna/ ktora bywa wydana nie o głowna rzecz/ o ktora załuia/ ale sye przytoczy z przypadłey gadki/ktora od Prokuratorow bywa wrzucona miedzy poczatek a dokonanie sprawy/iako około Mocy/ Odwłok/ Opraw/ Gwaru/ Odmow/ etc. Taka Sentencya Łacinnicy zowa Interlocutoriã aut Accessoriã. ¶ Druga Sentencya iest/ktora bywa z załoby a prawey odpowiedzi wydana: ktora iuz w sobie zamyka wolnosc iedney strony/ a drugiey winnosc a vpad. Taka Sentencya zowa Łacinnicy Diffinitiua.

Accessoria Sententia.

Diffinitiua Sententia.

O Appellacyach.

APpellatio, zowa odezwanie od obciezliwego skazania nizszego Sedziego/do wyzszego/dla poprawienia tego/coby od nizsze-

go prze nieumieietnosc/ albo nieopatrznosc/ albo tez iaki vpor/ było opuszczono/ z vblizenim iedney strony. ·)(· ·)(· ·)(· ·)(·

Czas Appellacyey.

OD Sentencyey obciazliwey/ zarazem ma byc appellowano do wyzszego Sedziego/ podlug porzadku Prawa. A od ktorey Sentencyey zarazem poki Prawo siedzi nie appelluia/ ta przychodzi w rzecz osadzona/ y czyni Prawo miedzy stronami. Spec. Saxon. lib. ij. artic. 6. Jure Munic. artic. 10. 11. & 13. Aczkolwiek to Prawo wielem nietako iest obciazliwe/ gdy ieden bez rozmyslenia/ bez rady przyiacielskiey/ y tych co sye w Prawie rozumieia/ zarazem ma appellowac/ zwłaszcza ten ktory iest tak niedowcipny/ iz ani rzeczy oney sentencyey/ ani słow zarazem nie poymie. Wszakze iz to iest wedle Prawa/ tak musi byc trzymano. Przeto wedlug Prawa Cesarskiego / dozwolono dziesiec dni ku appellowaniu/ y k temu iesliby co przed pierwszym Sedziem było opuszczono/ moga obiedwie stronie przed wyzszymi Sedziami/ od ktorych sye iuz nie godzi appellowac/ dołozyc y okazac. ·X·X· ·X·X· ·X·X·

Od sentencyey zaraze ma byc appellowano.

Do kąd ma być porządnie Appellowano.

APpellácya w Królestwie Polskim z Miast y z Miasteczek/ ná Prawie Niemieckim zásádzónych/ przodkiem idzie do Práwá Wyższego ná Zamku Krákowskim záłożónego/ przez Kázimierzá Wielkiego/ świętey pámięci Królá Polskiego. A od Práwá Wyższego/ iuż do naywyższego Sędziego/ do Máiestatu Królewskiego/ álbo do Commissarzów sześci Miast/ ná to vprzywileiowánych: Iure Munic. articu. 11. in Glos. marg. którzy ku rozstrzygnieniu tákowych Appellácyy/ trzy kroć sye schodzą ná Rathusz Krák. do Roku/ ná Gromnice/ ná S. Stánisław Máiá/ y ná S. Michał/ po dwu z Rády z tych Miast/ z Krákowá/ z Sącza/ z Kázimierzá/ z Bochnie/ z Wieliczki/ z Ilkuszá.

Ale w Rusi/ z Miast y z Miásteczek áppelluią do Rádziec Lwowskich/ dla tego/ iż we wszytkiey Ruskiey Ziemi/ Lwów iest Miasto naprzednieysze y naglównieysze. A słusznie to bywa/ Bo y wedle Práwá/ ktoreby Miasto w ktorey Prowincyey było głównieysze y przednieysze/ to ma być głową Praw/ innym Miásteczkóm y

Wsiam.

Wsiam. Iure Municip. articulo 11. ⁊ 12. Glos. A zás od Rádziec Lwowskich/ do Práwá Wyższego Máydeburskiego Zamku Krákowskiego/ á potym do Máiestatu Królewskiego/ albo do Commissarzów sześci Miast.

Czás ku wypráwieniu Appellácyey.

KV wypráwieniu á skończeniu Appellácyey ktora idzie ná Wyższe Práwo/ dalszy dzień iest sześć Niedziel/ licząc ten czás od tego dniá/ w ktory sye zstánie Appellácya. Iure Municip. artic. 11. Spec. Sax. lib j. art. 2. ⁊ lib. ij. art. 12. A zásie od Sentencyey Wyższego Práwá/ do Commissarzów sześci Miast wyszey miánowánych/ skłádáią czás v Wyższego Práwá/ ná pierwsze ich zeszcie ná Ratusz Krákowski/ wedle opisánia wyższego. A iesli do Królá/ tedy w sześć Niedziel: co ma być rozumiano/ gdyby był w Ziemi: ábowiem gdy nie iest w Ziemi/ tedy w ośminaście Niedziel.

Dalszy dzień wypráwienia Appellácyey.

Ale Práwem Gościnnym ku wypráwieniu Appellácyey do Wyższég Práwá/ czás iest dziewięć dni: od Sentencyey Wyższego Práwá do Królá/ tákże dziewięć dni/ iesli iest w Ziemi: á iesli

Appellácya gościnnym Práwem.

 nie iest

nie iest w Ziemi/ tedy troiá dziewięć dni.

Iesli od káżdéy Sentencyéy ma być Appellowano.

Káżdy który sye rozumié być iákim niespráwiedliwym skazánim obćiążóny/ w káżdey spráwie od káżdego vćiążenia może áppellowáć. ij. q. 6. c. Omnis oppressus. Wszákże tu Sędziowie máią pilnie przestrzégáć/ áby niepotrzebnych Appellácyy nie dopuszczáli/ á zwłaszczá tám/ gdzie Sentencya iest Accessoria : to iest/nie o główną rzecz ieszcze wydána. Bo drugi będzie áppellował/ nie dla iákiéy obćiężliwośći/ iedno iżby vbogiému Człowiekowi z vporu swégo/á z dostátku pieniedzy/ Spráwiedliwość przedłużał : á przez ten czás niż sye skóńczy spráwá/ pożytków sye z Imienia názobał. A snadź by tu Powód nie bárzo sumnienia swégo obráźił/ gdyby in friuolis Appellationibus, (mówie/ gdzie iáwna rzecz iest/ iż sye kto do Wyższégo Sędziégo niepotrzebnie odzywa) stronie áppelluiącéy niechćiał w tym wiáry dáć/iáko dla obćiążliwośći/álbo dla vbliżenia swéy spráwiedliwośći/ á nie dla przewłóczenia tylko áppelluie/ áby ná to przyśiągł. Przez to by sye zabiégało

Appelluiąca stroná/ ma przyśiądz/ iáko nie dla przewłacza nia áppelluie.

niepotrze-

niepotrzebnemu przewłaczániu spráwiedliwośći ludzkiéy. Co też iest wedle Práwá Feu:c.70. Et Speculo Saxon: libro ij. articulo 12.

Obyczay Appellowánia.

Po wydániu Sentencyéy/stroná która sye rozumié być obćiążóna/będzie sobie żądáłá od Sędziégo dozwolenia ná odstąpienié/y ná porádzenié/iesli ma od ónéy Sentencyéy áppellowáć/ álbo nie. A gdzieby odstąpiwszy nie wróciłá sye/ tedy Powód dá iéy przywołáć trzykroć/ ażeby przystąpiłá do Práwá/ przyymuieli Sentencyą álbo nie. Ieśliby sye nie wróciłá póki Práwo śiedźi/ tedy óná Sentencya przychodźi w rzecz osądzóną/ y czyni Práwo miedzy stronámi. A iesliby sye ku áppellowániu wróciłá/ták iéy Prokurator w áppellowániu postąpi : Pánie Sędźia/ Princypał móy przodkiem dziękuie zá dozwolenié ku odstąpieniu/ y ku porádzeniu/ Sentencya tá widźi sye mu być obćiążliwa/ nie przyymuie iéy zá Práwo/ y zákłáda sye pieniądzmi do Komory Iego Król. Mił. ćiągnąć sye tám gdzie sye spráwnie ćiągnąć ma: y pyta ná Práwie/ ácz go Appellácya y dálszy dźień niema dóydź. Co mu Sędźia nákaże. Speculo Saxon. lib. ij. artic. 12. Iure Munic.

Postępek przy áppellowániu.

 articulo

articulo 74. Potym ſtroná áppelluiąca położy przed Sąd Kopę/ álbo (iáko ieſt kedy obyczay) trzy Złoté/ z ktorych w ſkrzynce Przyśiezniczey zoſtáią pieć y dwádzieściá Groſzy/ á z tych potym Przyśieżnicy biorą Groſzy dwádzieściá w ſpólny dział którzy przy áppellácyéy byli/ á Woyt pieć: to ieſt/ ieſli potwierdzą ich Sentencyą ná Wyżſzym Práwie: ábowiém ieſli nie potwierdzą/ tedy ſtronie która áppellowáłá/ thy pieć y dwádzieściá Groſzy wrácáią. Inſzé pieniądze od trzech Złotych/ obrácáią cześć ná Piſárzá/ cześć do Wyżſzégo Práwá/ cześć Słudze który Rotuł odnośi/ iáko kedy zwyczay nieśie. Może też ſobie ſtroná áppelluiąca przeſtrzédz/ ieſliby ſye z Appellácyą rychley niż ſześć Niedziel wynidą mogłá zgotowáć/ áby ią mogłá odpráwić. Co mu Sedzia przez Sentencyą nákáże/ iż może vczynić/ przypozwawſzy ſtronę wedle Práwá. Potym Przyśieżnicy/ ſpiſány przez Piſárzá wſzytek poſtepek ónéy Spráwy/ odeślą wczás do Wyżſzégo Práwá przez Poſłá ſwégo/ ze wſzytkimi dowody których obiedwie ſtronie vżywáły/ nic nie opuſzczáiąc/ á to zápieczetowáwſzy w ſwóy Liſt ná cáłym Arkuſzu ták nápiſány/ ieſli chcą po Láćinie.

FAMatis & prudentibus DOMINIS, Aduocato Prouinciali, & SCABinis Iuris ſupremi TEVtonici MAYDE Burgeñ CAſtri CRACCO: Amicis chariſſimis & honorandis.

Prudentes ac honorati Domini, amici chariſſimi ac honorañ: Salutem & omnem fœlicitatem cũ omni gratificandi ſtudio. Habita eſt coram Iudicio noſtro actio inter N. ab vna, & inter N. partibus ab altera, occaſione N. Deinde Sententiam noſtram, quam inter partes pronunciauimus, prædictus N. pro Iure non ſuſcepit, verùm ad Ius ſupremum Teutonicum Caſtri Crac̃. D. veſtrarum appellauit, id quod ex proceſſu cauſę, quem præſentibus incluſum transmittimus, D. veſtrę rectius cognoſcent. Proinde D. veſtras rogamus, vt nos de Sententia ſua ſecundum Iuris formam velint reddere certiores. Dat. N. à prolatione Sententię, Feria &c̃.

Scabini Ciuitatis N.

Otworzenie Rotułu przynieśionégo od Wyżſzégo Práwá.

ROtuł od Wyżſzégo Práwá/ ná dálſzym dniu przynieśiony/ nie indźie ma być otworzony/ iedno ná mieyſcu Sądownym Przyśieżniczym/ przy oblicznośći obudwu ſtron.

Poſtępek ſtrony/ która ná dálßym dniu z áppellácyéy ſtánie/ przećiw téy która nie ſtánie.

A ieſliby tá ſtroná która áppellowáłá nie ſtánełá ná dálſzym dniu/ y Rotułuby nie wnioſłá: tedy druga ſtroná da ſwoie pilność zápiſáć. Potym ná drugim bliſkim Sądźie będźie pytáć/ ácz ono ſkazánie/ od którégo ſtroná áppellowáłá/ á Appellácyéy ſwoiéy nie kónczyłá/ niema w ſwéy mocy zoſtáć: Skaże Sędzia/ Iż iuż ma w ſwéy mocy zoſtáć/ y wnidź w rzecz oſądzóną. Wſzakże ieſliby ſye iáką pomocną przyczyną wymówiłá/ przećz Appellácyéy ná dálſzym dniu nie odpráwiáłá/ nic ná tym nie tráći. Specu: Saxon: libro ij. articulo 12. Gloſ.

A gdyby ſtroná áppelluiąca ſtánełá/ á przećiwnéyby ſtrony nie było/ tedy tá áppelluiąca da tákże pilność ſwoie zápiſáć/ y da przypozywáć ſtronę przećiwną po wtóré/ y po trzećie/ ku otworzeniu Rotułu. A gdźieby przećiwna ſtroná ták po wtóré/ y po trzećie przypozwána nieſtánełá/ y po czwarte pomocnéy przyczyny nieſtánia nie wnioſłá: iuż Sentencya Wyżſzégo Práwá ma być otworzóna y czytána. Która ieſli będźie ku ſzkodźie ſtrony v Sądu będącéy/ á ku pożytkowi ónéy któréy nie będźie: tedy tá która nie ſtawáłá/ Práwo ſwoie tráći/ dla ſwéy niewdźięczności. Iure Munic. articulo 11.

A ieſliby obiedwie ſtronie ſtánely/ tedy ná zádánie ich/

dánie ich/ z roſkazánia Sędźiego/ Rotuł ma być przez Piſárzá Mieyſkiégo otworzón/ y Sentencya iáwnie czytána przed Sądem. Od któréy ieſli żadna ſtroná nie áppelluie/ wnidźie w rzecz oſądzóną/ y vczyni Práwo miedzy ſtronámi. A ieſliby ten przećiw komu ieſt wydána/ rozumiał być ſobie obćiążliwą/ y chćiał od niéy áppellowáć/ táko będźie poſtępował: Pánie Sędźia/ Sentencya Wyżſzégo Práwá/ widźi mi ſye ku méy ſpráwiedliwośći być obćiążliwa/ któréy zá Práwo nie przyymuie/ ále od niéy áppelluie do Królá Iego Miłośći/ (álbo) do Commiſſarzów ſześći Miaſt/ tám gdźie ſpráwnie áppellowáć mam/ pytáiąc ná Práwie/ ácz mie tho niema dóydź: Skaże mu Sędźia/ Iż go tho dóydź ma. Skaże też ná pytánie iego/ Iż táka Appellácya odpráwić ma/ ná pierwſzą ſeſſią Cōmiſſarzów ſześći Miaſt. Tám záśie Przyśiężnicy zápieczetowawſzy tákże iáko y pierwéy/ wſzytek poſtępek ſpráwy ónéy/ z Sentencyą Práwá Wyżſzégo/ ſtronie áppelluiącéy oddádzą/ zápráwiwſzy w ſwóy Liſt táko napiſány/ ieſli do Królá póydźie Appellácya.

SERENISSIMO ac INVICTISSIMO PRINCIPI & DOMino, Domino SIGISMVNDO AVGVSTO, DEI Gratia REGI POLONIÆ, Magno DVCI

Litwaniæ, Rußiæ, Prußiæ, Mazouiæ, Samogitiæ, &cæt. DOMINO *& Hæredi, Domino clementißimo.*

SERenißime ac inuictißime REX Domine, Domine clementißime, post humillimorum obsequiorum nostrorum ac subiectionis nostrę accuratam commendationem. Cùm causa inter Famatum N. ab vna, & inter N. partibus ex altera, occasione mille florenorum, per Appellationem ad examen Iuris supremi Teutonici Maydeburgeñ Castri Crac. deuoluta, ac tandem in termino diei vlterioris sex septimanarũ eiusdem Iuris supremi Sententia coram Iudicio nostro lecta fuisset. Eandem prædictus N. grauatum se esse asserens, pro Iure non suscepit, verùm ad Sacram Maiestatem V. R. appellauit. Cui Appellationi nos deffereñ eandem causam ad audientiam V. S. M. R. tanquam ad Dominum nostrum clementiss. & Iudicem Superiorem, cum præsentibus Literis nostris,& ROTulo totius eiusdem causę, in vtroq; Iudicio agitatę, remisimus. His nos Gratię S. M.V. R. humillimè commendamus. In præmissorum fidem Sigillo nostro præseñ roborauimus. Actum & Datum N. Die. Anno.&c̃.

Eiusdem S. M. V. R.

Humillimi Subditi, & obsequentiss. Seruitores.

Scabini Ciuitatis N.

☞ A iesli do Commissarzów sześći Miast póydzie Appellácya/ ták List bedzie nápisány.

Spectabilibus DOMINIS *sex Ciuitatum* CONSVLibus, COMMISSARIIS PRIVILegiatis, *Dominis & Amicis obseruañ.*

Spectabiles Domini, Amici charißimi & honorañ: Salutem ac fœlicitatem. Cùm causa inter N. ab vna, & inter N. partibus ab altera, occasione N. per Appellationem ad Ius supremum Teutonicum MAYDEBurgeñ Castri Cracco: esset deuoluta,ac tandem in termino diei vlterioris sex septimanarum eiusdem Iuris supremi Sententia coram Iudicio nostro lecta fuisset, confirmans Sententiam nostram Eam prædictus N. grauatum se esse asserens,pro Iure non suscepit, verùm ab ea ad D. vestras vtpote Priuilegiatos Commissarios sex Ciuitatum appellauit. Cui quidem Appellationi, nos vt par est defferẽ eam ipsam causam, vnà cum Rotulo, ad Tribunal D.vestrarum remisimus. Quas fœliciter valere exoptamus. Dat. Die. Anno. &cæt.

Scabini Ciuitatis N.

Pod Appellácyą nic niema być znawiano.

Appellácya póki sye nie skóńczy/póty w spráwie óney nic nie ma być przez Sędźiego poczynano/ áni przez strone znawiano. Specu. Saxon. libro ij. artic. 12. ꝛ 13. Et Jure Municipali articulo 17.

Od których Sędźiów Appellácya nie idźie/ á w których Spráwách.

Appellowáć żaden niemoże od Dekrétu Królewskiego/od Dekrétu Commissarzów sześći Miast/od Sentencyéy Jednaczów/które sobie strony z spólnégo zezwolenia biorą. W spráwách też hániebnych/ gdźieby komu szło o gárdło/to iest/ten złoczyńcá ná którégo iest złoczyństwo iáwné mężobóystwá/ cudzołostwá/ gwałtu/morderstwá/y innego którégo hániebnego vczynku/ któryby złoczyńcá był pokónány iásnymi dowody/ álbo by ná świeżym złoczyństwie był poimány/ álbo sye sam wyznał/ tákowy áppellowáć nie może/ale záráżem nád tákim Exekucya wedle zásługi ma być vczynióná. L. Obseruare. C. Quorum Appel. in hæc verba: Ne quis homicidarum, veneficorum, maleficorum, adulterorum, itemq; eorũ, qui manifestam vio-

lentiam-

lentiam commiserunt, argumentis conuictus, Testibus superatus, voce etiam propria vicium scelusq; confessus, audiatur appellans. ꝛc. Ale ná kogoby nie było nigdy nic tákiego słychano/ zá coby miał być godźien karánia ná gardle/álbo by niebył poiman ná świeżym złoczyństwie/ álbo dowodu nań słusznégo nie było / tákowy może sye bráć do wyższégo Sędźiego / y niema mu to być brónióno wedle Práwá. L. Eos. C. de Appel. ꝛ Consult. et eodem titu. L. Si quis. Abowiem iesli w tych spráwách máłych/ które są o iáki Dług/álbo o troche Jmienia/ godźi sye áppellowáć: á czemuby sye też tám nie godźiło/ gdźie idźie o gárdło vbogiému Człowiekowi/zá którégo Bóg Ociec Niebieski/ Syná swégo iednorodzónégo Páná nászégo Jezu Krystá/ ná okrutną śmierć równie wydał / iáko zá nabogátszégo. Wszákże przez ten czás niż sye skóńczy Appellácya/ ma być w więźieniu trzyman.

W spráwie o gárdło kiedy może być áppellácya.

Przeto Sędźia w tákowych spráwách niema sye ná Człowieká skwápiáć/ iáko ieden nadobnie vpomina/ De Officio Principis tymi słowy pisząc:

Sit piger ad pœnas Princeps, ad præmia velox.
Indoleat, quoties cogitur esse ferox.

Skazánié Jednáckié nie iest ważné/iesli nie

 będźie

bedźie pod zakładem wydáné. Speculo Saxon: Libro ij. Articulo II. Glos.

O Exekucyéy rzeczy osądzónéy.

Exekucya/ iest vczynienié spráwiedliwośći Powodowi nád stroną obwinióną/ wedle osądzónéy rzeczy/ álbo wedle Práwa pisánégo/ áby óno Práwo albo skazánié swóy skutek wźieło przez Slugi Vrzedowé z roskazánia Sedźiégo. Abowiém káżdé skazánié y káżdé Práwo bywa próżnie/ ktoré skutku swoiégo nie weźmie. Frustra enim feruntur Leges, frustra Decreta, si debitum non consequuntur executionis effectũ. A dla tego Sedźia ma pilnie przestrzégáć/ áby przewrotni ludźie ládá iákiéy przyczyny wrzucenim/ drógi do tego nie zágradzáli/ żeby Powodowi spráwiedliwość wedle skazánia nie miáłá być vczynióná.

Sposób Exekucyéy.

Srzodki/ ktorymi przekónány Práwem/ ku

dosyć vczynieniu ma być przywiedźión/ thy są. Winá pieniezna/ Fantowánié/ w Imienié Wwiązánié/ Rekoiemstwo: ná ostátek gdźieby prze kónany Práwem/ roskazániu Sedźiégo dobrowolnie niebył posłuszen/ álbo sye sługóm Vrzedowym sprzećiwiał : tedy zbroyną reką á gwałtem ma byc do wiezienia wźiet/ y tám póty záchowan/ ążeby osądzónéy rzeczy dosyć vczynił. Wszákże stroná/ choć iest Práwem przekónána/ ma być obsyłána ku dosyć vczynieniu/ zwłaszczá ktora nie iest zbiegłá/ áby sobie zá iákie vbliżenié á zá ćieszkość nie poczytáłá/ gdyby sye czym przećiw ónemu skazániu założyć á sczyćić mogłá. Bo iednák może być wiele przyczyn/ ktoré Sedźiégo od Exekucyey skazánia mogą odwieść. Jáko gdyby stroná obwinióna vkazáłá vgode/ o tęż rzecz o ktorą skazánié wyszło/ álbo gdyby dowiodłá záplácenié długu/ álbo iesliby Dłużnik wolał gotowymi pieniądzmi dobrowolnie zápłaćić/ niż sobie lekkość przez Ceklarze z roskazánia Sedźiégo dáć czynić. Bo to iuż bywa lekkość nie máłá/ gdy kogo odchodźić nie każą/ gdy Ceklarze kogo obstąpią/ á potym go niepoczćiwie do wiezienia prowádzą/ gdźie wiec drugiému duszno bywa/ gdy świátłá máło widźi/ á bący około niego latáią/ żáby skaczą/ táko sye

Rzeczy od Exekucyéy odwodzące.

wiec nie dobrze wyſpi/ y w głowie dziwne ſy-
mu Sny roią/ zwłaſzczá gdy komu rzeką: Non exibis hinc, donec reddideris ad minimum quadrantem.

Porządek Exekucyey rzeczy oſądzóney.

Stopnie w płáceniu długu.

W Spráwie/ która ſye ná Perſonę wściąga o dług/ o obietnicę/ álbo o którą inną rzecz/ przynależy ná Sędziego/ áby przekonánégo Prawem naprzód vpomionął/ żeby ſkazániu doſyć czynił. ¶ A ieſliby gotowych pieniędzy niemiał/ tedy pierwſzy ſtopień ku płaceniu ieſt/ ruchóma Máietność/ miedzy którą naczynie ku ſpráwiániu roléy przynależące/ niema być poczytáne: bo tego Dłużnik wierzycielowi nie powinien wedle Práwá w Fáncie wydáwáć. Zwyczay też nieśie/ Iż Dłużnik/ pierwey niż ſye pocznie ruchómym Fántem wyzwaláć/ Przyśięgę czyni/ iż niema złotá/ śrébrá/ gotowych pieniedzy. ¶ Wtóry ſtopień ieſt ku płaceniu/ Imienie ſtoiące/ iáko Rolé/ Domy/ &c. w które wierzyciel zá ſkazánim Sądownym/ przez Vrząd ma być wwiązan. Iure Mun. artic. 27. & 29. ¶ Trzeci ſtopień ieſt odkazánié v kogo Długów iáſnych/

Ruchóme Imienié.

Stoiącé Imienié.

Długi.

pewnych/

pewnych/ á iſtotnych/ które też miáſto Fántu wedle Práwá máią być poczytáne. ¶ Czwarty ſtopień ieſt/ iż Dłużnik Wierzycielowi od Sędziego w moc bywa podan wedle Práwá: ále tego zwyczay nie nieśie/ áni nośić ma/ dla tego/ iż też wedle Práwá żadnému ſye nie godzi mieć oſobliwégo więzienia ná Dłużniká: y przeciw Práwu ieſt/ áby kto będąc wolen/ miał być niewolnikiem. ¶ Oſtátni ſtopień ieſt/ więzienié Perſony/ gdy niemáſz Imienia áni ruchomégo/ áni ſtoiącégo/ áni Długów pewnych ku zapłáćie/ áni Rękoiemſtwá.

Więzienié Perſony.

¶ Ieſliby tedy Dłużnik Fánty ruchómé w długu dał/ ty máią być przez Sędziégo/ álbo przez ty Ludzi którzy ſye ná nich znáią/ oſzácowáné: zwłaſzczá gdy ſą Fánty w rozmáitych á cudzoziemſkich Towároch. Iure Munic. articulo 27. Speculo Saxon: libro j. artic. 70.

FAntu/ Wierzyćiel powinien táko pilnie ſtrzédz y chowáć/ iáko ſwéy właſnéy rzeczy. Wſzákże gdźieby Wierzyćielowi zginął z przygody/ álbo mu ij vkrádziono/ álbo zgorzał/ tedy Dłużnik ná tym ſzkoduie/ á ón komu był dan/ nie powinien zá to odpowiádáć. Ale przedśie przyśiądz ma/ iż ſye to bez winy y bez przy-

Strácenié Fántu.

czyny ie-

czyny iego sstało. Spec. Saxon. lib. iij. artic. 5.

O Fáncie/ z którego Roczny pożytek idzie.

W Fáncie kto trzyma Imienie stoiące/ iáko Folwárki/ Winnice/ y inne Imienie/ z którego by ná káżdy Rok pewny pożytek brał/ tám Wierzyciel óny pożytki ná głowną Summe wyrażać ma: á gdy głowną Summe wybierze/ iuż Imienie Dłużnikowi wolno puścić powinien. Lib. j. ij. C. de Pig. act. Ale dźisieyszych czásów/ łakomstwo ták sye w Ludźi wkorzeniło/ iż żaden Wierzyciel vżytku/ by go też w dwóy y w tróy nasób nad głowną Summe wybrał nie wyraża ná poczet głowney Summy/ ná co sobie ieszcze Dłużniká mocno vwiąże rozmáitymi Condicyámi/ Vmowámi/ Zapisy dźiwnymi á nieznośnymi. Dokłada tego miánowićie w Zápisie tymi słowy: Non defalcando vsum, fructum ad summam principalem.

O Fáncie/ z którego pożytek nie idzie.

A Ánth ieśli pożytku nie nieśie/ z ktorégoby Wierzycielowi mogło sye dosyć sstáć w długu: iuż w tey mierze Wierzycielowi ma być

dan/ który Fánt Wierzyciel zá Rekoiemstwem ma ná iáwnym mieyscu/ trzy kroć przez dwie Niedźieli ku przedániu okázowáć/ opowiádáiąc stronie káżdym rázem przez sługe Vrzedowégo/ ieśliby Fant swóy odkupić chćiałá: a potym opowiádániu/ ieśliby Dłużnik Fántu swégo niechćiał wykupić: iuż Wierzyciel táki Fant może przedáć temu ktoby ij lepiéy zápłácił/ oszácowány przez Sedźiégo/ álbo przez Ludźi ktorzy sye ná tym znáią. A ieśliby kupcá ná Fánt nie było/ iuż Sedźia po onych sześći Niedźielách Wierzyćielowi Fánt ku otrzymániu przysądźi ná poczet dosyć vczynienia. A gdźieby onego Fantu ku opłáceniu nie sstawało/ ma dáléy Persone fántowáć. O czym też masz wyszéy przy Fantowániu nápisano/ Folio Lxv.

O Nakłádoch Práwnych.

S Troná Práwem przekonána/ powinná zápłáćić Nakłády práwné/ stronie ktora swoie rzecz pozyskuie Práwem/ wedle pospolitéy Reguły Práwnéy: Victus victori

in expensis litis condemnatur. A to dla tego/ áby vporni ludźie powśćiągáli sye od niepotrzebnych swarów y kłopotów: ażeby ludźióm niewinnym trudnośći nie zádawáli/ á w Nakłády próżné/ y ku zámieszkániu swoiégo obeszćia nie przywodźili. ¶ A tu naprzód tá stroná która o Nakłády pozywa/ ma okázáć przed Sądem/ iáko pozwáną strone piérwéy Práwem przewyćieżyłá w głównéy rzeczy. Co Sedźia pilnie ma obáczyć iesli ták iest.

Płácenie Nakłádów wedle Práwá.

NA wszytki Nakłády/ dowód wedle Práwá/ iest Przyśiegá téy strony która o nie żáluie. L.Properandũ. C. de Judicijs. Wszákże Sedźia piérwéy ie ma spráwiedliwie oszácowáć/ wzgledem Person y téy spráwy o którą sye Práwo toczyło. Potym stroná szukáiąca nakłádów popráwi tego Przyśięgą/iáko nie mniéy ná Práwo nałożyłá/niż przez Sedźiégo iest oszácowano y moderowano. Jlé tedy Nakłádów stroná szukáiąca ich poprzyśieże/ tylé stroná obwiniona powinná ié zápłáćić. Ale tu pospolićie nie wiecéy szácuią Nakłádów/ iedno ty które sye w Vrzedowych Kśiegách náyduią: to iest/ od

Dowód ná Nakłády Práwné Przyśiegá.

☞ Zwyczáyny rachunek nakłádów

Pozwów/

Pozwów/od Skazánia/od Zapisów/od Wypisów/od oświádczenia/od Dekretów y Mándatów Królewskich/od áppellowánia/co nie wielką Summę vczyni. A od tego co vbogi Człowiek kłósáiąc czesto zá Dworem/ nałoży ná Porádniki swoie w Práwie/ ná Prokuratory/ co w drodze strawi/nic w szácunek nie kłádą/ná który koszt nawiecéy wynidźie. Bo Nakłády Sądowé y Pisárskié/ równą płácą odpráwi: ále Prokuratorowi w którym ná schyłku cnoty/ á ná vbogié Ludźi nic niemász bácznośći/ iáko mu ná piérwszym potkániu nievkażesz pary Dukatów/ gárncá Winá z dobrym Łosośiem ná obiad nieposlesz/ ledwié z tobą słowo przemówi. A póki sye práwuiesz/ iesli nie bedźie widźiał czestéy poczty/ podárzenia/ czestowánia/ bárzo zlenieie w twéy spráwie y zglupieie/ iesli w nim nie bedźie dobywał rozumu czestymi Złotymi/ Talermi/ Kleynoty/ Kunámi/ Lisámi/ y innymi poczćiwymi vpominki. Przetoby około Nakłádów lepiéy násládowáć vczónych w Práwie/ którzy opisáli áby Powód Nakłády swé po oszácowániu Sedźiégo poprzyśięgał. Wszákże to Przełożónych rostropnieyszéy bácznośći niechay bedźie poruczóno. Aczkolwiek by podobno ten sposób był ćieszki temu kto ma Nakłády płáćić/

 áleby sye

áleby sye potym drugi náuczył/ iże sye lepiey káżdému dobrowolnie niż poniewolnie vspráwiedliwić/ á dáć co czyie iest/ bez trudności/ bez Práwá. Chcesz sye nie przywodźić w Nakłady/ nie wydźierayże nikomu/ płáć coś komu winien/ vczyń sam z śiebie spráwiedliwość/ nie prágni cudzégo. Jáko Pismo S. vpomina: Nemini quicquam debeatis, nisi vt inuicem diligatis, &c.

O Szperunkách.

Areſt. Szperunk álbo Areſt ieſt/ Zápowiedź Persony álbo Dobr iéy/ vczynióná przez ſługę Vrzedowégo/ z roſkazánia ónego Sedźiégo/ pod ktorégo władzą Personá y rzecz iéy ieſt/ áby zápowiedné rzeczy ták długo były w pokoiu/ áż do rozſtrzygnienia Práwem z Areſtatorem żáluiącym.

Szperunk/ Iż miedzy Ludźmi nienawiść mnoży/ y niéiáko lekkość wyrządza/ niema być ládá dla przyczyny przez Sedźiégo dopuszczon: ponieważ sye godźi miedzy Ludźmi miłość

miłość mnożyć/ á niemiłość tępić.

Szperunk ná ośiádłé Ludźi niema być.

Szperunk przodkiem ma być ná Rzecz/ potym ná Persone. Ale y Persony poważné á ośiádłé nie máią być Szperunkámi vciążáné/ áni dobrá ich: czego Sedźia ma pilnie przeſtrzégáć. Persony záśie nieośiádłé/ lekkié/ iáko są Gracze/ Koſtérowie/ Pijánice/ Márnotrawcy/ y ktorychby dobrá długu nie wynośiły/ máią być Areſztowáné y dobrá ich. Wſzákże też piérwéy dobrá ieſli są/ potym Personá.

Szperunk ná Ziemiáńſkié Poddáné niema być.

Szperunku Sedźia Mieyſki niema dopuſzczáć w Mieśćiech y w Miáſteczkách ná Ziemiáńſkié Poddáné/ áni ich pozywáć/ áni hámowáć/ o żadny dług/ iákimkolwiek obyczáiem winny/ choćiaby też w Kśięgách Mieyſkich był zápisány/ álbo nie zápisány. Ale komu ieſt krzywdá od czyiégo Poddánégo/ ma go ſzukáć ná Dźiedźinie iego/ y támże po nim spráwiedliwości żedáć

ści żedáć v iego Páná: innáczéy ktoryby Mieszczánin czynił/ przepada sześć Grzywien pieniedzy/ połowice stronie/ á połowice Stárośćie/ iáko to iest opátrzóno Státutem Koronnym/ Alberti Regis, in Anno 1496.

Náuká/ gdy sye kto imuie Kóniá/ y innych rzeczy.

Imuie sye kto Kóniá/álbo innéy rzeczy sobie vkradzióney/ álbo zgubióney/ ma sye naprzod dobrze przypátrzyć y obáczyć/ iesli iest iego/ potym sye iáć Vrzedownie/ z wiádomośćią y z dozwolenim Sedziego wedle Práwá. Abowiem gdyby sye rzeczy iął iáko swoiéy/ á tegoby nie dowiodł/ Wine Sedziemu przepada. O tym sobie szérzéy czytay/ Speculo Saxonū libro ij. articulo 36.

Imowáć sye ieden ma tych rzeczy/ ktore w sobie rozność máią/ iáko bydle/ szátá/ y inne tym podobné. Ale w ktorychby rozności nie było/ tych sye imowáć nie może/ iáko pieniedzy/ o ktorych pospolicie mowią/ iż licá nie máią. Libro eodem, Articulo eodem.

Obróná temu v kogo sye ima rzeczy.

Obróná tego v kogo sye ima Kóniá/ álbo innéy iákiéy rzeczy/ta iest: álbo powie żem to kupił/ iże mi dárowano/ iżem pożyczył. A ták sye ná Istcá bedzie brał/ ktorego winien mianowáć/ y stáwić ná czás z Práwá sobie náznaczóny. A iesli go nie stáwi czásu z Práwá náznáczónégo/ rzecz tráci/ y wine Sedzie° przepada. Albo powie/ iżem sam vchował to zwierze/ sam te rzecz vrobił. A tego bedzie bliższy dowieść Przysiegą/iáko Dzierżawcá onéy rzeczy. Spec. Saxon: lib.j. artic.15. Jure Munic. artic.132.

☞ Rzecz kradzióna/ dawnośćią nigdy nieginie. Spec.Saxon. lib.ij. artic.36.

Postepek około Arestowánia Kóniá.

Zapowiáda kto Kóniá czyiégo w swym długu/ iesli ten ktorego iest Koń/ do trzećiego dniá nie bedzie o to czynił/ strony nie przypozowie/ áby sye iéy spráwił: Tedy Arestator przed Sedziem to opowie/ y bedzie żądał/ gdyż Koń iest rzecz sámá śiebie trawiąca/ to iest/ wiecéy moż: stráwić niż sam kosztuie/á zapowiedzi trzeći dźień przeszedł/áby mu Koń był przysądzón ku *In seruandis equis crescens expensa.*

przedániu/ pod świadomem dobrych Ludzi/ ná tym sye znáiących/ stronie to opowiedziawszy. A ileby długu swégo na Róniu nie doiął/ áby ná Personie szukał. Co Arestatorá ma doydź przez Sądowny Wyrok.

ARestuie kto Dłużnikowi swemu pieniądze/ albo iáki státek v kogo/ á Dłużnik zásie gdy pozywa Arestatorá trzy kroć/ ku wyzwoleniu swego státku z zapowiedzi/ chcąc sye mu vspráwiedliwić/ á pozwány nie będzie stawał: Tedy státek áresztowány ma być z Aresztu wolny.

☞ Krákowiánie máią swóy Wielkiérz około czynienia Aresztów/ ná dobrá zmárłego Dłużniká/ y zbiegłego Dłużniká/ y iáko Arestator Sądy ostrzégáć ma. Jakiégo zásie długu iákim porządkiem/ ná dobrách zmárłégo Dłużniká dóydzie/ chociáby Dzieci ónego zmárłégo lath nie miáły/ á iakiego nie dóydzie aż Dzieci do rostropnych lath doydą. O tym kto chce wiedzieć/ á komu iest tego potrzebá/ może sye támże z Polskiego y z Lácińskiego Wielkiérzá dostátecznie náuczyć/ gdzie o tym iest széroko pisano.

ZApowiedź Vrzedna/ powinien káżdy przyiąć zá roskazánim Sedziégo/ ná swego Go-

ściá/ ko-

ściá/ komorniká/ y którégokolwiek Dłużniká/ nád którym ma władzą iákąkolwiek w Domu swoim. A gdzieby nie przyiął/ skłáda mu sługá Vrzedowy Rok ná pewny czás do Práwá od Arestatorá/ áby przed Sedziem powiedział/ przecz ná roskazánie iego zapowiedzi nie przyiął. W którey przyczynie iesli mu Arestator wiáry nie da/ powinien tego będzie popráwić Przysięgą. Arest káżdy przyiąć powinien.

O piérwości Arestu.

ZAdká bywa miedzy Arestatormi s tąd. Vczyni kto piérwszy Arest ná dobrá swégo Dłużniká zgołá/ nie máiąc długu swego żadnym Zapisem obligowánégo: vczyni też potym drugi/ máiąc dług Chyrografem albo iákim innym Vrzedowym dowodem opisány/ kto z tych przodkiem dochodzi długu z dóbr áresztowanych/ czyli ten wtóry Arestator zá piérwością długu swégo/ czyli piérwszy Arestator za piérwością Arestu swégo? Odp. Iże poślední Arestator zá piérwością swégo długu/ y zá lepszością Práwá swégo piérwéy. Abowiem zapowiedź nie Práwá nie przydáie nikomu/ iedno tylko czyni pohámowánie státku czyiégo/ ázeby był w pokoiu do rozstrzygnienia Práwem/ kto ma lepsze

 Práwo.

Prawo. A iż sye wiec po śmierci Dłużniká vganiáią do Areſtu chcąc mieć przodek/ to dla tego bywa/ iż iednak czáſem y zá pierwośćią Areſtu doſtawa drugi długu przed drugimi Areſtatormi/ w ten czás gdy inſzy Areſtatorowie zápiſánego pierwéy długu iakim dowodem nie okażą.

Kráwcowi gdy ſukno vkrádną/ przeciw komu Pan ma czynić.

DA kto do Kráwcá robić Suknie/ á przytráfi ſye iż Złodźiéy vkrádnie ſukno/ y będźie poimán z Suknem/ kto ma foldrowáć ná Złodźieiá/ Kráwiec czyli Pan onego ſukná/ álbo przećiw komu ma Pan czynić? Odp. Ná woli ieſt tego ktorégo ieſt Sukno/ czynic chceli przećiw Kráwcowi ktoremu Sukno dał y zwierzył/ chceli przećiw Złodźieiowi o złodźieyſtwo. Wſzákże to Prawo ták ſye miárkuie: ieſli Kráwiec Sukno zápłáći Pánu/ tedy Kráwcowi przynależy ſpráwá przećiw Złodźieiowi: á ieſli nie zapłáći/ tedy Pánu ktorégo ieſt Sukno. Spec. Saxon. libro ij. articulo 60. Gloſ.

O Inwentarzoch.

INwentarz/ ieſt Vrzędné popiſánié Rzeczy náleżiónych ná Dźiedźictwie/ álbo w mieſzkániu zmárłégo/ álbo też Dłużniká/ zá pewnym przewodem Práwá choć nie zmarłégo/ vczyniony przez Dźiedźicá/ álbo Opiekuny Dźieci ktoré lath nie máią.

Kto ma czynić Inwentarz.

OPiekun przyrodzóny/ powinien vczynić Inwentarz/ y viśćić śierotóm ich dobrá/ áby im tego nie vtráćił/ y owſzem nie może ſye wdáwáć w opiekę poki Inwentarzá nie vczyni: Spec. Saxon. lib. j. artic. 23. chybá w rzeczách ktoré odwłoki nie ćierpią. Spec. Saxon. libro j. artic. 11. Gloſ. Ale ći Opiekunowie ktoré Oćiec vſtáwi mimo przyrodzóné ſwoie dźieciam ſwoim/ ći nie powinni Inwentarzá czynić/ iż nie ſámi ſye w to wdawáią/ ále ié Oćiec vſtáwił/ y wierzył im tego: á ták ſpráwá opieki wſzytká/ ná ich wierze należy.

Czás ku czynieniu Inwentarzá.

DZiedźic/ powinien vczynić Inwentarz/

Czás ku czynieniu Jnwentarzá.

trzydziestego dniá po śmierci zmárlego/ álbo trzydziestego dniá od tego czásu/ ktorégoby sye poznal byc Dziedzicem: piszą niektorzy/ iże dziesiątego dnia/ wszákże może rychléy/ y owszem im rychléy vczyni/ tym lepszéy stawy y domniemánia bedzie v Ludzi: zwlaszczá v przyiaciol zmárlégo/ w vczynieniu zupelnego á spráwiedliwégo Jnwentarzá. Spec. Sax. lib. j. artic. 6.

☞ Tuby przystalo na ty ktorzy sye opiekáią śierotámi/ zabiegác y rádzic pilnie około tego/ áby pieniadze gotowé/ y wszytki rzeczy ruchómé po śmierci zmarlego zostalé zupelnie á spráwiedliwie byly popisané. Abowiem dlugi niż záczynie Jnwentarz czynic/ polowice indzie wynieśc może/ ku wielkiey szkodzie y vbliżeniu vbogim śierotóm: poniewaz Vrząd nic innégo nie może pisác/ iedno co vkaza. A przedśie iednak Opiekun álbo Dziedzic/ záwżdy sobie ma zá slusżną obróne przeciw śierotom y Credytorom (gdy mu w czym wiáry nie dáią) przez to/ iż vczynil Vrzedowny Jnwentarz: á ono snadz tym Jnwentarzem pan Opiekun dobrze opiekl y ożegl vbogié śieroty/ álbo Dziedzic oszukal Credytory. A niewiem by takich wielé nie nalazl/ co tylko Opiek szukáią/ z nich żywą/ á barzo ich prágną/ chodząc dóm od domu/ á pilnie przegladaiac gdzie

Niedbáłość około Jnwentarzów.

ktora babá iuż glową trześie/ á drżąc sye nápyia. A tak przystaloby ná ty ktorzy sye zową y są supremi omnium orphanorum tutores, w to wezrzéc y rádzic/ ázeby spráwiedliwie Jnwentarze byly czynióné. Ktorymby to sposobem miálo byc/ iż kazdé° wolno powiedziéc widzenié swoie gdyby go spytano/ ia co rozumiém powiém.

Tym sposobem/ gdyby zárázem po śmierci zmárlégo/ po ktorym Jnwentarz ma byc czynióny/ rzeczy byly Vrzedownie zámknióné y zápieczetowáné áż do popisowánia: ktemu ten co dáie spisowác/ zwlasżczá ná ktorégoby bylo iákié domniemánie/ áby pierwéy przyśiagl Vrzedowi/ iáko spráwiedliwie wszytki rzeczy dáie popisowác/ á iáko o tym niewie nic/ áby co ná strone odeszlo/ álbo przez kogo wynieśióno bylo. Wszákoż to tym ktorym przystoj około tego rádzic/ niechay bedzie poruczóno: Ja tylko chćial krotko vpomiónac/ iż to iest w Pospolitéy rzeczy wielka skázá/ niespráwiedliwé Jnwentarze/ przez co vbogié Sieroty czesto wielé szkoduią/ iż rzadko ku swemu przychodzą: zwlasżczá gdy ktemu Páni Wienna/ niespráwiedliwym á wielé kroc poprzyśieżónym Wiánem/ ostátek zágárnie.

Pozytek Inwentarzá.

POżytek Inwentarzá ten iest/ Iż Dziedzic który go vczyni/ nie może być vciązón w płaceniu długów zmárłego/ iedno póki sstawa dóbr iego. A gdzieby Inwentarzá Opiekun nie vczynił/ tedy Dziedzic bliższy iest przećiw iemu przysiądz/ iż ták wiele było iáko żałuie. Specu: Sáxon. lib. j. artic. 11. Glos. ¶ A iesliby kto żałował ná Dziedzicá/ iże wiecey dóbr zostáło/ nizli zeznał álbo popisał/ á tegoby nań dowiedziono/ tedy dwoiáko dług zmárłego płáćić powinien. Speculo Saxon: libro j. artic. 6. Iure Municip. articulo 26.

OPiekunowi ten iest pożytek Inwentarzá/ iż śierotóm gdy dorosta lat nie powinien sye wiecey vspráwiedliwić z rzeczy náleżiónych/ iedno wedle spisánia Vrzedowégo Inwentarzá/ á iákié dobrá ná ten czás wziął kiedy opiekę przyiął/ tákié powinien wróćić. Iure Municipali Articulo 26.



O Drzewie Krewnośći.

KRewność/ iest powinowáctwo iednéy Persony ku drugiéy/ gdy iedná rodzi sye od drugiéy/ álbo dwie od iednéy. A názywáią Krewność/ od społeczności y iednośći krwie/ iże Persony które sobie są krewné/ máią miedzy sobą spólną krew/ gdy sye z iednéy krwie rodzą: iáko też Láćinnicy zową Consanguinitas, quasi sanguinis vnitas. A s tądże też Bekárci/ wedle Práwá Mieyskiégo máią krewné/ ále po wrzećienie/ nie po mieczu: to iest/ krewné z strony Mátki/ nie z strony Oycá. Abowiém gdy Bekárci nie máią Oycá pewnégo/ y tákiégo iákiégoby sye godziło mieć: przeto też Krewnych po Oycu nie máią.

Krewni.

Bekárci/ nie máią Oycá.

☞ Drzewo Krewnośći/ iest wymálowánié/ Drzewu przyrodzónému podobné/ máiacé w sobie pień y rózgi/ to iest/ poczatek rodzáiu/ Liniié prosté y pobocznié/ rozmáitymi stopniámi rozdzielné/ w których Persony rozmáitą krewnośćią są spoióné. ¶ Pień tu rozumiéy/ te Persone od któréy Krewni poszli. ¶ Stopień rozumiéy liczbe/ iáko która Persona dáleko iest

Wyrozumienié drzewá Krewnośći.

od drugiéy/ miedzy którymi bywa pytánie. Jáko gdy spytáią/ w którym stopniu iest Práwnek od Dziadá: powieśz iż w czwartym. Bo od Dziádá ten idzie rząd Person: Dziad/ Oćiec/ Syn/ Wnek/ Práwnek. Abowiem w Liniiey prostéy/ ilé iest Person o których bywa gadká aż do ostátniéy/ tylé iest stopniów/ odiąwszy iedne Persone.

☞ Liniia prosta/ która w tym Drzewie Krewnośći widzisz/ począwszy od wierzchu od Persony Prápradziadá/ aż ná dół do Persony Práprawneká. Tá sye ná dwoie dzieli. ¶ Jedná iest Person wzgóre idących Przodków nászych/ ták Meżczyzny iáko y białey płći/ co Láćinnicy zową Ascendentium, od których my poszli/ iáko są Oćiec/ Mátká.

Ascendentium.

PATer. MATer. AVVS. AVIA. Proauus. Proauia. Abauus. Abauia.

Dziad/ to iest mégo Oycá álbo Mátki Oćiec.
Babá/ to iest mégo Oycá álbo Mátki Mátká.
Prádziad/ iest mégo Dziádá álbo Báby Oćiec.
Przedbábá/ iest mégo Dziádá álbo Báby Mátká.
Prápradziad/ iest mégo Prádziádá álbo Przedbáby Oćiec.
Práprábábá/ iest mégo Prádziádá álbo Przedbáby Mátká.

¶ Po Prápradziádu Polacy inym Osobam wyszéy idącym nie máią imión/ názywáią ié pospolićie Oycámi álbo Stárszymi. Ale Láćinnicy máią/

máią/ Atauus atauia, Tritauus tritauia, daléy też nic. Tákże dálsze Osoby názywáią pospolitym słowem/ Maiores nostri, Progenitores nostri. ☞ Druga Liniia prosta/ iest Person ná dół idących/ ták Meżczyzny iáko y białey płći: które Láćinnicy zową Descendentium, które od nas pochodzą: iáko są Syn/ Córá.

Descendentium.

FILius. FILia. Nepos. Neptis. Pronepos. Proneptis. Abnepos. Abneptis.

Wnek/ który sye rodzi od mégo Syná álbo od Dziéwki.
Wneczká która sye rodzi tákże od mégo Syná álbo od Dziéwki.
Práwnek/ który sye rodzi od mégo Wneká álbo od Wneczki.
Práwneczká/ która sye tákże rodzi od mégo Wneká álbo Wneczki.
Práprawnek/ Práprawneczká/ które sye rodzą od mégo Práwneká álbo Práwneczki.

¶ Po Práprawneku Polacy inym Osobam ná dół idącym nie máią przezwisk/ názywáią ié pospolićie/ Dzieći: Láćinnicy máią/ Atnepos atneptis, Trinepos trineptis. Dálsze też pospolićie názywáią/ Minores, Posteri.

☞ Liniia pobocznia/ ma w sobie Persony/ które áni sye od nas rodzą/ áni my od nich/ ále od iednéy krwie z námi pochodzą: które Láćinnicy zową Collaterales, aut transuersales: ták z práwéy stro-

Collateralium.

wéy stro-

wéy strony po mieczu/ iáko z lewéy po wrzeciećnie: iáko są. ☞ Z práwéy strony: Brát/Syostrá. Stryy/ to iest Oycow Brát. A Wuy/ to iest Mátczyn Brát.

Frater. Soror. Patruus.

Cyotká/ iest Oycowá álbo Mátczyná Syostrá. Acz ty obiedwie Personie/ iednym Polskim słowem Cyotká zową/ ále Láćinnicy rozność w tym máią: bo śiostrę Oycowę Amitam, á śiostrę Mátczynę Materteram názywáią.

Amita.

Stáry Stryy/ iest mégo Dziádá Brát. A Stáry Wuy/ iest méy Báby Brát.

Patruus magnus.

Stára Cyotká/ iest mégo Dziádá y moiéy Báby Syostrá.

Amita magna.

Stárszy Stryy/ iest mégo Prádziádá Brát.

Propatruus.

Stársza Cyotká/iest mégo Prádziádá Syostrá: co drudzy zową Przestryiec/Przećiotká.

Proamita.

Stryczni Brácia álbo Syostry/ ktorzy sye rodzą odedwu Brátow.

Fres Sororesq; patrueles.

Cyotczoni Brácia álbo Syostry/ ktorzy sye rodzą odedwu Syostr.

Amitini et Amitinae.

Synowiec/ iest Syn od mégo Brátá.

Nepos ex fratre.

Synowicá/ iest Córá od mégo Brátá.

Neptis ex fratre.

☞ Z lewéy strony: Syostrá.

SORor.

Wuy/ to iest Mátczyn Brát.

Auunculus.

Cyotká/ to iest Mátczyná Syostrá.

Matertera

Stáry Wuy/ to iest stáréy Mátki Brát.

Auunculus magnus.

Stára Cyotká/ iest stáréy Mátki Syostrá.

Matertera magna.

Stárszy Wuy/álbo Przedwiec/iest Brát Przedbábin. Stársza Cyotká/álbo Przećiotká/iest Syostrá Przedbábiná.

Proauunculus. Promatertera.

Cyotczoni Brácia y Syostry/od obudwu śiostr.

Consobrini Consobrinaeq;.

Synowiec/ Syn od Syostry.

Nepos ex Sorore.

Synowicá/ Dźiewká od Syostry.

Nepos ex fratre.

☞ Liniia poboczna iest też dwoiáka: iedná iest rownych Person w stopnioch/ á druga nierownych. ¶ Rowna poprzécznych Liniia iest/ gdy Persony o ktorych bywa gadká ná rownym stopniu/ są od spolnégo Pniá/ to iest/ od Rodzicá: iáko iest Brátow Wnek/ Syestrzyná Wneczká.

¶ Nierowna poprzécznych Liniia iest/ gdy Persony/ o ktorych bywa pytánie/ ná nierownym stopniu są/ od spolnégo Rodzicá: tho iest/ Brátow Práwnek/ á Syestrzyná Wneczká.

Porządek Spadkow.

KU Spadkowi/ po vmárłym ktory Testámentu nie vczynił/ iest czworáki stopień. ¶ Ná pierwszym stopniu są Dźieći. ¶ Ná wtorym Rodzicy. ¶ Ná trzećim Persony poboczné/ o ktorych powiedziano wyszéy. ¶ Ná czwartym Mąż z Zoną/ ktorzy po sobie Spadek biorą/ gdy niemász áni Rodzicow/ áni

Dzieci/áni Bráćiey/áni Syoſtr/y innych ná dół y wzgórę y popręk idących. ¶ Ná oſtatek/ ieſli tych wſzytkich ná cztérech ſtopniách okazánych niemáſz: tedy Spadek álbo Imienié zmárłégo/ przynależy do Skárbu Królewſkiégo.

Deſcendentium Succeſsio.

☞ Wſzyſcy tedy którzy idą ná dół/ iáko ſą/ Syn/Dziéwká/Wnek Wneczká/Práwnek Práwneczká/ták Męſkiégo iáko y Zeńſkiégo plemienia: którzyby z tych po zmárłym bliżſzy byli/ſpadek zárówno biorą przed tymi wſzytkimi Perſonámi/ które idą wzgórę/ y przed pobocznymi. Spec. Sax. lib.j. artic.3.ʒ 17. Et lib.iij. artic. 76.Gloſ. lib.ij. artic.23. Et Iure Mun: art.3. in Gloſ. A stądże ſye okázuie/ iż Synowie y Córki po śmierći Rodziców ſwoich/ wſzytkiégo Imienia równy dźiał biorą/ y z równégo ſye dźiału weſelą. Wyiąwſzyby z nich niéktórzy odpráwieni byli/ którzy ieſliby równy dźiał z nieodpráwiónemi chćieli bráć/ tedy piérwéy to powinni pod Przyśięgą położyć co wźięli/ téż będą ku dźiałowi przypuſzczeni. Chybá iż nie odpráwieni mogliby dowieść Swiadkámi/ iże ſye wyrzekli z Dobr Oyczyſtych y Máćierzyſtych. A czego odpráwieni nie winni ku dźiałowi kłáść/ napiſano Spec. Saxon. lib.j. artic.10.13. Iure Munic. artic. 57. Iáko gdy kto po Zenie we-

źmie/álbo

źmie/ álbo by co ſpráwiónégo/ álbo dárowánégo od Rodziców zá dobrégo ich zdrowia miał/ iáko Kónie/Zbroie/ Száty/y inné rzeczy/ ieſliby téż co wyſłużył/ álbo ná Woynie zyſkał. Tákże Dziéwká/ co iéy ieſt od Rodziców dano ku iéy ochędożności/ w ſzátách/ w ſprzęcie domowym/ tego nie powinná kłáść/ álbo co téż wyſłuży.

Libro Articulor[um] fol 3°

☞ Ná téyże Liniiéy proſtéy/ Perſon ná dół idących/Perſony które ſą ná bliżſzym ſtopniu od zmárłégo/biorą Spadek przed tymi którzy ſą ná dálſzym ſtopniu. Wyiąwſzyby Rodźicy tych to którzy ſą ná wtórym ſtopniu/zmárli á nieodpráwieni byli: tedy óni ná mieyſcu Rodziców ſwoich zmárłych/ biorą Spadek po Dźiádu/ y po Bábie/ z drugimi Dziedźicmi/ tyle ile Rodźicy ich mieli bráć gdyby byli żywi. Spec. Saxo. lib.j. artic.17. Co Láćinnicy zową/Iure repreſentatiuo: Quód Nepotes repreſentant perſonā Parentum,in ſucceſſione poſt Auum vel Auiam in linea recta. Które Práwo tylko idźie miedzy tymi Perſonámi/ co ſą ná proſtéy Liniiey.

¶ A ieſliby kto zmárł/á Synówby téż nie było/ álbo Dziéwek/ áleby miał Wneki álbo Wneczki: tedy Wnekowie y Wneczki/ tymże ſpoſobem biorą Spadek przed tymi co idą wzgórę/y przed pobocznymi.

A gdy

ASCENdentium Succeßio.

¶ A gdy niemáſz Dźieci álbo Wnęków/ y innych ná doł idących: tedy Spadek przychodźi ná bliżſzą Perſonę miedzy tymi co wzgórę idą/ tym ſpoſobem: Gdyby kto zoſtáwił Oycá/ tedy Ociec bierze Spadek y przed Mátką/ y przed innymi wſzytkimi górnymi y pobocznymi. Tákże też gdyby Oycá nie było/ Mátká bierze przed inſzymi wſzytkimi wzgórę y poprzék idącymi. Spec. Saxon. lib. j. artic. 17. Ale wedle Práwá Céſárſkiégo/ Ociec/ Mátká/ z Bráćią y z Syoſtrámi/ zmárłégo Syná Spadek zárówno biorą. A ták/ póki Perſon ná dół y wzgórę idących zoſtawa/ póty pobocznié Perſony bywáią wyłączóné wedle Práwá.

COLLAteralium Succeßio.

¶ A gdy Synów y Rodźiców y innych Krewnych ná dół y wzgórę idących niemáſz: Tedy Spadek przychodźi ná pobocznié Perſony/ któré by ſye w ſtopniach okazáły być bliżſzé po zmárłym/ o którégo Dźiedźictwo idźie. Specu: Saxon: libro j. artic. 3. Qui ſe in proximiore gradu, huic de cuius hæreditate agitur probauerit, præfertur ei, qui vlteriorem obtinet gradum. Miedzy którymi to pobocznymi/ bliżſzy ſą Bráćia y Syoſtry/ y ich Dźieci.

¶ A tu trzebá wiedźiéć/ Iże Bráćia y Syoſtry/ którzy ſą iednégo Oycá y iednéy Mátki/

któré Łáćinnicy zową/ integri fratres, & integræ ſorores, bliżſzy ſą ku wſzelkiému Spadkowi nad Bráćią y Syoſtry od iednéy Mátki á od innégo Oycá/ álbo od iednégo Oycá/ á innéy Mátki: któré zową/ medij fratres, mediæ ſorores. A gdźie by záśie Dźieci zmárłégo Brátá álbo Syoſtry/ którzy ſą iednych Rodźiców/ zoſtáli: tedy ſpułbráćią álbo ſpułśioſtrámi/ zárówné Spadek z nimi biorą. Spec. Saxon. lib. ij. artic. 20.

¶ Po Bráćiéy záśie y po Syoſtrách iednych Rodźiców/ y po ich Dźieciech/ bywáią przypuſzczeni ná Dźiedźictwo Dźieci od iednéy Mátki/ álbo od iednégo Oycá: których záśie Dźieci bliżſzé ſą ku ſpadkowi nád Stryie y nád Wuie.

¶ A gdy niemáſz Bráćiéy/ Syoſtr/ y ich Dźieci álbo Wnęków: tedy po ſpadek przychodzą inſzy którzy byli ná bliżſzym ſtopniu/ iáko ſą Stryiowie/ Wuiowie/ Cyotki/ ich Synowie/ Wnęki/ Wnęczki. A którzyby ná iednym ſtopniu bliżſzym ſpółem náleźieni byli/ á tegoby dowiedli/ równy Dźiedźictwá dźiał biorą/ wedle Textu Spec. Saxon. lib. j. cap. 17. z Niemieckiégo ták iáśnie wyczérpniónégo: Non extantibus, neq; fratribus, neq; ſororibus, omnes qui ſe in vno cognationis gradu eſſe probauerint, æquam hæreditatis portionem percipiunt.

Mariti & VXORis Successio.

¶ Potym gdy tych wszytkich Krewnych wyszey námienionych nie bedźie/ tedy Mąż z Zoną po sobie spadek biorą. A iżby po sobie mogli słusznie bráć/ potrzebá iest/ áby było miedzy nimi práwe á słuszne Małżeństwo/ wedle Kośćiołá Krześćijáńskiego złączoné/ktoreby trwáło áż do śmierći: ábowiem gdźieby rozwod zászedł/ tákowy spadek mieysca niema.

Fisci Successio ultima.

¶ A gdy niemász Przyiaćioł y Zony/ tedy spadek przynależy do skárbu Krolewskieg/ ktory iuż iest ostátecznym Dźiedźicem. Iure Mu: art. 59.

Sacerdotũ et Monachorum Successio.

KSyadz ieśliby vmárł krom Testámentu/ á dobrá po nim zostáły z dochodow Kośćielnych nábyté/spadek po nim nie indźie iedno do Kośćiołá przynależy. A ieśliby ony dobrá były z iego Oyczyzny/ álbo po ktorym Przyiaćielu przypádłe/ álbo robotą iego własną/ álbo Rzemiestem nábyté: tedy ná Przyiaćiele przypadáią. Co ma być rozumiano o tych Kśiedzoch/ ktore zową Swieckimi/ nie o Mnichoch. Abowiem iáko Mnich z Bráćią nie dźiedźiczy/ ták też po Mnichu żaden spadku nie bierze. Bo Mniszy wyrzekli sye świátá/ y są vmárli świátu: á vmárłyć żaden spadku nie bierze/iedno żywy.

Mniszy/ nie dźiedźiczą.

Wyiąwszy by ktorzy w dźiećiństwie z przymu-

szenia/álbo

szenia/ álbo z iákiego przyłudzenia/ álbo z námowy do Klasztorá wstąpili: bo ći mogą wynidź/ á ták Dźiedźictwá nie trácą. Speculo Saxon. libro j. articulo 25. & lib.ij. artic.22. Wszákże w tey mierze zacnym y vczonym w Práwie Ludźiom/nie zda sye być zá słuszną rzecz/áby Mniszy Dźiedźictwá po swym Krewnym nie mieli bráć/ mieniąc/ Ieśliże Niewiástá ktora sye niepoczćiwie rządźi/dla swey niepoczćiwośći Dźiedźictwá nie tráći: á czemuby Mnich ktory sye ná służbe Bożą vda/ tráćić miał? Tum quod Statuta Laicorum, non ligant Ecclesiasticas Personas. A podpieráią tego Práwem Duchownym y Cesárskim

Mniszy/ kiedy dźiedźictwá nie trácą.

¶ W dochodzeniu á otrzymániu Dźiedźictwá/ niemász áni też ma być żadney rożnośći miedzy Mężczyzną á żeńskim plemieniem: ábowiem iáko ku rozmnożeniu Rodzáiu obudwu Pan Bog stworzył/ták też Práwo w bliskośći imienia czyni ie rowné/ oprocz Gierady á Hergewetu. Bo Gieráde/to iest/sprzet y vbior Niewieśći/wedle Práwá (ácz niesłusznie gdy sye kto przypátrzy) bliższa po zmárłey Niewieśćie bierze. A Hergewet/ to iest Zbroie/ bliższy po zmárłym Mężu. Powiedźiałem iże niesłusznie/ to z tego przykłádu káżdy obaczyć może. Vmrze ktora bogátá

Gierádá.

Hergewet.

 biała

biała głowá/ ktorey Maietność wszytká práwie w tey to Gieradzie/ w Bryndách kosztownych zależy/ zostáwi Syná iednego álbo dwu/ ktorzy by słusznie á spráwiedliwie Máietność Mátki swey wszytke po śmierci iey mieli brać: tu wedle Práwá Maydeburskiego/ nie własni Synowie biorą/ále biała głowá/ ktoraby byłá óney z mátley krewna bliższa/ choć będzie dobrze dalsza/ ná trzecim y ná czwartym stopniu/ niż Syn własny. Tu w tey mierze iest wielka niespráwiedliwość/ á nieznośne okrućieństwo nád własnymi Dziedźicmi/ gdy ná to pátrzą/ á práwie im to co ich iest własnego z rąk wydźieráią. Przeto Krákowiánie tákowe Práwo o Gieradźie (ktore też tu masz ná dole przypisáne) częśćią miárkowáli/ częśćią ábrogowáli/ ktorych przykłádu by inne Miástá náśládowáły/ vmnieyszyłoby sye kłopotow/ á wielkiego zákrwáwienia miedzy Przyiacioły. Dobrzeby tedy áby to Práwo w pospolitośći ták stało/ áby Mężczyzná z biała głową spadek wszytkich rzeczy rowno po Przyiaćielu bráli. Aby iáko nie wszedy wiedzą co iest Gieradá/ co iest Hergewet/ tákże rzecz z nieznáiomośćią názwisków zginęłá/ á z gruntu zgłádzóna byłá/ áby bez tego brákowánia Hergewetu y Gierady/ bliskość w stoiącey y ruchomey

Práwo niesłuszné o gieradzie.

Máietnośći

Máietnośći rowno bráli. Obaczáią ty trudnośći y niespráwiedliwośći wiele Przyiaciol/ ktorzy máią przed oczymá Páná Bogá/ á zgode miluią/ y wiele ich naydzie/ ktorzy bez tego brákowánia Gierady/ rowno sye wszytkim cokolwiek iest dźielą ćicho/ bez kłopotow/ ták iż Woyt o tym nie wzwie.

Kiedy Zoná ktorego kolwie Mieszczániná z świátá zeydzie/ zostáwiwszy dzieci Syná álbo Dźiewke/ iednego álbo wiecey: tedy wszytek Grat y Sczebrzuch/ ktorym kolwiek imieniem może być miánowány/ ná żadnego inszego/ iedno ná Mężá y dzieci iey (ktorego kolwie stanu będą) ma przysłuszeć/ wszytki insze tey vmárłey Przyiaciele/ Siostry/ y bliższe oddaláiąc. A po śmierci tych to dźieci/ to wszytko iáko iest wedle Práwá przy Oycu ma zostáć. ¶ A ieśli Zoná vmrze nie zostáwiwszy plodu/ tedy to wszytko co ku Gieradźie należy y przysłusze/ co oná w Dom do Mężá wniosłá/ á tych rzeczy czásu żywotá od śiebie nie oddaliłá/ álbo dawnośćią czásu sye nie skáziły: to Syestrze iey álbo bliższey przyrodzóney/ przez Mężá iey ma być wydano.

Domowy Sczebrzuch/ we złoćie/ we śrzebrze/ Kleynotách/ pieniądzách gotowych/ y wszytki

Artyk. Krák. o Gieradzie.

 inne rze-

inne rzeczy od máłá do wielá/coby ku Gieradźie nie przysłużáły/ przy Mężu tey vmárłey máią zostáć : o ktore żadnego nágabánia od iey Bliskich niema mieć. Ale to po swey woley obroći gdźie chce/ nikomu liczby nie czyniąc z tego.

¶ To też ostrzegáiąc/ że Syostrá tá álbo przyrodzona/ ktora tákową Gierade będźie bráć chćiáłá/ Mężowi tey to vmárłey z tákowych rzeczy/ ma zostáwić co Práwo obmawia : to iest/ łoże vsłáne/ y inne rzeczy w Práwie opisáne.

Item, Ty rzeczy wszytki/ ktore Mąż Zenie przed ślubem álbo po ślubie kiedykolwie ku poczćiwośći iey spráwił/ we złoćie/ śrebrze/ száćiech/ Kleynotách/ Vpominkách/ y wszytkich innych rzeczy/żadnych nie wyymuiąc/to niema być miedzy Gieradą policzono/ ále po śmierći Zeniney Mąż to wszytko przy sobie záchowáć ma/ iáko swe włásne : á żadnemu niema być zá to powinien odpowiadáć. ¶ A iesliby sye przydáło/ żeby Mąż pierwey vmárł nizli Zoná/ choćia zostáną álbo nie zostáną dźieći : Gieradá álbo też sprzet wszytek ktory z sobą Zoná wniosłá/ y to co iey Mąż przed ślubem y po ślubie dał/ kupił/ spráwił/ we złoćie/ śrzebrze/Kleynoćiech/ w száćiech/ y w innych rzeczách/ ktore ktemu należą:

przy zostá-

przy zostáłey Wdowie máią zostáć/ y po swey woley może ie obroćić. ꝛcæt.

O Przyiaćiołoch po Małżeństwie.

PRzyiaćioły po Małżeństwie Łáćinnicy zową Affines, ták po Mężu iáko y po Zenie: s tąd/ Iż dwá domy/to iest/dwá rożne Rodzáie/ w iedno przyiaćielstwo iákoby ku iednemu końcowi/ zá onym Małżeństwem sye schodzą/ áż do czwartego pokolenia. A tu trzebá wiedźieć/iże przyiaćiele mey Zony á moi przyiaćiele/nie są sobie przyiaćiele z strony mego Małżeństwá/to iest nie są Affines iáko Łáćinnicy zową/ tylko przyiaćiele mey Zony/ mnie są przyiaćiele po Małżeństwie: tákże też moi przyiaćiele/ są mey Zenie przyiaćielmi z strony Małżeństwá. A s tądże to iest/iże Oćiec y Syn iedney Familiey/ mogą poiąc w Małżeństwo Mátkę y Core iey drugiego rodzáiu: tákże dwá Bráćia mogą poiąc dwie Syestrze. Ale Mąż z przyiaćioł Zony swey/nie może Zony poiąc/áż do czwártego pokolenia.

Affines.

kolenia. Tákże też Niewiástá/ nie może bráć Mężá z przyiaćiół Mężowych áż do czwártégo pokolenia.

Imióná Przyiaćiół po Małżeństwie.

Maritus. VXOR. ☞ Mąż z Żoną/ są gruntem przyiaćielstwá po Małżeństwie.

SOCER. Swiekier/ iest Żony mey Oćiec. Ale dziś pospolićie Oycem zową wedle zwyczáiu/ á nie Swiekrem: tákże Swiekrá mey Żony Mátká.

SOCrus.

GENER. Zięć/ mey Dźiewki Mąż.

MVRus. Cyeść/ Syná mego Żoná.

LEVIR. Dźiewierz/ iest Brát Mężów.

Fratria. Jatrew/ Żoná mego Brátá: zową też Brátową.

GLOS. Swieść/ Syostrá Mężowá.

Sororius. Swak/ iest Syestrzyn Mąż.

Priuignus. Páśierb/ Syn mey Żony od pierwszégo Mężá/ álbo Syn mego Mężá od pierwszey Żony.

Priuigna. Páśierbicá/ Dźiewká mey Żony od innégo Mężá.

VITricus. Oyczym/ Mąż wtóry moiey Mátki.

Nouerca. Mácochá/ iest Żoná Oycowá wtóra Dźiećiom od pierwszey Żony.

Sponsus. Oblubieniec/ Nowożenia/ Pan młody.

Sponsa. Oblubienicá/ Páni młoda.

Paranymphus. Dźiewosłąb.

Porządku

Porządku Sądów Miejskich Część czwarta.

O Kárnośći Złoczyńców/ á naprzód O Męczeniu ich.

Porządek około Męczenia Złoczyńców.

SPráwe około męczenia y rozmáitey śmierći rożnych Złoczyńców/ Ludźie w Práwie náuczeni/ bárzo szeroce á potrzebnie nápisáli/ nie bez przyczyny. Abo-

wiem gdźie

wiém gdźie idźie o zdrowié vbogiégo Człowie-ká/zá którégo iednorodzóny Syn Boży dał sye vmeczyć/ tám trzebá nawietszéy náuki/ y nawietszégo porządku á pilnośći/áby człowiek bez lutośći Sedźiégo/bez bácznośći/bez dobrégo rozsądku/iako inna Bestya nie zginał. W czym zaprawde w Miástách y w Miásteczkách/ máły iest porządek/wietszy snadź tám gdźie sye spráwá tyczy o troche zgniłey Máietnośći/ niż tám gdźie vbogiégo człowieká ciáło szárpáią/tárgáią/ciągną/pieką/meczą/wiele kroć tylko przy oblicznośći iednégo álbo dwu opiłych Ceklarzów/ gdźie rzadko bywa Człowiek poważny á báczny/ktoryby wielkość á potrzebe meki wyrozumiał/ktoryby też persone y znáki ku wydániu ná meke rozeznał/y spráwiedliwośći w tym doźrzał. Sam przy tym okrutny Káth/ á ieden álbo dwá opili Ceklarze bywáią: z ktorych potym wyznánia/ Człowiek bywa ná śmierć skazan. Ty rzeczy potrzebuią pilnégo wypisánia. Ale iże vmyśliłem potym osobné Ksiąžki o tym pisáć: tu ná ten czás coby sye potrzebnieyszégo być zdáło/ná koniec krótko przypiszę.

Co trzebá báczyć przed meczenim Złoczyńców.

Przed meczenim Złoczyńców/ thy rzeczy trzebá pilnie báczyć. ¶ Naprzod/ áby żaden w Kátowskié rece ná meke niebył zdány/ażby były pewné á dostáteczné przećiw niemu znáki złoczyństwá/ á dowody niéiákié. Abowiem meká/ áczkolwiek ku wybádániu prawdy bywa przydána/wszákże rzecz iest ku zdániu ná śmierć niepewna/ krechka/ y Sedźiemu ku zbáwieniu niebespieczna: gdy niektórzy Złoczyńce tako są twárdégo przyrodzenia/ iże ná nich nic nie wymeczy: á drudzy záśie są ták miekkiégo á niećierpliwégo przyrodzenia/ iż wolą ládá co powiádáć/niż okrutné meki ćierpieć. A z tąd bywa/iże ich wiele niewinnych powoływáią. Napisał to y Augustyn S. Vbi non sunt præsumptiones, se-miplenę probationes, certa indicia, non est inducenda quæstio.

¶ Druga/ áby Złoczyńcá ná meke nie łatwie áni skwápliwie od Sedźiégo był zdawan/ by też y znáki k temu przywodźiły/ iedno w ten czás/ gdźieby inszym lżeyszym sposobem/to iest/ łaskáwym vpominánim álbo pytánim/ prawdá niemogłá sye okázáć: gdźie też są iáwné dowody przećiw Złoczyńcy/ álbo sye sam dobrowolnie zna/ álbo znáć krom meki obiecuie/ tám meki

Kiedy złodźiey ma być meczon.

nie trzebá/ oprocz żeby ná co innégo zá dostáte-cznymi znáki á nieiákimi dowody był podejrzány/czegoby dobrowolnie znáć niechciał/álbo towárzystwá nie powiedźiał.

¶ Trzećié/ ázeby Złoczyńcá/ ktoryby iuż ná śmierć miał być wydan/tóż zeznał po męce náiutrz przed zgromádzeniem wszystkiey Rády/ dobrowolnie z rostkazánia á łaskáwégo pytánia Sędźiégo/co ná męce zeznawał: ábowiém przez to bywa potwierdzone wyznánié wymęczoné. A s tądże Testáment Złoczyńce zá poruczenim Burmistrzá támże v Rády táko przez Pisárzá bywa pisány/ y v Gáynégo Sądu iáwnie czytány/ tym ksztáltem: Iż ten N. rodem z N. stánąwszy przed námi dobrowolnie zeznał/ Iż vkradł/ wydárł wyłupił/ zábił/ spalił/ ec. y z tym idźie ná Sąd Boży/ ktorégo Práwu wászemu poruczamy.

W dźień Swięty godźi sye zdáć ná męke.

IAwni Złoczyńce/ y w dźień Swięty mogą być ná męke wedle Práwá dáni/ y w dźień Wielkonocny/ y Bożégo Národzenia/ dla tego/ áby sye Lotrowskié rády y zdrády długo nie táiły/ przez ktorych niepoznánié/ mogłoby sye stáć wielkié á szkodliwé zámieszkánié ku zábieżeniu wielkim niepokoiom/ szkodam/ niebespiecznośćiam/ záchowániu zdrowia Ludzkiégo/ y pokoiu pospolitégo. C. De Ferijs. L. Prouinciarum Præsides.

Z Lodźiey/ gdyby kogo powołał/ y śmierćią swoią zápieczętował: tedy powołány może sye odwieść swoią Przysięgą/ oprocz żeby nań był iáki inny dowod álbo świádectwo. Spec. Saxon. libro iij. articulo 39.

Znáki ku zdániu ná męke ktoré są pewné.

ZNáki/ zá ktorymiby Złoczyńcá miał być zdan ná męki/ nie są opisáné/ ktoréby były pewné á dostáteczné. Ale ty záleżą ná vznániu/ ná woli y ná sumnieniu mądrégo á rostropnégo Sędźiégo. Wszákże tá wola/ rozeznánié/ y sumnienié Sędźiégo tákié ma być/ ktoréby było Práwu á Spráwiedliwośći przystoyné. Abowiém ináczey nicby nie ważyło.

☞ Nápisał Iodocus Damuderius w Kśiąszkach de Praxi rerum Criminaliū, z Práwá Ce-

śárskiego przykłády/ z których może sye náuczyć/ które znáki są dáleko od męczenia odwodzące/ á które blisko ku męce wiodące/ które nábliżéy.
Dáleki znák iest/ gdy ták mówią: Słycháć iż zábił. Bliższy iest znák/ gdy mówią: Ten był wielkim á wiecznym nieprzyiacielem zábitégo/często go zabić groził/często mu odpowiádał. Wszákże y ty znáki ieszcze nie są tákie/ zá którymi by kto miał być zdan ná męki. Nabliższy y napewnieyszy znák iest/ gdy táko mówią: Tego widziano gdy z gáiu wyskoczył gdzie ciało zábitégo leżało/ ten miał miecz goły w ręku/ gdy go vźrzano zbladnął/ do Klasztorá vćiekał. Tákowé nabliższé znáki/ dwiemá godnymi á niepodeźrzánymi Swiádki potwierdzóné/ są dostátecznie wiodące ku męce/ y owszem iednym Swiádkiem potwierdzóné/ták godnym ná któregoby namnieysza mákułá podeźrzenia nie byłá/ zwłaszczá gdy ták świádczy/ iż go widział kiedy ránił. Tákże o Złodzieiu może być rozumiano/ gdy mówią/ Podeźrzány to Młynarz/ vbogi iest/ rad sye w drogie száty vbiera/ ták wiele nie zárobi: ty znáki są dálekie. Bliższé/gdy v kogo widzą rzecz krádzioną. Nabliższé y nadostáteczniejszé/ gdy go widzą z krádzioną rzeczą vćiekáiącégo/ z mieyscá gdzie rzecz vkrádziono.

Znáki Mężobóystwá.

Znáki złodzieystwá.

Ná Cudzo-

Ná Cudzołostwo/ ten znák iest dáleki/ gdy powiádáią/ iż sye rádzi widzą/ iż sye miłuią. Bliższy/ gdy kto chodzi do cudzéy Zony w dóm/ kiedy Męża domá niemász. Nabliższy á pewny/ kiedy go z cudzą Zoną ná iednym łożu zástáną.

Znáki Cudzołostwá.

¶ Vćiekánié iáśnie dowiedzióné/ pewny znák iest winności/ zwłaszczá tám gdy kto ieszcze nie obwinióny/iedno tylko iż iest powieść o nim/zá dotknienim sumnienia/ boiąc sye vćieka.

Vćieká nié złoczyńcé.

¶ Wsádzóny do kaźni/opátrzóny dobrze/gdyby sye wyłamał/á do Kościołá vćiekał/álbo ná inné bespieczné mieystcá/ ku záchowániu zdrowia swégo/ znák iest pewny ku zdániu ná męki.

¶ Ostawióny o iákié złoczyństwo/ gdyby sye przed kim zeznał tám kedy ná stronie/ nie v Sądu: á tákowé zeznánié byłoby iednym godnym Swiádkiem potwierdzóné/ tákowy podáie do siebie znák nie máły ku męce.

Zeznánié złoczyńce nieprzed sądem.

¶ Sámá goła powieść/ nie iest znák pewny ku zdániu ná mękę: quia fama est res fragilis et perniciosa, oprócz tego/ gdyby byłá mocna/ gwałtowna/ á nieodmienna.

Sławá.

Odmienność

Mowá odmienna. Kłamstwo. Boiazń

¶ Odmienność mowy/ kłamstwo/ boiazń/ záiąkánié/ drżenié/ są znáki/ nieiáką drógę ku męce podáiące/ które ná Sędziego przynależy pilnie obáczáć y terminowáć/ áby mu potym nie było żádano/ iż niesłusznie Człowieká zdał ná męki. Boby to muśiał męczónemu nágrádzáć/ gdyby okazał swoię niewinność. Tákié wszytki znáki/ iáko wyszéy námienióno/ zależą ná bácznym á rostropnym vznániu Sędziego: áby wielkośći rostropnym vznániu Sędziego: áby wielkośći występu/ tráffunki/ rozmáitośći znáków/ y inne okolicznośći dobrze á pilnie obaczał/ áby też miał báczność ná stan Persony. Abowiém ináczéy ma być męczón młody/ á ináczéy stáry/ ináczéy mdły/ ináczéy duży/ ináczéy kochánek/ ináczéy nie kochánek/ ináczéy Szláchćic/ ináczéy Mieszczánin/ ináczéy Chłop. A ná koniec/ Sędziá ták sye w ten czás przećiw człowiekowi ma stáwić/ áby sye wiecéy widział być łáskáwym Sędziem/ niż okrutnikiem: pámiętáiąc iż też człowiek iest. ⨯⨯ ⨯⨯ ⨯⨯

☛ Różność Mąk/ wedle różnośći Person.

Persony od męki wolné.

Zaden/ ná którégo są pewné dowody á znáki/ nie może być wolen od męki/ iedno ten/ którego Práwo pisáné czyni wolnym: iáko są

Doktorowie/ Rycérze/ Przełożeni ná wielkié dostoieństwá/ Vrzędnicy Ludźi wielkich stanów/ y Vrzędnicy Mieyscy póki są ná Vrzędźie: Principum Officiarij, Ciuitatum Rectores, officiorum suorum durante tempore. Młodszy niż czternaśćie lat/ którzy v Pręgi miotłámi máią być karáni: Stárzy/ ná pámięći y ná rozumie zeszli/ Niewiásty brzemienné/ áżby po porodzeniu moc wźięły. Wszákże są tákié występy/ zá którymi áni Persony przerzeczóné od męki bywáią wolné/ iáko iest występ przećiw Królowi/ przećiw Pospolitéy rzeczy/ co zową Łáćinnicy crimen læsæ Maiestatis: to iest/ gdy sye kto co tákiégo dopuśći/ coby było przećiw Królowi y bespieczeństwu iego/ gdy náprzećiw skáźie álbo vpadku Mieyskiému co broi/ gdy ku Nieprzyiaćielowi sye skłoni/ gdy Nieprzyiaćielowi zbroią/ pieniądzmi/ rádą/ y którymkolwiek inszym sposobem przećiw swé Pánu dopómaga: gdy Poddáné/ Ziemie ktemu przywodźi/ áby były Królowi przećiwné: gdy rostyrk w Mieśćie czyni/ áby który Przełożony był zábit: y inné tym podobné. Też nie czyni nikogo wolnym od męki/ wydánié á zdrádźiectwo Oyczyzny swéy/ podánié Miast/ Zamków Nieprzyiaćielóm/ ktożkolwiekby był takim.

CRimen læsæ Maiestatis.

O rozmáitych mękách.

WYższey námienióny Autor/ wypisał o rozmáitych mękách/ ktore Złoczyńcóm bywáią zadawáne/ więcey z wymysłów Sędziów niebácznych/ á z okrucieństwá Kátowskiego/ niż wedle Práwá: iáko wodą/ octem/ lanim wrzącego oleiu w gárdło/ smárowánim śiárką/ smołą gorąiącą/ słoniną/ głodem/ prágnienim wielkim/ przyłożenim ná pępek myszy/ śierszeni/ álbo iákich innych iádowitych chrobaków nákrytych bánką/ ázeby ták gdyby wynidź nie mogli/ ciáło ćierpiącego dręczyli: iáko też gdy Złoczyńce ku łáwie przywiążą/ y nogi iego słoną wodą námáżą/ potym koze przywiodą/ ktora rádá sól iada/ áby pięty ónego Złoczyńce lizáłá/ ktory ból powiádáią być okrutny/ bez obráżenia ćielesnégo. Opisuie támże niektore męki wedle Práwá/ miánowićie/ przez ćiągnienie powrozmi/ gdy nágo Złoczyńcá (wszákże wstyd przyrodzóny máiąc nákryty) ná weższey łáwie niż ćiáło iest/ bywa pod páchę przez pierśi przywiązan/ potym wielkie pálce v nog bywáią związáne/ á powroz od nich około ośi v kołá okręcą/ áby ták obrácánim kołá ćiáło Złoczyńce ku wypowiedźieniu prawdy było ćiągnióno. Niektorym też ktorzy

ná męki máią być dáni/ pierwey wszytki włosy brzytwą ogolą/ dla opátrzenia/ áby iákich kunsztownych pomocy we włośiech nie miał: według Czárnokśięstwá/ álbo Czárów innych/ zá ktorymi więc żadney męki nie czuią. Przydáie ná ostátek swoie widzenie/ áby Złoczyńcá przed innymi mękámi naprzód był bit miotłámi/ miemiąc/ że zá doświádczenim przez tákie karánie/ rychley Złoczyńcá powie swoie przewinienie/ niż zá mękámi wyższey opisánymi. In Summa/ áby tákie męki były zádáne/ żeby ćiáło było bez obráżenia wielkiego/ y bez vłomności. Abowiem gdyby sye trafiło/ iżby Złoczyńcá dla męki wielkiey vmárł/ Sędźia byłby bárzo podezrzány/ iákoby mu tákie męki zádáwáć roskázował/ nie wedle Práwá álbo zwyczáiu/ nie zá miłośćią spráwiedliwośći/ nie z miłośierdźia/ nie z bácznośći á z mądrośći: ále z gniewu á z nienawiśći/ áby ták z iego sámego vporu Człowiek zginął. Byłby mówię Sędźia w tákim podezrzeniu/ ieśliby sye słusznie nie wywiodł/ iż w tey mierze náśládował Práwá álbo zwyczáiu/ łáskáwośći/ máiąc Páná Bogá przed oczymá/ y Spráwiedliwość iego. O tym komu trzebá wiedźieć szerzey/ niechay czyta v tegoż Autorá.

Złoczyńcá o co ma być pytan ná mece.

ZLoczyńcá wedle Práwá niema być ná mece o wiecey rzeczy pytan/ iedno o które iest oskárżon/ á o które nań słycháć: z tey przyczyny/ iże ná męki żaden niema być zdan/ kromia vprzedzáiących znaków: iáko wyższey o tym.

Miedzy wielemi Złoczyńcámi/ który ma być pierwey meczon.

GDy wiele Złoczyńców o ieden występ ná męke máią być zdáni/ Sedźia ten ma porządek chowáć/ áby tego pierwey kazał męczyć/ któregoby rozumiał być ku powiedźieniu prawdy skłonnieyszego. Jáko iesli Oćiec z Synem ma być męczon/ pierwey Syn przy obliczności Oycowskiey/ álbo też w niebytności z wiádomośćią iego/ dla tego/ iż Oćiec zá żáłośćią Syná swoiego/ rychley sye skłoni ku wyznániu/ niż zá własnymi mękámi. A iesli Zoná z Mężem/ pierwey Zoná/ dla tego/ iż niewieśćia płec będąc mdleyszey nátury/ y nie ták ćierpliwey/ rychley może być przywiedźiona vpominánim/ y mękámi ku wyznániu/ niż Mąż

O powtarzániu męki.

ZLoczyńcá/ który raz dla iákiego podeźrzánego występku/ słusznie á dostátecznie wedle Práwá był męczon/ (która dostáteczność ná vznániu Sedźiego zależy) á ná męceby sye nic nie zeznał: iuż o tenże występek/ druga raz niema być męczon: oprócz żeby sye iákie nowe znáki pewne nań wynorzyły/ któreby były godne ku zdániu po wtóre ná męke/ wedle wyższego opisania. Wszákże y zá pierwszymi znáki/ może być dan po wtóre ná męke/ gdy iest iásny iego vczynek/ świádectwem dwu godnych Ludźi ták dobrze dowiedźiony/ iż o nim Sedźia żadney wątpliwośći niema/ tylko po Złoczyńcy zna/ iż vczynku swégo/ wiecey z krnąbrności á z zátwárdzenia/ niż z niewinności przy.

ZLoczyńcá/ gdy zna vczynek swóy ná męce/ á po męce go przy/ może być wtóre męczon ku pierwszému zeznániu/ ále lżey niż pierwey. A ná wtórey męce gdyby nie zeznał/ ále ostale przał/ iuż trzeći raz niema być męczon.

ZLoczyńcá / gdy kogo ná męce wyda/ tedy wydány ma być poiman. Wszákże to wy-

dánie albo powołánie/ nie iest dostáteczny znak/ ázeby Powołány miał być zdan ná mekę/ ieśli przeciw niemu nie będzie innych znaków/ álbo dowodów. Abowiem Powołánie wiele kroć bywa s tąd/ Iż Gaudium est miseris, socios habere pœnarum. A Reguła też iest Práwna: A tormentis incipiendum non est, priusquam præcedant certa indicia.

Powołány/ ma być poimány.

☞ Przystoi też Sedziemu/ pierwey niż Złoczyńce zda ná męki/ bádáć sye pilnie czásu/ iáko dawno Złoczyńcá kradł/ zbijał/ etc. y inne łotrostwo płodził/ ieśli w leśie przemieszkawał/ álbo nie. A to k temu/ áby wiedział iáko wielkie męki ma roskázáć iemu zádáwáć. Abowiem wiele ich naydźie/ ktorzy bedąc w towárzystwie/ przemieszkawáiąc w leśiech/ w gáiech/ społem sobie męki zádawáią/ y ćwiczą sye ná wyćierpienie rozmáitych mąk/ áby potym gdyby byli poimáni/ mocne męki wyćierpieli/ krom wyznánia złych vczynkow/ y towárzystwá swego: co z wyznánia Złodźieiow poznano.

Złodźieyski kunszt.

O rozmáitey śmierći

roznych Złoczyńcow.

Iáko

IAką śmierćią ktory Złoczyńcá ma być karan/ wypisano Specu: Saxon: lib. ij. artic. 13. 16. 36. to iest/ Złodźiey ma być obieszon. Zdraycá/ Rozboynik/ Łupieżcá w koło wpleciòn. Mężoboycá/ Gwałtownik Pánien/ y ktoryby ná Cudzołostwie był poimány/ tákowi máią być śćięći/ iáko nápisano: Raptores virginum honestarum vel ingenuarũ, siue desponsatæ fuerint siue non, vel quarumlibet viduarũ, capitis supplicio puniuntur. Odszczepieniec Wiáry Krześćiiáńskiey/ ma być spalon. Tąż śmierćią ma zginąć Czárownik/ y ktoby komu iad zádał.

Złodźiey. Zdraycá. Rozboynik. Łupieżcá. Mężoboycá. Cudzołożnik. Gwałtownik Pánien. Odszczepieniec. Czárownik. Zádawcá iádu.

¶ O karániu Hæretykow (iż z inych Praw máluczko szérzéy powiem) iest też srogi Statut Koronny/ Królá Władźisławá Iágiellá/ vczyniony Roku 1424. gdźie iáśnie opisano/ áby Hęretykowie naprzod Mieczem byli karáni/ potym też więtsze im karánie iest náznáczone/ áby nie ináczey/ iedno iáko występuiący przeciw Máiestatowi Królewskiemu byli karáni: to iest/ nie tylko ná gárdle/ ále y ná Máietnośći/ ktoraby po zámordowánym Hæretyku do skárbu Królewskiego byłá przyłączona. Nad tho/ Dźieći onego Hęretyká wiecznie by były bezecnymi: á ku żadnemu Dostoieństwu/ áby nie były nigdy obiérány.

Karánie Hæretyká/ wedle Státutu Koronnégo y Práwá Duchownégo.

Práwo

¶ Práwo záśie Duchowné ná Heretyki iest łżeysze. In C. ad abolendam de Hereticis. gdźie nápisano/ áby Heretykowie którzyby doświadczeni byli w Odszczepieństwie/ ieśliby sye chćieli bledu swégo odprzyśiądz/ vchodzą karánia. A potym ieśliby w tóż Odszczepieństwo wpádli/ tedy z Práwá Duchownégo bywáią podáni Zwierzchności Swieckiey/ áby byli Mieczem karáni. Wszákże ich Synowie nie bywáią bezcześćeni/ iáko Práwem Polskim. A gdźie karánié zá iákié złoczyństwo nie iest opisáné/ tám Złoczyńcá ma byc karan wedle vznánia Sedźiégo/ które wiecey sye skłániáć ma ku łáskáwośći/ niż ku okrućieństwu. Abowiém Práwá ná Złoczyńce sa vczynióné/ áby zá boiáźnią ich/ zuchwáli ludźie od złych vczynków sye hámowáli/ á niewinni áby w beśpieczeństwie á w pokoiu mieszkáli.

O Złodźieystwie.



Złodźieystwo iest dwoiákié: Jáwné y Táiemné. ¶ Jáwné/ gdy Złodźiey ná złodźieystwie álbo ná ónym mieyscu gdźie kradł bedźie poimány/ w domu w ogrodźie/ álbo w Winnicy. &c. ¶ Táiemné/ gdy Złodźieiá nie poimáią ná złodźieystwie/ áni ná ónym mieyscu gdźie kradł/ ále gdy rzecz kradźióną táią/ álbo gdy zá czyią rádą y pomocą sstáło sye złodźieystwo. Jáwni Złodźieie/ wedle Práwá Césárskiégo bywáią karáni/ nágrodzenim rzeczy vkrádźióney czworáko. Táiemni/ dwoiáko. Téż wedle Práwá Bożégo/ w Stárym Zakonie/ nágrodzenim rzeczy krádźióney dwoiáko/ czworáko/ pieciorako/ y śiedmioráko. A ieśliby niemiał czym nágrodźić/ tedy go záprzedawano. Ale wedle Práwá Sáskiégo Máydeburskiégo/ Złodźiey ma być obieszon.

Złodźieystwo iáwné. (margin) Táiemné. (margin) Exo:22. PRO.6. (margin)

Karánié v Prągi.

Jeśliby kto vkradł/ coby trzy Złoté álbo wyszey ważyło/ ma być obieszon. Bo ácżkolwiek tám mówi de tribus solidis Spec. Saxon. lib. ij. artic. 13. Wszákże solidum wykłáda złoty/ z Lácińskiégo słowá wywodząc/ á soliditate auri. A ieśliby rzecz krádźiona mniey niż trzy Złoté ważyłá/ á kradźieństwo by sye sstáło we dnie/ v Prągi ma byc bit/ y włosy máią być oberznióné: co zową Łácinnicy/ pœnam in cute et crinibus. Któré Práwo około obrzynánia

Obrzezánie vſzu miáſto włoſów czyſty fryſmárk. Pœna in cute & carne. Pœna in crinibus.

włoſów/ (piſze támże:) ná ten czás było dáné/ kiedy Ludzie długié włoſy noſili: potym kiedy krótkié włoſy poczęli noſić/ tedy káwálec vchá álbo noſa miáſto włoſów vrzynáią: á ieſliżeby vchá niemiał/ ná twarzy bywa nácéchowan: y názwano to potym pœnam in cute & carne, non in crinibus. Iure Munic. artic. 38.

Które Złodzieie céchuią.

TY Złodzieie którzy we dnie krádną/ mieſzki/ wácki/ kálety kryiomie rzeżą/ ták znácżą. Zá pierwſzym krádzieſtwem ié ná twarzy céchuią. Zá wtórym obiedwie vſzy vrzynáią. Zá trzećim krzyż ná czele żelázem wypaláią: á zá káżdym rázem miotłámi ié v Prągi biją. Tákié céchowánie ná Złodzieioch dla tego bywa/ aby ié Ludzie ználi/ á ich ſye ſtrzegli. A ieſliby ſye ktory dáley co tákiego dopuścił/ iuż ma być powtorzem ná ſzubienicy nácéchowány/ áby wiecey Ludziom nie ſzkodził/ gdyż ſye zá troiákim ták śrómotnym karánim nie vpámietał/ iuż mała nádzieiá o nim áby ſye miał polepſzyć. Iure Munic. artic. 38. Y tá ieſt przyczyná/ dla ktorey Złodzieie wieſzą/ á Niewiáſty topią/ álbo y inną śmiercią wedle zwyczáiu ktorey kráiny trácą/ iż

Czemu złodzieie wieſzą/ á niewiáſty topią.

gdyby

gdyby nie byli śmiercią karáni/ małaby nádzieiá po nich byłá vpámietánia y polepſzenia/ by też naſroższym karánim kromia śmierci byli karáni/ ktoré karánia oni częſtokroć ſobie zá śmiech máią/ y zá nic nie ważą. Co mądrzy á báczni Sędziowie obaczywſzy/ wynáleźli ten obyczay/ áby ták byli karáni/ iákoby tego wiecey nie czynili. Wſzákże Sędzia przy Złodzieioch ma pilnie báczyć potrzebę/ vboſtwo/ czás/ rzecz krádzioną/ ieſli vmyślnie kradł/ álbo zá potrzebą wielkiego głodu/ ieſli z vprzéymey złości/ z zwyczáiu/ z nieopátrzności/ y inné okoliczności/ zá ktorymi Złodziey może ſye czáſem wymówić. Abowiém ieſli zá przywiedzienim głodu/ nie vmyſłem zdrádzieckiego zyſku/ coby tylko ku ziedzeniu álbo piciu/ może ſye nieiáko obmówić: poniewaz też czytamy o tym/ Iż dla wielkiey á oſtátniey potrzeby/ Rodzice zaprzedawáli Dzieci ſwoie/ y zábijáli ié ku ziedzeniu/ á to ieſt wietſzy wyſtępek. .X. .X. .X.

KToby rzecz krádzioną/ álbo kupy przechowywał/ álbo rády y pomocy ku krádziectwu dodawał: przeświádczony/ taż śmiercią iáko y Złodziey ma być karány. Eodem, Libro ij. Articulo 13.

 O rze-

O rzeczách odiętych Złodzieiowi przy poimániu.

PRzy karániu Złodzieiów/ Sędźia ma pilnie báczyć/ áby też y tym nie przepuszczał/ ktorzy w ten czás kiedy Złodzieie imuią/ rzeczy przy nich náleziónė/ sobie biorą/ y inné ktoré im Złodzieie vkázuią. Abowiém Oprawcy/ Ceklarze/ Cechmistrze/ y inni Vrzednicy k temu przynależący/ gdy imuią Złodzieie/ częstokroć ich ze wszytkiego odzieráią. Nád to iesżcze od nich pytáią/ ieśliby kedy co wiecey krádzionégo záchowáli/ to wszytko sobie przywłaszczáią/ niewiém ktorym innym Práwem/ iedno łupieżnym/ choćia też ták dobrze z wyznánia złodzieyskiego/ iáko z swéy właſnéy wiádomośći/ wiedzą czyie są ony rzeczy przez nie odebráné. Dobrze czásu swégo postánowióno było to Práwo/ ktoré Lorychius w swych Kśięgách wspómina/ że rzeczy ktorékolwiek przy Złodzieiu poimánym zástawano/ Vrząd zabiérał: á to w ten obyczay/ áby w obcé rece co nie zábłądziło/ gdyby káżdému wolno było przywłaszczáć sobie co nie ieſt iego. Potym wracano ony rzeczy záchowáné/ gdy ſye kto do nich ozwał/ á dowiodł iż iego są. Ale

teraz/ cokolwiek przy Złodzieiu záſtáną/ to nie ináczey swym właſnym być mienią/ iákoby tego z właſnéy Oyczyzny swéy zá Dziedzictwem dostáli. Przeto Diogenes Philozoph/ gdy vyrzał czásu iednégo tych Pánow ktorych Grękowie ná Seymie wálné od śiedmi Miast sykáli/ á óni wiodą iednégo/ co był z Skárbu złotą fláſze vkradł: powiedział/ Iż wielcy Złodzieie máłego wiodą. V dziśieyszych czásow tákowi w przypowieść przychodzą/ iż gdy máłé Złodzieyki wodzą álbo wieszą/ sámi zá wietszé Złodzieie bywáią miáni/ przez tákowé odziéránie á przywłaszczánie cudzych rzeczy. Przeto Vrzednicy winniby tego przestrzégáć/ áby tácy łupieżni sludzy byli karáni/ áby rzeczy krádzioné przez nie odięté/ właſnému Pánu były wracáné.

O Cudzołostwie.

CVdzołostwo/ iże wystep ieſt bárzo szkodliwy/ złączenié Małżeńskié targáiący/ nád ktoré żadné inné złączenié Pánu Bogu nie ieſt wdzięcznieysze: áni ku ziednániu

Przyiacielſtwá/ żadney drogi nie ieſt ſnádniey-
ſzey/ iáko Małżeńſtwo święte. Które pożytki/
ponieważ ſye przez Cudzołoſtwo porą/ á wiele
złégo z Cudzołoſtwá płynie: Przeto Pan Bóg
w Stárym Zakónie/ Cudzołożniki y Cudzoło-
żnice/ śmiercią kárác roſkazał/ mówiąc: Si dor-
Deu: 22. mierit Vir cum Vxore alterius, vterq; morietur,
i. adulter & adultera: & auferetur malum de me-
Eze: 16. dio. A v Ezechielá Proroká/ ſtráſzliwé á ogro-
mné karánié Cudzołożników y Cudzołożnic ieſt
náznáczóné/ mieczem á kámionowánim. Ku
któremu karániu Bożemu/ Ludzie náuczeni w
Práwie przykłániáiąc ſye/ vſtáwili też Cudzoło-
żniki mieczem kárác/ niemniey dla niezliczónych
złych rzeczy/ które s tąd pochodzą: to ieſt/ krzy-
woprzyśięſtwá/ fálſzywé Swiádectwá/ gwał-
ty/ krzywdy/ zdrádliwé oſzukánia prawdziwych
Dziedziców/ porubſtwá/ nierządy/ y innych wie-
lé złych rzeczy: iáko też y dla ſámégo teğ ſproſné-
go przed Pánem Bogiem/ á hániebnégo w ſwey
náturze vczynku. Wſzákże dziśieyſzych czáſów
v wielu Przełożónych Cudzołoſtwo ieſt zá máłe
przewinienié/ dla tego/ iż ſye ſpoſpolitowáło. A
wiele ich ſnadź ieſt/ którzy ie beſpiecznie popeł-
niáią/ krom żadnégo náruſzenia ſumnienia ſwé-
go/ y krom żadney kárności. Nic ich nie ruſzáią

przykłády/

przykłády/ z których ſye vczymy/ iáko Pan Bóg
ſrogo karał Cudzołoſtwá. Czytamy iż dla iedne- Iudi. 19. & 20.
go tylko Cudzołoſtwá/ pobito było Ludzi ſześć-
dzieśiąt y trzy tyśiące/ boiuiących w pokoleniu
Beniámin. A dla zgwałconey Dyny Córki Ia- Gen:14.
kobowey/ wſzytki Sychymity pozábijano/ ſtá-
dá ich rozebrano/ Zony/ dzieci/ w niewolą pobra-
no/ Miáſto zburzóno. Czytamy też/ iż Cudzo- i,Cor.6.
łożniki/ y wſzytkie nieczyſté Ludzi/ będzie ſądził Heb.13.
Pan Bóg/ Króleſtwá Bożégo nie oglądáią.
Scortatores, adulteri, non poſsidebunt Regnū Dei.
Scortatores, adulteros, iudicabit Deus. A wżdy
ich to nic nie ruſzy/ wżdy Przełożeni tego nie ká-
rzą. Albo też ſnadź dla tego/ iż ták ſámi czynili
álbo czynią. Przeto iáko inné złości zá niekárno-
ścią mnożą ſye/ ták też y Cudzołoſtwo. Nápi-
ſano Eccleſiaſt. viij. Quia non profertur citò con-
tra malos Sententia, ideò abſq; timore filij hominū
perpetrant mala. A ták ná karánié Cudzoło-
żników/ nie mnieyſzé trzebá mieć Przełożónym
baczenié/ iáko y ná innych Złoczyńców/ wedle
Práwá Bożégo y Ludzkiégo. Wſzákże tákié
okrutné karánié Cudzołożników/ Duchowné y
Mieyſkié Práwo niéiáko vśmierzyło: iż wedle
Duchownégo Práwá/ Cudzołożniki álbo z Zbo-
ru wiernych wyłączáią/ álbo rozwodzą. A we-

dle Prá-

dle Práwá Mieyskiego/ głodem/ wygnánim/ z Pospolstwá wyłączenim/ tych zwłaszczá którzy są vboższy: á bogátsze winą pieniężną/ álbo innym karánim/ wedle vznánia Przełożonych karzą. Niektórzy chcąc áby przedsie karánie Cudzołostwá wedle dawnych Praw trwáło/ vstáwili áby Cudzołożnik mieczem był karan/ wedle Práwá. Qui in adulterio fuerit deprehensus, capite plectitur. Spec. Saxo. lib. iij. artic. 1. lib. ij. artic. 13. A Cudzołożnicá/ áby byłá v Prągi bitá/ y od Práwá Małżeńskiego oddalóná. In Summá, Práwo nigdzie nie czyni Cudzołożników od karánia wolnych/ choćby też ná mieysca bespieczne vciekáli/ áni w Kościele/ áni ná Cmyntarzu/ áni w Klasztorze.

Mąż/ gdyby Cudzołożniká zástał v swéy Zony/ co ma czynić.

Mąż/ iesliby v Zony Cudzołożniká zástał/ á nie mógłby go poimáć/ może go ránić/ álbo zabić/ k temu iest Práwo 12 Tab. Mœchum in adulterio deprehensum necato. Spec. Saxo. libro j. articulo 50.

Iesliby sye przydáło/ iżby Mąż máiąc Zone swoie w Cudzołostwie podezrzáną/ y

vpomiónąłby Cudzołożniká trzy kroć przed Swiádkámi/ áby iego Zenie dał pokóy: á potym by go zástał z nią mówiącégo táiemnie w domu swoim/ álbo w dómu ónego Cudzołożniká/ álbo kedy ná pospolitym iáwnym mieyscu/ może go własną reką zábić. A iesliby go ná innym mieyscu nálazł z Zoną gadáiącégo/ tedy trzech Swiádków wezwawszy/ którymiby dowiódł/ iże z Zoną gadał/ ma go Sędziemu oznaymić/ który go potym wywiedziawszy sye prawdy ma wedle Práwá káráć. Libro 2 Articulo eodem. Articulo 37.

Mąż/ kiedy Zony o Cudzołostwo niema káráć.

Mąż nie może Zony káráć o Cudzołostwo/ áni przećiw niey czynić/ w pewnych przypadkách. ¶ Naprzód/ gdy też sam Cudzołożnikiem iest. Bo Kruk Krukowi oká nie kluie. ¶ Wtóré/ iesli iey przyczyne iáką do tego dał. ¶ Trzecié/ iesli z nią nie mieszka/ á óná mnima iżby zmárł. ¶ Czwarté/ iesli to zá przymuszenim vczyniłá/ nie z chući/ nie z woli swéy/ ale zá gwałtem. ¶ Piąté/ iesli Cudzołożniká mnimáłá być swym Mężem/ przez iákié oszukánié Per-

sony: co Łácinnicy zową/ Fraudulentum concubitum per deceptionem Personę. Co może poznáć z tego przykłádu. Sempronius rozmiłował sye iedney Pánny/ y żądał Zony Mewiusowey/ áby mu ią ku iego woli ziednáłá: co Zoná Mewiusowá obiecáłá vczynić/ á obiecawszy y nie vczyniłá/ ále sámá pewnego czásu ná pewne mieysce wedle zmowy w nocy przyszłá/ á ná ónym sye łożu położyłá/ gdźie Pánná być miáłá. Sempronius oszukány/ z niewiádómośći z Zoną Mewiusową spał/ mniemáiąc áby z Pánną. Tu Sempronius z strony żáłuiącego Mewiusá nie winien Cudzołostwá/ ále Páni Mewiusowá. ¶ Szóste/ ieśli po Cudzołostwie z nią mieszka: ábowiém przez to/ zda sye przyzwáláć ná iéy vczynek.

Znáki/ przez które poznáć Cudzołożniká.

Iże Cudzołostwá pospolićie w táiemnośći bywáią/ ták iż Mąż trudno sye ma dowiedźiéć o Cudzołożniku y o Cudzołożnicy. Náuczeni w Prawie y tego nie opuśćili/ opisáli znáki przez które to może poznáć. ¶ Naprzód z strony mieyscá/ áby ten komu tho przynależy wiedźiéć/ obá-

dźiéć/ obaczył mieysce gdźie te pare zastał/ ieśli w ciemnym/ ieśli ná widocznym/ ieśli ná świeconym/ álbo nie ná świeconym mieyscu: ábowiém ná mieyscách poświeconych nie bywa podezrzenia ná Cudzołostwo. ¶ Wtóre/ ma być baczenie Persony/ ieśli Krewny álbo Obcy/ ieśli Duchowny álbo Swiecki: ábowiém ná Krewnégo/ ná Kśiedzá/ ná Mnichá/ nie iest podezrzáné Cudzołostwo. ¶ Trzećié/ może poznáć z spráwy á postáwy ónéy pary podezrzánéy/ ieśli sye obłápiáią/ cáłuią/ często rozmawiáią/ á k sobie vśmiecháią. &c.

Id uerum est scit.

O Mężobóystwie.

Mężobóystwo iest troiákié. ¶ Naprzód/ zábiie kto kogo/ áby Imienié iego wydárł y posiadł/ álbo by ich wielé pozábiiał: táki końiem około Rynku ma być włóczón/ potym w koło wpleción.

Mężobóystwo troiákié.

¶ Wtóre/ zábiie ieden drugiégo z nieprzyiáźni iákiey: táki ma być Mieczem káran. ¶ Trzećié Mężobóystwo iest/ gdy zábiie kogo w obronie swoiégo

Rozmáité mężobóystwá rozmáita śmierć.

Przygodne mężobóystwo.

swoiégo zdrowia/ álbo z przygody: iáko gdyby zrebuiąc drzewo/ podróżnégo Człowieká zábił/ álbo strzéláiąc ná ptaká/ á nie z chućiby to vczynił: táki ieśli świádki ma swéy obrony á przygody/ sámotrzeć Przyśięgą sye wyzwoli/ odprawiwszy wargielt/ to iest/ zápłáćiwszy głowę wedle Práwá. Przeto tu Sędzia (który winien sedźić wedle Práwá) ma być w tym opátrzny/ á iásną spráwę mieć/ ieśli z woléy á z vmysłu Mężobóystwo sye sstáło. Abowiem ieśli vmyślnie/ tedy Mężobóyce ma ná gárdle káráć wedle Práwá. A ieśli przygodnie/ ná Wargielt skázáć. Iure Munic. artic. 38. Spec. Sax. lib. ij. art. 13. & 38.

Wargielt.

¶ Wargielt w Práwie zową nágrodzenié/ álbo zapłátá iákiéy szkody álbo przewinienia/ wedle opisánia w Práwie.

Karánié tego/ ktoby zábił Oycá álbo Mátkę.

KToby zábił Oycá/ Mátkę/ Syná/ Dźiádá/ Bábę/ Brátá/ Syostrę/ Krewnégo swégo/ álbo by do tego iáką przyczynę dał: táki zászyty w skórę álbo w wór/ ze psem/ z kurem/ z iászczurką/ z małpą/ któré z tych ná ten czás może mieć/ w Rzékę ma być wrzucón/ y vtopión.

Ze Psem

Pies.

¶ Ze Psem dla tego/ iż ten zły człowiek nieznał vćciwośći/ którą był powinien Rodźicóm swym wyrzedzáć/ záślepióny nie ináczéy iáko pies który sye ślepo rodźi/ á do dźiewiątégo dniá niewidźi.

Kur.

¶ Kur znáczy wysoką á hárdą myśl iégo/ którą miał przećiw Rodźicóm swoim/ álbo Krewnemu swemu.

Jászczurká.

¶ Jászczurká znáczy nieszczęśliwość Rodźicow. Bowiém Jászczurká sámiec gdy sye z sámicą schodźi/ głowę swoię w iéy vstá włoży/ którą potym sámicá w sobie vgryzie. A Jászczurczętá gdy sye máią wylęgnąć/ wygryzáią sye z żywotá sámice/ tákże y sámicá zdechnie.

Małpá.

¶ Małpá záśie/ iáko sye przypodoba spráwóm Ludzkim/ y podobieństwo człowieká spráwámi swymi okázuie/ á człowiekiem nie iest: tákże też ten zábiiácz zda sye być człowiekiem/ ále wedle vczynku nie iest: dla tego/ iże zábićim Rodźiców swoich/ nie ludzki/ ále wiecéy niż bestyálny vczynek popełnił. Spec. Saxon. lib. ij. artic. 14.

Auxiliatores.

POmocnicy ku Mężobóystwu/ tákim karánim máią być karáni/ iáko y główny Mężobóycá. A pomocnicy máią być rozumiáni/ którzy sye ná Mężobóystwo iednostáyną rádą á pomocą spiknęli y ziednoczyli. Specu. Saxon. libro & articulo eodem.

Mężobóy-

Mężobóycá/ kiedy o gárdło niema być sądzón.

Mężobóycá/ ieśli pierwéy niżby go kto o mężobóyſtwo winił/ dobrowolnie do Sądu przyydźie/ znáiąc vczynek/ chcąc ſye vſpráwiedliwić/ y wywieść niewinność ſwoie/ iż ſye to zá wielką potrzebą w obrónie przydáło: tákiemu iuż Sąd nie idźie o gárdło/ ále przedśie ma być ſkazan ná pokup Sędzie° y ſtronie: to ieſt/ krewnym zábitégo ná Wargielt: ku którégo brániu przyrodzeni zmárłégo/ trzy kroć máią być pozwáni. A iesliby nie ſtáneli/ pokóy brónią̨cey ſye ſtronie/ która przygodę ſwą okazáłá/ ma być nákazan przez Sądowny Wyrok: y od płacenia do tąd ma być wolna/ áż krewni zmárłégo Práwem tego będą dochodźić od niego. A ieśliby zábity ieſzcze nie pogrzebióny do Sądu był przynieśión/ á ná Mężobóyceby żałowano: tedy obwinióny/ dla tego/ iż pierwéy do Sądu/ czuiąc niewinność ſwoie/ dobrowolnie ſtánął/ bliżſzy ſye odwieść/ y zmárłégo pokónáć wedle Práwá. Speculo Saxon. lib. ij. artic. 14. Lib. i. artic. 64. Które omawia/ iże káżdy bliżſzy ieſt zdrowie y dobrá ſwoie obrónić/ niżli by go kto miał pokónáć.

Pánná álbo Niewiáſtá/ gdyby z rozpuſzczónymi włoſy przyſzłá do Vrzędu/ żáluiąc ná kogo o gwałt ſobie vczyniony/ ofiáruiąc ſye tego dowieść Swiádkámi/ którzy wołánie iéy ſłyſzeli: á obwinióny przyſzedłby pierwéy do Vrzędu dobrowolnie/ nie związány/ nie poimány/ chcąc wywieść niewinność ſwoie/ wedle Práwá. Tedy obwinióny/ zá tákowym wolnym przyſzćim do Vrzędu/ bliżſzy ſye odwieść ſámoſiódm/ niżby go Biała głową o Gwałt miáłá pokónáć. Abowiém Práwo záwżdy ieſt przychylniey ſze ſtronie obwinionéy/ niż żáluiącéy. Iure Municip. articulo 38.

Którzy od Mężobóyſtwá máią być wolni/ álbo lżéy karáni.

OD Mężobóyſtwá bywáią wymówióne ty Perſony. Naprzód.

¶ Dźieći/ które ieſzcze baczenia á rozumu nie máią/ áni co ieſt złość y zdrádá nie znáią. Ale ieśliby iuż znáły co ieſt źle/ tedy máią być karány: wſzákże łáſkáwiey dla młodośći/ która ich vczynek niéiáko omawia. Abowiém niektóre dźieći/ zwłaſzczá złégo wychowánia/ máią czáſem ná Dźieći.

złé wielé rozumu. Pisze S. Grzegórz w niektórym Dyálógu/ Iże Dyabeł iednému Oycu wyrwał dziécię w piąci leciéch z rąk/ gdy przysięgáło á bluźniło Páná Bogá: coby był Pan Bóg nie dopuścił/ by było óno dziécię co iest źle nie rozumiáło. A dziécię ma być rzeczóno/ póki nie dóydzie śiedmi Lat.

¶ Item, Ludźie Stárzy/ którzy przez wszytek czás żywotá swégo/ záwżdy bez nágány pobożnie żyli/ á z ludźmi státecznymi y z cnotliwymi obcowánié mieli/ tákowé ich życié bárzo im pomaga/ áby zá Mężobóystwo od śmierci byli wolni. — Stárzy.

¶ Szaleni/ którzy nie wiedzą co czynią: ábowiém ná swym szaleństwie dosyć karánia máią. A Człowiekowi vdręczónemu/ więtszy smutek y vdręczenié niema być przydáné. Afflicto, non est addenda afflictio. Ale iesliby Szalóny zábił przed tym niż szálał/ y w ten czás gdy szálcie/ ma być iáko inny karan. — Szaleni.

¶ Który sye porywa ze snu/ podobny szalónemu/ álbo wielce pijánemu: ále to ták ma być rozumiano/ Iesli sye mu to porywánié nigdy nie przydawáło/ á tego do śiebie piérwéy nieznał. — Porywáiący sye ze Snu.

Abowiém

Abowiém iesli to piérwéy czuł do śiebie/ y z tákiego porywánia snu/ álbo z iákiego záchwycenia á szaleństwá Ludźiom szkodził: winien iest Mężobóystwá. Bo czásu dobrégo baczenia/ powinien sye był opátrzyć/ áby sam sypiał w dobrym zámknieniu/ álbo by sye kazał dowieść do Klózy.

¶ Item, Pijánice/ którzy ku Mężobóystwu vmyslnie pijánstwem sye niegotowali/ aby Mężobóystwo zá więtszą wymówką popełnić mogli: ábowiém ták często mówią/ muszę sobie nań podpić. Wszákże te obmowę ták rozumiéy/ iże żadnégo pijáństwá niemász tákiégo/ któreby zupełnie od złégo vczynku omáwiáć álbo wolnégo czynić miáło/ iedno tylko srogość Sędźiemu w karániu niéiáko zámierza. Ebrietas enim qualiscunq; non excusat à toto, eos tamen excusat à tanto. A pijáństwo też tu rozumiéy tákié/ któréby było ták wielkié/ iżeby Człowiekowi rozum á báczność odięło. — Pijáni karánia zá zły vczynek/ dla pijáństwá nie wolni.

¶ Item, Którzy sye dopuszczą Mężobóystwá nie z chuci/ nie z vmysłu/ nie z vprzéymey złości/ ále z tráffunku/ przez iákié nieszczęśćié/ w kuniście/ w grze/ w robocie/ ták iżby z ónego niebá- — Z przygody zabijáiący.

cznégo obrażenia/potym obrażónégo śmierć zá szłá. Abowiém ty przygody á traffunki częstokroć zrządzeniu á przezrzeniu Bożemu przypisuią. Et fortuitum casum nullum humanum consilium præuidere potest. Ná przykład/ Gdyby kto iechał ná płochym koniu/ któregoby wódzą hámowáć niemógł/ á dziećieby ná kónie Mátki poráźił. Albo przy gräniu piły/ gdyby ieden drugiégo gónił/ á w vćiekániu noge złamał/ y vmárł.

Przykład/ przygodnégo Mężobóystwá.

¶ Item, Którzy zábiiáią dzieći dziwnie sye rodzącé/ nie wedle wyobrażenia Ludzkiégo/ ale ná kształt iákiéy Bestyéy. Abowiém y tákié nie máią być krzczóné/ále zárázem zádawióné/álbo którymkolwiek obyczáiem máią być zátrácóné. Które dziwné rodzenié (iż sye to trochę od rzeczy odstąpiwszy powié) pospolićie sye figurnie w żywoćie Mátki/ z zápátrzenia iákiéy Bestyéy/ á z zámyślenia o niéy czásu poczęcia. Co sye snádnie okázuie z Historyéy o Jakobie GEN. xxx. Który chcąc iżby sye mu od trzódy iednákiéy bárwy Owiec/ rozney bárwy Owce mnożyły: nákładł do korytá z którégo napawano/ rózg rozmáitéy bárwy/ aby Owce przy nápawániu ná nie sye zápátrzáły: ták zá ónym zápátrzánim sye stáło/

Zábiiáiące dzieći/ ná kształt bestyéy rodzących sie.

iż Owce

iż Owce rozney bárwy sye rodziły. Z tąd téż Niewiásty z cudzołostwá często rodzą dzieći podobné Mężóm swoim: abowiém w ten czás ná Mężá wspomináią/gdy czynią co im nieprzystoi.

¶ Item, Który po Mężobóystwie popełniónym wytrwał dziesieć lat/wolny iest od śmierći/y owszem iesliby dwádzieśćiá lat przetrwał/ niema być iuż o Mężobóystwo winowan. A ty dwie omowie/ ku záchowániu przyiaciel są bárzo pomocné.

¶ Item, Oprawcy/ Ceklarze/ y inni Sludzy Vrzędowi/ którzy Złoczyńce w poimániu zá potrzebą zábiiáią. Abowiém iesliby sye Złoczyńcá mocnie á gwałtownie brónił/czyniąc Slugóm gwałt/ á nie mógłby być poiman: Tedy w téy mierze Prawo dopuszcza Slugom Vrzędowym aby Złoczyńce lepiéy zabili/ niżliby zá zły vczynek niemiał być karány.

Oprawcy.

¶ Item, Są niektórzy/ co ták rozumieią/ áby ten Mężoboycá miał być wolen od śmierći/ który innych zá obietnicą wolności wielé łotrów wyda. Wszákże Sędziá tákiému przepuszczáć niema: ábowiém by tym kształtem/ niestáło sye Prawu Bożemu y Ludzkiemu dosyć.

Brzemieu-

¶ Brzemienna Niewiasta obżałowána/ może być zárázem skazána ná karánie wedle przewinienia: ale po skazániu ma być wolno záchowána do tego czasu áż porodzi. Abowiem dziecię zá występek Mátczyn nie powinno nic cierpieć. Potym po porodzeniu/ ma być skarána wedle rzeczy osądzónéy/ co zásłużyłá. Specu. Saxon. libro iij. articulo 3. Iure Munic. artic. 96.

O Przygodnym Mężobóystwie.

Przygode zową Łácinnicy/ Casum r euentum fortuitum, gdy sye co złego przytráfi/ o czym sye żaden nic domnimáć niemógł/ aby sye to stáć miáło.

Cieśle/ Murárze/ y inni Rzemieślnicy/ álbo ich pomocnicy/ ieśliby kogo zrzucenim ná dół iákiéy máteryéy obráźili álbo zabili/ niewinni są Mężobóystwá áni obráżenia: ále ták/ iesli tego nie vczynili ze złości/ z nienawiści/ álbo z iákiéy nieprzyiáźni: iesli też przed tym oznaymili wołanim swym/ áby ludzie przechodzący ná ten czás sye wárowáli/ á gdzie kápie nie przechádzáli. Gdzieby też Rzemieślnicy ná górze będąc/ vstáwicznieby mieli wołáć dosyć im iest przed

mieyscem niebespiecznym rościągnąć sznur/ álbo iáki inny znák wielki á dobrze znáczny postáwić/ według zwyczáiu Miástá: ták iuż Rzemieślnik nie będzie mógł być winowan o czyie obráżenie álbo zabicie/ chocby też wołánim żadnego znaku niedał. ¶ Toż ma być rozumiano o tych/ którzy strzéláią z łuków/ z kusz/ z rucznic/ wszędy zwłasczá w ogrodzie/ ná Celstácie/ álbo ná innym mieyscu ná to vprzywileiowánym. Ieśli przed strzelánim vpominali przechodzące/ aby sye wárowáli. ¶ Toż o Zawodnikoch/ którzy koni probuią. A pospolicie o wszytkich/ którzy sye báwią około rzeczy vczciwych/ ku czynieniu dozwolónych/ w którychby kogo z tráffunku zá nieszczęściem/ mógł obráźić álbo zabić: tákowi nie winni są áni obráżenia/ áni zabicia/ pod Condycyámi wyszéy namienionymi. Wszákże máią być karáni/ wedle vznánia Sędziego: aby potym ostrożnieyszy byli.

O vznániu wielkiégo y máłégo przewinienia.

Iże zá więtszym przewinienim Człowiek ma być więcey słusznie karan/ za mnieysze mniey. Náuczeni w Práwie/ ku vznániu tá-

kiégo máłégo y wielkiégo przewinienia/ opiſáli przykłády/ kłádąc różność inter dolum malum, culpam latam, culpam leuem & leuiſſimam, inter caſum euentumq; fortuitum.

Dolus malus.

¶ Przykład ad dolum malum ten ieſt: Jeſliby Złoczyńcá vciekał do czyiégo dómu/ áby tam był beśpieczen: á Goſpodarz onego dómu/ okázuiąc ſye być iego Przyiacielem/ przyiąłby go w dóm ſwóy/ potym drzwi po nim zámknął/ a okno mu otworzył/ którymby vciekł: á gónią cychby Nieprzyiacieli w dóm nie puśćił. Tu ieſt wielka chytrość á oſzukánie drugiégo: co zową dolum malum, & dolum peſſimum calliditatis, fallaciam, machinationem ad circumueniendum alterum.

Lata culpa.

¶ Przykład ad latam culpam: Gdyby Cyeślá álbo Murarz/ zrzuceniim zgóry iákiéy máteryéy kogo zábił / nie opowiádáiąc nic przed zrzuceniim/ á powiádałby potym/ że o tym zwyczáiu álbo o Práwie nie wiedźiał / áby miał głoſem piérwéy zrzucenié opowiádáć/ albo y znák ſtáwiáć. Tu ieſt wyſtep wielki/ który zową latam et grauiſſimam culpam : gdyż powinien był to wiedźiéć o czym wiedzą wſzyſcy/ y rozumiéć to o czym rozumieią wſzyſcy/ álbo ich wielka część rozumié/ á iemu to zwłaſzczá wiedźiéć przyſtało. Przeto bywa winien táki wſzytkiégo/ coby

ſye kolwiek

ſye kolwiek złégo przez zrzucenié tego ſtáło/ y wymówić ſye niewiádómością nie może.

Leuis culpa.

¶ Lżeyſzé ieſt przewinienié: Gdy kto wiedząc czyie przyſzłą ſzkodę/ Bliźniégo od niéy nie przeſtrzeże niedbáłością ſwoią/ y mogąc ſye iéy pomoc vwiárowáć/ nie pomoże. Tu ieſt leuis culpa v Ludźi/ ále przed Bogiem grauis, dla niemiłośći/ którą tu vkazał przećiw Bliźniemu. Gdyż P. Bóg nád inné rzeczy nawiecéy roſkazał miłość ku Bliźniemu/ mówiąc: Mandatũ do vobis, vt diligatis inuicem. Która miłość ná tym ſye zámyka/ áby ieden drugiému wſzytkiégo dobrégo życzył/ rády dobréy w potrzebách dodawał/ wedle możnośći zápomagał/ cudzégo nie żądał/ ná ſwym ſkrómnie przeſtawał/ nikogo nie oſzukał/ ſpráwiedliwość we wſzytkim záchował. Sic non creſcerent immenſa volumina Legum, non creſceret in orbe dolus. Z tądby ſye mnożył pokóy poſpolity/ s tąd miłość ku Pánu Bogu: którému niechay bedźie Cześć y Chwałá ná wieki. AMEN.

~~~

☞ Dokończenié.
~~~

Znáki Mieyśc wszyt-
kich opisánych w tym to Porządku ná cztérzy Częśći rozdzielónym/ ile káżda Część w sobie zámyka : ták w pospolitośći wedle Tytułów głównieyszych/ iáko y w osobliwośći inych Práw y Postępków/ które sye pod Tytułmi głównieyszymi zámykáią.
Dla łátwiéyszego ná-
leźienia.

Mieyscá Piérwszéy
Częśći. O Personách Sądowych.

O Sędziem. List v.
Iáki ma być Sędzia. Támże.
Sędzia winien sądzić wedle Práwá. vj.
Przyczyny prze które kto nie może być Sędziem. Támże.

O Rádzie Mieyskiéy. vij.
Którzy máią być w Ráde obiéráni. Támże.
Vrząd Rádziecki y władza. Támże.
Przyśiegá Rádziecka. viij.

O Wóyćie. ix.

Co ná Wóytá przyſtoi nawiecéy báczyć. Támże.
Przyśiegá Wóytowſka. x.
Wóyt ná Sądzie nie náyduie Sentencyéy/ áni wynáleźionéy gáni. xi.
O Winách Sedźiego zá rozmáité przewinienié. xi. y xxxviij.
Sedźia złoczyńce ná Rękoiemſtwo nie ma dáwáć. xij. (y xlvj.
Sedźia kiedy może ſedźić z inſzégo Prawá. xiij.
Sedźia winien dawáć Rzecznika śierotóm. xiij.
Sedźia o grę nie ſądzi. Támże.

O Przyśiężnikách/ y o Powinowáctwie ich. Támże.

Przyśiegá Przyśiężników. xiiij.
Wiele ma być Przyśiężników. Támże.
O Młodſzym Przyśiężniku. xv.
O Dochodźiech Przyśiężniczych. Támże.

O Piſárzu Mieyſkim. Támże.

Przyśiegá Piſárſka. xvj.
Winá zá fáłſzywé piſánié. Támże.
Vpominánié z ſtrony niedbáłośći około Piſárzów. xvij. (wo. Támże.
Náuká odpráwienia Appellácyy ná wyżſzé Prá-

O Prokuratorzoch. xviij.

Prokuratorſki Vrząd poczćiwy y potrzebny. T.
Zdrádliwego Prokuratorá Winá. xix.
Przyśiegá Prokuratorſka. Támże.
O Zapłáćie Prokuratorſkiéy. xx.

O Powodnéy Perſonie. xxj.

Powodowi co przyſtoi wiedźieć niż ſye wda w Práwo. xxij.
Záklętemu Powodowi/ nie winien ſye nikt ſpráwiáć. Támże.
Powód pozwawſzy gdy ſam nie ſtánie/ co tráći. Támże.
Powód záwżdy ma być gotów. xxiij.

O Odpornéy Perſonie. Támże.

Pozwánemu co przyſtoi báczyć. Támże.
Záklęty pozwány może ſye brónić Práwem. T.
Pozwánemu kiedy odwłoki nie idą. Támże.

O Rzemieſlnikoch/ y o Poſłuſzeńſtwie zwierzchności Rádźieckiey. xxiiij.

Stárſzych z Cechów Przyśiegá. xxv.
Nowego Mieſzczániná Przyśiegá. Támże.
Sług Mieyſkich Przyśiegá. xxvj.

O Podwoyſkim. Támże.

Porządek przy obieraniu Podwoyſkiego. xxvij.
Przyśiegá Podwoyſkiego. Támże.
Przyśiegá ſtárſzego Sługi Wóytowſk. Támże.
Pokóy Podwoyſkiego. xxviij.
Swiádectwo Podwoyſkiego. Támże.
Podwoyſkiego Powinowáctwo. Támże.

O Káćie. Támże.

O Zydźiech. xxix.

Zydóm które rzeczy ſą z Práwá zábrónióne. T.
Sposób pokónánia Zydá w Swiádectwie. xxx.
Przyśiegá Zydowſka. xxxj. y xciij.
O záſtáwnych Rzeczách Zydowi. xxxij.
Státut o Zebrakách. Támże.

Mieyſcá wtórey Cze- śći. O Róznośći Sądów Mieyſkich.

O Burgrábſkim Wielkim Sądźie. xxxiij.

Których czáſów bywa Sąd Wielki. Támże.
Wywołánie Wielkiego Sądu. xxxiiij.
Pozywánie ná Wielki Sąd. Támże.

Gáienie Wielkiego Sądu. Támże.
Gáienie Sądu poſzeptem niema być. Támże.
Obwieſzczenie Poſpólſtwu Sądu Wielkiego. xxxv.
Przemowá zwyczáyna v Sądu przed tym niż kto żáluie álbo opowiáda. Támże.
Powáżność Wielkiego Sądu. xxxvij.
Spráwy Wielkiego Sądu. Támże.
Czás czekánia Sądu. Támże.
Zdánie Wielkiego Sądu. Támże.

O Sołtyśim Sądźie. xxxviij.

Czáſy opiſáne Sołtyśiego Sądu. Támże.
O Winách Burgrábſkiego y Sołtyśiego Sądu. Támże.
Rozmáite Winy wedle rozmáitego wyſtepku. xxxix.
O Wargielćie. Támże.
Vpominánie áby w karániu Práwo Boże było záchowáne. Támże.

O Wyłożónym Sądźie. xl.

Czáſy Wyłożónych Sądów wedle zwyczáiu Krákowſkiego. xlj.
Czemu zową Wyłożónym Sądem. Támże.
Pozywánie ná Wyłożóny Sąd. Támże.

Gáienie Sądu Wyłożonego. Támże.
Spráwy Wyłożonego Sądu. xlij.
Obyczay zdawánia Imienia ſtoiącego przez włożenie Czapki/ álbo podánie zielóney Rózgi. Támże.
Obróná tego obyczáiu. xliij.
Przyczyny prze które Rodzicy mogą wydziedziczyć dzieći z Imienia. xliiij.

O Potocznym Sądzie. xlv.

Potocznego Sądu Spráwy o Ruchóme Imienie. Támże.
Pozywánie ná Potoczny Sąd/ y Gáienie tego Sądu. Támże.

O Gośćinnym Sądzie. xlvj.

Gośćiem kto ma być rozumian. Támże.
Ná Gośćinny Sąd/ Sędzia záwżdy ma być gotów. Támże.
Gośćie przed obcym Sędziem nie winni odpowiádáć. Támże.
Gość przed obcym Sędziem kiedy winien odpowiádáć. Támże.
Winá kto Sąśiádá ſwego poćiąga w obcym Práwie. xlvij.

O Gorącym Práwie. Támże.

Gorące Práwo póki trwá. xlviij.
Nie kożdy Złodziey v kogo rzecz krádziona nayda. Támże.
Sposób odwodu y pokonánia ná Gorącym Práwie. Támże.
Włáſnośći Gorącego Práwá. Támże.

O Powołániu Mężobóyce. xlix.

Sposób powołánia Mężobóyce wedle záchowánia Sądu Ławniczego Krák. Támże.
Formá Zapiſu Powołánia. L.
Obróná tákiego Powołánia. Lj.
Powołány/ którym porządkiem przychodzi ku Práwu ſwemu. Liij.
Drógá ku wyzwoleniu z Powołánia. Liiij.
Trwáiący w Powołániu Rok y ſześć Niedziel/ co ćierpi. Támże.
Dziedzicy Powołánego/ iáko Imienia dochodzą/ ieſli będzie wźieto ná Królá. Lv.
Powołánemu żaden nie winien ná Sądzie odpowiádáć. Támże.

O záwieſzónych dni od Praw. Támże.

Mieyſcá trzećiey Częśći. O Poſtępku Sądowym.

O Pozwie. Lxvij.
O Rożnośći Pozwow. Támże.
Pozew vſtny. Támże.
Pozew Liſtowny/ iáko á ná ktore Ludzi ma być od Sedziego dawány. Támże.
Pozew ná kſztałt Mándatu/ kiedy á ná ktore Perſony ma być dawány. Lviij.
Pozew przez przywołánie kiedy ma być. Támże.
Pozew przez imowánie Perſony ktorym obyczáiem ma być. Lix.
Liſtownego Pozwu okolicznośći. Támże.
W káżdym Pozwie co trzebá báczyć. Támże.
Obyczay Pozywánia. Lx.
Czás Pozywánia. Támże.
Pozwánego winá gdy do Sądu nie ſtánie. T.
Pozwánego nieposłuſzeńſtwo rozmáite. Lxj.
Karánie nieposłuſznego. Támże.
Poſtepek przećiw Pozwánemu/ gdy do Sądu nie ſtawa. Lxj.
Zwyczay opowiádánia wtorego y trzećiego/ miáſto Pozwu dobry. Lxij.
Kto trzy kroć pozwány do Sądu nie ſtawa/ iuż w ſwey rzeczy vpada. Támże.
Exekucya z przezyſkow rozna/ wedle roznych żáłob. Támże.

O pomo-

O pomocney rzeczy w Prawie/ co zową Legale Impedimentum. Lxiij.
Pomocne przyczyny nie ſtawánia z Práwá. T.
O Fántowániu. Lxiiij. (Dłużniku. T.
Spoſob dochodzenia Długu ná przezyſkánym
Czás odkupienia Fántu. Lxv.
Jśćiec gdy zgubi Fánt z przygody/ niepłáći go. T.
Jśćiec winien Fánt wroćić táki iáki przyiął. T.
Długich rzeczy o Fáncie pátrz/ Liſt Cv.
Czás ku płaceniu Długow. Lxvj.
Dług rozmáitym obyczáiem ſye rozumie. Tám.
O Rękoiemſtwie. Támże.
Náuki Rękoymiom opiſáne z Práwá. Lxvij.
Rękoymia kiedy może czynić przećiw temu zá kogo ręczył. Támże.
O Rękoiemſtwie w ſpráwách vczćiwych y hániebnych. Lxviij.
Rękoiemſtwo ſpolney ręki. Támże.
Rękoiemſtwo zá Dłużniká zmárłego. Támże.
Obroná Rękoymiego po zmárłym Dłużniku. T.
Ośiedli nie powinni ręczyć. Támże.
Rękoiemſtwo ku Przyśiedze zá Dłużniká. Lxix.
O Więzieniu. Támże. (nia. T.
Sedziego winá/ gdy Więzień vciecze z więzie-
Poſtepek Práwá przećiw ſtronie Pozwáney/ gdy do Sądu ſtánie. Lxx.

Odwłoki wedle Prawá. Támże.
Odwłoki wedle zwyczáiu Miáſtá Krák. Lxxj.
O Wybiciu rozmáitym/ które Łácinnicy Exceptiones zową. Lxxij.
O dwoiákim Wybiciu. Lxxiij.
O Wybiciu przeciw róznym Perſonam. Lxxiiij.
Skutek Wybicia. Támże.
O zágruntowániu ſpráwy przed Sądem. Lxxv.
Co to ieſt wdáć ſye w Prawo. Támże.
O ſpólnym vſpráwiedliwieniu ſtron przed iednym Sedziem. Lxxvj.
Poſtepek około ſpolnego vſpráwiedliwienia/ y Rekoiemſtwo w ſpolnym vſpráwiedliwie(niu. T.
O Opráwách. Lxxvj.
O Gwarze. Lxxviij.
Gwar iáko bywa czynión. Lxxix.
Co známionuie Gwar. Támże.
Obrzeczenie Gwaru wymyślone. Támże.

O Odpowiedzi. Támże.

Dwoiáka Odpowiedz. Támże.

O Dowodziech Sadowych. Támże.

O Swiádkách. Támże.

Przyczyny prze które kto niemoże świádcz. Lxxxj.
Czas wiedzienia Swiádków. Lxxxij.
Wielé ma być Swiádków. Támże.
Obyczay wiedzienia Swiádków. Támże.

O pytániu przy ſłuchániu Swiádków. Lxxxiij.
Odmowy przeciw Swiádectwu. Lxxxiiij.
Które Swiádectwo bywa ważné. Tám. (wi. T.
O Swiádectwie Dłużniká przeciw Credytoro=

O Wyznániu Pozwánego. Lxxxv.

Wyznánié kiedy nie ieſt ważné. Lxxxvj.
O Liściech Jáwnych y Oſobliwych. Lxxxvij.
O Pieczeciách. Támże.

O Przysiedze. Lxxxviij.

Przysiegá iáko ma być oddána. Támże.
Przysiegá ſpołem przysiegáiących przy głównym Dłużniku. Támże.
Przysiegá Pomocników. Lxxxix.
O Przysiedze ná Roku nie oddáney. Támże.
Czás oddánia Przysiegi. Támże.
Poſtepek przy oddániu Przysiegi/ gdy obiedwie ſtronie ſtáną/ y gdy ktora nie ſtánie. Xc.
O wolności przysiegáiącego. Xcij.
Gdzie ſye Przysiega odwieść nie może. Támże.
Przysiege Prıncypal oddawa nie Plenip. Xciij.
Przysiegá Zydowſka z Czeſkiey Kroniki. Tám.

O Ortelu. Xciiij.

Sedzia niema ſądzić podlug ſwéy wiádomości/ ále podług wywodów. Xcv.
Strony w czym vpadáią/ gdy ktora ku ſłuchániu Ortelu nie ſtánie. Xcvj.

Sedźia ma obudwu ſtron zá rowno ſłucháć. T.
Rożność Ortelow. Támże.

O Appellácyách. Támże.

Czás áppellowánia od Sentencyey. Xcvij.
Do kąd ma być porządnie áppellowano. Támże.
Czás ku wypráwieniu Appellácyey. Xcviij.
Jeſli od káżdey Sentencyey ma być áppellowano. Támże.
Appelluiąca ſtroná ma przyśiądz/ iáko nie dla przewłoczenia appelluie. Támże.
Obyczay áppellowánia y poſtepek. Xcix. (né. T.
Kładzienie pieniedzy od Appellácyey zwyczáy-
Spoſob odpráwienia Appellácyey ná Wyżſzé Práwo/ y Formá Liſtu. Xcix. y Xcvij.
Otworzenie Rotulu przynieśionégo od Wyżſzégo Práwá. C.
Poſtepek ſtrony ktora ná dálſzym dniu z Appellácyey ſtánie/ przećiw tey ktora nie ſtánie. T.
Formá Liſtu gdy do Krolá idźie Appellácya. Cj.
Formá Liſtu gdy do Commiſſarzow ſześći Miaſt idźie Appellácya. Cij.
Pod Appellácyą nic niema być znawiano. Tám.
W ktorych ſpráwách Appellácya nie idźie/ á od ktorych Sedźiow. Ciij.
O ſkazániu Jednáckim. Támże.

O Exekucyey rzeczy oſądzoney. Ciiij.

Spoſob Exekucyey. Támże. (nie czynił. T.
Ktoré rzeczy Sedźiego odwodzą/ áby Exekucyey-
Stopnie Exekucyey w rzeczy oſądzoney. Tám.
O Fánćie z ktorégo pożytek idźie/ y z ktorégo pożytek nie idźie. Cv.
Innych rzeczy o Fánćie pátrz/ Liſt Lxiiij. y Lxv.

O Nakłádách Práwnych. Cvj.

Stroná przekonána Práwem płáći Nakłády. T.
Jáko máią być dochodzone Nakłády. Támże.
Płácenie Nakłádow wedle Práwá/ y wedle zwyczáiu/ y dowod ná Nakłády. Cvij.

O Szperunkách. Támże.

Szperunk ná ośiádłe Ludźi niema być dopuſzczon. Cviij.
Szperunk ná Ziemiáńſkie Poddáné niema b. T.
Nauká około imowánia ſye Koniá/ y innych rzeczy. Támże.
Obrona tego v kogo ſye imą rzeczy. Támże.
Poſtepek około Areſtowánia Koniá. Cix.
Poſtepek około wyzwolenia z Areſtu. Támże.
Zapowiedź Vrzedną káżdy winien przyiąć. Cx.
O pierwośći Areſtu. Támże.
Kráwcowi gdy Suknią vkrádną/ przećiw komu Pan ma czynić. Támże.

O Jnwentarzách. Cxj.

Kto ma czynić Jnwentarz. Támże.

Czás ku czynieniu Inwentarzá. Támże.
Vpominánie około nieſpráwiedliwych Inwentarzów. Cxij. (wi.T.
Pożytek Inwentarzá Dziedzicowi y Opiekuno-
O Dzewie Krewnośći. Cxiij.
W Liniiey proſtey/ ná dół y wzgórę idącey/ y w Liniiey pobocznięy/ które ſye Perſony zámykáią. Cxiiij.
Porządek Spadków wedle Práwá po vmárłym który Teſtámentu nie vczynił. Támże.
Spadek ná Perſony ná dół od Oycá pocho.cxv.
Spadek ná Perſony wzgórę od Oycá idącé.cxvj.
Spadek ná Perſony pobocznie. Támże.
Spadek miedzy Małżeńſtwem. Támże.
Spadek do Skárbu Królewſkiégo kiedy przynależy. Cxvij.
Mniszy nie dziedzicza. Cxviij.
Mniszy kiedy Dziedzictwá dochodzą. Támże.
O Gieradzie y o Hergiewecie. Támże.
Artykuł Krákowiánów o Gieradzie. Támże.
O Przyiaćiołoch po Małżeńſt. Cxx.
Imióná Przyiaciół po Małżeńſtwie. Támże.

Mieyſtcá Czwartéy Częśći. O Kárnośći Złoczyńców.

O meczeniu Złoczyńców. Cxxj.
Co trzebá báczyć przed meczenim. Támże.
Kiedy Złodziéy ma być meczón. Cxxij.
W dzień Swiety godzi ſye zdáć ná mekę. Tám.
Znáki ku zdániu ná mekę które pewné/ y które nie pewné. Cxxiij.
Perſony od meki wolné. Cxxiiij.
Co ieſt wyſtep przećiw Máieſtatowi Królewſkiému. Cxxv.
O Rozmáitych mekách. Támże.
Złoczyńcá o co ma być pytan ná mece. Cxxvj.
Miedzy wielemi Złoczyncámi który ma być piérwéy meczón. Támże.
O powtarzániu meki. Cxxvij.
Złodziéy ieſli ma być drugą raz meczón/ gdy po mece vczynku przy. Támże.
Powołány ma być poiman. Támże.
Złodzieyſki kunſzt. Támże.
O rozmáitéy śmierći róznych Złoczyńców. Támże.
Iáką śmierćią który Złoczyn. ma być ka. cxxviij.
Karánie Hæretyków rózné/ wedle róznych Praw. Támże.
O Złodzieyſtwie. Támże.
Karánie v Prągi. Cxxix.

Obrzynánie vſzu álbo noſá miáſto włoſów v Prągi. Támże.
Które Złodzieie Céchuią. Támże.
Czemu Złodzieie wieſzſzą á Niewiáſty topią. T.
Kto ku kradźiectwu dopomaga/álbo rzeczy krádźióné przechowywa/iáko ma być karan. cxxx.
O Rzeczách odiętych Złodźieiowi przy poimániu. Támże.

O Cudzołoſtwie. Támże.
Karánia zá Cudzołoſtwo rozmáité/wedle różnych Praw. Cxxxij.
Mąż/ gdy Cudzołożniká záſtánie/ co ma czynić. Támże.
Mąż/ kiedy o Cudzołoſtwo niema Żony káráć. Cxxxiij.
Znáki przez które poznáć Cudzołożniká. Támże.

O Mężobóyſtwie. Támże.
Mężobóyſtwo troiakie/ á rozmáitégo Mężobóyſtwá rozmáita śmierć. Cxxxiiij.
Karánié kto zábije Oycá álbo Mátkę. Cxxxv.
O Pomocnikách ná Mężobóyſtwo. Támże.
Mężobóycá kiedy o gárdło niema być ſądzón. T.
Którzy od Mężobóyſtwá máią być wolni/ álbo lżey karáni. Cxxxvj.

¶ Dokóńczenié Reyeſtru.

Sentencyé z Piſmá świętégo zebráné/ które ná mieyſcách Sądowych poſpolicie bywáią piſáné/ áby z nich ták Przełożeni ná Sądźiech/ iáko inné Perſony Sądowi przynależące/ przed oczymá záwżdy Powinowáctwo ſwoie mieli/ á wedle nich ſye z roſkazánia Bożégo záchowywáli.



SAPIEN: VI.

Audite REGES, & intelligite: diſcite Iudices finium terrę. Præbete aures vos qui continetis multitudinem, & placetis vobis in turbis nationũ: quoniam data eſt à DOMino poteſtas vobis, & virtus ab altiſsimo, qui interrogabit opera veſtra, & cogitationes ſcrutabitur. Quoniam cùm eſſetis miniſtri

Regni illius, non rectè iudicastis, nec custodistis Legem iusticię, nequ secundum voluntatem Dei ambulastis. Horrendè & citò apparebit vobis, quoniam Iudicium durissimum, in his qui præsunt, fiet.

☞ Słuchayćie Królowie/ á rozumieyćie: vczcie sye Sedziowie Krain Ziemie. Nakłońćie vszu wszyscy/ ktorzy maćie pod swoią mocą wielkość Ludu/ á kochaćie sye w Narodźiech: iże wam daná iest moc od nawyższego Bogá/ ktory bedźie pytał o wászych spráwách/ y bedźie sye bádał o myślách wászych. Abowiem gdyśćie byli sługámi Królestwá iego/ niesprawiedliwieśćie sądźili/ ániśćie strzegli Zakonu spráwiedliwośći/ áni wedle woley Bożey chodźiliśćie. Strászliwie á rychło okaże sye wam Pan Bóg ábowiem nasrozszy Sąd bedźie nád tymi/ ktorzy są Przełożeni.

II. PARALIP. XIX.

Videte quid faciatis, non em̃ hominis exercetis Iudicium, sed Domini, & ipse vobiscum est in Iudicio. Sit timor Domini vobiscum, & cum diligentia cuncta facite. Non est enim apud Dominum DEVM nostrum iniquitas, nec Personarum acceptio, nec cupido munerum.

☞ Król Jozáphát/ gdy iednégo czásu postánowił Sedźie we wszytkich Mieśćiech w Zydostwie/ ták do nich mówił: Báczćieśz co czynić maćie/ ábowiém nie Ludzki Sąd spráwuiećie/ ále Boży: á ón z wámi iest ná Sądźie. Niechayże bedźie boiazn Boża z wámi/ á z pilnośćią wszytko spráwuyćie. Abowiém v Páná Bogá nászégo nie iest złość/ áni brákowánie Person/ áni chćiwość dárów.

DEVTRON: I.

Audite illos, & iudicate eos iustè, siue Ciuis sit ille, siue Peregrinus. Non agnoscetis Personas in Iudicio, ita paruum audietis vt magnum: nec reuereamini cuiusque Personam, quia Dei Iudicium est.

☞ Słuchayćie ich/ á sądźćie ié spráwiedliwie/ choć iest Mieszczánin/ choć Pielgrzym/ choć Sąsiąd choć Przychodźień. Nie bedźiećie brákowáć Personámi ná Sądźie/ ták máłégo bedźiećie słucháć iáko y wielkiégo. Nie bedźiećie sye bać żadney Persony/ ábowiém Sąd Boży iest.

IEREM: XXII.

Facite Iudicium & Iusticiam, vi oppressum liberate de manu calumniantis: Aduenam, Pupillum, Viduam, nolite contristare, neq; opprimatis inique, et sanguinem innocentem ne effundatis.

☞ Czyńćie Sąd á Spráwiedliwość/ vćiśnionégo gwałtem z rąk potwarce wybawćie. Przychodnią/ Syéroty/ Wdowy/ nie zásmucaycie/ áni vćiskaycie złośćiwie/ krwie niewinnéy nie przeléwaycie.

EXOD: XXIII.

Pauperis non misereberis in Iudicio.

☞ Nád vbogim nie będźiesz miał litośći ná Sądźie

DEVTRON: XVI.

Non accipies munera, quia excœcant oculos Sapientum, & deprauant causas iustorum.

☞ Nie będźiesz brał dárów/ ábowiém dáry záślépiáią oczy mądrych/ y przewrácáią á tępią rzecz spráwiedliwych.

EXOD: XXII.

Viduę & Pupillo non nocebitis, si læseris eos, vociferabuntur ad me, & ego audiam clamorem eorum, & indignabitur furor meus, percutiamq; vos gladio: & erunt vxores vr̃ę viduę, & filij vestri pupilli.

☞ Wdowie y Syéroćie szkodźić nie będźiećie/ ieśli ich obráźićie/ będą wołáć do mnie/ á ia wysłucham wołánié ich/ rozgniewam sye/ y pobiie was mieczem: á będą Zony wásze Wdowámi/ y Synowie wászy Syérotámi.

PSAL: LVII.

Rectè iudicate Filij hominum.

☞ Spráwiedliwie sądźćie Synowie ludzcy.

DEVTR: XXVII.

Maledictus qui peruertit Iudicium Aduenę, Pupilli, & Viduę.

☞ Przekléty iest który przewraca Sąd Przychodnią/ Syéroty/ y Wdowy.

EXOD: XXII.

Maleficos ne patiaris viuere super terram.

☞ Złoczyńcóm nie dopuszczay żyć ná świećie.

DEVTR: XIII.

Auferes malum de medio vestri.
☞ Zgłádźiſz złego z pośrzodku was.

DEVTR: V.

Testis mendax peribit.
☞ Kłamliwy Swiádek zginie.

PROVERB: XXI.

Qui custodit os suum & linguam suam, custodit à tribulatione animam suam.
☞ Kto ſtrzeże vſt ſwoich y iezyká ſwégo/ ſtrzeże od záſmucenia duſze ſwoiéy.

PSAL: XXXIII.

Prohibe linguam tuam à malo, & labia tua ne loquantur dolum.
☞ Powśćiągay iezyká ſwégo ode złégo/ á vſtá twoie niech nie mówią zdrády.

EXOD: XX.

Non loquaris falsum testimonium contra proximũ tuum. ☞ Nie bedźieſz mówił fálſzywégo świadectwa náprzećiw Bliźniemu twemu.

LEVIT: XIX.

Non periurabis in Nomine Dñi. ☞ Nie bedźieſz krzywoprzyśiegał przez Imie Páńſkié.

Deutr

DEVTR: V.

Non erit impunitus, qui super rem vanam Nomen Dei assumpserit. ☞ Nie vydźie karánia káżdy/ który bierze ná dáremno Imie Boże.

PSAL: XIIII.

Qui iurat proximo suo & non fallit, promiſsionem habet, quod in Domini Tabernaculo habitabit, & in monte sancto eius requiescet.
☞ Kto przyśiega Bliźniemu ſwemu á nie zdradza/ te ma obietnice/ iże w Páńſkim Przybytku mieſzkáć bedźie/ y ná Górze iego Swietéy odpoczywáć bedźie.

ROM: XIII.

Omnis potestas à Deo. Itaq; qui resistit potestati, Dei ordinationi resistit, & damnationem sibi acquirit. Vis autem non timere potestatem, bonum fac. Si autem malum feceris, time. Non enim sine causa gladium portat.
☞ Wſzelka Zwiérzchność ieſt od Bogá. A ták kto ſye ſprzećiwia Zwiérzchnośći/ Bożemu zrządzeniu ſye ſprzećiwia/ y potepienié wieczné ſobie iedna. A chceſz ſye nie bać Zwiérzchnośći/ czyń dobrze. Ieſli źle bedźieſz czynił/ bóy ſye. Abowiém nie bez przyczyny miecz nośi.